

Senat
Rzeczypospolitej Polskiej
VIII kadencja



Odpowiedzi

na oświadczenia złożone przez senatorów
na 40. posiedzeniu Senatu

Warszawa
2014 r.

SPIS TREŚCI

ODPOWIEDZI NA OŚWIADCZENIA złożone na 40. posiedzeniu Senatu:

senatora Przemysława Błaszczyka.....	7
senatora Henryka Ciocha oraz senatora Grzegorza Biereckiego.....	9
senator Doroty Czudowskiej	15
senatora Wiesława Dobkowskiego.....	18
senatora Stanisława Gogacza.....	21
senatora Piotra Gruszczyńskiego	24
senatora Piotra Gruszczyńskiego oraz senatora Marka Konopki	31
senatora Andrzeja Grzyba oraz senatora Romana Zaborowskiego	33
senatorów Jana Marii Jackowskiego, Krzysztofa Słonia, Andrzeja Pająka, Roberta Mamąta, Bogdana Pęka oraz Grzegorza Wojciechowskiego	35
senatorów Jana Marii Jackowskiego, Waldemara Kraski, Krzysztofa Słonia, Andrzeja Pająka, Roberta Mamąta, Bogdana Pęka, Grzegorza Wojciechowskiego oraz Wojciecha Skurkiewicza	39
senatora Macieja Klimy.....	44
senatora Ryszarda Knosali.....	54
senatora Stanisława Koguta.....	68
senatora Waldemara Kraski oraz senatora Roberta Mamąta.....	69
senatora Andrzeja Misiółka.....	76
senatora Rafała Muchackiego	79
senatora Jarosława Obremskiego.....	81
senatora Leszka Piechoty.....	94
senatora Sławomira Preissa	97
senatorów Zdzisława Pupy, Grzegorza Wojciechowskiego, Henryka Górskiego, Przemysława Błaszczyka, Wojciecha Skurkiewicza, Krzysztofa Słonia, Bogdana Pęka oraz Jana Marii Jackowskiego	101
senatorów Zdzisława Pupy, Krzysztofa Słonia, Przemysława Błaszczyka, Wojciecha Skurkiewicza, Bogdana Pęka, Jana Marii Jackowskiego oraz Grzegorza Wojciechowskiego	105
senator Janiny Sagatowskiej.....	108

senatorów Wojciecha Skurkiewicza, Grzegorza Wojciechowskiego, Henryka Górskiego, Krzysztofa Słonia, Przemysława Błaszczyka oraz Zdzisława Pupy	113
senatorów Krzysztofa Słonia, Grzegorza Wojciechowskiego, Przemysława Błaszczyka, Andrzeja Pająka, Jana Marii Jackowskiego, Andrzeja Matusiewicza, Waldemara Kraski, Roberta Mamątowa oraz Wojciecha Skurkiewicza	119
senatora Grzegorza Wojciechowskiego	121
senatorów Grzegorza Wojciechowskiego, Bogdana Pęka, Zdzisława Pupy, Jana Marii Jackowskiego oraz Andrzeja Pająka	123
senatorów Grzegorza Wojciechowskiego, Henryka Górskiego, Krzysztofa Słonia, Przemysława Błaszczyka, Zdzisława Pupy, Wojciecha Skurkiewicza, Bogdana Pęka, Jana Marii Jackowskiego oraz Andrzeja Pająka	127
senatorów Grzegorza Wojciechowskiego, Henryka Górskiego, Krzysztofa Słonia, Przemysława Błaszczyka, Zdzisława Pupy, Wojciecha Skurkiewicza, Bogdana Pęka oraz Jana Marii Jackowskiego	130
senatorów Grzegorza Wojciechowskiego, Krzysztofa Słonia, Przemysława Błaszczyka, Zdzisława Pupy, Wojciecha Skurkiewicza, Bogdana Pęka, Doroty Czudowskiej, Mieczysława Gila, Andrzeja Pająka, Jana Marii Jackowskiego, Waldemara Kraski, Roberta Mamątowa, Janiny Sagatowskiej oraz Marka Martynowskiego	133
senatora Piotra Zientarskiego	137

40. POSIEDZENIE SENATU

(3 października 2013 r.)

Oświadczenie senatora Przemysława Błaszczyka

skierowane do dyrektora Muzeum Powstania Warszawskiego Jana Ołdakowskiego

Szanowny Panie Dyrektorze!

Kieruję do Pana oświadczenie w związku z pismem do Pana Dyrektora z dnia 3 września br. oraz brakiem odpowiedzi, jak również brakiem zainteresowania wystosowaną prośbą.

W dniu 3 września br. pracownik biura w Łęczycy wystąpił do Pana pismo faksem oraz mailem z prośbą o umożliwienie bezpłatnego zwiedzania wystawy Muzeum Powstania Warszawskiego w dniu 9 września. W poniedziałek 9 września do Warszawy na moje zaproszenie przyjechały grupy uczniów szkół podstawowych w Chorkach – powiat łęczycki oraz w Micinie – powiat kutnowski. Programy obu wyjazdów zostały opracowane i przesłane do opiekunów szkolnych w czerwcu br., przed wakacjami, tak by wszyscy zainteresowani, dzieci i rodzice, mogli się z nimi zapoznać. W obu programach był zapis o bezpłatnym zwiedzaniu w godzinach popołudniowych Muzeum Powstania Warszawskiego. Decyzję o zmianie dnia – z poniedziałku na niedzielę – w czasie którego jest możliwość bezpłatnego zwiedzania muzeum, pracownicy biura dostrzegli w pierwszych dniach września. Dla części uczestników ten punkt programu był jednym z ważniejszych – w obu wyjazdach wzięły udział osoby dorosłe, rodzice, członkowie rodzin. Faks oraz mail to jedyna droga, jaka pozostała pracownikom biura w tak krótkim czasie. Do samego poniedziałku 9 września osobiście próbowałem skontaktować się z Panem Dyrektorem telefonicznie, żeby móc przekazać dodatkowe informacje do pisma. Pracownik biura codziennie wykonywał kilkanaście telefonów do muzeum z prośbą o połączenie naszych rozmów, o oddzwonienie. Do tej pory nikt nie oddzwonił. Do biura nie wpłynęła też żadna odpowiedź.

W tym miejscu chciałbym nadmienić i zauważyć, że pomysł ze zmianą dnia z możliwością bezpłatnego zwiedzania muzeum z poniedziałku na niedzielę jest nietrafiony i w znacznym stopniu utrudnia zwiedzanie muzeum przez mieszkańców innych miast niż Warszawa.

Od początku objęcia mandatu senatora w 2011 r. organizuję wyjazdy do Warszawy dla mieszkańców powiatów łęczyckiego, kutnowskiego, łowickiego oraz poddębickiego. Obowiązkowym punktem wyjazdu jest wspólne zwiedzanie Sejmu i Senatu. Bardzo często zgłaszają się szkoły, opiekunowie, nauczyciele, którzy poprzez taki wyjazd przybliżają uczniom pracę posłów, senatorów. Pracownicy biur dokładają wszelkich starań, by wyjazdy były atrakcyjne, a przede wszystkim edukacyjne, przybliżające uczestnikom wyjazdów historię Polski. Stąd w programie wyjazdów jest m.in. zwiedzanie Pałacu Prezydenckiego, wystawy poświęconej marszałkowi J. Piłsudskiemu w Belwederze, Powązek – Cmentarza Wojskowego, w czwartki bezpłatne zwiedzanie obiektów w Łazienkach Królewskich, we wtorki bezpłatne zwiedzanie Muzeum Fryderyka Chopina.

Mój okręg wyborczy obejmuje cztery powiaty; głównym źródłem utrzymania wielu rodzin jest tam rolnictwo. Każdy wyjazd jest dofinansowany przeze mnie w mniejszym lub większym stopniu. Dodatkowe opłaty – 7 zł – za zwiedzanie Muzeum Powstania Warszawskiego wraz z opłatą za wynajęcie przewodnika powodują, że obecnie nauczyciele rezygnują z wcześniej zaplanowanych wyjazdów. Z kolei pracownicy biura nie są w stanie zorganizować wyjazdu do Warszawy w niedzielę, kiedy uczestnicy mogliby zwiedzić bezpłatnie inny obiekt oprócz Zamku Królewskiego oraz Muzeum Powstania Warszawskiego.

Bardzo proszę o ponowne rozpatrzenie zmiany dnia, w którym jest możliwość bezpłatnego zwiedzania Muzeum Powstania Warszawskiego tak, by było one bardziej dostępne dla mieszkańców całej Polski. Oczekuję również wyjaśnienia sytuacji, to jest powodów braku odpowiedzi na pismo z dnia 3 września br., jak również braku kontaktu z Państwem strony.

*Z poważaniem
Przemysław Błaszczyk*

Odpowiedź

Warszawa, 2013.10.21

Pan
Jan Wyrowiński
Wicemarszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie skierowane na moje ręce przez Pana senatora Przemysława Jacka Błaszczyka uprzejmie wyjaśniam, iż nie jest prawdą, iż pismo Pana senatora pozostało bez odpowiedzi. Po otrzymaniu maila i pisma w sprawie zwolnienia z opłat dwóch zorganizowanych grup ze Szkoły Podstawowej w Chorkach oraz Micinie, chcących odwiedzić Muzeum w dniu 9 września br., pracownica mojego sekretariatu Pani Monika Kaźmierczak skontaktowała się telefonicznie ze wskazaną w piśmie osobą do kontaktów – dyrektor biura senatora Panią Barbarą Sobińską. Wyjaśniła jej, że zgodnie z zarządzeniem nr 9/2013 Dyrektora Muzeum Powstania Warszawskiego z dnia 8 lipca 2013 r., od 1 września 2013 r. dniem wolnym od opłat za wstęp do Muzeum staje się niedziela. Informacja ta została podana do publicznej wiadomości, poprzez zamieszczenie jej na stronie internetowej muzeum WWW.1944.pl w dniu 8 lipca br.

Grupy młodzieży, z powiatów łęczyckiego i kutnowskiego zostały do nas zgłoszone przez biuro senatora Błaszczyka w formie pisma (a nie poprzez system rezerwacyjny on-line) w dniu 3 września br., a więc już po wejściu w życie rozporządzenia dotyczącego opłat za wstęp i zwiedzanie Muzeum Powstania Warszawskiego. Chcąc pomóc, zaproponowaliśmy rozwiązanie, w myśl którego uczestnicy wycieczki mieli zakupić bilety wstępu do muzeum, obowiązujące zgodnie z zarządzeniem, w wysokości 7 zł od osoby, a muzeum zaś ze swojej strony zapewniłoby bezpłatnie przewodników muzealnych. Po tej propozycji biuro pana senatora Błaszczyka nie zajęło swojego stanowiska, a pracownica mojego sekretariatu, jeszcze co najmniej dwa razy w rozmowie telefonicznej, informowała Panią dyrektor Sobińską o naszej propozycji.

Jednocześnie informuję, iż zmiana dnia bezpłatnego wstępu do muzeum z poniedziałku na niedzielę, podyktowana była przyczynami finansowymi. Po analizie finansowej wpływów z biletów i zapowiedzi przyszłego budżetu, jaki otrzymamy z Urzędu miasta stołecznego Warszawy, by utrzymać standard ekspozycji i imprez jej towarzyszących, jak również godnie przygotować obchody 70. rocznicy wybuchu Powstania Warszawskiego, zdecydowaliśmy o zmianie dnia bezpłatnego z poniedziałku na niedzielę. Dzięki tej decyzji, w najbliższym czasie nie będziemy musieli podnosić cen biletów i utrzymać je na tym samym poziomie co obecnie. Według naszego rozeznania ceny biletów do Muzeum Powstania Warszawskiego, są jednymi z najtańszych w Warszawie.

Jako dyrektor placówki edukacyjnej, która cieszy się dużą popularnością, bardzo chciałbym by była ona dostępna dla wszystkich zainteresowanych, dlatego wraz z zespołem współpracowników robimy wszystko, by ceny biletów utrzymać na stałym poziomie bez uszczerbku w działaniach merytorycznych.

Z wyrazami szacunku

DYREKTOR
Muzeum Powstania Warszawskiego
Jan Ołdakowski

Oświadczenie senatora Henryka Ciocha oraz senatora Grzegorza Biereckiego

skierowane do ministra Skarbu Państwa Włodzimierza Karpińskiego
oraz do prezesa Zarządu Agencji Rozwoju Przemysłu SA Wojciecha Dąbrowskiego

Szanowny Panie Ministrze! Szanowny Panie Prezesie!

Do grupy największych zakładów produkcyjnych w województwie lubelskim zalicza się Fabryka Łożysk Toczných – Kraśnik SA. W 2011 r. spółka ta była na Lubelszczyźnie trzecim eksporterem, po kontrolowanych jeszcze przez Skarb Państwa Zakładach Azotowych „Puławy” i prywatnej grupie Black Red White. Fabryka Łożysk Toczných – zatrudniając ponad dwa tysiące pracowników – jest też jednym z największych pracodawców w województwie lubelskim i kluczowym pracodawcą dla powiatu kraśnickiego.

W maju bieżącego roku Agencja Rozwoju Przemysłu SA sprzedała większościowy pakiet 89,15% akcji firmie ZXY Luxembourg Investment należącej do kontrolowanej przez władze Chińskiej Republiki Ludowej grupy kapitałowej Tri-Ring Group Corporation. Jak wynika z aktualnego rejestru przedsiębiorców, kapitał zakładowy Fabryki Łożysk Toczných – Kraśnik SA (nr KRS 0000051491) wynosi 72 300 000,00 zł i dzieli się na 7 230 000 akcji o wartości nominalnej 10 zł. Czterech spośród sześciu członków w radzie nadzorczej spółki to obywatele Chińskiej Republiki Ludowej. Na stronach internetowych Fabryki Łożysk Toczných znajduje się też informacja, że wśród Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszy 89,15% akcji (6 445 500) Fabryki Łożysk Toczných – Kraśnik SA jest w posiadaniu ZXY Luxembourg Investment S.a.r.l. z siedzibą w Luksemburgu; 2,53% akcji jest w posiadaniu Skarbu Państwa reprezentowanego przez ministra Skarbu Państwa, a pozostałe 8,32% akcji należy do pracowników.

Zarówno wśród oficjalnych komunikatów Agencji Rozwoju Przemysłu SA, jak i wśród doniesień prasowych nie można znaleźć szeregu istotnych – o ile nie najważniejszych – informacji związanych z transakcją sprzedaży większościowego pakietu akcji chińskiemu inwestorowi. Pytania „za ile została sprzedana fabryka?” nurtują nie tylko pracowników, ale także mieszkańców i władze samorządowe regionu. Skoro większościowy pakiet akcji został sprzedany przez ARP – a więc jednoosobową spółkę Skarbu Państwa – szczegóły umowy sprzedaży powinny zostać podane do publicznej wiadomości i na pewno nie ma podstaw prawnych do ich utajniania.

W związku z powyższym kierujemy do Pana Ministra i do Pana Prezesa następujące pytania.

1. Jaka była cena sprzedaży przez Agencję Rozwoju Przemysłu SA 89,15% akcji (6 445 500) Fabryki Łożysk Toczných – Kraśnik SA?

2. Czy chiński nabywca akcji, ZXY Luxembourg Investment S.a.r.l., uiścił cenę w całości, a jeśli nie, to jaki jest harmonogram płatności?

3. Czy w umowie zbycia akcji przez Agencję Rozwoju Przemysłu SA znalazły się gwarancje dotyczące utrzymania albo zwiększania zatrudnienia, lub zapisy o możliwości redukcji zatrudnienia, tj. dokonania zwolnień grupowych w Fabryce Łożysk Toczných – Kraśnik SA?

4. Czy w umowie zbycia akcji Fabryki Łożysk Toczných w Kraśniku wynegocjowano i zapisano pakiety socjalne dla pracowników, a jeśli tak, to jakie?

5. Czy w umowie zbycia akcji Fabryki Łożysk Toczných w Kraśniku znajdują się zapisy dotyczące wykupu akcji pracowniczych, a jeśli tak, to jakie?

6. Czy w umowie zbycia akcji przez Agencję Rozwoju Przemysłu SA znalazły się zapisy dotyczące utrzymania albo zwiększenia produkcji przez Fabrykę Łożysk Toczných w Kraśniku?

7. Czy w umowie zbycia akcji przez Agencję Rozwoju Przemysłu SA znalazły się zapisy dotyczące zakazu lub też możliwości likwidacji całości albo części zakładu produkcyjnego Fabryki Łożysk Toczných – Kraśnik SA?

Z poważaniem
Henryk Cioch
Grzegorz Bierecki

**Odpowiedź
MINISTRA
SKARBU PAŃSTWA**

Warszawa, 6 listopada 2013 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na przesłane przy piśmie BPS/043-40-1721-MSP/13, wspólne oświadczenie złożone przez senatorów Henryka Ciocha i Grzegorza Biereckiego podczas 40. posiedzenia Senatu RP w dniu 3 października 2013 r., przedstawiam poniżej stosowne informacje.

Proces sprzedaży akcji Fabryki Łożysk Toczných – Kraśnik SA z siedzibą w Kraśniku został wszczęty przez Zarząd Agencji Rozwoju Przemysłu SA w kwietniu 2012 r. oraz był prowadzony na podstawie procedury określonej uchwałą Zarządu ARP SA.

W maju 2012 r. ukazały się ogłoszenia prasowe zapraszające inwestorów do wzięcia udziału w negocjacjach związanych z procesem zbycia. W okresie czerwiec – grudzień 2012 r. prowadzone były prace mające na celu przygotowanie przez inwestorów ofert wstępnych, przeprowadzenie badań due dilligence i opracowanie ofert wiążących. W styczniu i lutym 2013 r. miały miejsce spotkania negocjacyjne, zaś w dniu 21 lutego 2013 r. została podpisana Umowa Ramowa, która określała warunki transakcji sprzedaży akcji oraz harmonogram działań związanych z finalizacją transakcji. Umowa określała również obowiązki stron dotyczące przygotowania niezbędnych dokumentów i oświadczeń związanych z zamknięciem procesu oraz treść Zobowiązującej Umowy Sprzedaży Akcji i Umowy Przeniesienia Akcji.

W dniu 20 maja 2013 r. pomiędzy Agencją Rozwoju Przemysłu SA i ZXY Luxembourg Investment S.à r.l. została podpisana Zobowiązująca Umowa Sprzedaży 89,15% akcji Spółki Fabryka Łożysk Toczných – Kraśnik SA z siedzibą w Kraśniku, zaś przeniesienie własności akcji nastąpiło w dniu 2 sierpnia 2013 r. po spełnieniu warunków zawieszających Umowy dotyczących głównie uzyskania zgód korporacyjnych, zezwoleń i innych decyzji właściwych organów. Wraz z przeniesieniem własności akcji Spółki na ZXY Luxembourg Investment S.à r.l i wpisem inwestora do księgi akcyjnej FLT – Kraśnik SA, Agencja Rozwoju Przemysłu SA przestała być akcjonariuszem Spółki.

Odnosząc się do pytań zawartych w oświadczeniu Senatorów uprzejmie informuję, iż treść przytoczonych powyżej umów zawartych z inwestorem objęta jest tajemnicą, a wszelkie informacje uzyskane w związku z ich zawarciem i wykonaniem nie mogą być ujawniane bez wyraźnej pisemnej zgody drugiej Strony. Obowiązek nieujawniania informacji obowiązuje przez okres 3 lat od dnia zawarcia umowy, a cena transakcji sprzedaży akcji należy do kategorii informacji objętych tajemnicą. Stąd też nie jest możliwe jej ujawnienie przed okresem 3 lat od daty finalizacji transakcji. Inwestor, w związku z przepisami dotyczącymi rynków regulowanych obowiązujących w Chinach, podlega szczególnym rygorom w zakresie zachowania poufności, stąd też wprowadzone zostały stosowne zapisy w umowach zawartych z ARP SA.

Odpowiadając na pytanie dotyczące uiszczenia płatności za nabywane akcje uprzejmie informuję, iż cała kwota została wpłacona przez inwestora w dniu 2 sierpnia 2013 r. (przed podpisaniem Umowy Przeniesienia Akcji).

W odpowiedzi na pytanie 3 i 4 oświadczenia uprzejmie informuję, iż w trakcie negocjacji ze stroną chińską poruszane były kwestie związane z koniecznością rozpoczęcia przez inwestora bezpośrednich rozmów z załogą w celu wynegocjowania pakietu socjalnego dla pracowników Spółki. Inwestor wynegocjował pakiet socjalny ze stroną związkową i w dniu 12 października 2013 r. podpisano stosowne porozumienie. Dokument m.in. gwarantuje pracownikom zatrudnienie przez okres 52 miesięcy, podwyżkę płac oraz bonus prywatyzacyjny.

Jednocześnie uprzejmie informuję, iż zawarte z chińskim inwestorem umowy nie zawierają zapisów dotyczących wykupu akcji pracowniczych. Kwestia ta nie była również przedmiotem negocjacji. Zgodnie bowiem z przepisami ustawy z dnia 30 sierpnia 1996 r. o komercjalizacji i prywatyzacji (j.t. Dz. U. z 2013 r. Nr 216) akcje nabyte nieodpłatnie przez uprawnionych pracowników nie mogą być przedmiotem obrotu przed upływem dwóch lat od dnia zbycia przez Skarb Państwa pierwszych akcji na zasadach ogólnych, z tym że akcje nabyte przez pracowników pełniących funkcję członków zarządu spółki – przed upływem trzech lat od dnia zbycia przez Skarb Państwa pierwszych akcji na zasadach ogólnych. Proces udostępniania akcji uprawnionym pracownikom rozpoczęto w dniu 24 maja 2012 r.

Odpowiadając na pytanie dotyczące utrzymania albo zwiększenia produkcji przez Spółkę uprzejmie informuję, iż inwestor zobowiązał się w umowie do dołożenia najlepszych starań, aby w okresie co najmniej trzech lat od dnia nabycia akcji zapewnić utrzymanie dotychczasowego głównego profilu działalności Spółki, tj. produkcji łożysk. Inwestor zamierza też wspierać Spółkę w przeprowadzaniu inwestycji stosownie do potrzeb prowadzonej działalności w celu zwiększenia potencjału badawczo-rozwojowego oraz zdolności produkcyjnych podmiotu. Inwestor zobowiązał się również do dołożenia najlepszych starań, aby w okresie co najmniej trzech lat od dnia nabycia akcji nie dokonywać działań mających na celu otwarcie likwidacji Spółki.

Przedstawiając powyższe uprzejmie informuję, iż kwestie związane z poszukiwaniem inwestora oraz wzmocnienia kapitałowego FŁT – Kraśnik SA stały się kluczowe w dobie trwającego od 2008 r. kryzysu, który spowodował m.in. drastyczny spadek sprzedaży na europejskich i światowych rynkach aut i części motoryzacyjnych. Wpływ kryzysu na sytuację Spółki dał się zauważyć od września 2008 r., kiedy anulowano od 50% do 80% zamówień odbiorców europejskich. W związku z powyższym pozyskanie dla Spółki inwestora branżowego jakim jest firma z grupy Tri-Ring jest szansą na modernizację i rozwój Spółki. Inwestor jest uznawany za lidera w chińskim sektorze maszynowym i samochodowym, plasując się od wielu lat w gronie 500 największych chińskich producentów. Grupa jest zaangażowana przede wszystkim w produkcję i sprzedaż pojazdów specjalnego przeznaczenia, części samochodowych oraz obrabiarek sterowanych komputerowo. Większość produktów grupy, w tym przednie osie samochodowe, łożyska samochodowe, ciężkie pojazdy, układy sterownicze samochodów ciężarowych, odlewy podwozi samochodów ciężarowych, posiada wiodącą pozycję na chińskim rynku.

Przedstawiając powyższe wyjaśnienia wyrażam przekonanie, iż stanowią one wyczerpującą odpowiedź na kwestie poruszone w oświadczeniu Senatorów Henryka Ciocha oraz Grzegorza Biereckiego.

Z poważaniem

MINISTER
SKARBU PAŃSTWA
z up. Podsekretarz Stanu
Rafał Baniak

**Odpowiedź
WICEPREZESA ZARZĄDU
AGENCJI ROZWOJU PRZEMYSŁU**

Warszawa, 24.10.2013 r.

Pan
Jan Wyrowiński
Wicemarszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na pismo Pana Marszałka w sprawie zajęcia stanowiska dotyczącego oświadczenia złożonego przez senatorów Henryka Ciocha i Grzegorza Biereckiego (znak: BPS/043-40-1721-ARP/13 z dnia 9.10.2013 roku), Agencja Rozwoju Przemysłu SA niniejszym informuje, co następuje.

Proces sprzedaży akcji Fabryki Łożysk Toczných – Kraśnik SA z siedzibą w Kraśniku rozpoczął się w kwietniu 2012 roku, kiedy to Zarząd Agencji Rozwoju Przemysłu SA podjął stosowną uchwałę, a w maju 2012 roku ukazały się ogłoszenia prasowe zapraszające inwestorów do wzięcia udziału w negocjacjach związanych z procesem zbycia. W okresie czerwiec – grudzień 2012 roku prowadzone były prace mające na celu przygotowanie przez inwestorów ofert wstępnych, przeprowadzenie badań due dilligence FŁT – Kraśnik SA i opracowanie ofert wiążących. W styczniu i lutym 2013 roku miały miejsce spotkania negocjacyjne, zaś w dniu 21 lutego 2013 roku została podpisana Umowa Ramowa, która określała warunki transakcji sprzedaży akcji oraz harmonogram działań związanych z finalizacją transakcji, a także obowiązki stron Umowy i FŁT – Kraśnik SA dotyczące przygotowania niezbędnych dokumentów i oświadczeń związanych z zamknięciem procesu. Umowa Ramowa zawierała też kompletny i ostateczny kształt dokumentacji transakcji, w tym treść Zobowiązującej Umowy Sprzedaży Akcji i Umowy Przeniesienia Akcji.

W dniu 20 maja 2013 roku pomiędzy Agencją Rozwoju Przemysłu SA i ZXY Luxembourg Investment S.à r.l. została podpisana Zobowiązująca Umowa Sprzedaży 89,15% akcji Fabryki Łożysk Toczných – Kraśnik SA z siedzibą w Kraśniku, zaś przeniesienie własności akcji na nabywcę nastąpiło w dniu 2 sierpnia 2013 roku, tj. po spełnieniu warunków zawieszających Umowy, a dotyczących głównie uzyskania zgód korporacyjnych, zezwoleń i innych decyzji odpowiednich organów. Wraz z przeniesieniem własności akcji FŁT – Kraśnik SA na ZXY Luxembourg Investment S.à r.l. i wpisem tego inwestora do księgi akcyjnej FŁT – Kraśnik SA, Agencja Rozwoju Przemysłu SA przestała być akcjonariuszem Spółki.

Odnosząc się bezpośrednio do oświadczenia złożonego przez senatorów RP, Pana Henryka Ciocha i Pana Grzegorza Biereckiego, Agencja Rozwoju Przemysłu SA przekazuje niniejszym odpowiedzi na pytania zawarte w korespondencji.

W odpowiedzi na pytanie 1 oświadczenia (*Jaka była cena sprzedaży przez ARP SA 89,15% akcji FŁT – Kraśnik SA?*):

Treść przytoczonych powyżej Umów objęta jest tajemnicą, a wszelkie informacje uzyskane w związku z ich zawarciem i wykonaniem nie mogą być ujawniane bez wyraźnej pisemnej zgody drugiej Strony. Inwestor, w związku z przepisami dotyczącymi rynków regulowanych obowiązujących w Chinach, podlega szczególnym rygorom w zakresie zachowania poufności.

Obowiązek nieujawniania informacji obowiązuje przez okres 3 lat od dnia zawarcia Umowy, a cena transakcji sprzedaży akcji należy do tej kategorii informacji. Stąd też nie jest możliwe jej ujawnienie przed okresem 3 lat od daty finalizacji transakcji.

W odpowiedzi na pytanie 2 oświadczenia (*Czy chiński nabywca akcji, ZXY Luxembourg Investment S.à r.l., uiścił cenę w całości, a jeśli nie, to jaki jest harmonogram płatności?*):

Całość płatności za nabywane akcje nastąpiła w dniu 2 sierpnia 2013 roku przed podpisaniem Umowy Przeniesienia Akcji.

W odpowiedzi na pytania 3 i 4 oświadczenia (Czy w umowie zbycia akcji przez ARP SA znalazły się gwarancje dotyczące utrzymania lub zwiększenia zatrudnienia, lub zapisy o możliwości redukcji zatrudnienia, tj. dokonania zwolnień grupowych w FŁT – Kraśnik SA? oraz Czy w umowie zbycia akcji FŁT wynegocjowano i zapisano pakiety socjalne dla pracowników, a jeśli tak, to jakie?):

Aktualnie obowiązujące przepisy nie nakładają na sprzedającego obowiązku negocjowania pakietu socjalnego ani gwarancji dotyczących utrzymania zatrudnienia, w związku z tym ARP SA nie przewiduje w umowach tego rodzaju zapisów. W trakcie negocjacji ze stroną chińską poruszane były kwestie związane z koniecznością rozpoczęcia przez inwestora bezpośrednich rozmów z załogą w celu wynegocjowania pakietu socjalnego dla pracowników FŁT.

Pakiet socjalny został wynegocjowany ze stroną związkową i w dniu 12 października 2013 roku podpisano stosowne porozumienie. Dokument m.in. gwarantuje pracownikom zatrudnienie przez okres 52 miesięcy, podwyżkę płac oraz bonus prywatyzacyjny.

W odpowiedzi na pytanie 5 oświadczenia (Czy w umowie zbycia akcji FŁT znajdują się zapisy dotyczące wykupu akcji pracowniczych, a jeśli tak, to jakie?):

W dniu 24 maja 2012 roku rozpoczęto w Spółce proces udostępniania akcji uprawnionym pracownikom na podstawie *Ustawy z dnia 30 sierpnia 1996 r. o komercjalizacji i prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych* oraz *Rozporządzenia Ministra Skarbu Państwa z 29.01.2003 roku w sprawie szczegółowych zasad podziału uprawnionych pracowników na grupy, ustalania liczby akcji przypadających na każdą z tych grup oraz trybu nabywania akcji przez uprawnionych pracowników*. Okres istnienia tego prawa wygasa z dniem 25 maja 2014 roku. Zgodnie z obowiązującymi przepisami, akcje nabyte nieodpłatnie przez uprawnionych pracowników nie mogą być przedmiotem obrotu przed upływem dwóch lat od dnia zbycia przez Skarb Państwa pierwszych akcji na zasadach ogólnych, z tym że akcje nabyte przez pracowników pełniących funkcję członków zarządu spółki – przed upływem trzech lat od dnia zbycia przez Skarb Państwa pierwszych akcji na zasadach ogólnych.

Umowy zawarte pomiędzy ARP SA a inwestorem chińskim nie zawierają zapisów dotyczących wykupu akcji pracowniczych, kwestia ta nie była też przedmiotem negocjacji z inwestorem.

W odpowiedzi na pytanie 6 oświadczenia (Czy w umowie zbycia akcji FŁT znajdują się zapisy dotyczące utrzymania albo zwiększenia produkcji przez FŁT?):

W Umowie inwestor chiński zobowiązał się do dołożenia najlepszych starań, aby w okresie co najmniej trzech lat od dnia nabycia akcji Spółki zapewnić utrzymanie dotychczasowego głównego profilu działalności Spółki, tj. produkcji łożysk. Inwestor zamierza też wspierać Spółkę w przeprowadzaniu inwestycji stosownie do potrzeb prowadzonej działalności w celu zwiększenia potencjału badawczo-rozwojowego oraz zdolności produkcyjnych Spółki.

W odpowiedzi na pytanie 7 oświadczenia (Czy w umowie zbycia akcji FŁT znajdują się zapisy dotyczące zakazu lub też możliwości likwidacji całości albo części zakładu produkcyjnego FŁT?):

W Umowie inwestor chiński zobowiązał się do dołożenia najlepszych starań, aby w okresie co najmniej trzech lat od dnia nabycia akcji Spółki nie dokonywać działań mających na celu otwarcie likwidacji Spółki.

Kwestie związane z poszukiwaniem inwestora oraz wzmocnienia kapitałowego FŁT – Kraśnik SA stały się kluczowe w dobie trwającego od 2008 roku kryzysu, który spowodował m.in. drastyczny spadek sprzedaży na europejskich i światowych rynkach aut i części motoryzacyjnych. Wpływ kryzysu na sytuację Spółki dał się zauważyć od września 2008 roku, kiedy anulowano od 50% do 80% zamówień odbiorców europejskich. W 2009 roku sprzedaż zmniejszyła się w stosunku do 2008 roku niemal o połowę. Zamknięcie opcji walutowych w IV kwartale 2008 roku i konieczność wykazania rezerwy na zamknięcie opcji w 2009 roku przysporzyły Spółce ogromnych kosztów finansowych, których efektem było odnotowanie straty netto za 2008 rok w wysokości – 51,1 mln zł.

W grudniu 2010 roku Polska notyfikowała pomoc na restrukturyzację przyznaną FŁT – Kraśnik SA. Notyfikowany Plan Restrukturyzacji został poprzedzony notyfikacją pożyczki na ratowanie w kwocie 12,5 mln zł udzieloną przez Agencję Rozwoju Przemysłu

słu SA. W lipcu 2011 roku Komisja Europejska wydała decyzję o udzieleniu pomocy publicznej określonej w Planie Restrukturyzacji Spółki, która to pomoc miała formę podwyższenia kapitału zakładowego Spółki przez ARP SA kwocie 20 mln zł pokrytego w całości gotówką.

Naszym zdaniem pozyskanie dla Spółki inwestora branżowego jakim jest firma z grupy Tri-Ring jest szansą na modernizację i rozwój Fabryki Łożysk Toczących – Kraśnik SA. Inwestor jest uznawany za lidera w chińskim sektorze maszynowym i samochodowym, plasując się od wielu lat w gronie 500 największych chińskich producentów. Grupa jest zaangażowana przede wszystkim w produkcję i sprzedaż pojazdów specjalnego przeznaczenia, części samochodowych oraz obrabiarek sterowanych komputerowo. Większość produktów grupy, w tym przednie osie samochodowe, łożyska samochodowe, ciężkie pojazdy, układy sterownicze samochodów ciężarowych, odlewy podwozi samochodów ciężarowych, posiada wiodącą pozycję na chińskim rynku.

Z poważaniem

Marcin Zieliński
WICEPREZES ZARZĄDU

Oświadczenie senator Doroty Czudowskiej

skierowane do marszałka Senatu Rzeczypospolitej Polskiej Bogdana Borusewicza,
do ministra spraw zagranicznych Radosława Sikorskiego
oraz do ministra kultury i dziedzictwa narodowego Bogdana Zdrojewskiego

Szanowny Panie Marszałku! Szanowni Panowie Ministrowie!

Otrzymałam list od pana doktora Leszka Kaliny, dyrygenta chóru Collegium Juvenum polskiego gimnazjum w Czeskim Cieszynie oraz założyciela i sekretarza Towarzystwa Artystycznego „Ars Musica”. W liście tym pan Kalina opisuje wyjątkowo trudną sytuację towarzystwa z powodu nieotrzymania pomocy finansowej od państwa polskiego. Na przykład w roku 2012 towarzystwo otrzymało 50 tysięcy zł, a w tym roku nie otrzymało niczego.

Towarzystwo „Ars Musica” działa już piętnaście lat, a jego głównym celem jest promowanie kultury polskiej mniejszości narodowej w Republice Czeskiej, zwłaszcza kultury muzycznej, ludowej i teatralnej. Towarzystwo organizuje konkursy, festiwale oraz zapewnia opiekę organizacyjną i materialną w tym zakresie. Pięknego koncertu pieśni polskich w wykonaniu chóru gimnazjum polskiego mogliśmy wysłuchać, odwiedzając tę szkołę w ramach wizyty senatorów i posłów w środowiskach polonijnych w Republice Czeskiej z okazji Dnia Polonii 4 maja bieżącego roku.

Dyrygent chóru skarży się, iż odkąd finansowanie odbywa się poprzez Ministerstwo Spraw Zagranicznych, mnożą się trudności biurokratyczne, których małe organizacje polonijne bez zaplecza urzędniczego nie mogą pokonać. Jest obawa, że dotychczasowe zaangażowanie wielu ludzi, których troską jest – tu zacytuję – „zachowanie polskości w sercach”, pójdzie na marne. Proszę więc o udzielenie pomocy jeszcze w tym roku towarzystwu „Ars Musica”. Informacje o działalności znajdują się na stronie www.arsmusica.cz.

Z poważaniem
Dorota Czudowska

**Odpowiedź
MINISTRA
SPRAW ZAGRANICZNYCH**

Warszawa, 30 października 2013 r.

Pan Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie Pani Senator Doroty Czudowskiej (pismo nr BPS/043-35-1722/13 z dnia 9 października br.) złożone podczas 40. posiedzenia Senatu RP, uprzejmie informuję.

Oddanie w 2012 r. do dyspozycji Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP, na mocy ustawy budżetowej, znakomitej większości środków przeznaczonych na wspieranie Polonii i Polaków zamieszkałych za granicą, nie zmieniło zasadniczo trybu występowania przez organizacje polonijne o dofinansowanie swojej działalności. Podobnie jak w przypadku systemu dotacji przyznawanych wcześniej przez Senat RP, organizacje te nadal zgłaszają swoje potrzeby/inicjatywy do polskich fundacji lub stowarzyszeń. Po ich uwzględnieniu przez oferenta i w przypadku zakwalifikowania w konkursie

MSZ „Współpraca z Polonią i Polakami za Granicą” otrzymują one, jako beneficjent końcowy, wsparcie finansowe. MSZ podkreśla preferencję dla tych projektów, które realizowane są w partnerstwie z organizacjami polonijnymi.

W dotychczasowych konkursach organizowanych przez MSZ łączna wysokość środków, o które wnioskowały podmioty zgłaszające oferty, znacznie przewyższała pulę środków dostępnych. Wiele z nich otrzymało dotacje w kwocie niższej od wnioskowanej. W bieżącym roku w takiej sytuacji znalazł się m.in. projekt Stowarzyszenia Wspólnota Polska (SWP) „Taka jest Polska – Polonia i Polacy za granicą kreatorem pozytywnego wizerunku Polski w świecie”, gdzie przewidziano dofinansowanie działalności kulturalnej PTA „ARS MUSICA” na sumę 15.000 PLN. Finalnie, SWP samodzielnie dokonało zmian w kosztorysie i nie wskazało wspomnianej organizacji jako beneficjenta końcowego prowadzonych przez siebie działań. Pragnę jednocześnie poinformować, że wartość dotacji dla wszystkich przedsięwzięć (edukacyjnych, kulturalnych, medialnych) realizowanych na rzecz społeczności polskiej w Republice Czeskiej, dofinansowanych z tegorocznych środków konkursowych, wyniosła blisko 650.000 PLN.

Drugą możliwością uzyskania dofinansowania działalności podmiotu polonijnego jest wystąpienie z wnioskiem do polskiego przedstawicielstwa dyplomatyczno-konsularnego, które w porozumieniu z inicjatorem przedkłada odpowiednio opracowany projekt do decyzji MSZ. Odnotowując rosnącą skalę potrzeb zgłaszanych w bieżącym roku także w tym trybie, pragnę zaznaczyć, że wśród projektów zgłoszonych przez Konsulat Generalny RP w Ostrawie znalazły się 4 wnioski adresowane do „ARS MUSICA”, w tym dwa: Regionalny Przegląd Pieśni im. prof. Adolfa Dygacza „Śląskie Śpiewanie 2013” oraz Warsztaty Teatru „SZKAPA”, zostały pozytywnie rozpatrzone i uzyskały dofinansowanie. Mnogość zgłaszanych projektów, przy ograniczonej puli dostępnych środków powoduje, że Ministerstwo nie ma możliwości zagwarantowania stałego finansowania wszystkich projektów.

Ponadto, w roku bieżącym KG wsparł polskie zrzeszenia śpiewaczo-muzyczne oraz chóry i zespoły taneczne na Zaolziu, których działalność koresponduje z aktywnością Towarzystwa „ARS MUSICA”, a które dotychczas były wspierane rzadziej niż PTA (np. Polski Chór Mieszany „Canticum Canticorum”) lub te, które obchodziły ważne jubileusze (np. 85-lecie Chóru „Dźwięk” z Karwiny, 30-lecie Zespołu Tanecznego „Błędowice”). Łączna wysokość środków przyznanych placówce w Ostrawie w 2013 r. na projekty polonijne wyniosła 549.094 PLN (wg stanu na 22 października), w tym na projekty związane z działalnością muzyczną, organizację przeglądów artystycznych i festiwali – 53.013 PLN.

Z poważaniem

z up. MINISTRA
SPRAW ZAGRANICZNYCH
Podsekretarz Stanu
Katarzyna Pełczyńska-Nałęcz

**Odpowiedź
MINISTRA KULTURY
I DZIEDZICTWA NARODOWEGO**

Warszawa, 15 listopada 2013 r.

Pan Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Panie Marszałku,

w związku z oświadczeniem Pani Senator Doroty Czudowskiej złożonym podczas 40. posiedzenia Senatu RP w dniu 3 października 2013 r. w sprawie udzielenia wsparcia finansowego Towarzystwu Artystycznemu „Ars Musica” (pismo nr BPS/043-40-1722-MKDN/13), uprzejmie informuję.

W ramach części budżetowej pozostającej w gestii Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, podobnie jak w latach ubiegłych, nie zostały wyodrębnione środki finansowe na finansowanie współpracy z Polonią i Polakami za granicą, a wszelkie prośby dotyczące udzielenia wsparcia finansowego Polonii i Polakom za granicą powinny być kierowane do Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

Organizacje polonijne i ich partnerzy w kraju mogą korzystać z dofinansowania projektów w ramach otwartych naborów wniosków do Programów Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, których lista znajduje się na stronie internetowej resortu.

Z poważaniem

Bogdan Zdrojewski

Oświadczenie senatora Wiesława Dobkowskiego*skierowane do prezesa Rady Ministrów Donalda Tuska*

Szanowny Panie Premierze!

Spółeczeństwo Bełchatowa i powiatu bełchatowskiego, a także kierowcy spoza tego terenu z wielkim niepokojem przyjęli informację na temat nieumieszczenia inwestycji budowy północnej obwodnicy Bełchatowa na drodze krajowej nr 8 w przedstawionym załączniku nr 6 do projektu uchwały Rady Ministrów w sprawie zmian „Programu budowy dróg krajowych na lata 2011–2015”. W ramach dotychczasowych prac nad usprawnieniem ruchu w ciągu drogi krajowej nr 8 na odcinku Piotrków Trybunalski – Wrocław zawsze była mowa o budowie dwóch obwodnic, to jest obwodnicy Bełchatowa i obwodnicy Wielunia. Nie rozpatrywano wariantu wybudowania jednej obwodnicy i utrzymywania dotychczasowej dramatycznej sytuacji na drugim odcinku, bo taki wariant nie realizuje głównego celu, jakim jest zwiększenie przepustowości tej trasy. Jedyнным efektem takiego pomysłu jest poprawa komunikacji na terenie jednego miasta. Podjęcie decyzji o budowie w najbliższym czasie obwodnicy miasta Wielunia oceniam pozytywnie, ale nie można się zgodzić na pominięcie obwodnicy Bełchatowa na tej samej drodze, mimo że odległość pomiędzy miastami jest niewielka. Skoro twierdzimy, że obwodnica Wielunia jest niezbędna do poprawy ruchu tranzytowego na drodze krajowej nr 8, to jeszcze ważniejsze argumenty przemawiają za budową w najbliższym czasie obwodnicy Bełchatowa.

Po pierwsze, liczba mieszkańców Bełchatowa wynosi ponad sześćdziesiąt tysięcy, a Wielunia – około dwudziestu czterech tysięcy.

Po drugie, koszt budowy obwodnicy Bełchatowa o długości 11 km wyniesie 241 milionów zł, zaś koszt budowy obwodnicy Wielunia o długości 13 km – 351 milionów zł.

Po trzecie, natężenie ruchu w Bełchatowie mierzone w ramach generalnego pomiaru ruchu w 2010 r. wyniosło dziesięć tysięcy sześćset sześćdziesiąt pięć pojazdów na dobę, zaś w Wieluniu – dwanaście tysięcy siedemset czterdzieści dwa pojazdy. Prognozowane natężenie ruchu po oddaniu w 2014 r. drogi S8 zmniejszy się na obwodnicy Bełchatowa tylko o 10–15%, a na obwodnicy Wielunia o około 40–50%. Takie prognozy są spowodowane tym, że Bełchatów zostanie odciążony w związku z funkcjonowaniem tylko jednego węzła komunikacyjnego, zlokalizowanego w odległości 30 km, natomiast Wieluń będzie miał połączenie z budowaną drogą S8 w odległości 17 km, a także w odległości 20 km, gdzie znajduje się węzeł Złoczew.

Po czwarte, Bełchatów jest ważnym dla gospodarki ośrodkiem energetycznym, w którym wytwarza się 1/4 energii elektrycznej wytwarzanej w Polsce. Dla funkcjonującej do co najmniej 2040 r. dużej kopalni i elektrowni niezbędne jest dobre skomunikowanie z krajem i z Europą, bowiem niezbędny jest transport materiałów oraz części do remontowanych maszyn i urządzeń w elektrowni i kopalni. Oprócz wymienionych podmiotów gospodarczych w rejonie funkcjonują inne centra przemysłowe i usługowe, które zatrudniają ponad piętnaście tysięcy pracowników.

Po piąte, obecny wariant budowy obwodnicy o długości 11 km ma ważne pozwolenie na budowę i projekt jest gotowy do realizacji. W 2013 r. Łódzki Oddział Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad rozpoczął pierwszy etap prac, to znaczy geodezyjne wyniesienie osi w terenie. Obecnie zachodzi obawa utraty ważności dokumentacji technicznej o znacznej wartości i poniesienia znacznych kosztów w przypadku konieczności jej aktualizacji. Oprócz tych strat poniesione zostaną koszty utrzymywania wydzielonego pasa drogowego obwodnicy.

Po szóste, wstrzymanie inwestycji zakłóci sprawne funkcjonowanie samorządów w zakresie wykorzystania i planowania przestrzennego na terenach położonych w sąsiedztwie projektowanego przebiegu obwodnicy, co będzie skutkowało zahamowaniem ich rozwoju gospodarczego, a przede wszystkim wpłynie na stan bezpieczeństwa ruchu drogowego. Od 2009 r. ruch tranzytowy z drogi krajowej nr 12 od strony Łasku przenosi się na drogę wojewódzką nr 485 na odcinku Wadlew – Kącik, a dalej na drogę powia-

ową na odcinku Kącik – Mzurki. Odbywa się to na podstawie porozumienia Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad z powiatem bełchatowskim, zawartego pod warunkiem, że po 2013 r. tranzyt ten będzie skierowany na wybudowaną obwodnicę północną Bełchatowa, co zmniejszy uciążliwość dla rolników tranzyt na odcinku Kącik – Mzurki. Po zamknięciu przez starostwo bełchatowskie tranzytu pojazdów ciężarowych na drodze powiatowej, przy braku obwodnicy, ruch tranzytowy będzie musiał być skierowany na obecną drogę krajową nr 8 przebiegającą przez Bełchatów, co jeszcze bardziej zablokuje ruch pojazdów.

Po siódme, wspomniana obwodnica Bełchatowa umożliwi wybudowanie obwodnicy wschodniej miasta i rozbudowę drogi wojewódzkiej nr 484 stanowiącej alternatywne połączenie aglomeracji łódzkiej z drogą krajową nr 1 w węźle Kamieńsk. W okresie ostatnich dwudziestu lat wielokrotnie obiecywano budowę obwodnicy, zmieniano i aktualizowano plany jej budowy. Często dochodziło, i nadal dochodzi, do protestów mieszkańców Bełchatowa w związku z odsuwaniem w czasie budowy obwodnicy. Protesty te w ostatnim czasie bardzo się nasiliły.

Znając wymienione problemy, kilkakrotnie proponowałem ich rozwiązanie. W 2013 r. po raz kolejny zgłosiłem poprawkę do ustawy budżetowej, która miała na celu przeznaczenie środków finansowych na rozpoczęcie budowy obwodnicy północnej Bełchatowa. Niestety senatorowie z koalicji rządzącej głosowali przeciwko tej poprawce. Podobnie było w Sejmie.

We wrześniu bieżącego roku wraz z postami z różnych klubów z terenu naszego okręgu wyborczego oraz przedstawicielami samorządów wystosowaliśmy apel do ministra transportu, do ministra rozwoju regionalnego i do ministra finansów dotyczący wybudowania obwodnicy północnej Bełchatowa. W tej sprawie nie ma podziałów politycznych.

Proszę Pana Premiera o podjęcie wiążących decyzji w sprawie budowy tej bardzo potrzebnej obwodnicy. Przypomnę, że Pan Premier podczas wizyty w Elektrowni Bełchatów, związanej z oddaniem nowego bloku energetycznego, obiecywał obwodnicę dla Bełchatowa.

Wiesław Dobkowski

**Odpowiedź
MINISTRA TRANSPORTU,
BUDOWNICTWA
I GOSPODARKI MORSKIEJ**

Warszawa, 28 października 2013 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku!

W nawiązaniu do oświadczenia senatora Wiesława Dobkowskiego przekazanego przy piśmie z dnia 9 października 2013 r. (sygn. BPS/043-40-1723/13) w sprawie budowy obwodnicy Bełchatowa, poniżej przedstawiam następujące informacje.

Uprzejmie informuję, iż w przyjętej przez Radę Ministrów w dniu 1 października br. uchwale zmieniającej uchwałę w sprawie ustanowienia programu wieloletniego pn. „Program Budowy Dróg Krajowych na lata 2011–2015” decyzją członków RM załącznik nr 6, określający listę inwestycji polegających na budowie obwodnic na

drogach krajowych realizowanych w nowej perspektywie finansowej UE 2014–2020, został rozszerzony o zadanie polegające na budowie obwodnicy Bełchatowa w ciągu drogi krajowej nr 8.

Planowany termin realizacji zadania – zgodnie z zapisami uchwały – to lata 2014–2016, jednakże ogłoszenie przetargu planowane jest jeszcze w roku bieżącym, całkowita wartość zadania wynosi 221,9 mln zł, przy czym długość odcinka ma wynosić 10,9 km.

Należy również wskazać, iż załącznik nr 6 określa tylko wycinek planowanych do realizacji inwestycji w nowej perspektywie finansowej, ale stanowi kolejny krok do opracowania kompleksowego programu drogowego na przyszłą perspektywę finansową – w chwili obecnej w resorcie transportu trwają prace nad ustaleniem listy projektów drogowych, jakie będą realizowane w latach 2014–2020. Dla Ministerstwa Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej priorytetami są przede wszystkim autostrady oraz drogi ekspresowe, będzie to miało na celu uzyskanie jak najlepszego efektu sieciowego. Pragniemy również podkreślić, iż resort transportu, w dalszym ciągu ma na względzie realizację inwestycji budowy obwodnic miejscowości na terenie całego kraju.

Jednakże całościowe plany inwestycyjne na lata 2014–2020, odnośnie do dróg ekspresowych oraz obwodnic, zostaną przedstawione, gdy znane będą poziomy dofinansowania, jakie Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad, jako beneficjent programów unijnych w zakresie dróg krajowych, otrzyma w kolejnej perspektywie finansowej.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA TRANSPORTU,
BUDOWNICTWA
I GOSPODARKI MORSKIEJ
Zbigniew Rynasiewicz
Sekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Stanisława Gogacza

skierowane do ministra spraw zagranicznych Radosława Sikorskiego

Do mojego biura senatorskiego wpłynęło pismo pana Igora Chłystowa, przewodniczącego organizacji społecznej „Dom Polski” Nowa Kachowka działającej na Ukrainie w obwodzie chersońskim, z prośbą o pomoc.

W swoim piśmie pan przewodniczący Igor Chłystow informuje o problemach Szkoły Medycznej w mieście Beryslav, w której Polacy kształcą się na kierunkach pielęgniarstwo i nauki medyczne. Obecnie – jak stwierdza pan przewodniczący – Szkoła Medyczna w mieście Beryslav szuka wolontariuszy, którzy zechcieliby uczyć języka polskiego i historii Polski grupę około pięćdziesięciu studentów. Zainteresowany zapewnia, iż dla ewentualnych nauczycieli są przygotowane mieszkania. Bardzo budujące jest to, że studenci pamiętają język polski i chcą się go uczyć. Jest niezwykle istotne, aby pielęgnować wszelkie przejawy polskości, jakie pojawiają się za wschodnią granicą. Dla Polaków, którzy tam pozostali, krzepiąca jest świadomość, że nie tylko o nich pamiętamy, ale również podejmujemy na tym polu wiele inicjatyw.

Biorąc pod uwagę powyższe, chciałbym zapytać: jakie są możliwości pomocy naszym rodakom zdobywającym wykształcenie w Szkole Medycznej w mieście Beryslav w zakresie zapewnienia nauczycieli języka polskiego i historii?

Stanisław Gogacz

Odpowiedź

Warszawa, 5 listopada 2013 r.

Pan Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie Pana Senatora Stanisława Gogacza (pismo nr BPS/043-40-1724/13 z dnia 9 października br.) złożone podczas 40. posiedzenia Senatu RP, uprzejmie informuję.

Ministerstwu Spraw Zagranicznych znane są problemy dotyczące nauczania języka polskiego w mieście Beryslav. W tej sprawie resort prowadzi konsultacje z Ministerstwem Edukacji Narodowej. W średniej szkole medycznej w Beryslawiu, która należy do ukraińskiego systemu oświaty, grupa uczniów wyraziła zainteresowanie nauką języka polskiego jako dodatkowego. Wobec faktu, że liczba deklarujących chęć nauki nie jest duża (ok. 50 osób), delegowanie nauczyciela z Polski nie wydaje się uzasadnione, ze względu na koszty. Trwają natomiast rozmowy na temat podjęcia nauczania przez Panią Annę Zasławiec, nauczycielkę z organizacji „Dom Polski” w Nowej Kachowce.

W przypadku pomyślnego sfinalizowania tej inicjatywy, Konsulat Generalny RP w Odessie jest gotowy wesprzeć projekt w Beryslawiu, zaopatrując szkołę w odpowiednie podręczniki.

Z poważaniem

z up. MINISTRA
SPRAW ZAGRANICZNYCH
Podsekretarz Stanu
Katarzyna Pełczyńska-Nałęcz

Oświadczenie senatora Piotra Gruszczyńskiego

skierowane do ministra pracy i polityki społecznej Władysława Kosiniaka-Kamysza

Szanowny Panie Ministrze!

Zwracam się do Pana Ministra z prośbą o informację o sytuacji pracowników placówek opiekuńczo-wychowawczych, którzy z dniem 1 stycznia 2014 r. przejdą, zgodnie z ustawą, z zatrudnienia na podstawie Karty Nauczyciela na zatrudnienie tak zwane kodeksowe. Do wejścia w życie ustawy zostało niewiele czasu, a zarówno pracownicy, jak i pracodawcy nie wiedzą, w jaki formalny sposób zostanie przeprowadzone to przejście, jaką płacę otrzymają byli nauczyciele zatrudnieni dotąd na podstawie Karty Nauczyciela.

Uprzejmie proszę zatem Pana Ministra o przedstawienie precyzyjnej interpretacji nowych przepisów prawa w tym zakresie.

*Z poważaniem
Piotr Gruszczyński*

Odpowiedź

Warszawa, 25.10.2013 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na pismo z dnia 9 października 2013 r., znak: BPS/043-40-1725/13, dotyczące oświadczenia złożonego przez senatora Piotra Gruszczyńskiego podczas 40. posiedzenia Senatu RP, w sprawie informacji o sytuacji pracowników placówek opiekuńczo-wychowawczych, którzy z dniem 1 stycznia 2014 r. przejdą z zatrudnienia na podstawie Karty Nauczyciela na zatrudnienie tzw. kodeksowe, uprzejmie informuję.

Zgodnie z art. 237 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 9 czerwca 2011 r. o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej (Dz. U. z 2013 r., poz. 135, z późn. zm.) w stosunku do nauczycieli zatrudnionych w placówkach opiekuńczo-wychowawczych, o których mowa w art. 228 ust. 1 i art. 229 ust. 1–7 – ustawę z dnia 26 stycznia 1982 r. – Karta Nauczyciela stosuje się do dnia 1 stycznia 2014 r. Po tym terminie, ww. osoby stają się pracownikami samorządowymi w rozumieniu ustawy z dnia 21 listopada 2008 r. o pracownikach samorządowych (Dz. U. Nr 223, poz. 1458, z późn. zm.).

Powyższe oznacza, że podstawą stosowania Karty Nauczyciela od 1 stycznia 2012 r. do 1 stycznia 2014 r. w stosunku do osób zatrudnionych w placówkach opiekuńczo-wychowawczych, będzie art. 237 ust. 1 ustawy z dnia 9 czerwca 2011 r. o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej a nie, jak dotychczas, art. 1 ust. 1a ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. – Karta Nauczyciela).

Przepisy ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej nie przewidują szczególnych rozwiązań dotyczących zmiany sposobu i warunków zatrudnienia ww. pracowników. Oznacza to, że zastosowanie w tym zakresie znajdą odpowiednie przepisy kodeksu pracy (zarówno ustawa o pracownikach samorządnych, jak i Karta Nauczyciela nie zawierają w omawianym zakresie stosownych regulacji). W związku z tym należy stwierdzić, co następuje:

Na podstawie art. 237 ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej, zmienia się pragmatyka pracownicza, której postanowienia będą stosowane do wychowawców. Nie dochodzi natomiast do rozwiązania stosunków pracy z tymi pracownikami. Jeżeli stosunek pracy jest kontynuowany, mimo zmiany przepisów, które mają do niego zastosowanie – nie ma podstawy do wypłacenia odpraw związanych z ustaniem zatrudnienia (np. odprawy na podstawie ustawy z dnia 13 marca 2003 r. o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy z przyczyn niedotyczących pracowników – Dz. U. Nr 90, poz. 844, z późn. zm.).

Stosunek pracy wychowawców przekształci się ze stosunku nauczyciela mianowanego na stosunek pracy pracownika samorządowego – z mocy ustawy. Dostosowanie treści umowy o pracę do nowego stanu prawnego (zmiana np. wskazanej w umowie podstawy prawnej) jest czynnością wtórną, niewymagającą wypowiedzenia zmieniającego ani porozumienia stron.

W przypadku, gdy konieczność zmiany zasad wynagradzania za pracę wynika ze zmian wprowadzonych w aktach prawnych rangi ustawowej, bądź ze zmian w rozporządzeniach wykonawczych do ustaw, nie wymaga to dokonania pracownikowi wypowiedzenia zmieniającego warunki pracy i płacy. Pogląd ten znajduje potwierdzenie w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 28 kwietnia 2009 r. (II PK 277/08, OSNP 2010/23-24/290), zgodnie z którym „zmiana przepisów ustawowych dookreślających treść stosunku pracy powoduje zmianę obowiązków i praw stron niezależnie od ich woli (art. 56 k.c. w związku z art. 300 k.p.), chyba że strony wyłączyły te przepisy (co może dotyczyć skutków wynikających z przepisów względnie obowiązujących) lub przyjęły skutki korzystniejsze od standardów nimi określonych dla strony chronionej przepisami jednostronnie bezwzględnie obowiązującymi (pracownika)”.

Zgodnie z art. 29 §3² Kodeksu pracy, który poprzez art. 5 tego kodeksu ma zastosowanie do pracowników samorządowych, pracodawca informuje pracownika na piśmie o zmianie jego pozaumownych warunków zatrudnienia niezwłocznie, nie później jednak niż w ciągu 1 miesiąca od dnia wejścia w życie tych zmian, a w przypadku gdy rozwiązanie umowy o pracę miałyby nastąpić przed upływem tego terminu – nie później niż do dnia rozwiązania umowy.

Fakt, że wychowawcy staną się pracownikami samorządowymi spowoduje także zmianę przepisów o wynagradzaniu, jakie będą miały do nich zastosowanie. Zatem wychowawcom, gdy staną się już pracownikami samorządowymi, powinny przysługiwać takie składniki wynagrodzenia, jakie przysługują tej grupie zawodowej. W tym zakresie zastosowanie znajdują:

- przepisy rozdziału 4 ustawy o pracownikach samorządowych,
- przepisy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 18 marca 2009 r. w sprawie wynagradzania pracowników samorządowych (Dz. U. Nr 50, poz. 398, z późn. zm.),
- postanowienia regulaminu wynagradzania obowiązującego u pracodawcy samorządowego.

W świetle art. 39 ust. 1 i 2 ww. ustawy, szczegółowe warunki wynagradzania pracowników samorządowych zatrudnionych na podstawie umowy o pracę, pracodawca określa w regulaminie wynagradzania. W regulaminie tym pracodawca może określić m.in. warunki przyznawania i wypłacania premii i nagród – innych niż nagroda jubileuszowa – oraz dodatku funkcyjnego, specjalnego, a także innych dodatków.

W zakresie nieuregulowanym ustawą o pracownikach samorządowych, do regulaminu wynagradzania stosuje się odpowiednio przepisy art. 77² Kodeksu pracy, w tym jego §4, w myśl którego regulamin wynagradzania ustala pracodawca, a jeżeli u danego pracodawcy działa zakładowa organizacja związkowa – pracodawca w uzgodnieniu z tą organizacją.

Z poważaniem

MINISTER
z up. Elżbieta Seredyn
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Piotra Gruszczyńskiego*skierowane do ministra zdrowia Bartosza Arłukowicza**Szanowny Panie Ministrze!**Zwracam się do Pana Ministra z prośbą o informację, ile lotów ratowniczych (bez transportowych) wykonały helikoptery pogotowia ratunkowego do szpitali powiatowych w kraju w ostatnich trzech latach.**Z poważaniem
Piotr Gruszczyński***Odpowiedź**

Warszawa, 2013.10.29

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na pytanie zawarte w treści oświadczenia Pana Senatora Piotra Gruszczyńskiego, dotyczące określenia liczby lotów ratowniczych wykonanych w ostatnich latach przez SP ZOZ Lotnicze Pogotowie Ratunkowe, przesłane przy piśmie z dnia 9 października 2013 r. (znak: BPS/043-40-1726/13) w załączeniu uprzejmie przedkładam wykaz lotów ujętych w tabelach za rok 2011, 2012 oraz 2013 (stan na 20 października).

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA ZDROWIA
Podsekretarz Stanu
Cezary Rzemek

Załącznik

rok 2011

Szpital docelowy	Miejscowość	Liczba pacjentów
Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej, Augustów	Augustów	17
Szpital, Bełchatów	Bełchatów	13
Szpital, Bełżyce	Bełżyce	1
Szpital Powiatowy im. Rafała Czerwiakowskiego, Bielsk Podlaski	Bielsk Podlaski	1
Szpital Pediatriczny w Bielsku-Białej, Bielsko-Biała	Bielsko-Biała	2
Szpital Beskidzkie Centrum Medyczne, Bielsko-Biała	Bielsko-Biała	1
Szpital Powiatowy im. Jana Mikulicza w Biskupcu, Biskupiec	Biskupiec	1
Szpital, Brzeziny	Brzeziny	3
Szpital ogólny, Brzozów	Brzozów	25
Szpital Powiatowy, Bychawa	Bychawa	2
Szpital im. Św. Rafała, Chęciny	Chęciny	1
Szpital wielospecjalistyczny, Chojnice	Chojnice	5
Samodzielny Publiczny Psychiatryczny Zakład Opieki Zdrowotnej im. dr Stanisława Deresza w Choroszczy, Choroszcz	Choroszcz	23
Szpital, Choroszcz	Choroszcz	1
Szpital, Choszczno	Choszczno	1
Szpital Powiatowy w Chrzanowie, Chrzanów	Chrzanów	4
Szpital, Ciechanów	Ciechanów	5
Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej, Działdowo	Działdowo	2
Samodzielny Publiczny Specjalistyczny Zakład Opieki Zdrowotnej Szpital Miejski im. Jana Pawła II, Elbląg	Elbląg	3
Szpital, Elbląg	Elbląg	1
Szpital, Ełk ul. Baranki	Ełk	31
108 Szpital Wojskowy z Przychodnią Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej w Ełku, Ełk	Ełk	26
Szpital SPZOZ, Garwolin	Garwolin	1
Uniwersyteckie Centrum Medycyny Morskiej i Tropikalnej, Gdynia	Gdynia	3
Szpital Miejski im. J. Brudzińskiego, Gdynia	Gdynia	2
Szpital Powiatowy w Giżycku, Giżycko	Giżycko	1
Szpital Wielospecjalistyczny, Głowno	Głowno	2
Samodzielny Publiczny Szpital Powiatowy, Goleniów	Goleniów	5
Szpital, Gołdap	Gołdap	2
Szpital, Grajewo	Grajewo	1
Szpital, Grodzisk Mazowiecki	Grodzisk Mazowiecki	1
Szpital Specjalistyczny, Grudziądz	Grudziądz	7
Zachodniopomorski Szpital Specjalistyczny, Gryfice	Gryfice	48
Szpital im. Jana Pawła II, Gryfino	Gryfino	1
Szpital - Gubin, Gubin	Gubin	1
Oddziały szpitalne, Iława	Iława	18
Szpital Powiatowy im. dr. Ludwika Błażka, Inowrocław	Inowrocław	1
Szpital Specjalistyczny w Jasle, Jasło	Jasło	2
Szpital wielospecjalistyczny, Jelenia Góra	Jelenia Góra	2
Szpital Św. Jerzego w Kamieniu Pomorskim, Kamień Pomorski	Kamień Pomorski	3
Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej w Kole, Koło	Koło	1
Szpital Specjalistyczny św. Łukasza, Końskie	Końskie	8
Szpital Specjalistyczny w Kościerzynie, Kościerzyna	Kościerzyna	17
Szpital Rejonowy im. A. Troczewskiego, Kutno	Kutno	10
Lecznictwo Szpitalne, Kutno	Kutno	1
Szpital, Kwidzyn	Kwidzyn	1
Szpital, Legnica	Legnica	1
Szpital Powiatowy, Lesko	Lesko	8
Szpital, Leszno	Leszno	8
Szpital Powiatowy, Limanowa	Limanowa	1
Szpital, Lubin	Lubin	1
Szpital ogólny, Łask	Łask	2
Szpital Powiatowy w Łęcznej, Łęczna	Łęczna	15
Szpital, Łęczycza	Łęczycza	3
Szpital, Łowicz	Łowicz	6
Szpital im. Pięciu Św. Braci Międzyrzeczkich, Międzyrzecz	Międzyrzecz	1
Szpital, Mońki	Mońki	1
Szpital Powiatowy, Myszków	Myszków	1

Wielospecjalistyczny Szpital Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej, Nowa Sól	Nowa Sól	36
Samodzielny Publiczny Szpital Rejonowy, Nowogard	Nowogard	1
Szpital, Nowy Dwór Mazowiecki	Nowy Dwór Mazowiecki	1
Podhalański Szpital Specjalistyczny im. Jana Pawła II w Nowym Targu, Nowy Targ	Nowy Targ	3
Samodzielny Publiczna Zakład Opieki Zdrowotnej imienia doktora Kazimierza Hologii, Nowy Tomyśl	Nowy Tomyśl	3
Szpital, Olecko	Olecko	3
Szpital w Oleśnicy, Oleśnica	Oleśnica	1
Szpital, Ostróda	Ostróda	2
Szpital, Pabianice	Pabianice	3
Szpital Specjalistyczny w Piłe im. Stanisława Staszica, Piła	Piła	4
NZOZ Ars Medical, Piła	Piła	1
Szpital, Pińczów	Pińczów	1
Szpital, Piotrków Trybunalski	Piotrków Trybunalski	4
Szpital Powiatowy, Pisz	Pisz	1
Szpital, Pleszew	Pleszew	1
Szpital Płock ul. Medyczna	Płock	185
Szpital Świętej Trójcy, Płock ul. Kościuszki	Płock	1
Szpital, Płońsk	Płońsk	2
Szpital, Poddębice	Poddębice	3
Samodzielny Publiczny Zespół Zakładów Opieki Zdrowotnej w Policach, Police	Police	1
Szpital Specjalistyczny, Puławy	Puławy	2
Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej „Szpital w Puszczykowie im. prof. Stefana Tytusa Dąbrowskiego”, Puszczykowo	Puszczykowo	118
Szpital Powiatowy, Pyrzyce	Pyrzyce	2
Szpital, Radom ul. Juliana Aleksardowicza	Radom	12
Szpital, Radom	Radom	4
Szpital, Radom ul. Tochtermana	Radom	2
Szpital, Radomsko	Radomsko	1
Szpital Św. Ducha, Rawa Mazowiecka	Rawa Mazowiecka	1
Szpital, Sandomierz	Sandomierz	1
Szpital Specjalistyczny, Sanok	Sanok	142
Szpital, Siedlce	Siedlce	2
NZOZ Śląskie Centrum Medyczne s.c., Siemianowice Śląskie	Siemianowice Śląskie	12
Szpital Miejski, Siemianowice Śląskie	Siemianowice Śląskie	2
Szpital, Sieradz	Sieradz	9
Szpital im. Juliusza Babińskiego, Sierpc	Sierpc	3
Szpital, Skierniewice	Skierniewice	2
Szpital, Słupsk	Słupsk	1
Szpitalny Oddział Ratunkowy, Sochaczew	Sochaczew	7
Szpital z izbą przyjęć, prosektorium i apteką szpitalną, Sokółka	Sokółka	1
Zakład Opieki Specjalistycznej, Starachowice	Starachowice	6
Szpital, Staszów	Staszów	1
Szpital Powiatowy im. Wojciecha Oczki, Strzelin	Strzelin	2
Szpital Rejonowy im. Dr Jana Gawlika, Sucha Beskidzka	Sucha Beskidzka	2
Szpital, Szczytno	Szczytno	1
Szpital, Środa Śląska	Środa Śląska	1
SPZOZ Szpital Miejski, Świnoujście	Świnoujście	4
Szpital – oddziały, Tarnów	Tarnów	2
Szpital, Tomaszów Mazowiecki	Tomaszów Mazowiecki	9
Szpital im. Św. Jadwigi Śląskiej w Trzebnicy, Trzebnica	Trzebnica	2
Specjalistyczny Szpital im. dra A. Sokołowskiego, Wałbrzych	Wałbrzych	1
Szpital Specjalistyczny im. Floriana Ceynowy w Wejherowie, Wejherowo	Wejherowo	31
Szpital Specjalistyczny, Włocławek	Włocławek	1
Szpital Powiatowy, Włoszczowa	Włoszczowa	1
Szpital Powiatowy, Wyszaków	Wyszaków	1
Szpital, Zgierz	Zgierz	21
105 Szpital Wojskowy z Przychodnią, Żary	Żary	1
Szpital, Żnin	Żnin	1
Razem:		1025

Rok 2012

Szpital docelowy	Miejscowość	Liczba pacjentów
Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej	Augustów	22
Szpital Powiatowy	Barlinek	1
Szpital	Bełchatów	7
Szpital Pediatriczny w Bielsku-Białej	Bielsko-Biała	2
Szpital Beskidzkie Centrum Medyczne	Bielsko-Biała	1
Szpital Powiatowy im. Jana Mikulicza w Biskupcu	Biskupiec	1
Szpital Powiatowy im. L. Rydygiera	Brzesko	2
Szpital ogólny	Brzozów	12
Szpital wielospecjalistyczny	Chojnice	2
Samodzielny Publiczny Psychiatryczny Zakład Opieki Zdrowotnej im. dr Stanisława Deresza w Choroszczy	Choroszcz	42
Szpital	Choszczno	2
Małopolskie Centrum Sercowo-Naczyniowe PAKS American Heart of Poland Sp. z o.o.	Chrzanów	4
Szpital	Ciechanów	9
SP ZOZ Szpital Powiatowy	Dębno	1
Szpital Powiatowy im. Matki Teresy z Kalkuty	Drawsko Pomorskie	1
Samodzielny Publiczny Specjalistyczny Zakład Opieki Zdrowotnej Szpital Miejski im. Jana Pawła II	Elbląg	5
110 Szpital Wojskowy z Przychodnią Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej w Elblągu	Elbląg	1
Szpital ul. Baranki	Ełk	25
108 Szpital Wojskowy z Przychodnią Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej w Elku	Ełk	21
Uniwersyteckie Centrum Medycyny Morskiej i Tropikalnej	Gdynia	10
Szpital Powiatowy w Giżycku	Giżycko	5
Szpital im. Jana Pawła II	Głogów	1
Szpital Wielospecjalistyczny	Głowno	3
Samodzielny Publiczny Szpital Powiatowy	Goleniów	1
Szpital	Grodzisk Mazowiecki	2
Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej	Grodzisk Wlkp.	1
Szpital Specjalistyczny	Grudziądz	8
Zachodniopomorski Szpital Specjalistyczny	Gryfice	63
Oddziały szpitalne	Ilawa	19
Szpital wielospecjalistyczny	Jelenia Góra	3
Szpital Św. Jerzego w Kamieniu Poborskim	Kamień Pomorski	1
Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej im. dr Aleksandra Majkowskiego	Kartuzy	1
Szpital	Kołobrzeg	1
Szpital Specjalistyczny św. Łukasza	Końskie	8
Szpital im. T. Dunina w Kościanie	Kościan	1
Szpital Specjalistyczny w Kościerzynie	Kościerzyna	17
Szpital – Krosno Odrzańskie	Krosno Odrzańskie	1
Szpital Rejonowy im. A. Troczewskiego	Kutno	4
Lecznictwo Szpitalne	Kutno	1
Szpital	Kwidzyn	1
Szpital	Legnica	3
Szpital Powiatowy	Lesko	2
Szpital	Leszno	10
Samodzielny Publiczny Specjalistyczny Zakład Opieki Zdrowotnej	Lębork	1
Szpital Powiatowy	Limanowa	2
Szpital	Lipno	1
Szpital Specjalistyczny	Lubartów	1
Szpital	Lubin	1
Szpital Powiatowy w Łęcznej	Łęczna	20
Szpital	Łęczycza	2
Szpital	Łowicz	2
Szpital Powiatowy	Milicz	1
Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej Myślenicach	Myślenice	2
Wielospecjalistyczny Szpital Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej	Nowa Sól	42
Samodzielny Publiczny Szpital Rejonowy, Nowogard	Nowogard	1
Szpital	Nowy Dwór Mazowiecki	1

Podhalański Szpital Specjalistyczny im. Jana Pawła II w Nowym Targu	Nowy Targ	9
Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej imienia doktora Kazimierza Holoqi	Nowy Tomysł	5
Szpital w Nysie	Nysa	2
Szpital Powiatowy	Olkusz	3
Szpital Powiatowy	Oława	1
Szpital Powiatowy	Opatów	1
Szpital	Opoczno	1
Szpital	Ostrołęka	3
Szpital	Ostrowiec Świętokrzyski	1
Szpital	Ostrów Wielkopolski	1
Szpital Powiatowy im. św. Maksymiliana	Oświęcim	1
Szpital Specjalistyczny w Pile im. Stanisława Staszica	Piła	2
Szpital	Pińczów	1
Szpital	Piotrków Trybunalski	6
Szpital Powiatowy	Pisz	1
Szpital ul. Medyczna	Płock	154
Szpital Świętej Trójcy	Płock	1
Szpital	Płońsk	1
114 Szpital Wojskowy z Przychodnią SP ZOZ w Przemyślu	Przemyśl	1
Szpital	Puck	1
Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej „Szpital w Puszczykowie im. prof. Stefana Tytusa Dąbrowskiego”	Puszczykowo	64
Szpital Powiatowy	Pyrzyce	1
Szpital ul. Juliana Aleksandrowicza	Radom	9
Szpital ul. Tochtermana	Radom	2
Szpital	Radomsko	3
Szpital Wielospecjalistyczny	Rudna Mała 600	1
Szpital	Sandomierz	1
Szpital Specjalistyczny	Sanok	99
Szpital	Siedlce	1
NZOZ Śląskie Centrum Medyczne s.c.	Siemianowice Śląskie	16
Szpital Miejski	Siemianowice Śląskie	6
Szpital	Sieradz	1
Szpital im. Juliusza Babińskiego	Sierpc	1
Szpital	Skarżysko-Kamienna	1
Szpital	Skierniewice	1
Szpital Powiatowy w Sławnie	Sławno	2
Szpital	Słupsk	1
Szpitalny Oddział Ratunkowy	Sochaczew	7
Samodzielny Publiczny Szpital Miejski w Sosnowcu	Sosnowiec	2
Zakład Opieki Specjalistycznej	Starachowice	3
Szpital	Stargard Szczeciński	1
Szpital	Staszów	1
Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej „Strzełińskie Centrum Medyczne” – Szpital	Strzelin	3
Szpital Rejonowy im. Dr Jana Gawlika	Sucha Beskidzka	7
Szpital	Sztum	1
Szpital	Środa Wielkopolska	3
Samodzielny Publiczny Zespół Opieki Zdrowotnej w Świdnicy Regionalny Szpital Specjalistyczny „Latawiec” w Świdnicy	Świdnica	2
Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej „Nowy Szpital sp. z o.o.”	Świecie	1
SPZPOZ Szpital Miejski	Świnoujście	3
Szpital	Tarnów	1
Szpital	Tomaszów Mazowiecki	2
Szpital im. Św. Jadwigi Śląskiej w Trzebnicy	Trzebnica	3
Specjalistyczny Szpital im. dra A. Sokołowskiego	Wałbrzych	4
Szpital Specjalistyczny im. Floriana Ceynowy w Wejherowie	Wejherowo	42
Szpital	Wieluń	1
Szpital Powiatowy	Więcbork	1
Szpital Powiatowy	Włoszczowa	2
Szpital Powiatowy	Wyszków	3
Szpital ul. Parzęczewska	Zgierz	47
Szpital ul. Andrzeja Struga	Zgierz	1
Szpital	Żary	1
Razem:		953

rok 2013 (do 20 października)

Szpital docelowy	Miejscowość	Liczba pacjentów
Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej	Augustów	11
Szpital Powiatowy im. Jana Pawła II w Bartoszycach	Bartoszyce	4
Szpital	Bełchatów	8
Szpital	Biała Podlaska	1
Szpital Ogólny	Bielsko-Biała	1
Szpital Powiatowy im. Jana Mikulicza w Biskupcu	Biskupiec	2
Brzeskie Centrum Medyczne	Brzeg	1
Szpital	Brzeziny	2
Szpital ogólny	Brzozów	14
Szpital	Busko-Zdrój	1
Szpital Uniwersytecki nr 1 im. dr. Antoniego Jurasza w Bydgoszczy	Bydgoszcz	83
Szpital Uniwersytecki Nr 2 im. dr. Jana Bizuela w Bydgoszczy	Bydgoszcz	72
10 Wojskowy Szpital Kliniczny z Polikliniką – SPZOZ	Bydgoszcz	17
Szpital	Chelm	1
Szpital	Chelmno	1
Szpital wielospecjalistyczny	Chojnice	5
Samodzielny Publiczny Psychiatryczny Zakład Opieki Zdrowotnej im. dr. Stanisława Deresza w Choroszczy	Choroszcz	43
Chorzowskie Centrum Pediatrii i Onkologii im. dr. E. Hankego	Chorzów	1
Szpital	Choszczno	1
Szpital	Ciechanów	16
Szpital Powiatowy im. Matki Teresy z Kalkuty	Drańsko Pomorskie	1
Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej	Działadowo	1
Samodzielny Publiczny Specjalistyczny Zakład Opieki Zdrowotnej	Elbląg	3
Szpital Miejski im. Jana Pawła II		
Szpital ul Baranki	Elk	29
108 Szpital Wojskowy z Przychodnią	Elk	18
Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej w Elku		
Szpital SPZOZ	Garwolin	1
Uniwersyteckie Centrum Medycyny Morskiej i Tropikalnej	Gdynia	4
Szpital Miejski im. J. Brudzińskiego	Gdynia	1
Szpital Powiatowy w Giżycku	Giżycko	7
Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej	Gliwice	1
Szpital Wielospecjalistyczny w Gliwicach		
Szpital Wielospecjalistyczny	Głowno	1
Samodzielny Publiczny Szpital Powiatowy	Goleniów	3
Szpital	Grodzisk Mazowiecki	1
Szpital	Grójec	1
Szpital Specjalistyczny	Grudziądz	13
Zachodniopomorski Szpital Specjalistyczny	Gryfice	60
Szpital im. lek. Włodzimierza Mantiuka	Hajnówka	2
Oddziały szpitalne	Iława	21
Szpital Specjalistyczny w Jaśle	Jaśło	2
Szpital wielospecjalistyczny	Jelenia Góra	8
Szpital Św. Jerzego w Kamieniu Pomorskim	Kamień Pomorski	1
Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej im. dr. Aleksandra Majkowskiego	Kartuzy	3
Szpital Powiatowy w Kętrzynie	Kętrzyn	1
Szpital	Kołobrzeg	1
Szpital wielospecjalistyczny	Konstancin-Jeziorna	1
Zakład Opiekuńczo-Rehabilitacyjno-Lecznicy „MEDI – system Konstancja” w Konstancinie-Bielawie, MEDI – system Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej	Konstancin-Jeziorna	1
Szpital Specjalistyczny św. Łukasza	Końskie	13
Szpital Specjalistyczny w Kościerzynie	Kościerzyna	11
Szpital Rejonowy im. A. Troczewskiego	Kutno	7
Lecznictwo Szpitalne	Kutno	4
Szpital	Legnica	10
Szpital Powiatowy	Lesko	2
Szpital	Leszno	12
Samodzielny Publiczny Specjalistyczny Zakład Opieki Zdrowotnej	Lębork	1
Szpital Powiatowy	Limanowa	2
Szpital Specjalistyczny	Lubartów	1
Szpital ogólny	Łask	1
Szpital Powiatowy w Łęcznej	Łęczna	25
Szpital	Łęczycza	5
Szpital	Łowicz	3
Szpital	Maków Mazowiecki	1
Szpital Powiatowy	Milicz	1
Szpital	Mońki	1
Szpital Powiatowy im. Michała Kajki	Mrańkowo	2
Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej w Myślenicach	Myślenice	1

Wielospecjalistyczny Szpital Samodzielny Publiczny Opieki Zdrowotnej Szpital	Nowa Sól	35
	Nowy Dwór Mazowiecki	1
Szpital	Nowy Sącz	10
Podhalański Szpital Specjalistyczny im. Jana Pawła II w Nowym Targu	Nowy Targ	8
Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej imienia doktora Kazimierza Hologii	Nowy Tomyśl	6
Nyskie Centrum Kardiologii Polsko-Amerykańskich Klinik Serca American Heart of Poland Sp. z o.o.	Nysa	1
Szpital w Nysie ul. Bohaterów Warszawy	Nysa	1
Szpital	Oborniki	1
Szpital	Olecko	1
Szpital Powiatowy	Olkusz	1
Szpital	Ostrołęka	1
Szpital	Ostrowiec Świętokrzyski	2
Szpital	Ostróda	1
Szpital Powiatowy im. Marii Skłodowskiej-Curie	Ostrów Mazowiecka	2
Szpital	Ostrów Wielkopolski	2
Szpital Powiatowy im. św. Maksymiliana	Oświęcim	1
Szpital	Pabianice	1
Szpital Specjalistyczny w Pile im. Stanisława Staszica	Piła	3
Szpital	Pińczów	1
Szpital	Piotrków Trybunalski	5
Szpital	Płock	110
Szpital	Płońsk	1
Szpital	Poddębice	2
Szpital Specjalistyczny	Puławy	1
Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej „Szpital w Puszczykowie im. prof. Stefana Tytusa Dąbrowskiego”	Puszczykowo	76
Szpital	Radom	1
Szpital	Radomsko	5
Szpital	Sandomierz	3
Szpital Specjalistyczny	Sanok	131
Szpital Powiatowy im. Dr. E. Ritlera w Sejnach	Sejny	1
Szpital	Siedlce	1
NZOZ Śląskie Centrum Medyczne s.c.	Siemianowice Śląskie	4
Szpital	Sieradz	4
Szpital	Skierniewice	10
Szpitalny Oddział Ratunkowy	Sochaczew	11
Instytut Medycyny Pracy i Zdrowia Środowiskowego w Sosnowcu	Sosnowiec	1
Samodzielny Publiczny Szpital Miejski w Sosnowcu	Sosnowiec	1
Szpital	Staszów	2
Szpital Powiatowy Strzelce Opolskie	Strzelce Opolskie	1
Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej „Strzezińskie Centrum Medyczne” – Szpital	Strzelin	1
Szpital Rejonowy im. Dr. Jana Gawlika	Sucha Beskidzka	4
Szpital w Sulechowie	Sulechów	1
Szpital Powiatowy im. dr. H. Jordana	Sulęcín	1
Samodzielny Publiczny Zespół Opieki Zdrowotnej w Świdnicy Regionalny Szpital Specjalistyczny „Latawiec” w Świdnicy	Świdnica	1
Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej „Nowy Szpital sp. z o.o.”	Świecie	1
SPZOZ Szpital Miejski	Świnoujście	1
Szpital – oddziały ul. Lwowska	Tarnów	6
Szpital ul. Szpitalna	Tarnów	1
Szpital	Tomaszów Mazowiecki	1
Szpital im. Św. Jadwigi Śląskiej w Trzebnicy	Trzebnica	1
Specjalistyczny Szpital Gruźlicy Chorób Płuc i Rehabilitacji w Tuszynie	Tuszyn	1
Specjalistyczny Szpital im. dr. A. Sokołowskiego	Wałbrzych	2
Specjalistyczny Szpital Zespolony im. Stefana Batorego	Wałbrzych	1
107 Szpital Wojskowy	Wałcz	1
Szpital Specjalistyczny im. Floriana Ceynowy w Wejherowie	Wejherowo	49
Szpital Powiatowy	Węgrów	1
Szpital Powiatowy	Więcbork	1
Szpital Powiatowy	Włoszczowa	3
Szpital	Wodzisław Śląski	1
Szpital Powiatowy	Wyszków	1
Śląskie Centrum Chorób Serca	Zabrze	1
Szpital	Zamość	1
Szpital ul. Parzęczewska	Zgierz	56
Szpital ul. Andrzeja Struga	Zgierz	3
Zakład Opieki Zdrowotnej – Szpital Powiatowy	Żuromin	1
Razem:		1166

**Oświadczenie senatora Piotra Gruszczyńskiego
oraz senatora Marka Konopki**

skierowane do ministra zdrowia Bartosza Arłukowicza

Szanowny Panie Ministrze!

Od 2014 r. szpitalne oddziały ratunkowe będą mieć obowiązek posiadania lądowiska dla helikopterów. Część szpitali nie jest w stanie spełnić tego wymogu do końca 2013 r. i obawia się likwidacji SOR. Tymczasem dnia 29 sierpnia bieżącego roku w Sejmie wiceminister zdrowia poinformował o pracach resortu nad takimi zmianami rozporządzenia, które wydłużą termin do końca 2016 r. (w przypadku rozpoczęcia prac) bądź określą, że ze względu na ścisłą zabudowę SOR będą utrzymane bez lądowisk.

W związku z tym zwracamy się do Pana Ministra z następującymi pytaniami:

1. Co jest rozumiane pod pojęciem rozpoczętej budowy lądowiska i jakie musi być zaawansowanie prac?

2. Czy w zakresie zmian ustawowych dotyczących budowy lądowisk przy SOR ustalone zostały terminy określające czas wykonania lądowiska?

3. Co oznacza pojęcie „ścista zabudowa” i jak należy je rozumieć w konkretnych przypadkach?

Do końca 2013 r. zostało już niewiele czasu, a od zmiany rozporządzenia zależy być albo nie być wielu szpitalnych oddziałów ratunkowych.

*Z poważaniem
Piotr Gruszczyński
Marek Konopka*

Odpowiedź

Warszawa, 2013.10.16

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na pismo znak: BPS/043-40-0-1727/13 z dnia 9.10.2013 r., przy którym przesłano oświadczenie złożone przez Panów Senatorów – Piotra Gruszczyńskiego oraz Marka Konopkę, proszę o przyjęcie poniższych informacji.

Ministerstwo Zdrowia dokonało na przełomie lipca i sierpnia br. analizy stopnia przygotowania szpitalnych oddziałów ratunkowych do wejścia w życie przepisów §3 ust. 7–10 rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 3 listopada 2011 r. w sprawie szpitalnego oddziału ratunkowego. Z pozyskanych od wojewodów informacji wynikało, że około 20% spośród wszystkich SOR-ów funkcjonujących w ramach umów z Narodowym Funduszem Zdrowia, nie spełni omawianych wymagań, tj. nie będzie dysponowało po 31.12.2013 r. lotniskiem/lądowiskiem całodobowym położonym w bezpośrednim sąsiedztwie oddziału lub w takiej odległości, że czas trwania transportu osób, które znajdują się w stanie nagłego zagrożenia zdrowotnego, specjalistycznym środkiem transportu sanitarnego do oddziału nie przekroczy 5 minut, licząc od momentu przekazania pacjenta przez lotniczy zespół ratownictwa medycznego do specjalistycznego środka transportu sanitarnego.

W świetle powyższego, w celu zapewnienia należytej dostępności do świadczeń na rzecz osób w stanie nagłego zagrożenia zdrowotnego, Minister Zdrowia przygotował nowelizację przedmiotowego rozporządzenia. Projekt jest dostępny na stronie internetowej Ministerstwa Zdrowia www.mz.gov.pl, w zakładce „konsultacje społeczne”. Zakłada on, iż termin wejścia w życie obowiązku posiadania lotniska lub lądowiska przy SOR zostanie przedłużony o kolejne trzy lata tj. do dnia 1 stycznia 2017 r., bez żadnych dodatkowych obwarowań, czy odstępstw w postaci zabudowy śródmiejskiej, czy rozpoczętej budowy.

Trzyletni okres dostosowawczy jest to czas, który pozwoli szpitalom skorzystać z możliwości finansowania budowy lotnisk lub lądowisk w ramach nowej perspektywy finansowej 2014–2020 z funduszy strukturalnych. Należy również wskazać, iż niektóre oddziały są w trakcie realizacji inwestycji mających na celu powstanie lotnisk/lądowisk. Inne szpitale wciąż poszukują możliwości wybudowania tego typu obiektu. Projekt rozporządzenia uwzględnia wszystkie ww. sytuacje, pozwala na utrzymanie ciągłości realizacji umów zawartych z NFZ, a tym samym na zachowanie należytej dostępności do świadczeń wykonywanych w oddziałach ratunkowych.

Niezależnie od powyższego trzeba podkreślić, iż procedura legislacyjna nowelizacji rozporządzenia w sprawie SOR jest w toku (termin zgłaszania uwag w ramach konsultacji zewnętrznych mija 12 listopada br.) i istnieje duże prawdopodobieństwo, że projekt będzie ulegał dalszym istotnym zmianom.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA ZDROWIA
Podsekretarz Stanu
Cezary Rzemek

**Oświadczenie senatora Andrzeja Grzyba
oraz senatora Romana Zaborowskiego**

skierowane do ministra transportu, budownictwa i gospodarki morskiej Sławomira Nowaka

Szanowny Panie Ministrze!

W związku z licznymi interwencjami, petycjami i lokalnymi działaniami zarówno mieszkańców powiatu, jak i samorządowców różnych szczebli, dotyczącymi budowy obwodnicy miasta Starogard Gdański, zwracamy się do Pana z prośbą o rozważenie możliwości realizacji tej inwestycji i wpisanie jej do Programu Budowy Dróg Krajowych na lata 2014–2020.

Obecnie droga krajowa nr 22 przebiega przez centrum Starogardu Gdańskiego, co prowadzi do mieszania się ruchu tranzytowego z ruchem lokalnym wewnątrz miasta. Konsekwencją tego jest powstawanie zatorów, które paraliżują komunikację drogową. Generalny Pomiar Ruchu wskazał, że obecnie przewidywane natężenie ruchu w mieście znacznie przekracza maksymalny poziom przepustowości. Dodatkowym negatywnym następstwem tej sytuacji jest ponadnormatywne oddziaływanie akustyczne oraz znaczne przekroczenie dopuszczalnych stanów pyłu zawieszonego PM10, a także zawartego w nim benzo(a)pirenu.

Liczne konsultacje i opracowania dotyczące zasadności budowy owej obwodnicy prowadzą do prostych wniosków, że inwestycja ta przyczyni się do znacznej redukcji negatywnych oddziaływań, wpłynie na poprawę płynności ruchu i bezpieczeństwo w zakresie transportu zarówno w ruchu lokalnym, jak i transgranicznym, tranzytowym.

Czy w związku z decyzją Rady Ministrów z dnia 1 października bieżącego roku lista przyjętych do realizacji obwodnic jest zamknięta, czy też w najbliższej perspektywie będzie uzupełniana?

*Łączymy wyrazy szacunku
Andrzej Grzyb
Roman Zaborowski*

Odpowiedź

Warszawa, 22 października 2013 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku!

W odpowiedzi na oświadczenie Senatorów Andrzeja Grzyba oraz Romana Zaborowskiego przekazane przy piśmie z dnia 9 października br. (sygn. akt BPS/043-40-1728/13) dotyczące budowy obwodnicy Starogardu Gdańskiego, przedstawiam wyjaśnienia w przedmiotowej sprawie.

Celem uchwały zmieniającej uchwałę Rady Ministrów w sprawie ustanowienia programu wieloletniego pn. *Program Budowy Dróg Krajowych na lata 2011–2015* (Załącznika nr 6) była kontynuacja realizacji zadań ujętych w obecnie obowiązującym *Programie* w nowym okresie programowania UE. Aby to było możliwe, należało wskazać kolejne zadania, dla których Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad będzie mogła ogłaszać przetargi w najbliższym czasie.

Załącznik nr 6 określa tylko wycinek planowych do realizacji inwestycji w nowej perspektywie finansowej w ramach obecnie dostępnych limitów finansowych. Załącznik ten stanowi kolejny krok do opracowania kompleksowego programu drogowego, nad którym w resorcie transportu trwają prace. Dla Ministerstwa Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej priorytetami są przede wszystkim autostrady oraz drogi ekspresowe, co będzie miało na celu uzyskanie jak najlepszego efektu sieciowego. Pragnę jednak poinformować Panów Senatorów, iż resort transportu w dalszym ciągu ma na względzie realizację inwestycji budowy obwodnic miejscowości na terenie całego kraju.

Jednakże całościowe plany inwestycyjne na lata 2014–2020, odnośnie do dróg ekspresowych oraz obwodnic, zostaną przedstawione, gdy znane będą poziomy dofinansowania, jakie Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad, jako beneficjent programów unijnych w zakresie dróg krajowych, otrzyma w kolejnej perspektywie finansowej.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA TRANSPORTU,
BUDOWNICTWA
I GOSPODARKI MORSKIEJ
Zbigniew Rynasiewicz
Sekretarz Stanu

**Oświadczenie senatorów Jana Marii Jackowskiego,
Krzysztofa Słonia, Andrzeja Pająka, Roberta Mamątowa,
Bogdana Pęka oraz Grzegorza Wojciechowskiego**

skierowane do ministra obrony narodowej Tomasza Siemoniaka

Szanowny Panie Ministrze!

W roku 2010 zostały powołane Narodowe Siły Rezerwowe. Formację tę tworzy wyselekcjonowany, ochotniczy zasób żołnierzy rezerwy, posiadających przydziały kryzysowe na określone stanowiska służbowe w jednostkach wojskowych. W zamyśle ustawodawcy służba ta miała wypełnić lukę w Siłach Zbrojnych po zakończonym w 2008 roku poborze do zasadniczej służby wojskowej.

Niestety, jak wskazują doświadczenia z niepełnych trzech lat istnienia NSR, formacja nie do końca spełnia swoją rolę, czego powodem jest, jak pokazują statystyki, zmniejszająca się liczba ochotników. Formację tworzą żołnierze rezerwy pochodzący z poboru, a tych co roku ubywa. Zastąpienie ich jest utrudnione, ponieważ zmniejsza się liczba mężczyzn przeszkolonych wojskowo. Zgodnie z założeniami w NSR miało służyć około 20 tysięcy ochotników, a obecnie służbę pełni w nich niespełna połowa, jeśli chodzi o zakładany stan. Deficyt wyszkolonych wojskowo mężczyzn jest o tyle istotny, że od roku 2009, kiedy to koszarzy opuścili ostatni żołnierze, istniejąca luka się powiększa.

W związku z tym zwracamy się z uprzejmą prośbą o informację, jakie działania zamierza podjąć resort w celu poprawy sytuacji.

*Jan Maria Jackowski
Krzysztof Słoń
Andrzej Pająk
Robert Mamątów
Bogdan Pęk
Grzegorz Wojciechowski*

Odpowiedź

Warszawa, 2013.10.30

Pan Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na oświadczenie Pana Senatora Jana Marii Jackowskiego, złożone wspólnie z innymi senatorami podczas 40. posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 3 października br., dotyczące Narodowych Sił Rezerwowych (BPS/043-40-1729/13), uprzejmie proszę o przyjęcie następujących wyjaśnień.

Tworząc Narodowe Siły Rezerwowe (NSR), w Siłach Zbrojnych RP po raz pierwszy wprowadzono model wykorzystywania żołnierzy rezerwy na uzupełnianie stanów osobowych jednostek wojskowych w czasie pokoju. W tym celu opracowano i wdrożono nowe rozwiązania systemowe w zakresie unormowań prawnych, organizacyjnych, naboru oraz szkolenia. Proces kształtowania Narodowych Sił Rezerwowych, pod względem formalnoprawnym, realizowany jest na podstawie ustawy z dnia 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. z 2012 r., poz. 461 ze zm.) i wydanych na jej podstawie aktów wykonawczych. Zgodnie z decyzją Ministra Obrony Narodowej nabór ochotników do NSR rozpoczęto z dniem 1 lipca 2010 r.

Stwierdzić należy, iż mimo skromnego systemu motywacyjnego, a w szczególności braku wymiernych gratyfikacji finansowych za przyjmowanie przez obywateli dodatkowych zadań na rzecz systemu obronnego państwa, wymagających dyspozycyjności i konieczności udziału w ćwiczeniach wojskowych, związanych z przyjęciem zobowiązania do pełnienia czynnej służby wojskowej – wielu obywateli (ochotników) podjęło to wyzwanie i ponad 36 tys. żołnierzy rezerwy złożyło wnioski na wykonywanie obowiązków w ramach NSR.

Według stanu na dzień 21 października br. nadano ponad 27,5 tys. przydziałów kryzysowych żołnierzom rezerwy. Z liczby tej ponad 10,5 tys. żołnierzy powołano do zawodowej służby wojskowej. Aktualna liczebność NSR to ponad 10 tys. żołnierzy.

Podkreślić należy, że obecnie żołnierze NSR stanowią główne źródło naboru ochotników do korpusu szeregowych zawodowych. Są to żołnierze, którzy zapoznali się z realiami służby wojskowej w jednostkach wojskowych, są sprawdzeni przez dowódców oraz spełniają wymogi formalne i merytoryczne do pełnienia zawodowej służby wojskowej.

Możliwość służby w NSR – poprzez odbycie służby przygotowawczej – posiadają również ochotnicy, którzy nie mają przeszkolenia wojskowego. W centrach szkolenia rodzajów Sił Zbrojnych RP, w ramach dotychczasowych piętnastu turnusów służby przygotowawczej, przeszkolono łącznie ponad 16 tys. ochotników. Większość żołnierzy rezerwy, którzy ukończyli służbę przygotowawczą, podpisuje z dowódcami jednostek wojskowych kontrakty na wykonywanie obowiązków w ramach NSR, natomiast pozostali zasilają rezerwy osobowe i nadawane są im przydziały mobilizacyjne.

W ewidencji terenowych organów administracji wojskowej aktualnie znajduje się około 20 tys. ochotników, którzy deklarują chęć odbycia służby przygotowawczej, a po jej ukończeniu – wstąpienia do NSR. Jednocześnie, w celu poszerzenia źródeł pozyskiwania ochotników do służby w NSR, w bieżącym roku zapoczątkowano szkolenie studentów uczelni wyższych w ramach służby przygotowawczej pełnionej w kilku okresach, na potrzeby korpusu podoficerów.

Organizacja i funkcjonowanie NSR podlega ciągłej analizie. Wnioski z niej płynące wskazują, że zasadnym jest utrzymanie przyjętych założeń w omawianym obszarze, z jednoczesnym doskonaleniem aktualnie obowiązujących rozwiązań w trzech zasadniczych obszarach: organizacyjnym, szkoleniowym i motywacyjnym. Dotychczasowe doświadczenia wskazują na to, że zwiększenie naboru ochotników do NSR, w szczególności do korpusu oficerów i podoficerów, może nastąpić wyłącznie po wdrożeniu efektywnego oraz skutecznego systemu motywacyjnego za wykonywanie zadań w czasie przebywania na przydziale kryzysowym.

Równoległe do powyższego, w resorcie obrony narodowej realizowane są intensywne działania ukierunkowane na utrzymanie właściwej jakości uzupełnień mobilizacyjnych. Na podstawie art. 101 ust. 10 ustawy o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej, w bieżącym roku przywrócono obowiązkowe ćwiczenia wojskowe dla żołnierzy rezerwy. Umożliwi to płynne kształtowanie struktur rezerw osobowych, przy jednoczesnym podniesieniu jakości oraz terytorialności uzupełniania potrzeb mobilizacyjnych. Dodatkowo, obowiązkowe odbywanie ćwiczeń wojskowych wpłynie na utrzymanie na właściwym poziomie umiejętności i kwalifikacji nabytych przez żołnierzy rezerwy. Ogółem w 2013 r. zaplanowano przeszkolenie ponad 2,6 tys. żołnierzy rezerwy, a w latach następnych systematyczne zwiększanie liczby szkolenych – od ponad 7 tys. żołnierzy w 2014 r. do około 27 tys. żołnierzy w 2017 r.

Innym elementem wpływającym na kształtowanie struktur rezerw osobowych są kursy oficerskie i podoficerskie dla żołnierzy rezerwy. Do końca bieżącego roku w tym trybie zostanie przeszkolonych ponad 200 oficerów i 300 podoficerów. Przyjęta forma szkolenia kursowego stanowi uzupełnienie wskazanych wyżej obowiązkowych ćwiczeń wojskowych.

Wypracowane rozwiązania szkoleniowe będą kontynuowane w kolejnych latach.

Z poważaniem

z up. Czesław Mroczek
SEKRETARZ STANU

**Oświadczenie senatorów Jana Marii Jackowskiego,
Krzysztofa Słonia, Andrzeja Pająka, Roberta Mamątowa,
Bogdana Pęka oraz Grzegorza Wojciechowskiego**

skierowane do ministra transportu, budownictwa i gospodarki morskiej Sławomira Nowaka

Szanowny Panie Ministrze!

Do mojego biura senatorskiego zwrócili się przedstawiciele Związku Zawodowego Kontrolerów Ruchu Lotniczego, informując o zagrożeniach, jakie może stanowić powołanie Bałtyckiego Funkcjonalnego Bloku Przestrzeni Powietrznej (Baltic FAB). Moi rozmówcy zwracają uwagę na możliwość przekazania części polskiej przestrzeni powietrznej w zarządzanie litewskim służbom kontroli ruchu, w tym obszarze dookoła Warszawy. Zdaniem przedstawicieli związku kontrolerów takie rozwiązanie może mieć tragiczne skutki, ponieważ obniży poziom bezpieczeństwa w polskiej przestrzeni powietrznej, nie przynosząc korzyści naszemu krajowi.

W związku z tym zwracamy się z uprzejmą prośbą o informację, czy rząd zamierza delegować służbę kontroli ruchu lotniczego na obszarze około 20% naszego kraju litewskim organom kontroli ruchu.

Prosimy też o informację, na kiedy jest przewidywane zakończenie wyłaniania w konkursie nowego prezesa Polskiej Agencji Żeglugi Powietrznej.

*Jan Maria Jackowski
Krzysztof Słoń
Andrzej Pajak
Robert Mamątow
Bogdan Pęk
Grzegorz Wojciechowski*

Odpowiedź

Warszawa, 12 listopada 2013 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku!

W odpowiedzi na oświadczenie złożone przez senatora Jana Marię Jackowskiego podczas 40. posiedzenia Senatu RP w dniu 3 października br. w sprawie powołania Bałtyckiego Bloku Przestrzeni Powietrznej (Baltic FAB) (BPS-043-40-1730/13) uprzejmie informuję co następuje.

Na wstępie należy wyraźnie podkreślić, iż jakkolwiek delegacja służb w przestrzeni powietrznej nigdy nie była, nie jest i nie będzie podstawą tworzenia Bałtyckiego FAB.

Żadna decyzja, w której Polska zobowiązałaby się do delegowania służb na rzecz Litwy do chwili obecnej nie została podjęta. Fakt zapisania kwestii potencjalnej delegacji służb w jednym z dokumentów rejestracyjnych Bałtyckiego FAB (*Baltic FAB Concept of Operations*) jako możliwego do realizacji projektu oznacza tylko tyle, że państwa rozważają taką możliwość, ale jedynie w przypadku gdy zaowocuje to wymiernymi korzyściami dla użytkowników przestrzeni powietrznej oraz możliwością rozwiązania bieżących problemów operacyjnych. Obecnie Polska Agencja Żeglugi Powietrznej znaj-

duje się w fazie wdrażania nowego systemu zarządzania ruchem lotniczym oraz nowej struktury polskiej przestrzeni powietrznej. Dopiero po zakończeniu tych prac będzie można ocenić czy delegacja służb będzie w ogóle uzasadniona.

Jednocześnie należy podkreślić, iż konkretne rozwiązania organizacyjne, operacyjne i techniczne w ramach rozwoju Bałtyckiego FAB będą wdrażane tam, gdzie potwierdzona będzie zarówno ich wartość dodana dla projektu jak również korzyści dla obu stron i użytkowników przestrzeni powietrznej, z zachowaniem najwyższych standardów bezpieczeństwa w ruchu lotniczym.

W odniesieniu do kwestii zakończenia konkursu na stanowisko Prezesa Polskiej Agencji Żeglugi Powietrznej, uprzejmie informuję, iż z dniem 1 listopada 2013 r. Prezes Rady Ministrów, Pan Donald Tusk powołał Pana Krzysztofa Kapisa na stanowisko Prezesa Polskiej Agencji Żeglugi Powietrznej.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA TRANSPORTU,
BUDOWNICTWA
I GOSPODARKI MORSKIEJ
Zbigniew Rynasiewicz
Sekretarz Stanu

**Oświadczenie senatorów Jana Marii Jackowskiego,
Waldemara Kraski, Krzysztofa Słonia, Andrzeja Pająka,
Roberta Mamąta, Bogdana Pęka,
Grzegorza Wojciechowskiego oraz Wojciecha Skurkiewicza**

skierowane do ministra zdrowia Bartosza Arłukowicza

Do mojego biura senatorskiego docierają niepokojące informacje ze środowisk lekarskich, dotyczące narastających problemów w funkcjonowaniu szpitali na północnym Mazowszu. Jak informują moi rozmówcy, z powodu braku przepływu środków finansowych za świadczenia, które zostały udzielone pacjentom ponad zawarty w ubiegłym roku kontrakt, placówki ochrony zdrowia popadają w coraz większe zadłużenie. Zrezygnowanie z tak zwanych nadwykonań spowodowałoby zaprzestanie przyjmowania pacjentów już wiele miesięcy wstecz, co jest po prostu niemożliwe. Szpitale na terenie Mazowsza za świadczone nadwykonania mają roszczenia do NFZ w wysokości 383 milionów zł, natomiast mazowiecki oddział NFZ, chcąc rekompensować te wydatki, proponuje 59 milionów zł, co jest kwotą daleko niewystarczającą. Innym poważnym problemem jest interpretacja przez urzędników NFZ dokonywanych przez szpitale świadczeń ratujących życie, których wartość jest w 70 procentach pokrywana przez NFZ.

W związku z tym zwracamy się z uprzejmą prośbą o informację, czy jest rozważane pokrycie roszczeń szpitali za tak zwane nadwykonania w większej kwocie, niż założył to NFZ. Czy ministerstwo jest w stanie zabezpieczyć środki finansowe na pokrycie przegranych procesów, jakie zapowiadają niektóre placówki ochrony zdrowia? Statystyka z roku 2012 pokazuje, że co trzecia sprawa zakończyła się pozytywnym wyrokiem dla szpitali.

Prosimy też o informację, czy przetaczanie krwi noworodkom i zapewnienie im karmienia pozajelitowego jest świadczeniem ratującym życie.

*Jan Maria Jackowski
Waldemar Kraska
Krzysztof Słoń
Andrzej Pająk
Robert Mamąta
Bogdan Pęk
Grzegorz Wojciechowski
Wojciech Skurkiewicz*

Odpowiedź

Warszawa, 2013.11.12

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku!

W związku z oświadczeniem Pana Jana Marii Jackowskiego, Senatorsa Rzeczypospolitej Polskiej, oraz grupy senatorów, złożonym podczas 40. posiedzenia Senatu RP w dniu 3 października 2013 r., w sprawie „problemów w funkcjonowaniu szpitali na północnym Mazowszu”, przesłanym przy piśmie Marszałka Senatu Rzeczypospolitej Polskiej, z dnia 9 października 2013 r., (znak: BPS/043-40-1731/13), uprzejmie proszę o przyjęcie następujących informacji.

Pragnę poinformować, że zadania z zakresu określania jakości i dostępności oraz analizy kosztów świadczeń opieki zdrowotnej w zakresie niezbędnym dla prawidłowego zawierania umów o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej, przeprowadzanie konkursów ofert, rokowań i zawieranie umów o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej, a także monitorowanie ich realizacji i rozliczanie, zgodnie z przepisem art. 97 ust. 3 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (Dz. U. z 2008 r., Nr 164, poz. 1027 z późn. zm.) należą do kompetencji Narodowego Funduszu Zdrowia, natomiast zgodnie z art. 107 ust. 5 do zadań dyrektora OW NFZ należy m.in. efektywne i bezpieczne gospodarowanie środkami finansowymi oddziału oraz zawieranie i rozliczanie umów o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej.

Jednocześnie należy zwrócić uwagę, że planowanie środków na poszczególne zakresy świadczeń w ramach planu finansowego oddziału wojewódzkiego należy do kompetencji dyrektora tego oddziału. Również w zakresie kompetencji dyrektora oddziału wojewódzkiego Funduszu leży, zgodnie z art. 124 ust. 5 ww. ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych, możliwość dokonywania przesunięć w ramach kosztów świadczeń opieki zdrowotnej w planie finansowym tego oddziału. Uwzględniając powyższe, w związku z oświadczeniem Panów Senatorów, Ministerstwo Zdrowia wystąpiło do Narodowego Funduszu Zdrowia z prośbą o przedstawienie stanowiska w przedmiotowej sprawie.

Odnosząc się do kwestii dotyczącej tzw. nadwykonań świadczonych przez szpitale na Mazowszu, Dyrektor Mazowieckiego Oddziału Wojewódzkiego NFZ poinformował, że zgodnie z art. 132 ust. 5 ww. ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych, wysokość łącznych zobowiązań Funduszu wynikających z zawartych ze świadczeniodawcami umów nie może przekroczyć wysokości kosztów przewidzianych na ten cel w planie finansowym Funduszu. Natomiast zgodnie z §14 ust. 1 załącznika do Rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 6 maja 2008 r. w sprawie ogólnych warunków umów o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej (Dz. U. nr 81, poz. 484) Fundusz zobowiązany jest do finansowania świadczeń udzielonych w okresie rozliczeniowym, do kwoty zobowiązania Funduszu wobec świadczeniodawcy, określonej w umowie. W związku z powyższym Mazowiecki OW NFZ w miarę własnych możliwości finansowych, prowadził w ciągu roku bieżącą przebudowę zawartych umów o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej poprzez ich aneksowanie (obejmujące przesunięcia środków między zakresami lub rodzajami świadczeń opieki zdrowotnej, bądź zwiększenia kwoty zobowiązania Oddziału wobec świadczeniodawców, u których realizacja świadczeń przekraczała wartość określoną w dotychczasowej umowie) lub prowadzenie nowych, bądź uzupełniających postępowań o zawarcie umów. Niestety powyższe działania nie wyeliminowały przypadków, w których rzeczywiste wykonanie świadczeń, sprawozdane do Oddziału do rozliczenia, odbiegało od wartości kwoty zobowiązania określonej w umowie. Stąd podejmowane działania finansujące część świadczeń ponadumownych w formie ugód pozasądowych lub aneksów z odzyskanych środków, których nie wykorzystali świadczeniodawcy realizujący umowy poniżej planu. Tym niemniej Oddział Funduszu ani w umowach o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej ani poza nimi nigdy nie zobowiązuje się do finansowania w pełnej wysokości świadczeń zdrowotnych zrealizowanych ponad wartości w umowach, bowiem do finansowania takiego nie zobowiązują Funduszu żadne przepisy prawa, lecz przeciwnie, nakazują one dotrzymanie dyscypliny finansowej. Zgodnie bowiem z zasadą obowiązującą jednostki sektora finansów publicznych, do którego należy NFZ, w zakresie gospodarki finansowej, zakres upoważnienia do dokonywania wydatków ze środków publicznych wyznaczają kwoty wydatków określone w planie finansowym jednostki, które stanowią nieprzekraczalny limit i górną granicę upoważnienia do ich dokonywania. W związku z tym wydatkowanie środków publicznych ponad wartość określoną w planie nosić będzie znamiona czynu określonego w przepisach art. 11 ustawy z dnia 17 grudnia 2004 r. o odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych (Dz. U. z 2005 r. Nr 14, poz. 114 z późn. zm.) i działaniem sprzecznym z przepisami art. 44 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 r. o finansach publicznych (Dz. U. z 2009 r., Nr 157, poz. 1240 z późn. zm.), bowiem naruszy regułę dyrektywnego charakteru wydatków ze środków publicznych.

Ponadto Dyrektor Mazowieckiego OW NFZ podkreślił, że nie bez znaczenia pozostaje także stanowisko w tej sprawie Sądu Najwyższego, który w uzasadnieniu do wyroku z dnia 21 grudnia 2004 r. (sygn. I CK 320/2004) rozstrzygnął kwestię dostępności do świadczeń opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych w kontekście tzw. „nadwykonań”. W uzasadnieniu do przedmiotowego wyroku Sąd Najwyższy stwierdził, że poziom bezpieczeństwa zdrowotnego (tym samym dostępności do świadczeń opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych) wyznacza zamknięta pula pieniędzy określona przez ustawodawcę wysokością składki na ubezpieczenie zdrowotne. Dlatego też żaden podmiot działający w zakresie ochrony zdrowia nie może wykroczyć poza środki przyznane mu na ten cel. Jest to sektor finansów publicznych, w którym obowiązuje dyscyplina finansowa i odpowiedzialność za jej naruszenie przewidziana w przepisach z tego zakresu. Dyrektor Oddziału poinformował również, że działania związane z dokonywaniem renegotjacji umów oraz zawieraniem ugód pozasądowych były podejmowane przez Mazowiecki OW NFZ w latach 2005–2012 na zasadach jednakowych dla wszystkich świadczeniodawców i przyniosły wymierne efekty w postaci pełnego lub częściowego sfinansowania świadczeń wykonanych ponadlimitowo, a co za tym idzie przyczyniły się do znacznej poprawy sytuacji finansowej zakładów opieki zdrowotnej. Jeżeli w danym roku następowała częściowa zapłata za takie świadczenia, to było to spowodowane jedynie gorszą kondycją finansową Oddziału Funduszu w tym roku, co szczególnie uwidoczniło się w roku 2012.

Do finansowania świadczeń wykonanych ponad limit ustalony w umowach na 2012 r. dochodziło kilkakrotnie: po styczniu 2012 r., po I półroczu 2012 r., po zakończeniu 2012 r., w sierpniu 2013 r. i w październiku 2013 r. Najważniejszy proces miał miejsce w lutym 2013 r., kiedy po rozliczeniu zawartych umów i „uwolnieniu” niewykorzystanych przez świadczeniodawców środków finansowych, Oddział przystąpił do procesu finansowania zrealizowanych w roku 2012 świadczeń ponadlimitowych w formie aneksów rozliczających lub ugód pozasądowych według ustalonych jednakowych dla wszystkich świadczeniodawców zasad. Oddział finansował wówczas świadczenia ponadlimitowe z 2012 r. w rodzajach świadczeń: ambulatoryjna opieka specjalistyczna, leczenie szpitalne, opieka psychiatryczna i leczenie uzależnień, rehabilitacja lecznicza, świadczenia pielęgnacyjne i opiekuńcze w ramach opieki długoterminowej, opieka paliatywna i hospicyjna, leczenie stomatologiczne, profilaktyczne programy zdrowotne, świadczenia zdrowotne kontraktowane odrębnie, na następujących zasadach i wg kolejności:

- a) pokrycie pełnej kwoty świadczeń ponadlimitowych ze środków Oddziału Funduszu, w tym również, w zakresach nielimitowanych w rodzajach leczenie szpitalne, profilaktyczne programy zdrowotne i ambulatoryjna opieka specjalistyczna,
- b) pokrycie świadczeń ponadlimitowych w umowie ze środków własnych świadczeniodawcy do wysokości globalnej kwoty środków niewykorzystanych w ramach umów danego świadczeniodawcy, rozliczanych w tej samej pozycji planu finansowego, w pierwszej kolejności oznaczonych przez świadczeniodawcę w systemie informatycznym jako ratujące życie (wg kolejności określonej w rankingu finansowania zakresów), w dalszej kolejności pozostałych świadczeń (wg kolejności określonej w rankingu finansowania zakresów),
- c) pokrycie pełnej kwoty pozostałych świadczeń ponadlimitowych ze środków Oddziału Funduszu w wybranych zakresach, w poszczególnych rodzajach świadczeń, w rozróżnieniu na I i II półrocze 2012 r.,
- d) pokrycie świadczeń ponadlimitowych z wykorzystaniem wskaźnika korygującego, w rozróżnieniu na I i II półrocze 2012 r., tj. na poziomie 70% w zakresie program badań prenatalnych (dotyczy II półrocza 2012 r.), 34% w zakresie chemioterapii – hospitalizacja z zakresem skojarzonym (dotyczy II półrocza 2012 r.).

Ponieważ pula „uwolnionych” środków finansowych nie pozwoliła na pełne sfinansowanie świadczeń zrealizowanych w roku 2012 ponad limit określony w umowach, Oddział powrócił ponownie do kwestii finansowania świadczeń ponadumownych w sierpniu br., przeznaczając dodatkowo na ten cel kwotę 59 mln zł, uzyskaną od innych oddziałów wojewódzkich Funduszu w wyniku zakończenia procesu rozliczeń świadczeń zrealizowanych w ramach migracji ubezpieczonych w roku 2012. I tym

razem Oddział prowadził proces finansowania świadczeń ponadumownych według jednolitych zasad, jednakże z uwagi na wysokość środków finansowych pozostających w dyspozycji Oddziału, które mógł przeznaczyć na zakup dodatkowych świadczeń opieki zdrowotnej, bez ryzyka zaciągnięcia zobowiązania ponad wartość określoną w planie finansowym, nie było możliwości sfinansowania ich w wysokości wnioskowanej przez świadczeniodawców. W tym procesie Oddział finansował świadczenia ponadlimitowe z 2012 r. w rodzajach świadczeń leczenie szpitalne oraz świadczenia zdrowotne kontraktowane odrębnie, na następujących zasadach i wg kolejności:

- a) pokrycie pełnej kwoty świadczeń ponadlimitowych ze środków Oddziału Funduszu w zakresach świadczeń opieki zdrowotnej zawartych w rodzaju leczenie szpitalne, tj. w zakresach nielimitowanych oraz w zakresach, które dotyczyły substancji czynnych w programach terapeutycznych, programów lekowych i leków w programach lekowych,
- b) pokrycie ze środków Oddziału Funduszu świadczeń ponadlimitowych oznaczonych przez świadczeniodawców jako ratujące życie, z wykorzystaniem wskaźnika korygującego na poziomie 70%,
- c) pokrycie ze środków Oddziału Funduszu świadczeń ponadlimitowych w zakresach priorytetowych według Oddziału Funduszu, z wykorzystaniem wskaźnika korygującego na poziomie 60%. Zakresami priorytetowymi wg Oddziału Funduszu były zakresy dziecięce, chemioterapia, onkologia kliniczna, chirurgia naczyniowa, neurochirurgia, hemodializoterapia i świadczenia realizowane w OAiT.

Aktualnie przeprowadzany jest kolejny proces finansowania świadczeń ponadlimitowych z 2012 r. w rodzaju leczenie szpitalne – oddziały szpitalne, polegający na pokryciu ze środków Oddziału Funduszu:

- a) pełnej kwoty w zakresach świadczeń nielimitowanych,
- b) świadczeń ponadlimitowych w zakresach wybranych przez Oddział, z wykorzystaniem wskaźnika korygującego na poziomie 50%. Zakresami wybranymi do finansowania w tym procesie są: hematologia – hospitalizacja, kardiologia – hospitalizacja E23,E24,E25,E26, położnictwo i ginekologia – hospitalizacja, położnictwo i ginekologia – hospitalizacja II poziom referencyjny, położnictwo i ginekologia – hospitalizacja III poziom referencyjny, okulistyka dziecięca – hospitalizacja planowa.

Propozycje zawarcia ugód pozasądowych w ramach trzeciego procesu zostały przesłane do świadczeniodawców w dniu 17 października 2013 r.

W poniższej tabeli Oddział przedstawił wartość świadczeń ponadlimitowych za 2012 r. sfinansowanych/planowanych do sfinansowania w poszczególnych procesach oraz świadczeń niesfinansowanych, w podziale na rodzaje świadczeń opieki zdrowotnej.

W ZŁ

Lp.	Rodzaj świadczeń	Finansowanie nadwykonań przez Oddział Funduszu			
		zrealizowano:		w trakcie realizacji:	
		kwota finansowania nadwykonań	kwota zrzeczenia roszczeń przez świadczeniodawcę	kwota finansowania nadwykonań	kwota zrzeczenia roszczeń przez świadczeniodawcę
1	AMBULATORYJNA OPIEKA SPECJALISTYCZNA	19 736 028,25	4 106 440,60	-	-
2	LECZENIE SZPITALNE	157 473 490,35	32 021 948,20	6 796 972,00	6 629 167,24
3	OPIEKA PSYCHIATRYCZNA I LECZENIE UZALEŻNIEŃ	6 270 609,90	901 108,50	-	-
4	REHABILITACJA LECZNICZA	4 279 727,33	2 380 574,57	-	-
5	ŚWIADCZENIA PIELEGNACYJNE I OPIEKUŃCZE	1 896 038,02	-	-	-
6	OPIEKA PALLIATYWNA I HOSPICYJNA	1 326 076,70	-	-	-
7	LECZENIE STOMATOLOGICZNE	1 818 455,42	526 419,02	-	-
8	PROFILAKTYCZNE PROGRAMY ZDROWOTNE	102 336,86	16 453,60	-	-
9	ŚWIADCZENIA ZDROWOTNE KONTRAKTOWANE ODREBNI	9 092 117,50	1 604 414,00	-	-
RAZEM		201 994 880,33	41 557 358,49	6 796 972,00	6 629 167,24

Dyrektor Mazowieckiego OW NFZ poinformował dodatkowo, że Oddział podejmuje wszelkie działania, aby w miarę swoich możliwości finansowych dokonać rozliczenia świadczeń udzielonych ponad limit, jednakże ograniczoność środków jakimi dysponuje uniemożliwia mu w pełni zaspokoić roszczenia świadczeniodawców z tytułu zrealizowanych świadczeń zdrowotnych ponad limit określony w umowie.

Odnosząc się do kwestii dotyczącej roszczeń szpitali dochodzonych sędownie, Dyrektor Oddziału poinformował, że w 2012 r. zakończyły się 3 sprawy sądowe, w których pozwanym z tytułu roszczeń za świadczenia ponadlimitowe z lat ubiegłych był Mazowiecki Oddział Wojewódzki Narodowego Funduszu Zdrowia. Wyroki, które zapadły można uznać jako korzystne dla Oddziału. W pierwszym przypadku doszło do zawarcia ugody sądowej, w drugim sąd oddalił powództwo, a w trzecim zapadł wyrok, w którym sąd zasądził na rzecz powoda 57% kwoty roszczenia wynikającej z pozwu.

Odnosząc się do ostatniej kwestii poruszonej w oświadczeniu Panów Senatorów, uprzejmie informuję, że przetoczenia krwi i preparatów krwiopochodnych oraz żywienie do -i pozajelitowe mogą być traktowane jako świadczenia ratujące życie. Należy jednak wyraźnie podkreślić, że to stan kliniczny pacjenta determinuje ustalenie takiej kategorii dla świadczeń zdrowotnych, dlatego też to świadczeniodawcy decydują o oznaczeniu sprawozdawanych świadczeń.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA ZDROWIA
Sekretarz Stanu
Sławomir Neumann

Oświadczenie senatora Macieja Klimy

skierowane do prezesa Rady Ministrów Donalda Tuska

Szanowny Panie Premierze!

Zakład Emerytalno-Rentowy Ministerstwa Spraw Wewnętrznych od lat wypłacał zawyżone emerytury funkcjonariuszom między innymi Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Straży Granicznej oraz Biura Ochrony Rządu. Emerytury od 1994 r. były zawyżone na korzyść funkcjonariuszy. Jak wynika z wystąpień pokontrolnych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z dnia 14 stycznia 2013 r., w sprawie 11% badanych decyzji wskazany został wskaźnik procentowy wystugi wyższy o 0,01%. Według jednostki, w której przeprowadzono kontrolę, system komputerowy „Emeryt” zaokrąglął procent z wystugi. Nieścisłości w związku z zawyżonymi emeryturami były znane w jednostce kontrolowanej, jednakże nie spowodowało to chęci zmian i podjęcia działań zmierzających do poprawnego naliczania świadczeń emerytalnych.

Szanowny Panie Premierze, w związku z powyższymi poruszonymi kwestiami proszę o odpowiedź na następujące pytania:

1. Na jakim etapie są prace legislacyjne nad nowymi rozporządzeniami precyzującymi zapisy ustawy z 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy i kiedy wejdą one w życie?
2. Dlaczego pomimo posiadanej wiedzy o błędnym naliczaniu emerytury nie podjęto stosownych działań legislacyjnych?
3. W jaki sposób aktualnie zaokrąglany jest procentowy wymiar emerytury z tytułu wystugi?
4. Jakie straty z tego tytułu ponosi budżet państwa?

Łączę wyrazy szacunku
Maciej Klima

**Odpowiedź
MINISTRA
SPRAW WEWNĘTRZNYCH**

Warszawa, 13 listopada 2013 r.

Pan Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w nawiązaniu do pisma z dnia 9 października 2013 roku (sygn. BPS/043-40-1732/13), przekazującego tekst oświadczenia złożonego przez Senatora RP Pana Macieja Klimę podczas 40. posiedzenia Senatu RP w dniu 3 października 2013 roku w sprawie *zaopatrzenia emerytalnego funkcjonariuszy*, przekazanego przez Sekretarza Stanu wykonującego zadania Sekretarza do spraw Parlamentarnych w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów przy piśmie z dnia 16 października 2013 roku (sygn. DSPA-4813-899-(1)/13) uprzejmie informuję, że obowiązujące przepisy ustawy z dnia 18 lutego 1994 roku *o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin* (t.j.: Dz. U. z 2013 roku, poz. 667 z późn. zm.) oraz akty wykonawcze do ww. ustawy, nie

określały dotychczas jednoznacznie, jakie zasady zaokrąglania należy stosować przy obliczaniu procentowego wskaźnika wymiaru wysługi emerytalnej, a także jego składników obliczanych i zaokrąglanych w poszczególnych grupach procentowych.

W dniach od 28 czerwca 2012 roku do 26 września 2012 roku zespół kontrolny Departamentu Kontroli Skarg i Wniosków Ministerstwa Spraw Wewnętrznych przeprowadził kontrolę, której przedmiotem było ustalanie prawa do zaopatrzenia emerytalnego i wysokości świadczeń pieniężnych z tego tytułu, a także bieżąca weryfikacja przyznanych świadczeń oraz nadzór i kontrola nad realizacją tych zadań.

Kontrola objęła działalność Zakładu Emerytalno-Rentowego MSW w okresie od dnia 1 stycznia 2010 roku do dnia 30 kwietnia 2012 roku, w którym zostało wydanych 76.375 decyzji ustalających lub zmieniających wysokość świadczeń z zaopatrzenia emerytalnego. Zespół kontrolny objął swoimi czynnościami 651 postępowań, a więc 0,85% spośród wskazanych powyżej decyzji. W 71 decyzjach zespół kontrolny stwierdził przypadki różnic w prezentowanych przez Zakład Emerytalno-Rentowy MSW procentowych wielkościach wysługi emerytalnej w stosunku do wyliczeń dokonanych przez zespół kontrolny, tj. wskaźnik procentowy wysługi emerytalnej wyliczony przez zespół kontrolny był w tych przypadkach o 0,01% niższy. Zespół kontrolny do swoich wyliczeń przyjął metodę matematycznego zaokrąglania poszczególnych grup procentowych wskaźnika procentowego wymiaru wysługi emerytalnej, która różni się od sposobu wyliczeń dokonywanego w systemie informatycznym „Emeryt”.

W tym miejscu należy wyjaśnić, że system informatyczny „Emeryt”, stanowiący podstawowe narzędzie pracy przy ustalaniu wysokości świadczeń emerytalnych i rentowych, obliczał każdą grupę procentową wysługi emerytalnej (tj. po 2,6%, 1,3% i 0,7%) do trzeciego miejsca po przecinku, następnie sumował wyniki z poszczególnych grup procentowych i dopiero otrzymaną sumę zaokrąglął do drugiego miejsca po przecinku, zawsze w górę.

W zaleceniach kontrolnych nakazano podjęcie czynności zmierzających do usunięcia luki prawnej polegającej na braku uregulowania w przepisach prawnych zasad wskazanego wyżej zaokrąglania.

Opracowany aktualnie *projekt rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych zmieniającego rozporządzenie w sprawie trybu postępowania i właściwości organu w zakresie zaopatrzenia emerytalnego funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu i Państwowej Straży Pożarnej oraz ich rodzin*, zgodnie z którym obliczenie procentowego wymiaru wysługi emerytalnej dokonywane będzie według matematycznych zasad zaokrąglania, został uzgodniony międzyresortowo oraz poddany konsultacjom społecznym, a także uzyskał zwolnienie z obowiązku rozpatrzenia przez Komisję Prawniczą. W najbliższym czasie przedmiotowe rozporządzenie zostanie przedłożone do podpisu Ministra Spraw Wewnętrznych.

Należy podkreślić, że w ocenie Zakładu Emerytalno-Rentowego MSW nie stosowano zasad obliczeń niezgodnych z przepisami prawa. Nie można także mówić o stratach dla budżetu państwa.

Aktualnie przy obliczaniu procentowego wskaźnika wymiaru wysługi emerytalnej, tj. przy obliczaniu i zaokrąglaniu jego składników w poszczególnych grupach procentowych, stosowana jest matematyczna zasada zaokrąglania.

Łączę wyrazy szacunku

MINISTER
SPRAW WEWNĘTRZNYCH
z up. Marcin Jabłoński
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Macieja Klimy

skierowane do prezesa Rady Ministrów Donalda Tuska

Szanowny Panie Premierze!

Według zapowiedzi Ministerstwa Finansów nie zostanie dotrzymany termin zakończenia obowiązywania podwyższonych stawek podatku VAT. Zgodnie z zapisami ustawy z dnia 26 listopada 2010 r. o zmianie niektórych ustaw związanych z realizacją ustawy budżetowej, podwyższone stawki podatku VAT – a więc 8 i 23% – miały obowiązywać w okresie od 1 stycznia 2011 r. do 31 grudnia 2013 r., jednakże resort finansów zmienił zdanie i zamierza podwyższone stawki podatku VAT utrzymać do końca 2016 r.

W związku z tym proszę Pana Premiera o odpowiedź na następujące pytania.

1. Kiedy podwyższone stawki podatku VAT zostaną przywrócone do dawnej wysokości, czy będzie to termin 1 stycznia 2014 r.?

2. Jeżeli termin ten nie zostanie dotrzymany, to jaką datę ustalił resort finansów?

3. Czy można mieć pewność, że kolejny zaproponowany termin będzie ostateczny i nie będzie zmieniany?

4. Czy dowolne i wybiórcze traktowanie przepisów ustawy jest zgodne z ustawą zasadniczą?

5. Jaka jest opinia Rządowego Centrum Legislacji w tej sprawie?

6. W oparciu o jakie przepisy prawne od 1 stycznia 2014 r. w Polsce nadal będą obowiązywać podwyższone stawki podatku VAT?

7. Czy proponowane zmiany nie naruszają konstytucyjnej zasady ufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa?

Łączę wyrazy szacunku
Maciej Klima

**Odpowiedź
MINISTRA FINANSÓW**

Warszawa, 12 listopada 2013 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z pismem z dnia 9 października br. znak: BPS/043-40-1733/13, przy którym zostało przekazane oświadczenie złożone przez Pana Senatora Macieja Klimę podczas 40. posiedzenia Senatu RP w dniu 3 października br. w sprawie terminu zakończenia obowiązywania podwyższonych stawek podatku VAT (otrzymane przy piśmie Pana Adama Jassera Sekretarza Stanu Wykonującego Zadania Sekretarza do Spraw Parlamentarnych w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów z dnia 16 października br. znak: DSPA-4813-900-(1)/13), uprzejmie informuję.

Na podstawie art. 146a ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (Dz. U. z 2011 r. Nr 177, poz. 1054, z późn. zm.), zwanej dalej „ustawą o VAT” w okresie od dnia 1 stycznia 2011 r. do dnia 31 grudnia 2013 r., z zastrzeżeniem art. 146f:

- 1) stawka podstawowa VAT wynosi 23% (zamiast 22%),
- 2) stawka obniżona wynosi 8% (zamiast 7%),
- 3) stawka zryczałtowanego zwrotu podatku w rolnictwie wynosi 7% (zamiast 6,5%),
- 4) stawka ryczałtu dla usług taksówkowych wynosi 4% (zamiast 3%).

W odpowiedzi na pytanie 1 Pana Senatora informuję, że na podstawie art. 146a ust. 1 ustawy o VAT od dnia 1 stycznia 2014 r. stawki podatku od towarów i usług powinny wrócić do poziomu odpowiednio 22% (stawka podstawowa), 7% (stawka obniżona), 6,5% (stawka zryczałtowanego zwrotu podatku w rolnictwie) i 3% (stawka ryczałtu dla usług taksówkowych), z tym, że należy mieć na względzie możliwość zaistnienia sytuacji, o której mowa w art. 146f ust. 3.

W art. 146f ust. 3 ustawy o VAT przewidziano regulacje dotyczące ewentualnej dalszej podwyżki stawek VAT w 2014 r. (od 1 lipca 2014 r.) w przypadku gdyby relacja państwowego długu publicznego do PKB według stanu na dzień 31 grudnia 2013 r. przekroczyła 55%.

Odnosząc się do pytania nr 2 i 3 Pana Senatora informuję, że w rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług oraz ustawy o zwrocie osobom fizycznym niektórych wydatków związanych z budownictwem mieszkaniowym (druk nr 1787) przewidziano utrzymanie do końca 2016 r. obecnie obowiązujących stawek VAT.

Celem realizacji powyższego zaproponowano nowe brzmienie art. 146a ust. 1 ustawy o VAT proponując w art. 1 pkt 1 projektu ustawy zmianę daty „31 grudnia 2013 r.” na datę „31 grudnia 2016 r.”.

Przedłużenie o dalsze 3 lata (do 31 grudnia 2016 r.) stosowania obecnych stawek VAT jest związane z realizacją przyjętej przez Radę Ministrów w dniu 30 kwietnia 2013 r. Aktualizacji Programu Konwergencji na rok 2013 oraz Wieloletniego Planu Finansowego Państwa na lata 2013–2016 i spowodowane zostało koniecznością ograniczenia nierównowagi finansów publicznych, co jest niezbędnym warunkiem dla stabilności makroekonomicznej i długofalowego wzrostu gospodarczego.

Jednocześnie w związku z zakładanym utrzymaniem obecnie obowiązujących stawek VAT do 2016 r. oraz z podejmowanymi działaniami po stronie wydatkowej budżetu państwa w ww. projekcie ustawy przewiduje się zlikwidowanie mechanizmu warunkowych podwyżek stawek VAT, w przypadku gdyby miało dojść do przekroczenia 55% wartości relacji kwoty państwowego długu publicznego do PKB. Celem realizacji powyższego zaproponowano w art. 1 pkt 2 lit. a projektu ustawy uchylenie ust. 3 w art. 146f oraz odpowiednie dostosowanie do tej zmiany art. 146f ust. 4 i 146g–146i (art. 1 pkt 2 lit. b i pkt 3–5 projektu ustawy), regulujących kompleksowo wariantowe podwyższenie stawek w przypadku zaistnienia na koniec 2013 r. ww. sytuacji.

Uprzejmie informuję, że intencja Rządu co do horyzontu czasowego dalszego przedłużania podwyższonych o 1 pkt procentowy stawek VAT jest jasna – mają one obowiązywać do 31 grudnia 2016 r.

Odnosząc się do pytania 4 i 7 Pana Senatora uprzejmie informuję, że nie podzielam wyrażonej obawy, że proponowane w projekcie ustawy rozwiązanie utrzymania podwyższonych stawek podatku od towarów i usług także po dniu 31 grudnia 2013 r. może naruszać Konstytucję RP, tj. może być uznane za naruszanie zasady zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa.

Na temat zasady ochrony zaufania jednostki do państwa i stanowionego przez nie prawa wypowiedział się wielokrotnie Trybunał Konstytucyjny. Dla przykładu w wyroku z dnia 25 czerwca 2002 r. sygn. K 45/01 stwierdził:

„Trybunał Konstytucyjny analizował szerzej znaczenie omawianej zasady w wyroku z 14 czerwca 2000 r., sygn. P. 3/00, stwierdzając że „zasada zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa opiera się na pewności prawa, a więc takim zespole cech przysługujących prawu, które zapewniają jednostce bezpieczeństwo prawne; umożliwiają jej decydowanie o swoim postępowaniu w oparciu o pełną znajomość przesłanek działania organów państwowych oraz konsekwencji prawnych, jakie jej działania mogą pociągnąć za sobą. Jednostka winna mieć możliwość określenia zarówno konsekwencji poszczególnych zachowań i zdarzeń na gruncie obowiązującego w danym momencie systemu jak też oczekiwać, że prawodawca nie zmieni ich

w sposób arbitralny. Bezpieczeństwo prawne jednostki związane z pewnością prawa umożliwia więc przewidywalność działań organów państwa, a także prognozowanie działań własnych” (OTK ZU nr 5/2000, s. 690). Prawodawca narusza wartości znajdujące się u podstaw omawianej zasady, “wtedy, gdy jego rozstrzygnięcie jest dla jednostki zaskoczeniem, bo w danych okolicznościach nie mogła go przewidzieć, szczególnie zaś wtedy, gdy przy jego podejmowaniu prawodawca mógł przypuszczać, że gdyby jednostka przewidywała zmianę prawa byłaby inaczej zdecydowała o swoich sprawach” (tamże, s. 690–691).

Trybunał Konstytucyjny zwracał w swoim orzecznictwie uwagę, że bezpieczeństwo prawne może pozostawać w kolizji z innymi wartościami konstytucyjnymi. Badając zgodność aktów normatywnych z zasadą zaufania jednostki do państwa i do stanowionego przez nie prawa, “należy ustalić na ile oczekiwanie jednostki, że nie narazi się ona na prawne skutki, których nie mogła przewidzieć w momencie podejmowania decyzji i działań, są usprawiedliwione. Jednostka musi zawsze liczyć się z tym, że zmiana warunków społecznych lub gospodarczych może wymagać nie tylko zmiany obowiązującego prawa, ale również niezwłocznego wprowadzenia w życie nowych regulacji prawnych. W szczególności ryzyko związane z wszelką działalnością gospodarczą obejmuje również ryzyko niekorzystnych zmian systemu prawnego. Istotne znaczenie ma także horyzont czasowy działań podejmowanych przez jednostkę w danej sferze życia. Im dłuższa jest – w danej sferze życia – perspektywa czasowa podejmowanych działań, tym silniejsza powinna być ochrona zaufania do państwa i do stanowionego przez nie prawa” (wyrok z 7 lutego 2001 r., K. 27/00, OTK ZU nr 2/2001, s. 164”).

W orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego wielokrotnie formułowano tezę o konieczności przestrzegania przez ustawodawcę horyzontu czasowego dla takich „reguł gry”, który sam ustalił (np. wyroku z dnia 19 kwietnia 2005 r. sygn. K 4/05), jednakże jak wynika z tego orzecznictwa w wyjątkowych (nadzwyczajnych) sytuacjach dopuszczalne jest odstępianie od tej zasady.

Należy również wskazać, że konstytucyjna zasada ochrony praw nabytych (która stanowi konkretyzację zasady ochrony zaufania jednostki do państwa i stanowionego przez nie prawa), nie ma charakteru bezwzględnego (vide ww. wyrok sygn. K 45/01). „(...) Konstytucja dopuszcza ograniczanie lub znoszenie praw nabytych w razie kolizji wartości znajdujących się u podstaw tej zasady z innymi wartościami konstytucyjnymi. Ograniczenie lub zniesienie praw nabytych jest dopuszczalne pod warunkiem, że takie działanie jest konieczne dla realizacji innych wartości konstytucyjnych, które w danej sytuacji mają pierwszeństwo przed wartościami znajdującymi się u podstaw zasady ochrony praw nabytych”.

Podkreślenia wymaga również, że w przeciwieństwie do spraw, którymi zajmował się Trybunał Konstytucyjny, a które dotyczyły zasadniczo materii ograniczenia lub znoszenia praw nabytych, w projektowanej nowelizacji problem praw nabytych nie powstaje.

Ponadto, z utrwalonego orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego wynika, że równowaga budżetowa stanowi samoistną wartość konstytucyjną. W wyroku z dnia 12 grudnia 2012 r. sygn. K 1/12, Trybunał stwierdził: „Powodem uchwalenia kwestionowanej regulacji była konieczność ochrony zagrożonej równowagi budżetowej, stanowiącej samoistną wartość konstytucyjną, od której zależy zdolność państwa do działania i wypełniania jego zadań. Konieczność jej ochrony i zachowania – między innymi przez zapobieganie nadmiernemu zadłużaniu się państwa – wynika z ogółu regulacji zawartych w rozdziale X Konstytucji oraz z jej art. 1 stanowiącego, że Rzeczpospolita Polska jest dobrem wspólnym.

Trybunał Konstytucyjny wielokrotnie podkreślał, że dobrem szczególnie konstytucyjnie chronionym jest stan finansów publicznych i ochrona przed nadmiernym zadłużaniem się podmiotów publicznych, a „Dobro to jest w hierarchii konstytucyjnych wartości aż tak wysoko usytuowane, że chroni je restrykcja konstytucyjna, czyli bezwzględny zakaz nadmiernego zadłużania się państwa” (tak: powołany wyżej wyrok o sygn. K 40/02). W wyroku z 26 listopada 2001 r., sygn. K 2/00 (OTK ZU nr 8/2001, poz. 254) Trybunał sformułował ponadto dyrektywę „harmonijnego pogodzenia” wartości konstytucyjnych, z uwzględnieniem priorytetowego charakteru równowagi budżetowej i stabilności finansów publicznych”.

Podobnie w ww. wyroku sygn. akt K 45/01 Trybunał podkreślił, iż *„Nie podlega dyskusji, że przestrzeganie prawa i ochrona interesów finansowych państwa stanowią wartości konstytucyjne, które mogą uzasadniać zmiany ustaw podatkowych na niekorzyść podatników”*.

Jak wyżej wskazano konieczność przestrzegania przez ustawodawcę horyzontu czasowego dla takich „reguł gry”, które sam ustalił (czyli nieprzedłużenie wprowadzanych na okres przejściowy rozwiązań legislacyjnych, niekorzystnych dla obywateli, lub ingerujących w dobra konstytucyjnie chronione), nie ma charakteru bezwzględnie. Jeżeli powstaną nowe (wyjątkowe) okoliczności, przedłużenie obowiązywania takich rozwiązań może być uzasadnione. Te nowe okoliczności zostały zidentyfikowane w przyjętej przez Radę Ministrów w dniu 30 kwietnia 2013 r. Aktualizacji Programu Konwergencji na rok 2013 oraz Wieloletnim Planie Finansowym Państwa na lata 2013–2016 (M. P. Nr 81, poz. 503) i wiązały się z koniecznością wprowadzenia rozwiązań mających na celu ograniczenie nierównowagi finansów publicznych.

Powyższa przesłanka jest najistotniejsza w kontekście oceny konstytucyjności proponowanego rozwiązania. Równowaga budżetowa stanowi wartość konstytucyjną o charakterze priorytetowym, a zatem przedłużenie na dalsze 3 lata stosowania obecnie obowiązujących stawek VAT, w celu ochrony tej wartości, uzasadnia wprowadzenie przedmiotowych rozwiązań.

W związku z pytaniem nr 5 Pana Senatora informuję, że Rządowe Centrum Legislacji opiniując na etapie uzgodnień międzyresortowych projekt ustawy o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług oraz ustawy o zwrocie osobom fizycznym niektórych wydatków związanych z budownictwem mieszkaniowym wyraziło jedynie wątpliwości, iż zmiana przez ustawodawcę horyzontu czasowego, który sam sobie ustalił, może zostać uznana za naruszenie zasady bezpieczeństwa prawnego i pewności prawa, będącej jednym z fundamentów określonej w art. 2 Konstytucji RP zasady demokratycznego państwa prawa i tego rodzaju rozwiązania wymagają szczegółowego uzasadnienia, które przesądziłoby o możliwości ich wprowadzenia bez ryzyka naruszenia wartości chronionych konstytucyjnie.

W związku z tymi wątpliwościami Rządowego Centrum Legislacji uzasadnienie do ww. projektu ustawy zostało odpowiednio uzupełnione przez Ministra Finansów. Rządowe Centrum Legislacji na dalszym etapie prac legislacyjnych nie podtrzymywało już swoich wcześniejszych wątpliwości.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA FINANSÓW
Podsekretarz Stanu
Maciej Grabowski

Oświadczenie senatora Macieja Klimy

skierowane do prezesa Rady Ministrów Donalda Tuska

Szanowny Panie Premierze!

Urządzenia do pomiaru prędkości, tak zwane radary ręczne typu Iskra 1, z których korzysta policja, budzą zastrzeżenia co do dokładności pomiaru. Główny Urząd Miar zalegalizował i wydał decyzję zatwierdzenia typu dla urządzenia Iskra-Video, na które składają się kamera i radar ręczny. Urządzenie Iskra 1 ze względu na swoje ograniczenia nie identyfikuje pojazdu, którego pomiar dotyczy. Pomiar za pomocą tego urządzenia nie jest więc dokładny.

W związku z tym zwracam się do Pana Premiera o odpowiedź na następujące pytania.

1. Jaka instytucja autoryzuje i z jaką częstotliwością kontroluje urządzenie do pomiaru prędkości Iskra 1? Czy jest to instytucja podległa Policji, czy Głównemu Urzędowi Miar?
2. Od kiedy w użytkowaniu policji znajduje się urządzenie typu Iskra 1?
3. Czy urządzenie Iskra 1 spełnia wymogi prawa w Polsce?
4. Na podstawie jakiej decyzji urządzenie Iskra 1 zostało zalegalizowane do użytku w Polsce?

Łączę wyrazy szacunku
Maciej Klima

**Odpowiedź
MINISTRA
SPRAW WEWNĘTRZNYCH**

Warszawa, 12 listopada 2013 r.

Pan Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w nawiązaniu do pisma z dnia 9 października 2013 roku (sygn. BPS/043-40-1734/13), dotyczącego oświadczenia złożonego przez Senatora RP Pana Macieja Klimę podczas 40. posiedzenia Senatu RP w dniu 3 października 2013 roku w sprawie urządzenia do pomiaru prędkości, przekazanego przy piśmie Pana Adama Jassera Sekretarza Stanu Wykonującego Zadania Sekretarza do Spraw Parlamentarnych w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów z dnia 16 października 2013 roku (sygn. DSPA-4813-897-(1)/13), uprzejmie przedstawiam następujące informacje.

Problematykę prawnej kontroli metrologicznej przyrządów pomiarowych (w tym urządzeń do pomiaru prędkości ISKRA-1) regulują przepisy:

- ustawy z dnia 11 maja 2001 roku *Prawo o miarach* (t.j.: Dz. U. z 2013 roku, poz. 1069),
- rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 27 grudnia 2007 roku *w sprawie rodzajów przyrządów pomiarowych podlegających prawnej kontroli metrologicznej oraz zakresu tej kontroli* (Dz. U. z 2008 roku Nr 3, poz. 13 z późn. zm.),
- rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 7 stycznia 2008 roku *w sprawie prawnej kontroli metrologicznej przyrządów pomiarowych* (Dz. U. Nr 5, poz. 29 z późn. zm.),

- rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 9 listopada 2007 roku *w sprawie wymagań, którym powinny odpowiadać przyrządy do pomiaru prędkości pojazdów w ruchu drogowym, oraz szczegółowego zakresu badań i sprawdzeń wykonywanych podczas prawnej kontroli metrologicznej tych przyrządów pomiarowych* (Dz. U. Nr 225, poz. 1663).

Zgodnie z ww. aktami prawa przyrządy pomiarowe podlegające prawnej kontroli metrologicznej, która wykonywana jest przez organy administracji miar, mogą być wprowadzane do obrotu i użytkowania oraz użytkowane tylko, jeżeli posiadają ważną decyzję zatwierdzenia typu lub ważną legalizację.

Należy wskazać, że organem właściwym do wyjaśnienia wątpliwości w zakresie poprawności wprowadzenia do obrotu i użytkowania przyrządów pomiarowych podlegających prawnej kontroli metrologicznej, w tym również ręcznych radarowych przyrządów do pomiaru prędkości pojazdów w ruchu drogowym, jest Prezes Głównego Urzędu Miar, który wydaje decyzje zatwierdzenia typu ww. przyrządów pomiarowych.

Zgodnie z obowiązującym prawem, Prezes Głównego Urzędu Miar cofa zatwierdzenie typu, jeżeli przyrządy pomiarowe, wykonane zgodnie z zatwierdzonym typem, posiadają wady utrudniające ich zamierzone użytkowanie. Ponadto, Prezes Głównego Urzędu Miar może cofnąć zatwierdzenie typu w przypadku stwierdzenia, że przyrządy pomiarowe wprowadzone do obrotu lub użytkowania są niezgodne z zatwierdzonym typem lub nie spełniają wymagań lub ograniczenia określone w decyzji zatwierdzenia typu nie są przestrzegane.

Jednocześnie uprzejmie informuję, że urządzenia do pomiaru prędkości ISKRA-1 muszą spełniać wymogi określone w wyżej wymienionych aktach prawnych, aby Policja mogła z nich korzystać.

Ponadto, ww. urządzenia do pomiaru prędkości są kontrolowane i poddawane legalizacji co 13 miesięcy.

Z informacji przekazanych przez Komendę Główną Policji wynika, że w dniu 22 czerwca 2006 roku Prezes Głównego Urzędu Miar wydał decyzję *zatwierdzającą typ przyrządów do pomiaru prędkości pojazdów w ruchu drogowym – przyrządów radarowych o oznaczeniu fabrycznym ISKRA-1*, i od tego roku urządzenia ISKRA-1 mogą być użytkowane w Policji.

Łączę wyrazy szacunku

MINISTER
SPRAW WEWNĘTRZNYCH
z up. Marcin Jabłoński
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Macieja Klimy

skierowane do prezesa Rady Ministrów Donalda Tuska

Szanowny Panie Premierze!

Zwracam się z uprzejmą prośbą o udzielenie informacji, jak nowelizowana ustawa budżetowa na rok 2013 wpłynie na finanse samorządów gmin, powiatów oraz województw w zakresie dochodów.

Ze względu na zaistniałą sytuację finansów publicznych, na wniosek rządu zostały w 2013 r. zawieszona procedura ostrożnościowa i sanacyjna, takie jak zachowanie relacji deficytu budżetu państwa do dochodów budżetu państwa oraz tak zwana tymczasowa reguła wydatkowa.

W związku z tym proszę Pana Premiera o przedstawienie następujących informacji.

1. Jaki wpływ będzie miało zmniejszenie dochodów z podatku PIT, CIT i VAT na finanse jednostek samorządu terytorialnego: województw, powiatów i gmin?

2. Czy rząd rozważa możliwość zmiany relacji, o której mowa w art. 243 ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 r. o finansach publicznych?

3. Jakie działania ma zamiar podjąć rząd w celu pomocy jednostkom samorządu (gminnego, powiatowego, wojewódzkiego) w związku ze zmniejszonymi dochodami bieżącymi wymienionych jednostek?

*Z wyrazami szacunku
Maciej Klima*

**Odpowiedź
MINISTRA FINANSÓW**

Warszawa, 12 listopada 2013 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z otrzymanym przy piśmie z dnia 9 października br., znak: BPS/043-40-1735/13, oświadczeniem złożonym przez Senatora Macieja Klimę podczas 40. posiedzenia Senatu RP w sprawie informacji, jak nowelizowana ustawa budżetowa na rok 2013 wpłynie na finanse samorządów gmin, powiatów oraz województw w zakresie dochodów – uprzejmie informuję.

Każda jednostka samorządu terytorialnego posiada osobowość prawną, samodzielnie planuje poziom dochodów i wydatków i na podstawie uchwalonego budżetu prowadzi swoją gospodarkę finansową. Kondycja finansowa jednostek samorządu terytorialnego jest więc w dużej mierze uzależniona od prowadzonej przez nie polityki.

Należy zaznaczyć, że sama nowelizacja ustawy budżetowej na rok 2013 w związku ze zmianą prognozy w zakresie dochodów nie ma wpływu na finanse jednostek samorządu terytorialnego.

Pragnę dodać, że nawet przy braku nowelizacji budżetu, JST osiągają dochody z PIT i CIT w stopniu faktycznie realizowanym w ciągu roku, a nie według wielkości prognozowanych w ustawie budżetowej.

W okresach spowolnienia gospodarczego samorządy, tak jak inne jednostki sektora finansów publicznych, powinny zachować szczególną ostrożność przy prowadzeniu gospodarki finansowej. W sytuacji ograniczonych środków finansowych, związanych z mniejszymi dochodami, niezbędne jest podejmowanie działań zmierzających do racjonalnego wydatkowania środków i gospodarowania posiadanymi zasobami finansowymi w sposób oszczędny, ale gwarantujący też właściwe wykonanie niezbędnych zadań. W pierwszej kolejności samorządy powinny realizować zadania obligatoryjne.

Pragnę zaznaczyć, że przepisy ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego nie przewidują rekompensowania JST mniejszych dochodów w przypadku, gdy wpływy z podatków są niższe od zaplanowanych. W takiej sytuacji zarówno budżet państwa, jak i JST, uzyskują niższe dochody niż planowano. Natomiast jeżeli wpływy np. z podatku PIT są wyższe od planowanych, wówczas JST osiągają wyższe ponadplanowe dochody (jak to miało miejsce np. w latach 2007–2008 i w 2011 r., gdy uzyskane dochody przekraczały kwoty planowane nawet o 10%).

Jednostki samorządu terytorialnego powinny analizować wpływające w ciągu roku dochody, i w sytuacji gdy może wystąpić zagrożenie realizacji planu – korygować plan. Pomocne przy podejmowaniu przez jednostki samorządu terytorialnego stosownych decyzji mogą być dane dotyczące sytuacji makroekonomicznej, zamieszczane na stronie internetowej Ministerstwa Finansów.

Zaznaczyć należy, że podatek VAT nie stanowi źródła dochodów JST, bowiem w całości jest dochodem budżetu państwa.

Odnosząc się do pytania drugiego, pragnę poinformować, że w celu zwiększenia możliwości absorpcji środków unijnych przygotowano nowe rozwiązania prawne, które zawarte są w rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw (druk sejmowy 1837), przyjętym przez Sejm RP w dniu 8 listopada br. W projekcie tym proponuje się m.in. złagodzenie ograniczeń wynikających dla JST z art. 243 ustawy o finansach publicznych.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA FINANSÓW
Podsekretarz Stanu
Hanna Majszczyk

Oświadczenie senatora Ryszarda Knosali

skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów, ministra finansów Jana Vincenta-Rostowskiego

W art. 167 konstytucji określono dochody jednostek samorządu terytorialnego i dokonano ich podziału na dochody własne, subwencje ogólne i dotacje celowe z budżetu państwa. Źródła tych dochodów zostały określone w ustawie z dnia 13 listopada 2003 r. o dochodach jednostek samorządu terytorialnego.

Niepodważalne wydaje się twierdzenie, iż system dochodów jednostek samorządu terytorialnego opiera się na rozbudowanej wewnętrznie strukturze i zróżnicowanych podstawach prawnych. Należy wskazać, iż przywołana ustawa, która powinna kompleksowo regulować mechanizm, zasady i źródła pozyskiwania dochodów, nie spełnia swego pierwotnego założenia. Problemem jest to, że nie ma aktu normatywnego, który kompleksowo regulowałby kwestię dochodów jednostek samorządu terytorialnego, bowiem obok rzeczonyj ustawy wspomniane zagadnienia regulowane są także w wielu innych ustawach.

Ponadto pragnę zwrócić uwagę na jeszcze jedną kwestię. Wraz z wejściem w życie przedmiotowej ustawy, na jednostki samorządowe, których dochody z podatków przekraczają wskaźniki ustawowe, został nałożony obowiązek dokonywania wpłat do budżetu państwa. Wpłacane należności zasilają uboższe jednostki samorządu terytorialnego. Mechanizm obliczania wysokości wskazanej wpłaty w odniesieniu do bieżącego roku budżetowego określany jest na podstawie dochodów podatkowych jednostek samorządu terytorialnego sprzed dwóch lat. Obecne rozwiązanie, budzące kontrowersje wśród opinii społecznej, nie stanowi, w mojej ocenie, właściwego sposobu na poprawę sytuacji uboższych samorządów; bogatsze jednostki samorządu terytorialnego obarcza się nadmiernym ciężarem. Niektórzy eksperci wskazują ponadto, że taki mechanizm może też być niezgodny z konstytucją.

Zwracam się zatem do Pana Ministra z prośbą o dokonanie analizy wskazanych przepisów w zakresie zmian systemowych dotyczących wyrównywania dochodów samorządów oraz o kompleksowe określenie w jednym akcie normatywnym źródeł i zasad pozyskiwania dochodów jednostek samorządu terytorialnego.

Z wyrazami szacunku
Ryszard Knosala

Odpowiedź

Warszawa, 8 listopada 2013 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z otrzymanym przy piśmie z dnia 9 października br., znak: BPS-043-40-1736/13 oświadczeniem Pana Senatora Ryszarda Knosali, złożonym podczas 40. posiedzenia Senatu RP w dniu 3 października – uprzejmie informuję.

Źródła dochodów jednostek samorządu terytorialnego oraz zasady ustalania i gromadzenia tych dochodów określa ustawa z dnia 13 listopada 2003 r. o dochodach jednostek samorządu terytorialnego. Przepisy szczególne dotyczące tytułów

dochodowych zostały zamieszczone we właściwych merytorycznie ustawach. Każdy bowiem z tytułów dochodowych funkcjonuje w odmienny sposób, zgodnie z zasadami określonej dziedziny prawa. Inny więc będzie mechanizm regulowania podatku od nieruchomości a inny np. opłaty eksploatacyjnej. Dla zachowania więc przejrzystości źródła dochodów jednostek samorządu terytorialnego są regulowane w odrębnych aktach prawnych.

Odnosząc się do kwestii zmian systemowych dotyczących wyrównywania dochodów samorządów, należy podkreślić, że zgodnie z ustawą z dnia 13 listopada 2003 r. o dochodach jednostek samorządu terytorialnego – gminy, powiaty i województwa, w których wskaźnik dochodów podatkowych na jednego mieszkańca danej jednostki jest większy od określonego ustawowo wskaźnika dochodów podatkowych wszystkich jednostek w danej grupie (tj. gmin, powiatów i województw), dokonują wpłat do budżetu państwa, z przeznaczeniem odpowiednio na część równoważącą subwencji ogólnej dla gmin i część równoważącą subwencji ogólnej dla powiatów oraz część regionalną subwencji ogólnej dla województw.

Wpłaty, o których mowa wyżej, stanowią realizację zasady solidarności w wyniku redystrybucji środków pomiędzy tymi jednostkami (system poziomego wyrównywania dochodów), bowiem w interesie całego państwa jest niwelowanie różnic w poziomie życia i rozwoju społeczności lokalnych.

Jednocześnie informuję, że w Ministerstwie Finansów prowadzone są prace dotyczące mechanizmu wpłat jednostek samorządu terytorialnego do budżetu państwa, które z jednej strony pozwolą na wyeliminowanie nieadekwatnych rozwiązań, a z drugiej strony – na osiągnięcie celu, któremu te wpłaty miały służyć.

Uwzględniając aktualną sytuację społeczno-gospodarczą, rozważane są różne warianty nowych rozwiązań, jak również możliwości ich uzgodnienia ze stroną samorządową. Zakończenie tych prac pozwoli na określenie zakresu niezbędnych zmian w ustawie z dnia 13 listopada 2003 r. o dochodach jednostek samorządu terytorialnego.

Ponadto informuję, iż wyrokiem z dnia 31 stycznia 2013 r. w sprawie połączonych wniosków Rady Miasta st. Warszawy oraz Rady Miasta Krakowa (sygn. akt K 14/11), Trybunał Konstytucyjny uznał za zgodne z Konstytucją RP przepisy ustawy z dnia 13 listopada 2003 r. o dochodach jednostek samorządu terytorialnego, określające system wpłat gmin i powiatów do budżetu państwa. Za niekonstytucyjny Trybunał uznał jedynie przepis art. 36 ust. 4 pkt 1 tej ustawy w zakresie, w jakim nie określa kryteriów, którymi powinien kierować się minister właściwy do spraw finansów publicznych, dysponując budżetową rezerwą przeznaczoną dla jednostek samorządu terytorialnego.

W celu wykonania ww. wyroku Trybunału Konstytucyjnego, Rada Ministrów przyjęła projekt nowelizacji ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego, który ma na celu określenie ustawowych kryteriów podziału rezerwy subwencji ogólnej.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA FINANSÓW
Podsekretarz Stanu
Hanna Majszczyk

Oświadczenie senatora Ryszarda Knosali

skierowane do minister edukacji narodowej Krystyny Szumilas

W ostatnim czasie burzliwą dyskusję w społeczeństwie wywołał problem ograniczania swobody wyboru podręczników szkolnych oraz nadużyć, których dopuszczają się wydawcy. Problem ten poruszany jest także w docierających do mnie informacjach od rodziców dzieci w wieku szkolnym.

Zgodnie z brzmieniem art. 22a ust. 1 ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty „nauczyciel ma prawo wyboru podręcznika spośród podręczników dopuszczonych do użytku szkolnego”. Powyższy przepis nadaje nauczycielowi uprawnienie do podjęcia samodzielnej decyzji o wyborze podręcznika z wykazu podręczników dopuszczonych do użytku szkolnego. Decyzja ta nie powinna być zatem w żaden sposób ograniczana. Przedmiotem analizy winna tu być kwestia, jakimi przesłankami kierują się nauczyciele przy dokonywaniu tej selekcji oraz czy stosują się do obowiązujących procedur.

Nie podlega najmniejszej wątpliwości, iż nauczyciel, dokonując wyboru, powinien kierować się wyłącznie celami dydaktycznymi. Szczególnie niepokojące w tym kontekście są sygnały świadczące o stosowaniu przez wydawców niedozwolonych praktyk, które mają na celu nakłanianie nauczycieli i dyrektorów szkół do wyboru podręcznika w zamian za oferowane korzyści majątkowe. Zawieranie z wydawcami umów zobowiązujących do korzystania z określonych podręczników w zamian za otrzymanie korzyści majątkowych dla szkoły jest sprzeczne z przepisami ustawy o systemie oświaty i może prowadzić do naruszenia prawa.

Wątpliwości wśród rodziców wywołuje także praktyka dystrybuowania na terenie szkoły nowych podręczników. Istnieje obawa, że rozprowadzanie i sprzedaż na terenie szkół nowych podręczników oferowanych przez wydawców może prowadzić do działań korupcyjnych i stanowić naruszenie prawa. Warto w tym miejscu zwrócić uwagę na art. 22b cytowanej ustawy, który rolę szkoły w dystrybucji podręczników ogranicza de facto do stworzenia warunków umożliwiających obrót podręcznikami używanymi. Takie działania szkoły jest niezwykle pożądane, szczególnie z punktu widzenia osób, które ze względu na sytuację finansową nie są w stanie sprostać obciążeniom związanym z zakupem nowych podręczników.

Zwracam się zatem do Pani Minister z prośbą o dokonanie analizy opisanych problemów i rozważenie potrzeby podjęcia za pomocą podległych instytucji odpowiednich działań zmierzających do ograniczenia niekorzystnych zjawisk w zakresie wyboru i dystrybucji podręczników w szkołach.

Z wyrazami szacunku
Ryszard Knosala

Odpowiedź

Warszawa, 2013.10.30

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,
odpowiadając na oświadczenie złożone przez Pana Senatora Ryszarda Knosalę na 40. posiedzeniu Senatu RP w dniu 3 października 2013 r. (BPS-043-40-1737/13), uprzejmie informuję.

Zgodnie z art. 22a ust. 1 ustawy o systemie oświaty (Dz. U. z 2004 r. Nr 256, poz. 2572, z późn. zm.), nauczyciel ma prawo wyboru podręcznika spośród podręczników dopuszczonych do użytku szkolnego, a zatem decyzja, czy a jeżeli tak, to z jakich podręczników korzystać, należy do nauczyciela.

Należy przy tym podkreślić, że wybór podręcznika jest prawem, a nie obowiązkiem nauczyciela, który może zdecydować się na korzystanie w procesie nauczania z innych pomocy dydaktycznych, w tym przygotowanych przez siebie.

Wyboru podręcznika nauczyciel powinien dokonywać, kierując się wyłącznie przesłankami dydaktycznymi oraz potrzebami i możliwościami uczniów, którzy będą z niego korzystać.

Nauczyciele mają prawo wyboru tych samych podręczników na kolejne lata. Korzystaniu przez nauczycieli z takich samych podręczników w kolejnym roku szkolnym sprzyja obowiązujące od dnia 18 lipca 2012 r. rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 21 czerwca 2012 r. w sprawie dopuszczania do użytku w szkole programów wychowania przedszkolnego i programów nauczania oraz dopuszczania do użytku szkolnego podręczników (Dz. U. z 2012 r. poz. 752), które wprowadziło ograniczenie możliwości składania wniosku o dopuszczenie do użytku szkolnego kolejnych wydań podręcznika zmienionych w części stanowiącej nie więcej niż 20% objętości (nie wcześniej niż po upływie 3 lat od dnia dopuszczenia podręcznika do użytku szkolnego). Ograniczenie częstotliwości zmiany wydań podręcznika ułatwia nauczycielom i rodzicom wykorzystanie i zakup podręczników używanych.

Wymiana podręczników związana z wdrażaną, począwszy od 2009 r., nową podstawą programową kształcenia ogólnego odbywa się sukcesywnie i dotyczy rokrocznie tylko dwóch roczników uczniów. W roku szkolnym 2013/2014 konieczność wymiany podręczników dotyczy tylko uczniów klasy V szkoły podstawowej i uczniów klas II szkół ponadgimnazjalnych. Uczniowie pozostałych klas wszystkich typów szkół mogą korzystać z używanych podręczników. Ponadto, jeżeli nauczyciel oceni, że poprzednia wersja podręcznika nie różni się istotnie od tej wpisanej na listę podręczników zgodnych z nową podstawą programową i uczniowie bez przeszkód mogliby z niej korzystać, może poinformować uczniów o możliwości korzystania również z tej wersji.

Dyrektor szkoły jest ustawowo zobowiązany podejmować działania organizacyjne umożliwiające obrót używanymi podręcznikami na terenie szkoły.

Wyniki kontroli planowej przeprowadzonej w skali całego kraju w roku szkolnym 2011/2012 w zakresie obrotu używanymi podręcznikami, przeprowadzonej w 10% publicznych szkół podstawowych i publicznych gimnazjów (1 478 szkół podstawowych i 922 gimnazja) wykazały, że niemal 99% szkół podstawowych i gimnazjów objętych kontrolą organizowało obrót używanymi podręcznikami. Najczęstsze formy podejmowania tego typu działań to: kiermasz szkolny oraz indywidualna wymiana podręczników między uczniami.

Wyniki kontroli doraźnych w zakresie wyboru podręczników przeprowadzone przez Śląskiego Kuratora Oświaty w marcu/kwietniu 2013 r. również wykazały, że zdecydowana większość uczniów (82%) ma możliwość zakupu używanych podręczników.

Również z badań CBOS¹ *Wydatki rodziców na edukację dzieci w roku szkolnym 2012/2013* wynika, że odsetek rodzin, w których dzieci korzystają przynajmniej częściowo z podręczników używanych wynosi 51% (wzrost o 2 punkty procentowe w porównaniu z rokiem szkolnym 2011/2012).

Jednocześnie uprzejmie informuję, że w związku otrzymanymi sygnałami o przypadkach podejmowania przez dyrektorów szkół zobowiązań do korzystania z podręczników danego wydawnictwa w zamian za przekazanie szkole różnego rodzaju sprzętu dydaktycznego, w kwietniu br. Ministerstwo Edukacji Narodowej zleciło kuratorom oświaty przeprowadzenie w szkołach publicznych kontroli doraźnych w zakresie prawidłowości wyboru podręczników przez nauczycieli.

Wyniki przeprowadzanych kontroli doraźnych wskazały, że na 935 skontrolowanych szkół:

¹ *Wydatki rodziców na edukację dzieci w roku szkolnym 2011/2012*, BS/134/2011; *Wydatki rodziców na edukację dzieci w roku szkolnym 2012 /2013*, BS/141/2012; www.cbos.pl

- w 311 szkołach stwierdzono przypadki zawarcia z wydawcami podręczników szkolnych umów użyczenia, darowizny, porozumienia lub innych, których przedmiotem był różnego rodzaju sprzęt elektroniczny, komputerowy, multimedialny – umowy nie zawierały zobowiązań dotyczących wyboru bądź korzystania z określonych podręczników;
- w 102 szkołach stwierdzono przypadki zawarcia umów z wydawcami podręczników szkolnych, w których szkoły zobowiązały się do wyboru bądź korzystania z określonych podręczników.

Zawieranie umów z wydawcami, w których szkoła zobowiązuje się do wyboru lub korzystania z danego podręcznika przez określony czas może prowadzić do naruszenia przepisów ustawy o systemie oświaty, w szczególności art. 22a ust. 1 tej ustawy, który kompetencje w zakresie wyboru podręcznika daje wyłącznie nauczycielowi. Zatem wszelkie zobowiązania w tym zakresie podejmowane przez szkołę w sposób naruszający autonomię nauczyciela w wyborze podręcznika, w szczególności w zamian za oferowany przez wydawców różnego rodzaju sprzęt elektroniczny, są sprzeczne z prawem.

W związku z wynikami tej kontroli Ministerstwo Edukacji Narodowej zwróciło się do wszystkich kuratorów oświaty, o skorzystanie z uprawnienia wynikającego z art. 34 ust. 1 ustawy o systemie oświaty, tj. wydanie w drodze decyzji, polecenia usunięcia uchybień.

Należy podkreślić, że również w przypadku umów, w których nie ma mowy o zobowiązaniach szkoły dotyczących wyboru i korzystania z konkretnych podręczników, Ministerstwo Edukacji Narodowej stoi na stanowisku, że zawieranie przez dyrektorów szkół tego typu umów może nasuwać wątpliwości co do rzeczywistych przesłanek wyboru podręczników przez nauczycieli. Wybór podręcznika nie może być uzależniony od otrzymania jakichkolwiek dóbr materialnych oferowanych przez wydawnictwa. Tego typu praktyki są niezgodne z prawem. Przy wyborze podręcznika nauczyciel musi kierować się wyłącznie przesłankami dydaktycznymi oraz potrzebami i możliwościami uczniów, którzy będą z tego podręcznika korzystać.

Ponieważ zgodnie z art. 34a ust. 1 i 2 ustawy o systemie oświaty prawidłowość pozyskiwania i gospodarowania przez szkołę mieniem otrzymanym w drodze różnego rodzaju umów (np. darowizny) podlega kontroli organu prowadzącego szkołę (w przypadku szkoły samorządowej – wójta, burmistrza, prezydenta miasta, starosty powiatu lub marszałka województwa), który sprawuje nadzór nad jej działalnością w zakresie spraw finansowych i administracyjnych, Ministerstwo Edukacji Narodowej w sierpniu 2013 r. zwróciło się do organów prowadzących publiczne szkoły z prośbą o zbadanie prawidłowości otrzymanych przez szkoły darowizn oraz podjęcie stosownych działań zmierzających do wyeliminowania stwierdzonych w tym zakresie nieprawidłowości.

Mając na względzie wagę regulacji dotyczących wyboru podręczników przez nauczycieli i działań organizacyjnych dyrektora szkoły umożliwiających obrót używanymi podręcznikami na terenie szkoły, problematyka ta jest także jednym z tematów kontroli planowych ujętym w ustalonych przez Ministra Edukacji Narodowej na rok szkolny 2013/2014 podstawowych kierunkach realizacji polityki oświatowej państwa.

W celu wyeliminowania praktyk nakłaniania szkół i placówek do dokonywania wyboru stosowanych podręczników szkolnych i innych pomocy dydaktycznych nie wyłącznie w oparciu o ich walory dydaktyczne, ale ze względu na dodatkowe korzyści oferowane przez niektórych przedsiębiorców szkołom i placówkom, w przekazanym w dniu 28 sierpnia br. do konsultacji społecznych i uzgodnień międzyresortowych projekcie nowelizacji ustawy o systemie oświaty zaproponowaliśmy wprowadzenie przepisu zakazującego oferowania i przekazywania szkole korzyści w związku z wyborem podręcznika.

Jednocześnie pragnę poinformować Pana Senatora, że Ministerstwo Edukacji Narodowej podejmuje konsekwentne działania, których celem jest wyrównanie szans edukacyjnych uczniów, szczególnie pochodzących z rodzin znajdujących się w trudnej sytuacji materialnej. W roku szkolnym 2013/2014 w ramach programu „Wyprawka szkolna” udzielana jest pomoc na dofinansowanie kosztów zakupu podręczników szkolnych dla uczniów pochodzących z rodzin o niskich dochodach, którzy w roku szkolnym 2013/2014 podjęli naukę w klasie I-III szkoły podstawowej, V klasie szkoły podstawowej oraz klasie II szkoły ponadgimnazjalnej.

Oznacza to, że programem objęci zostali uczniowie najmłodszych klas tj. I-III szkoły podstawowej oraz uczniowie pierwszych roczników uczących się zgodnie z nową podstawą programową tj. uczniowie klasy V szkoły podstawowej i klasy II szkoły ponadgimnazjalnej.

W 2013 r. w ramach programu „Wyprawka szkolna” pomoc udzielana jest dla uczniów:

- z klasy pierwszej szkoły podstawowej, o ile dochód w rodzinie nie przekracza na 1 osobę kwoty 539 zł netto, wyliczonej na podstawie ustawy o świadczeniach rodzinnych – obowiązującego od 1 listopada 2012 r.;
- z klas pozostałych o ile dochód na osobę w rodzinie nie przekracza na 1 osobę kwoty 456 zł netto, wyliczonej na podstawie ustawy o pomocy społecznej – obowiązujących od 1 października 2012 r.

Dla uczniów spełniających stosowne kryteria dofinansowanie zakupu podręczników w 2013 r. wynosi od 225 zł do nawet 770 zł (dla uczniów niepełnosprawnych). Dodatkowo do pomocy mogą być zgłaszani uczniowie, u których ww. dochód przekracza ww. kwoty, jednakże nie więcej niż 5% uczniów w poszczególnej gminie uprawnionych do objęcia programem.

Ponadto, uprzejmie informuję, że w ramach realizowanego od 2012 r. projektu systemowego *E-podręczniki do kształcenia ogólnego*, współfinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego, trwają prace nad przygotowaniem interaktywnych i multimedialnych e-podręczników przeznaczonych do nauczania wybranych przedmiotów na poszczególnych etapach edukacyjnych, które będą nieodpłatnie udostępnione na przygotowanym do tego celu portalu edukacyjnym.

Celem tego projektu jest przygotowanie 18 darmowych e-podręczników i 2500 uzupełniających je zasobów edukacyjnych. E-podręczniki i inne e-zasoby będą udostępnione na tzw. otwartych licencjach, co oznacza, że każdy będzie mógł je dowolnie kopiować, wykorzystywać czy drukować. Korzystanie z takich podręczników umożliwi każdemu uczniowi swobodny i darmowy dostęp do treści edukacyjnych w dowolnym miejscu i czasie. Będą one stanowiły uzupełnienie obecnych na rynku, komercyjnych podręczników przygotowywanych przez wydawców edukacyjnych.

Zgodnie z harmonogramem przygotowana została platforma do udostępniania e-podręczników www.epodreczniki.pl, na której testowane są od 30 września br. pierwsze moduły/działy e-podręczników do matematyki.

Wszystkie podręczniki będą gotowe do września 2015 r.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA
EDUKACJI NARODOWEJ
Joanna Berdzik
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Ryszarda Knosali

skierowane do ministra pracy i polityki społecznej Władysława Kosiniaka-Kamysza

W przepisach ustawy z dnia 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy oraz w rozporządzeniu ministra pracy i polityki społecznej z dnia 20 sierpnia 2009 r. w sprawie szczegółowych warunków odbywania stażu przez bezrobotnych są uregulowane warunki odbywania stażu zawodowego przez osoby bezrobotne. Staże są jedną z form walki z bezrobociem, sprzyjają aktywizacji zawodowej.

W świetle obowiązujących przepisów pracodawca nie ma obowiązku zatrudnienia osoby bezrobotnej po odbyciu stażu, co sprawia, iż wskazana wyżej forma eliminacji bezrobocia zdaje się nie spełniać swojej roli w dłuższej perspektywie czasowej. Zdarza się, że urzędy pracy wprowadzają obowiązek zatrudnienia osoby bezrobotnej po odbyciu stażu – wynika to z zawieranych umów – nie ma jednak w tym zakresie gwarancji rangi ustawowej. Gwarancji takiej nie stanowią też przepisy przywołanego rozporządzenia, w którym określono jedynie ogólne wymogi formalne w zakresie wspomnianych umów.

Opisany stan rzeczy prowadzi do obchodzenia przez pracodawców obowiązków wynikających z zawieranych z urzędami pracy umów. Z docierających do mnie informacji wynika, że liczne są przypadki celowego niezatrudnienia stażystów po odbyciu stażu lub zatrudniania takich osób najwyżej na podstawie umowy cywilnoprawnej. Umowy takie charakteryzują się tymczasowością, nie dają zatem bezrobotnym poczucia stabilizacji zawodowej, a ponadto pozbawiają ich prawa do bezpłatnych świadczeń przysługujących osobom zatrudnionym na podstawie umowy o pracę.

Uważam, że obecne regulacje prawne nie wypełniają właściwie swojej roli, bowiem staż tylko w bardzo nielicznych przypadkach jest drogą do kariery zawodowej. Proszę Pana Ministra o przeanalizowanie zaszyfrowanego przeze mnie problemu i rozważenie możliwości podjęcia działań w celu jego rozwiązania.

Z wyrazami szacunku
Ryszard Knosala

Odpowiedź

Warszawa, 8.11.2013 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie Pana Senatora Ryszarda Knosali złożone podczas 40. posiedzenia Senatu w sprawie szczegółowych warunków odbywania stażu przez bezrobotnych przekazane wystąpieniem Marszałka Senatu RP z dnia 9 października 2013 r. znak: BPS/043-40-1738/13, przedstawiam poniższe informacje.

Zasady kierowania bezrobotnych do odbycia stażu u pracodawcy reguluje art. 53 ustawy z dnia 20 kwietnia 2004 r. o *promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy* (Dz. U. z 2013 r. poz. 674, z późn. zm.) oraz przepisy rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 20 sierpnia 2009 r. w sprawie *szczegółowych warunków odbywania stażu przez bezrobotnych* (Dz. U. Nr 142, poz. 1160). Zgodnie z wolą usta-

wodawcy staż to nabywanie przez osobę bezrobotną umiejętności praktycznych do wykonywania pracy przez wykonywanie zadań w miejscu pracy bez nawiązywania stosunku pracy z pracodawcą. Skierowanie osoby bezrobotnej do odbycia stażu ma charakter fakultatywny i decyzja w tej sprawie należy do właściwego starosty. A zatem jedynie starosta może zdecydować o skierowaniu danej osoby do odbycia stażu u pracodawcy.

Zarówno przepisy ustawy, jak i rozporządzenia wykonawczego nie nakładają na pracodawcę obowiązku zatrudnienia osoby bezrobotnej po odbyciu przez nią stażu. A zatem zobowiązanie do zatrudnienia bezrobotnego po zakończeniu stażu ma charakter dobrowolny, bowiem staż odbywa się na podstawie umowy cywilnoprawnej zawartej pomiędzy starostą a pracodawcą. Minimalne wymogi dla tej umowy zawarte zostały w §5 ust. 1 rozporządzenia. Pozostałe zapisy umowy mogą być przez strony kształtowane swobodnie w granicach obowiązującego prawa.

Należy w tym miejscu nadmienić, iż jedną z podstawowych zasad prawa pracy jest swoboda nawiązywania stosunków pracy, która oznacza, iż każda ze stron stosunku pracy ma swobodę wyboru jednej z wymienionych w kodeksie pracy umów o pracę lub też podjęcia decyzji o wykonywaniu pracy na innej podstawie niż stosunek pracy (np. na podstawie umowy cywilnoprawnej). Art. 11 Kodeksu pracy stanowi bowiem wyraźnie, iż nawiązanie stosunku pracy oraz ustalenie warunków pracy i płacy, bez względu na podstawę prawną tego stosunku, wymaga zgodnego oświadczenia woli pracodawcy i pracownika.

Powyższe oznacza zatem, iż do nawiązania stosunku pracy niezbędna jest obopólna zgoda pracodawcy i pracownika co do rodzaju umowy o pracę (tj. umowy o pracę na czas określony, czas nieokreślony lub czas wykonania określonej pracy) oraz warunków pracy i płacy.

A zatem możliwe jest, aby pracodawca we wniosku o zorganizowanie stażu zadeklarował zatrudnienie bezrobotnego po odbyciu stażu, jednak w opinii Ministerstwa nie może być to jedyne kryterium decydujące o skierowaniu bezrobotnego na staż do danego pracodawcy. Celem stażu jest bowiem zdobycie kwalifikacji lub umiejętności zawodowych, oraz doświadczenia, które pozwolą bezrobotnemu na znalezienie pracy, niekoniecznie u pracodawcy, u którego odbywa on staż. Ponadto niektórzy pracodawcy nie mogą podjąć takiego zobowiązania, ponieważ np. w administracji rządowej i samorządowej obowiązują postępowania konkursowe przy rekrutacji pracowników.

Jednakże, należy jeszcze raz wyraźnie podkreślić, iż to powiatowe urzędy pracy podlegające starostom mają instrumenty pozwalające na dobór i ocenę pracodawców, którym powierzają realizację staży dla bezrobotnych. Starostowie są zobowiązani do racjonalnego wydatkowania środków Funduszu Pracy, w tym środków na realizację stażu. A zatem zobowiązani są do dbania o to, aby kierować bezrobotnych w pierwszym rzędzie do pracodawców, którzy zatrudniają stażystów po odbytych stażach lub takich, u których odbyty staż daje duże szanse na podjęcie zatrudnienia w innym miejscu.

Kodeks pracy nie reguluje też w sposób odrębny problematyki związanej z zatrudnianiem osób, które wcześniej odbyły u pracodawcy staż na podstawie umowy zawartej pomiędzy pracodawcą a urzędem pracy. W konsekwencji, wobec takich osób stosuje się te same zasady zatrudniania, co wobec innych pracowników. Jak już wyżej nadmieniono zobowiązanie pracodawcy do zatrudnienia stażysty po odbytych stażach ma charakter umowny, a zatem to strony umowy, tj. starosta i pracodawca decydują, jaką umowę o pracę deklaruje zawrzeć pracodawca z bezrobotnym po odbyciu stażu. Także okres, na jaki zostanie zawarta taka umowa pozostaje w sferze uzgodnienia pomiędzy stronami. W związku z tym nie wydaje się zasadne tworzenie przepisów, które miałyby regulować te kwestie, a tym samym ograniczać swobodę stron w kształtowaniu łączących je stosunków prawnych.

Należy też podkreślić, iż pomimo braku ustawowego zobowiązania do zatrudnienia stażysty po zakończeniu stażu w roku ubiegłym efektywność zatrudnieniowa tego instrumentu rynku pracy osiągnęła historycznie najwyższy poziom, tj. 57%. Oznacza to, że 57% osób, które ukończyły staż w okresie 3 miesięcy od zakończenia stażu lub w jego trakcie podjęło zatrudnienie lub inną pracę zarobkową.

Chciałbym też poinformować, iż z inicjatywy Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej w latach 2012 i 2013 w 23 powiatowych urzędach pracy realizowany jest program pilotażowy pn. „Twoja Kariera – Twój Wybór”, którego celem jest próba przełamania barier utrudniających młodym ludziom wejście na rynek pracy, poprzez wsparcie procesu aktywizacji zawodowej w obszarze:

- edukacyjnym – dzięki możliwości zdobycia pożądaných na rynku pracy umiejętności/kwalifikacji z wykorzystaniem testowanych w pilotażu bonów: szkoleniowego, na kształcenie zawodowe lub policealne oraz na kształcenie podyplomowe;
- zatrudnieniowym – stwarzając możliwość zdobycia doświadczenia zawodowego w formie stażu połączonego z późniejszym zatrudnieniem (bon stażowy) bądź zatrudnienia subsydiowanego (bon dla pracodawcy za zatrudnienie absolwenta szkoły wyższej) oraz zwiększenia mobilności zawodowej (dotacja na zasiedlenie).

W ramach tzw. bonu stażowego bezrobotni są kierowani do odbycia stażu na okres 6 miesięcy do pracodawców, którzy deklarują późniejsze zatrudnienie bezrobotnych przez okres 6 miesięcy. Pracodawcy, którzy dotrzymują warunków umowy i zatrudniają bezrobotnych na deklarowany okres uzyskują dodatkowo premię finansową w wysokości 1500 zł.

W związku z tym, że „bon stażowy” został wstępnie bardzo dobrze przyjęty przez pracodawców i bezrobotnych, rozwiązanie to zostało włączone do przyjętego w dniu 5 listopada 2013 r. przez Radę Ministrów projektu ustawy o zmianie ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

Jeżeli zaproponowane przez resort pracy rozwiązania zostaną uchwalone przez parlament, to obok stażu organizowanego na zasadach dotychczasowych bezrobotni będą mieli możliwość uzyskania bonu stażowego, czyli możliwości odbycia 6-miesięcznego stażu u pracodawcy wybranego przez samego bezrobotnego, o ile pracodawca ten zadeklaruje zatrudnienie bezrobotnego przez okres 6 miesięcy po odbyciu stażu. A zatem pracodawca nie będzie mógł wykonać swojego zobowiązania poprzez zawarcie z bezrobotnym umowy cywilnoprawnej.

Dodatkowo projekt ustawy odnośnie do staży dla bezrobotnych zawiera zapisy, które umożliwią kierowanie na staż nie tylko osoby zaliczone do kategorii bezrobotnych będących w szczególnej sytuacji na rynku pracy, ale wszystkich bezrobotnych. Natomiast bezrobotni poniżej 30 roku życia, a nie tak jak obecnie poniżej 25 roku życia, będą mogli skorzystać z dłuższego stażu trwającego nawet 12 miesięcy.

Z wyrazami szacunku

MINISTER
z up. Jacek Męcina
Sekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Ryszarda Knosali

skierowane do ministra sprawiedliwości Marka Biernackiego

Jak stanowi art. 670 kodeksu postępowania cywilnego, „sąd spadku bada z urzędu, kto jest spadkobiercą. W szczególności bada, czy spadkobierca pozostawił testament, oraz wzywa do złożenia testamentu osobę, co do której będzie uprawdopodobnione, że testament u niej się znajduje. (...)”. Uważna lektura przedmiotowego przepisu prowadzi do zaskakującego wniosku, że jednym z obowiązków sądu jest zbadanie, czy testament został pozostawiony przez spadkobiercę, a nie – jak nakazywałaby logika – przez spadkodawcę.

Niedopatrzanie to można oczywiście potraktować jako oczywistą omyłkę i odczytywać ten przepis w taki sposób, jakby w istocie chodziło o spadkodawcę. Działanie takie możliwe jest chociażby na podstawie ogólnych zasad wykładni prawa. W tym przypadku wykładnia językowa, nakazująca literalne odczytanie przepisu, zastąpiona musiałaby być chociażby wykładnią celowościową, w przypadku której istotny jest sens i cel danej normy.

Dzięki stosowaniu opisanych zasad wykładni możliwe było poprawne działanie sądów przez ostatnie pięć lat, kiedy przedmiotowa norma obowiązywała w przytoczonym na wstępie brzmieniu. Niemniej jednak wydaje się, że troska o odpowiednią jakość obowiązującego prawa nakazuje, aby w tym przypadku jak najszybciej przywrócić zapis zgodny z powszechnym rozumieniem tej normy.

Proszę zatem Pana Ministra, aby przy okazji kolejnej nowelizacji kodeksu postępowania cywilnego wyeliminować opisaną nieprawidłowość.

Z wyrazami szacunku
Ryszard Knosala

Odpowiedź

Warszawa, 12 listopada 2013 r.

Pan
Jan Wyrowiński
Wicemarszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku!

W odpowiedzi na oświadczenie złożone przez pana senatora Ryszarda Knosalę podczas 40. posiedzenia Senatu w dniu 3 października 2013 r., w sprawie oczywistej omyłki występującej w treści art. 670 Kodeksu postępowania cywilnego, uprzejmie przedstawiam, co następuje.

Zgodnie z art. 670 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 43, poz. 296, z późn. zm.), sąd spadku bada z urzędu, kto jest spadkobiercą. W szczególności bada, czy spadkobierca pozostawił testament, oraz wzywa do złożenia testamentu osobę, co do której będzie uprawdopodobnione, że testament u niej się znajduje. Jeżeli testament zostanie złożony, sąd dokona jego otwarcia i ogłoszenia.

Przywołany przepis procedury cywilnej normuje działania sądu w ramach postępowania o stwierdzenie nabycia spadku, nakłada nań obowiązek ustalenia spadkobierców zarówno ustawowych, jak i testamentowych.

Należy zauważyć, iż przy formułowaniu treści powołanego przepisu doszło do oczywistej omyłki językowej, polegającej na użyciu w zdaniu: „w szczególności bada, czy spadkobierca pozostawił testament (...)” wyrazu „spadkobierca” zamiast „spadkodawca”. Jest bowiem oczywiste, że w procedurze ustalania przez sąd spadku, w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku po konkretnej osobie (spadkodawcy), istotne jest – z punktu widzenia ustalenia przez sąd z urzędu, kto jest spadkobiercą – nie to, czy spadkobierca, który jest zresztą uczestnikiem tego postępowania, ale właśnie, czy spadkodawca pozostawił testament. Okoliczność ta wpływa bowiem w sposób istotny nie tylko na możliwy krąg spadkobierców, ale i samą podstawę dziedziczenia.

Jak słusznie zauważono w oświadczeniu, wyeliminowanie wspomnianej nieprawidłowości w zakresie treści art. 670 Kodeksu postępowania cywilnego przez organ stosujący prawo (sąd) może nastąpić w drodze zastosowania wykładni pozajęzykowych, w tym w szczególności wykładni celowościowej (teleologicznej). Tego rodzaju instrument interpretacji tekstu prawnego na etapie stosowania prawa odwołuje się – dla potrzeb ustalenia właściwej normy prawnej – do celu regulacji prawnej, w więc m.in. do jej *ratio legis*. Stosuje się go zwłaszcza wtedy, gdy zawiedzie wykładnia językowa, polegająca na ustaleniu znaczenia przepisu przy uwzględnieniu właściwości języka, w którym interpretowany przepis jest sformułowany.

Odnosząc się natomiast do zmiany brzmienia art. 670 Kodeksu postępowania cywilnego, pragnę poinformować, że podjęte zostały już w tym kierunku pewne starania. Według bowiem informacji posiadanych przez Ministerstwo Sprawiedliwości, działania legislacyjne ukierunkowane na zmianę treści przedmiotowego przepisu, w zakresie przedstawionym w oświadczeniu senatorskim, prowadzone są przez sejmową Podkomisję Stałą do spraw nowelizacji prawa cywilnego, w ramach prac nad poselskim projektem ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego (druk nr 1323).

Z wyrazami poważania

z upoważnienia
MINISTRA SPRAWIEDLIWOŚCI
Michał Królikowski
Podsekretarz Sanu

Oświadczenie senatora Ryszarda Knosali

skierowane do ministra zdrowia Bartosza Arłukowicza

Zwracam się do Pana Ministra, aby poruszyć problem związany z zasadami uznawania prawa do dodatku z tytułu urodzenia dziecka.

Dodatek ten, zwany popularnie becikowym, wypłacany jest na podstawie przepisów ustawy z dnia 28 listopada 2003 r. o świadczeniach rodzinnych. Jak wynika z brzmienia art. 9 ust. 6 i 7 przywołanego aktu, przedmiotowy „dodatek (...) przysługuje, jeżeli kobieta pozostawała pod opieką medyczną nie później niż od 10 tygodnia ciąży do porodu”. Fakt ten „potwierdza się zaświadczeniem lekarskim lub zaświadczeniem wystawionym przez położną”. Opisane restrykcje, jak się wydaje, wprowadzone zostały w celu zmotywowania matek spodziewających się dziecka do jak najwcześniejszego zgłoszenia się do lekarza i do regularnych wizyt lekarskich w okresie ciąży. Praktyka taka jest oczywiście pożądana, ma ona bowiem niebagatelnie pozytywny wpływ na zdrowie matki i dziecka.

Jednakże w ostatnim czasie docierają do mnie sygnały mogące świadczyć o istnieniu pewnych nieprawidłowości z tym związanych. Matki skarżą się bowiem, że w wielu przypadkach, pomimo zgłoszenia się do przychodni w przepisany terminie, podejmowane są decyzje o odmowie im prawa do świadczenia. Sedno problemu tkwi bowiem w tym, że podmiot ustalający prawo do świadczenia bada, kiedy miała miejsce wizyta lekarska, a ta, na skutek wcale nierzadkiego zjawiska kolejek, może w praktyce przypaść z opóźnieniem dwóch lub nawet trzech tygodni od dnia, kiedy matka zgłosiła się do przychodni.

Zgodzić wypada się zatem, że matki ponoszą w tym wypadku negatywne konsekwencje zle działającego systemu opieki zdrowotnej. Trudno oczywiście oczekiwać, że możliwe będzie całkowite wyeliminowanie kolejek, niemniej jednak wydaje się, że problem może przynajmniej częściowo zostać rozwiązany w drodze zabiegów legislacyjnych. Pożądane wydaje się chociażby wprowadzenie do ustawy zapisów pozwalających wypłacić świadczenie także tym matkom, które zgłosiły się do przychodni w określonym terminie, lecz wyłącznie na skutek okoliczności od siebie niezależnych nie były w stanie spełnić wymogu odbycia w tym terminie wizyty lekarskiej.

Proszę zatem Pana Ministra o przeanalizowanie omówionego zagadnienia w kontekście możliwości wprowadzenia do ustawy o świadczeniach rodzinnych odpowiednich zmian, uwzględniających stanowisko zasygnalizowane w niniejszym oświadczeniu.

Z wyrazami szacunku
Ryszard Knosala

Odpowiedź

Warszawa, 2013.10.29

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku!

W odpowiedzi na oświadczenie Pana Senatora Ryszarda Knosali przesłane przy piśmie Pana Marszałka Senatu z dnia 9 października 2013 r., znak: BPS/043-40-1740/13, w sprawie możliwości wprowadzenia do ustawy o świadczeniach rodzinnych odpowiednich zmian dotyczących zasad uznawania prawa do dodatku z tytułu urodzenia dziecka, uprzejmie proszę o przyjęcie poniższych wyjaśnień.

Od dnia 1 stycznia 2012 r., zgodnie z rozporządzeniem Ministra Zdrowia z dnia 14 września 2010 r. w sprawie formy opieki medycznej nad kobietą w ciąży, uprawniającej do dodatku z tytułu urodzenia dziecka oraz wzoru zaświadczenia potwierdzającego pozostawanie pod tą opieką (Dz. U. Nr 183, poz. 1234) – dodatek z tytułu urodzenia dziecka przysługuje matce lub ojcu albo opiekunowi prawnemu dziecka, jeżeli kobieta pozostawała pod opieką medyczną nie później niż od 10. tygodnia ciąży do porodu. Pozostawanie pod opieką medyczną należy potwierdzić zaświadczeniem lekarskim lub zaświadczeniem wystawionym przez położną, zgodnym ze wzorem zawartym w powyższym rozporządzeniu.

Decyzja o wypłacie *jednorazowej zapomogi* tzw. „*becikowego*” i wprowadzona regulacja prawna, uzależniająca uzyskanie dodatku z tytułu urodzenia dziecka od jak najwcześniej podjętej profilaktyki, była podyktowana koniecznością zachęcania kobiet do wczesnego zgłaszania się pod opiekę medyczną w celu poprawy opieki okołoporodowej i nie jest wprowadzeniem go standardowo wszystkim matkom, które urodziły dziecko kolejnego zasiłku, jako gratyfikacji za samo urodzenie. Należy pamiętać, że zgodnie z ustawą z dnia 28 listopada 2003 r. o świadczeniach rodzinnych (Dz. U. z 2006 r. Nr 139, poz. 992 z późn. zm.) – kobiety które urodziły dziecko, otrzymują **dodatek do zasiłku rodzinnego z tytułu urodzenia dziecka**, także w wysokości 1000 zł i szczególnym celem tego właśnie zasiłku jest promowanie polityki prorodzinnej państwa i promowanie rodzin wielodzietnych.

Oczekuje się, że *jednorazowa zapomoga* tzw. *becikowe* przyczyni się do zwiększenia świadomości zdrowotnej kobiet, pozwoli na prawidłowy monitoring ciąży i na szybkie podjęcie działań profilaktycznych bądź leczniczych w przypadkach występowania powikłań lub zagrożeń we wczesnej ciąży. Oczekuje się także, że spowoduje to ograniczenie liczby zgonów okołoporodowych noworodków, a także ich matek, zmniejszenie odsetka wcześniactwa, wad wrodzonych oraz noworodków urodzonych z niską masą urodzeniową.

Jak wynika z powyższego, wypłacanie matkom, które od najwcześniejszych tygodni ciąży zgłosiły się pod fachową opiekę medyczną ***jednorazowej zapomogi* tzw. *becikowego*** ma szczególne znaczenie. Stąd też, w przepisach prawnych uzasadniających jej wypłacanie nie uwzględniono żadnych wyjątków.

Posiadane w Ministerstwie Zdrowia i Ministerstwie Pracy i Pomocy Społecznej dane statystyczne za okres ostatnich 3 lat, dotyczące skuteczności wprowadzonych regulacji prawnych, potwierdzają słuszność przyjętych założeń i oczekiwań w kwestii poprawy opieki profilaktycznej nad kobietami w ciąży. Zdecydowanie zwiększyła się liczba kobiet objętych opieką medyczną od wczesnych okresów ciąży.

Na uwagę zasługuje fakt, że do Ministerstwa Zdrowia nie napływają skargi z tytułu niewypłacenia *becikowego*: ani ze strony lekarzy położników – ginekologów sprawujących opiekę medyczną nad ciężarnymi, ani ze strony samych kobiet, jeśli chodzi o sytuację np. braku wiedzy o ciąży przed upływem 10 tygodnia (tj. 2,5 miesiąca). Nie napływają również skargi kobiet, w sprawie braku możliwości terminowego przyjęcia w związku z ciążą w poradni ginekologicznej.

Sygnalizowane w oświadczeniu Pana Senatora sytuacje świadczące o trudnościach związanych z terminowym przyjęciem ciężarnych w poradniach ginekologicznych nie zostały zgłoszone do Ministerstwa Zdrowia; proszę zatem o przekazanie tych konkretnych spraw, celem przeprowadzenia postępowania wyjaśniającego. Na uwagę bowiem zasługuje fakt, że na poziomie podstawowej opieki zdrowotnej funkcjonują położne podstawowej opieki zdrowotnej, które zgodnie z obowiązującymi przepisami mają prawo do samodzielnego prowadzenia ciąży fizjologicznej i obowiązek dokumentowania tych działań, zatem dostęp do fachowej opieki profilaktycznej jest niezaburzony. Jak dotąd, do Ministerstwa Zdrowia nie wpłynęła ani jedna skarga ze strony zainteresowanych świadczeniobiorców na brak dostępności do *położnych podstawowej opieki zdrowotnej* (poz) ściśle współpracujących z praktykującymi na swoim terenie lekarzami położnikami – ginekologami. W opinii nadzoru położniczo-ginekologicznego, główną przyczyną późnego zgłaszania się kobiet we wczesnej ciąży do opieki medycznej są niestety zaniedbania terminów wizyt ze strony samych kobiet.

Przedstawiając powyższe uprzejmie informuję, że nie znajduję uzasadnienia dla wprowadzenia większej tolerancji czasowej, ani wprowadzania wyjątków, jeśli chodzi o termin pierwszej wizyty kobiety w ciąży w poradni ginekologicznej.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA ZDROWIA
Sekretarz Stanu
Sławomir Neumann

Oświadczenie senatora Stanisława Koguta

skierowane do marszałka Senatu Rzeczypospolitej Polskiej Bogdana Borusewicza

Panie Marszałku!

W Roku Powstania Styczniowego, proklamowanym przez Senat i bardzo aktywnie obchodzonym przez wiele środowisk na terenie całego kraju, przypominam wydarzenia tamtego czasu.

19 września 1863 r. o godzinie 17.00 do Zamku Królewskiego, swojej ówczesnej siedziby, wracał z inspekcji namiestnik Królestwa Polskiego, generał Berg. Na Nowym Świecie z kamienicy Zamoyskich spadły dwie butelki zapalające, potem padł strzał i rzucono kilka bomb domowej produkcji. Namiestnik uszedł z tego zamachu z życiem, lecz natychmiast zaczęły się represje. Rosjanie plądrują kamienicę Zamoyskich, wyrzucają na bruk fortepian należący wcześniej do nieżyjącego już wówczas polskiego wirtuoza Fryderyka Chopina. Cyprian Kamil Norwid opisywał te wydarzenia następująco: „Lecz ty? – lecz ja? – uderzmy w sądne pieńce, / Nawołując: „ciesz się późny wnuku!... / Jękły głuche kamienie – / Ideał sięgnął bruku – →”.

Z tego wiersza pochodzi często używane określenie „ideał sięgnął bruku”. To termin, którym nazywamy działanie poniżej wszelkiej krytyki, niespełniające żadnych cywilizowanych standardów. Wojsko rosyjskie z wyrachowaniem niszczyło pamiątki kultury polskiej. Dziś mamy niepodległe, wolne państwo, lecz niestety nie znaczy to wcale, że potrafimy właściwie odnosić się do spuścizny poprzednich generacji.

Życzę nam wszystkim, Panie Marszałku, byśmy zasłużyli na pozytywną ocenę historii, by nie mówiono po latach, że w naszych czasach w polityce ideał sięgnął bruku, by nie mówiono, że nie potrafiliśmy uchronić i przekazać kolejnym generacjom w całości spuścizny kulturowej narodu.

Stanisław Kogut

**Oświadczenie senatora Waldemara Kraski
oraz senatora Roberta Mamałowa**

skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów, ministra finansów Jana Vincenta-Rostowskiego

Szanowny Panie Ministrze!

Do mojego biura zwrócili się przedstawiciele Polskiego Związku Niewidomych w sprawie niejasnych zasad odliczania wydatków na opłacanie przewodnika. Ustawa z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (DzU z 2012 r. poz. 361 z późn. zm.) mówi, iż podatnicy zaliczeni do znacznego lub umiarkowanego stopnia niepełnosprawności z powodu uszkodzenia wzroku mają obowiązek wskazywania imienia i nazwiska przewodnika, na opłacenie którego niewidomy podatnik poniósł koszty, które następnie odliczył w ramach tak zwanej ulgi rehabilitacyjnej od dochodu przy rozliczaniu podatku dochodowego od osób fizycznych w kwocie nieprzekraczającej 2 tysięcy 280 zł w roku podatkowym.

Do 2011 r. wydatki ponoszone na opłacanie przewodników nie musiały być udokumentowane (art. 26 ust. 7c ustawy), ustawodawca bowiem uznał, że nie dają się one w prosty sposób udokumentować, a dla podatnika korzystniejszą formą odliczenia jest ryczałt.

Od 1 stycznia 2011 r. przepis ten brzmi: „W przypadku wydatków, o których mowa w ust. 7a pkt 7, 8 i 14, nie jest wymagane posiadanie dokumentów stwierdzających ich wysokość. Jednakże na żądanie organów podatkowych lub organów kontroli skarbowej podatnik jest obowiązany przedstawić dowody niezbędne do ustalenia prawa do odliczenia, w szczególności:

- 1) wskazać z imienia i nazwiska osoby, które opłacono w związku z pełnieniem przez nie funkcji przewodnika;
- 2) okazać certyfikat potwierdzający status psa asystującego;
- 3) okazać dokument potwierdzający zlecenie i odbycie niezbędnych zabiegów leczniczo-rehabilitacyjnych”.

Pozornie przepis ten nadal nie nakazuje przedstawiania dokumentów potwierdzających wydatki związane z kosztami usług przewodników, w praktyce jednak jest inaczej.

Osoby niewidome i niedowidzące praktycznie codziennie są zmuszone do korzystania z pomocy przewodników, nawet przy prostych czynnościach, przykładem jest droga do pracy, zakupy w sklepie, przejazdy komunikacją miejską. Bez ich pomocy nie byłyby one w stanie normalnie funkcjonować. Czasami są to stali przewodnicy, a czasami osoby spotkane przypadkowo, które zgadzają się pomóc w danej sytuacji. Niewidomi często rewanżują się za pomoc w formie rzeczowej, na przykład obiad w restauracji, kwiaty, drobny upominek. W takich sytuacjach trudno jest obliczyć koszt otrzymanych prezentów.

Drugim aspektem jest obowiązek wskazania danych osobowych przewodnika, a w związku z tym osoby niewidome mają obowiązek gromadzenia takich danych. W tym przypadku nie ma możliwości ich weryfikacji, przewodnik nie zawsze przecież może podać swoje prawdziwe dane.

Dodatkowo problem stanowią przewodnicy często niechęć ujawnić swoich danych w obawie przed wezwaniem do urzędu skarbowego celem złożenia wyjaśnień. Nie wiedzą, w jaki sposób doliczyć do zeznania podatkowego tak zwany rzeczowy rewanż, obawiają się oskarżeń o zatajenie przychodów.

Zmiana przepisów z 1 stycznia 2011 r. spowodowała, że osoby niewidome, ponosząc wydatki związane z usługami przewodników, nie mogą jednocześnie skorzystać z ulgi podatkowej na odliczenie wydatków od dochodu i otrzymać zwrotu. Ulga na przewodnika miała stać się pomocą w samodzielnym funkcjonowaniu w społeczeństwie, a w rzeczywistości mocno uderza w to środowisko. W praktyce osoby świadczące usługi przewodników albo ich odmawiają, albo zastrzegają swoje dane.

Polski Związek Niewidomych widzi rozwiązanie tej sytuacji, mianowicie zmianę przepisów art. 26 ust. 7c w ten sposób, aby nie było konieczności wskazywania danych osobowych przewodnika, który uzyskał korzyść majątkową za świadczenie pomocy w innej formie niż pieniężna. Zmianie powi-

nien ulec także zapis art. 26 ust. 7a pkt 7 mówiący o opłacaniu przewodników. W celu usunięcia niejasności i dowolności interpretacji należałoby słowo „opłacanie” zastąpić sformułowaniem „korzystanie z pomocy”. To określenie nie kojarzyłoby się z koniecznością pieniężnego rewanżu, dopuszczając inne formy wynagradzania przewodników.

W związku z tym zwracamy się do Pana Ministra z prośbą o zainteresowanie się tą sprawą i podjęcie inicjatywy mającej na celu dokonanie zmian w ustawie z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych i pomoc tej, i tak doświadczonej przez los, grupie ludzi.

Z poważaniem
Waldemar Kraska
Robert Mamątow

Odpowiedź

Warszawa, 8 listopada 2013 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na oświadczenie Senatorów Pana Waldemara Kraski i Pana Roberta Mamątowa złożone na 40. posiedzeniu Senatu w dniu 3 października 2013 r., przesłane przy piśmie z dnia 9 października 2013 r. Nr BPS-043-1742/13, w sprawie zasad odliczania od dochodu wydatków ponoszonych przez osoby niewidome na opłacenie przewodnika, uprzejmie informuję.

Stosownie do postanowień art. 26 ust. 1 pkt 6 ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (Dz. U. z 2012 r. poz. 361, z późn. zm.), zwanej dalej „ustawą”, odliczeniu od dochodu podlegają wydatki na cele rehabilitacyjne oraz wydatki związane z ułatwieniem wykonywania czynności życiowych, poniesione w roku podatkowym przez podatnika będącego osobą niepełnosprawną lub podatnika mającego na utrzymaniu osoby niepełnosprawne wymienione w art. 26 ust. 7e ustawy.

Katalog ww. wydatków określa art. 26 ust. 7a ustawy. Podkreślenia wymaga, iż wykaz ten ma bardzo szeroki zakres, a zdecydowana większość wydatków w nim ujętych nie jest ograniczona limitem.

Maksymalne limity odliczeń ustawodawca określił wyłącznie w odniesieniu do wydatków, w stosunku do których nie jest wymagane posiadanie dokumentów stwierdzających ich wysokość (art. 26 ust. 7a pkt 7, 8 i 14 w związku z art. 26 ust. 7c ustawy). Należą do nich wydatki poniesione na:

- 1) opłacenie przewodników osób niewidomych I lub II grupy inwalidztwa oraz osób z niepełnosprawnością narządu ruchu zaliczonych do I grupy inwalidztwa, w kwocie nieprzekraczającej w roku podatkowym 2.280 zł;
- 2) utrzymanie przez osoby niewidome i niedowidzące zaliczone do I lub II grupy inwalidztwa oraz osoby z niepełnosprawnością narządu ruchu zaliczone do I grupy inwalidztwa psa asystującego, o którym mowa w ustawie o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych, w kwocie nieprzekraczającej w roku podatkowym 2.280 zł;

- 3) używanie samochodu osobowego stanowiącego własność (współwłasność) osoby niepełnosprawnej zaliczonej do I lub II grupy inwalidztwa lub podatnika mającego na utrzymaniu osobę niepełnosprawną zaliczoną do I lub II grupy inwalidztwa albo dzieci niepełnosprawne, które nie ukończyły 16 roku życia, dla potrzeb związanych z koniecznym przewozem na niezbędne zabiegi leczniczo-rehabilitacyjne – w wysokości nieprzekraczającej w roku podatkowym kwoty 2.280 zł.

Przepisy ustawy nie nakładają obowiązku dokumentowania ww. wydatków fakturą, rachunkiem lub innym dokumentem, co nie oznacza, iż z odliczenia może skorzystać każda osoba niepełnosprawna zaliczona do I lub II grupy inwalidztwa lub podatnik mający na utrzymaniu takie osoby.

Przepisy podatkowe nie zawierają bowiem regulacji, które pozwalałyby ww. osobom niepełnosprawnym obniżyć dochód przed opodatkowaniem o kwoty ryczałtowo określone, bez względu na to czy podatnik wydatki poniósł, czy też nie. Powyższe potwierdza orzecznictwo sądów administracyjnych (wyrok z dnia: 17 grudnia 2004 r. sygn. akt I SA/Łd 997/03 oraz I SA/Łd 1065/03, 16 marca 2006 r. sygn. akt I SA/Ol 65/06, 17 grudnia 2008 r. sygn. akt I SA/Bk 246/08, 12 lutego 2009 r. sygn. akt I SA/Gl 901/08, 17 lutego 2009 r. sygn. akt III SA/Wa 1912/08, 6 lipca 2009 r. sygn. akt I SA/Gl 55/09, 15 grudnia 2009 r. sygn. akt I SA/Gl 528/09 oraz z 2 marca 2010 r. sygn. akt I SA/Wr 10/10).

Przykładowo, w wyroku z dnia 2 marca 2010 r. sygn. akt I SA/Wr 10/10 sąd zauważył, iż omawiana ulga „nie przysługuje z tytułu inwalidztwa określonego stopnia, ale z tytułu korzystania z usług przewodników – co oznacza, że ten fakt musi rzeczywiście mieć miejsce, a ponadto polega ona na odliczeniu od dochodu wydatków – co z kolei oznacza, że podatnik może odliczyć tylko te wydatki, które faktycznie poniósł, przy czym możliwość ich zrekompensowania w postaci ulgi została ograniczona do wskazanej w art. 26 ust. 7a pkt 7 kwoty 2.280 zł”. Z kolei w wyroku z dnia 6 lipca 2009 r. sygn. akt I SA/GL 55/09 sąd stwierdził, iż co prawda zgodnie z art. 26 ust. 7c ustawy podatnik nie ma obowiązku udokumentowania wysokości wydatków limitowanych (np. na opłacenie przewodników), jednak organ ma prawo wezwać do złożenia wyjaśnień lub dokonania określonych czynności, jeżeli jest to niezbędne dla wyjaśnienia stanu faktycznego lub rozstrzygnięcia sprawy. „Tym samym podatnik powinien liczyć się z potrzebą wykazania uprawnienia do skorzystania z ulgi i w sposób wiarygodny uprawdopodobnić fakt poniesienia spornych wydatków. (...) Za takim rozumieniem przepisu art. 26 ust. 1 pkt 6 ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych przemawia zarówno wykładnia literalna (w przepisie jest mowa o „poniesieniu wydatków”) jak i celowościowa. Celem, który przyświecał ustawodawcy, przy wprowadzeniu możliwości dokonywania odliczeń wydatków poniesionych na cele rehabilitacyjne, według ogólnej zasady, było ułatwienie osobom niepełnosprawnym prowadzenia normalnego życia. Odliczenia mają spełniać rolę bodźca, zachęcającego i ułatwiającego niepełnosprawnym rehabilitację i normalne życie. Wydatki takie muszą więc być poniesione faktycznie (por. wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 17 października 2006 roku, sygn. akt IIFSK 1373/05)”.

Sąd samo oświadczenie osoby niepełnosprawnej, z którego wynika jedynie, że okazjonalnie, w różnych sytuacjach życiowych korzystała z pomocy przygodnych osób, jest niewystarczające. Potwierdza to orzeczenie z dnia 16 marca 2006 r. sygn. akt I SA/Ol 65/06, w którym sąd uznał, iż „Taka pomoc nie może jednak być uznana za korzystanie z przewodnika w rozumieniu cytowanego wyżej przepisu ustawy podatkowej. Nawet jeśli tym osobom skarżąca odwzajemniała się zwyczajowym poczęstunkiem lub upominkiem, to nie ma podstaw do przyjęcia, że opłacała przewodników osoby niewidomej w rozumieniu art. 26 ust. 7a pkt 7” ustawy.

Ponadto w wyroku tym sąd zauważył również, iż przepisy Konstytucji RP nakładają na wszystkie organy państwa obowiązek działania zgodnie z prawem, w tym obowiązek wyjaśnienia wszystkich okoliczności sprawy.

W konsekwencji, jeżeli w toku prowadzonego postępowania organ podatkowy uzna, że przedłożone dowody są niewystarczające do wykazania prawa do ulgi lub budzą wątpliwości, organ podatkowy ma nie tylko prawo, ale wręcz ustawowy obowią-

zek, poszerzenia postępowania wyjaśniającego o bardziej wnikliwe zbadanie okoliczności ponoszenia przez podatnika odliczonych wydatków. Natomiast podatnik musi uwiarygodnić swoje twierdzenie, że poniósł określone wydatki. „Istotnym jest bowiem, że owa limitowana ulga powoduje obniżenie podstawy do obliczenia podatku dochodowego od osób fizycznych, a więc podatnik winien wykazać, że ją poniósł. Nie jest ona świadczeniem należnym podatnikowi z mocy prawa.” (wyrok z dnia 17 lutego 2009 r. sygn. akt III SA/Wa 1912/08).

Mimo ugruntowanego poglądu sądów administracyjnych w przedmiocie zasad i warunków korzystania przez osoby niepełnosprawne z odliczeń wymienionych w art. 26 ust. 7a pkt 7, 8 i 14 ustawy (w tym na przewodników osób niewidomych I lub II grupy inwalidzkiej), w opinii podatników (osób niepełnosprawnych) działania urzędów skarbowych polegające na żądaniu uwiarygodnienia przez podatnika poniesienia przedmiotowych wydatków, np. poprzez podanie danych pozwalających na identyfikację przewodników, były dotychczas postrzegane jako sprzeczne z obowiązującymi w tym zakresie przepisami.

Z tych też względów nowelizacją ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych z dnia 25 listopada 2010 r. wprowadzono zmianę polegającą na nadaniu nowego brzmienia art. 26 ust. 7c ustawy. Od 1 stycznia 2011 r. przepis ten stanowi, że w przypadku wydatków, o których mowa w ust. 7a pkt 7, 8 i 14, nie jest wymagane posiadanie dokumentów stwierdzających ich wysokość.

Jednakże na żądanie organów podatkowych lub organów kontroli skarbowej podatnik jest obowiązany przedstawić dowody niezbędne do ustalenia prawa do odliczenia, w szczególności:

- 1) wskazać z imienia i nazwiska osoby, które opłacono w związku z pełnieniem przez nie funkcji przewodnika;
- 2) okazać certyfikat potwierdzający status psa asystującego;
- 3) okazać dokument potwierdzający zlecenie i odbycie niezbędnych zabiegów leczniczo-rehabilitacyjnych.

Przedmiotowa zmiana miała zatem charakter porządkowy i była zgodna z ugruntowanym poglądem sądów administracyjnych oraz organów podatkowych.

Jej celem było wyeliminowanie nieprawidłowości w korzystaniu z ulgi rehabilitacyjnej poprzez wyraźne wskazanie w przepisach prawa materialnego, iż brak ustawowego wymogu dokumentowania wysokości wydatków, które zostały ograniczone limitem kwotowym, nie oznacza, iż można pomniejszyć dochód do opodatkowania bez uprzedniego poniesienia tych wydatków. Zatem brak zapłaty jest równoznaczny z brakiem prawa do zastosowania odliczenia z tytułu opłacenia przewodnika. Czym innym jest bowiem dokumentowanie wysokości poniesionego wydatku, czym innym udowodnienie faktu i okoliczności jego poniesienia.

Odnosząc się do postulatu dotyczącego zmiany treści przepisu art. 26 ust. 7a pkt 7 ustawy tak, by słowo „opłacenie” zastąpić wyrażeniem „korzystanie z pomocy”, co umożliwiłoby wynagradzanie przewodników w innej formie niż pieniężna należy wskazać, iż Ministerstwo Finansów nie kwestionuje faktu, iż zapłata może odbywać się w formie innej niż pieniężna. O wyborze tej formy, podobnie jak o wysokości wynagrodzenia, decydują strony, tj. wynagradzający oraz wynagradzany, a zatem jest ona znana każdej z tych osób.

Jest to tym bardziej uzasadnione, że wynagrodzenie otrzymane przez osoby pełniące funkcję przewodnika, również wynagrodzenie w formie rzeczowej, jest dla tych osób przychodem podlegającym opodatkowaniu. W konsekwencji dochody z tego tytułu przewodnik powinien wykazać w zeznaniu podatkowym i od łącznej kwoty dochodów obliczyć podatek według skali podatkowej.

Mając powyższe na uwadze, uprzejmie informuję, iż nie przewiduję zmiany obecnie obowiązujących zasad korzystania z ulgi rehabilitacyjnej z tytułu opłacania przewodników osób niewidomych I lub II grupy inwalidztwa.

Jednocześnie pragnę zauważyć, iż kwestie związane ze stosowaniem ulgi rehabilitacyjnej, o której mowa w art. 26 ust. 1 pkt 6 ustawy, w kontekście opłacania przewodników osób niewidomych I lub II grupy inwalidztwa, były przedmiotem wielokrotnych wyjaśnień Ministerstwa Finansów.

Pisma w tej sprawie kierowane były do organizacji reprezentującej osoby niewidome zaliczone do znacznego oraz umiarkowanego stopnia niepełnosprawności z tytułu uszkodzenia wzroku, tj. do Polskiego Związku Niewidomych. Pismo z dnia 10 kwietnia 2012 r. Nr DD3/8213/185/MCA/12/DD-73 adresowane do Dyrektora Polskiego Związku Niewidomych, odpowiednio pismo z dnia 30 grudnia 2011 r. Nr DD3/8213/403/MCA/11/DD-556 do Prezesa Zarządu Głównego Polskiego Związku Niewidomych uwzględniały również zmiany wprowadzone ustawą z dnia 25 listopada 2010 r. o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych oraz ustawy o zryczałtowanym podatku dochodowym od niektórych przychodów osiąganych przez osoby fizyczne (Dz. U. Nr 226, poz. 1478). Kolejne wyjaśnienia Minister Finansów przedstawił w piśmie z dnia 24 lipca 2013 r. Nr DD3/8213/342/MCA/13/RD-75886/13 będącym odpowiedzią na pismo Prezesa Zarządu Głównego Polskiego Związku Niewidomych z dnia 3 lipca 2013 r. Nr L.dz. 1531/CR-281-XV/2013.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA FINANSÓW
Podsekretarz Stanu
Maciej Grabowski

**Oświadczenie senatora Waldemara Kraski
oraz senatora Roberta Mamątowa**

skierowane do ministra zdrowia Bartosza Arłukowicza

Szanowny Panie Ministrze!

Dotarły do nas niepokojące informacje dotyczące niekorzystnych zmian w projekcie rozporządzenia regulującego zaopatrywanie niepełnosprawnych i przewlekle chorych w środki pomocnicze. Obecnie obowiązujące limity cenowe na środki absorpcyjne nie były zmieniane od 1999 r., kiedy to zmniejszono je o 40%, a i tak ich limity odbiegają od rynkowych cen tego typu produktów. Ceny pieluch wahają się od 1,20 zł do 3,00 zł, a ich limit w dalszym ciągu ma wynosić sześćdziesiąt sztuk miesięcznie (czyli średnio dwie sztuki na dzień!). Dla przykładu podajemy, że w Czechach limit ten wynosi sto pięćdziesiąt sztuk, na Słowacji limit wartościowy pozwala na zakup nawet stu sześćdziesięciu sztuk miesięcznie, a na Węgrzech refunduje się sto dwadzieścia sztuk. W Czechach limit cenowy w zależności od stopnia NTM wynosi od 92 zł do 234 zł miesięcznie, na Słowacji – 240 zł. Także kryteria chorobowe uprawniające do refundacji środków absorpcyjnych w naszym kraju odbiegają od standardów światowych. W innych krajach wystarczy mieć zdiagnozowane nietrzymanie moczu, aby korzystać z dopłat, w Polsce trzeba mieć dodatkowo jeszcze inne choroby.

Zwracamy się do Pana Ministra z apelem o zaprzestanie oszczędzania kosztem osób niepełnosprawnych i przewlekle chorych.

Czy ministerstwo w najbliższym czasie zamierza zwiększyć limity na środki absorpcyjne? Jeżeli nie, to w imieniu swoim oraz osób przewlekle chorych i niepełnosprawnych zwracamy się z prośbą o podjęcie takich działań.

*Z poważaniem
Waldemar Kraska
Robert Mamątowa*

Odpowiedź

Warszawa, 2013.10.31

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku!

W odpowiedzi na oświadczenie złożone przez senatorów Pana Waldemara Kraskę i Pana Roberta Mamątowa podczas 40. posiedzenia Senatu, znak: BPS/043-40-1743/13 z dnia 3 października 2013 r. w sprawie zmian w zakresie refundacji wyrobów medycznych, uprzejmie proszę o przyjęcie stanowiska w sprawie.

Uprzejmie informuję, iż w Ministerstwie Zdrowia przygotowano projekt rozporządzenia w sprawie wykazu wyrobów medycznych wydawanych na zlecenie, będącego realizacją upoważnienia ustawowego z art. 38 ust. 4 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o refundacji leków, środków spożywczych specjalnego przeznaczenia żywieniowego oraz wyrobów medycznych (Dz. U. z 2011 r. Nr 122, poz. 696 z późn. zm.). Projektowany akt prawny zastąpi obecnie obowiązujące rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia

29 sierpnia 2009 r. w sprawie świadczeń gwarantowanych z zakresu zaopatrzenia w wyroby medyczne będące przedmiotami ortopedycznymi oraz środki pomocnicze (Dz. U. Nr 139, poz. 1141, z późn. zm.).

Przygotowywany projekt rozporządzenia zawiera katalog wyrobów medycznych wydawanych na zlecenie wraz z określeniem limitów ich finansowania ze środków publicznych i wysokości udziału własnego świadczeniobiorcy w tym limicie oraz kryteria ich przyznawania, uwzględniając skuteczność i bezpieczeństwo ich stosowania oraz sposób ich wytwarzania.

Celem ustawodawcy było w jak największym stopniu skompensowanie utraconej sprawności pacjentom, którzy z powodu choroby, urazu lub wieku mają upośledzone funkcje ciała, jednocześnie uwzględniając możliwości płatnicze podmiotu zobowiązanego do finansowania świadczeń opieki zdrowotnej ze środków publicznych.

W zakresie zaopatrzenia w środki absorpcyjne poszerzono grono lekarzy uprawnionych do wystawiania zleceń na środki absorpcyjne w hospicjach domowych o lekarzy udzielających świadczeń w tych hospicjach, dodano także lekarza geriatrę jako osobę uprawnioną do wystawiania zlecenia na środki absorpcyjne oraz przyznano pielęgniarce i położnej ubezpieczenia zdrowotnego prawo do kontynuacji zlecenia na zaopatrzenie w środki absorpcyjne przez okres do 12 miesięcy. Jednocześnie poszerzono krąg osób uprawnionych do refundacji środków absorpcyjnych o dzieci do 3 roku życia, wymagające takiego zaopatrzenia, a nadto w przypadku pacjentów nowotworowych zniesiono współpłacenie przy zaopatrzeniu tych pacjentów w zamienniki pieluch anatomicznych, wprowadzając tym samym zerowy współudział pacjenta w limicie finansowania ze środków publicznych dla wszystkich środków absorpcyjnych.

Przekazując powyższe, uprzejmie informuję, iż obecnie projekt rozporządzenia, zgodnie z obowiązującą procedurą legislacyjną jest w trakcie konsultacji społecznych w celu zgłaszania uwag.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA ZDROWIA
Podsekretarz Stanu
Igor Radziewicz-Winnicki

Oświadczenie senatora Andrzeja Misiółka

skierowane do ministra pracy i polityki społecznej Władysława Kosiniaka-Kamysza

Oczywiste jest, iż obywatele polscy, wykonując pracę na podstawie umowy o pracę czy też umowy cywilnoprawnej, są ubezpieczeni w zakresie obowiązujących przepisów, co wynika z obowiązku nałożonego przez określone ustawy polegającego na odprowadzaniu przez dany podmiot (pracodawcę, zleceniodawcę lub samodzielnie) określonych kwot do ZUS.

Z kolei obywatele polscy, którzy rozpoczęli pracę (na podstawie jakiegokolwiek umowy) poza granicami kraju – jednakże w kraju będącym członkiem Unii Europejskiej – odprowadzają swoje należności do właściwych miejscowo (tj. zagranicznych) podmiotów zajmujących się, na podstawie tamtejszych przepisów, sprawami ubezpieczeń społecznych. Zarówno w Polsce, jak i poza jej granicami z ubezpieczeń społecznych wyodrębnia się tzw. składkę emerytalną, z której następnie jest obliczana należna emerytura.

Stąd też pytanie będące przedmiotem oświadczenia: czy odłożone w Polsce składki emerytalne przepadają (tj. nie wchodzi do podstawy obliczenia emerytury lub renty), w przypadku gdy dana osoba fizyczna zacznie odprowadzać swoje składki na konto zagranicznego ubezpieczyciela – działającego jednakże w Unii Europejskiej – czy też podlegają one łączeniu i zsumowaniu po osiągnięciu wieku emerytalnego?

Ponadto należy też podnieść kwestię, zadać pytanie: czy polski obywatel wykonujący pracę w Polsce może wybrać zagranicznego ubezpieczyciela w kraju będącym członkiem Unii Europejskiej, a jeżeli nie, to na podstawie jakich przepisów?

Andrzej Misiółek

Odpowiedź

Warszawa, 25.10.2013 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na pismo z dnia 9 października br., znak: BPS/043-40-1744/13, przesyłające tekst oświadczenia złożonego w dniu 3 października 2013 r. przez Senatora Andrzeja Misiółka podczas 40. posiedzenia Senatu RP, przekazuję poniższe informacje.

1. W zakresie nabywania prawa do emerytury lub renty w przypadku odprowadzania składek ubezpieczeniowych za granicą.

W przypadku świadczeń emerytalno-rentowych, podstawową zasadą jest, że każde państwo członkowskie wypłaca świadczenia za okresy ubezpieczenia przebyte zgodnie z ustawodawstwem tego państwa. Dlatego też, osoba, która posiada okresy ubezpieczenia w kilku państwach członkowskich, emeryturę lub rentę może uzyskać w każdym z nich, o ile w każdym z tych państw spełnia warunki wymagane do nabycia danego świadczenia (np. ukończony wiek emerytalny, minimalny staż ubezpieczeniowy).

Nie ma więc zagrożenia, że składki na ubezpieczenie społeczne, które zostały opłacone z tytułu pracy wykonywanej za granicą i odprowadzone do systemu ubezpieczenia społecznego innego niż Polska państwa członkowskiego przepadają. Z tytułu opłaconych składek ubezpieczeniowych (składkowych okresów ubezpieczenia), instytucja ubezpieczeniowa danego państwa jest zobowiązana rozpatrzyć wnioski o emeryturę lub rentę i przyznać prawo do świadczenia, jeżeli warunki wymagane do jego nabycia, zostały spełnione.

W celu ułatwienia wnioskodawcy spełnienia warunków wymaganych do nabycia prawa do świadczenia stosowana jest unijna zasada sumowania okresów ubezpieczenia. Jest to jedna z podstawowych zasad koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego. Pozwala ona na sumowanie okresów ubezpieczenia przebytych w różnych państwach członkowskich, w celu ustalenia prawa do konkretnego świadczenia (np. emerytury, renty). Zgodnie z nią, jeżeli ustawodawstwo danego państwa uzależnia nabycie prawa do świadczenia od osiągnięcia pewnych okresów ubezpieczenia, instytucja właściwa tego państwa powinna zsumować okresy ubezpieczenia, które dana osoba posiada w systemach ubezpieczeniowych innych państw członkowskich. Oznacza to, że jeżeli w jednym państwie członkowskim nie ma wystarczającego okresu ubezpieczenia do uzyskania emerytury, dla jej przyznania uwzględnia się (inaczej: sumuje, dolicza), również zagraniczne okresy ubezpieczenia, które wnioskodawca przebył w innych państwach członkowskich. Jest to zasada fundamentalna z punktu widzenia interesów obywateli państw członkowskich, gdyż systemy zabezpieczenia społecznego poszczególnych państw często uzależniają nabycie prawa do świadczeń od posiadania odpowiednio długiego okresu ubezpieczenia.

Wobec powyższego osobie, która posiada okresy ubezpieczenia za granicą, ale w wymiarze krótszym niż wymagany przez ustawodawstwo danego państwa, możliwe jest zaliczenie, w celu uzyskania prawa do świadczenia emerytalnego lub rentowego również okresów ubezpieczenia przebytych w innych państwach członkowskich. Dzięki zastosowaniu zasady sumowania okresów osoby, które opłacały składki do systemów ubezpieczenia społecznego innych państw członkowskich, mają możliwość uzyskania prawa do świadczeń z każdego z tych państw, obliczonych jako proporcja okresów ubezpieczenia przebytych w danym państwie do sumy wszystkich okresów ubezpieczenia przebytych w państwach członkowskich.

2. W zakresie wyboru zagranicznego ubezpieczyciela.

Od dnia 1 maja 2010 r., zasady ustalania ustawodawstwa właściwego w zakresie zabezpieczenia społecznego dla obywateli państw członkowskich przemieszczających się w obrębie Unii Europejskiej regulują postanowienia *rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 883/2004 z dnia 29 kwietnia 2004 r. w sprawie koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego*. Zgodnie z przepisami tego rozporządzenia, pracownicy migrujący podlegają w zakresie zabezpieczenia społecznego **ustawodawstwu tylko jednego państwa członkowskiego, przy czym czynnikiem decydującym dla ustalenia tzw. ustawodawstwa właściwego jest miejsce wykonywania pracy**. Osoba zainteresowana podlega zatem systemowi zabezpieczenia społecznego tego państwa członkowskiego, na terytorium którego faktycznie pracuje, nawet jeżeli zamieszkuje w innym państwie, lub jeżeli jej pracodawca ma swoją siedzibę w innym państwie. Od zasady tej rozporządzenie nr 883/2004 przewiduje pewne wyjątki, gdyż specyfika niektórych zawodów czy rodzajów zatrudnienia uniemożliwia rygorystyczne stosowanie reguły miejsca faktycznego wykonywania pracy w każdym przypadku migracji zarobkowej. W każdym jednak przypadku przepisy unijne wskazują państwo, którego ustawodawstwo ma zastosowanie do pracownika migrującego, który znalazł się w określonej sytuacji. Są to unijne reguły kolizyjne określające ustawodawstwo, które ma zastosowanie do danego pracownika migrującego. Reguły te zostały wskazane w tytule II rozporządzenia nr 883/2004 – „Określenie mającego zastosowanie ustawodawstwa”. Dlatego też nie można mówić o dowolności i dobrowolności wyboru systemu ubezpieczeniowego, któremu podlega pracownik migrujący. Taka dobrowolność byłaby sprzeczna z postanowieniami tytułu II rozporządzenia nr 883/2004.

Należy jednak wyraźnie zaznaczyć, że reguły określone w tytule II rozporządzenia nr 883/2004 mają zastosowanie wyłącznie do pracowników migrujących. Natomiast osoba, o której mowa w pytaniu Senatora Andrzeja Misiółka, czyli „polski obywatel wykonujący pracę w Polsce”, nie jest pracownikiem migrującym. Oznacza to, że do tej osoby może mieć zastosowanie wyłącznie polskie ustawodawstwo wewnętrzne dotyczące podlegania ubezpieczeniom społecznym, czyli przepisy ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. z 2009 r., nr 205, poz. 1585, z późn. zm.). Zgodnie z przepisami tej ustawy osoba, która na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej jest pracownikiem, podlega obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym w Polsce.

Z poważaniem

MINISTER
z up. Podsekretarz Stanu
Marek Bucior

Oświadczenie senatora Rafała Muchackiego*skierowane do ministra zdrowia Bartosza Arłukowicza*

Szanowny Panie Ministrze!

Ustawa o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta (tekst jednolity: Dz.U. 2012 r. poz. 159 z późniejszymi zmianami, zwana dalej ustawą) stanowi, że podmiot leczniczy wydaje odpisy dokumentacji medycznej pacjenta. Ustawa nie stwierdza wprost, że wydany odpis jest równoznaczny ze stwierdzeniem jego zgodności z oryginałem.

W praktyce wojewódzkich komisji orzekających o zdarzeniach medycznych utarło się żądanie wydawania kopii dokumentacji medycznej potwierdzonych za zgodność z oryginałem w sposób określony w kodeksie postępowania cywilnego, co oznacza, że konieczne jest w takim przypadku potwierdzenie zgodności kserokopii z oryginałami przez radcę prawnego lub adwokata reprezentującego podmiot leczniczy w sprawie przed komisją. Tymczasem możliwość takiego żądania nie wynika wprost z art. 67o.

Oczywiście należy unikać przesyłania oryginałów dokumentacji medycznej poza szpital, gdyż jest to sprzeczne z ustawą. Z brzmienia art. 27 pkt 2 wynikałoby zaś, że ustawa odróżnia wydanie kopii dokumentacji medycznej od wydania odpisu dokumentacji medycznej. Rozróżnienie takie musi mieć znaczenie, zwłaszcza gdy weźmie się pod uwagę powszechne rozumienie pojęcia „odpis”, czyli kopia, której zgodność z oryginałem została potwierdzona urzędowo.

W związku z tym proszę o wskazanie stanowiska Ministerstwa Zdrowia odnośnie do kwestii, czy odpisy dokumentacji medycznej sporządzone przez podmiot leczniczy (podbite za zgodność z oryginałem przez pracownika szpitala) należy uznać za tożsame z oryginałem pod względem wartości dowodowej w postępowaniach przed komisją i sądami rozpatrującymi roszczenia pacjentów.

*Z poważaniem
Rafał Muchacki*

Odpowiedź

Warszawa, 2013.10.29

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku!

W nawiązaniu do oświadczenia senatora Rafała Muchackiego, przesłanego przy piśmie znak BPS/043-40-1747/13, przedstawiam następujące stanowisko.

Na podstawie art. 67i ust. 5 ustawy z dnia 6 listopada 2008 r. o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta (Dz. U. z 2012 r. poz. 159, z późn. zm.) wojewódzka komisja do spraw orzekania o zdarzeniach medycznych, zwana dalej „komisją”, w zakresie prowadzonego postępowania może żądać dokumentacji prowadzonej przez podmiot leczniczy, w tym dokumentacji medycznej. Podstawę udostępnienia dokumentacji medycznej przez podmiot leczniczy stanowi w tym przypadku art. 26 ust. 3 pkt 9 ww. ustawy. Z uwagi na brak szczególnych regulacji co do sposobu udostępnienia

dokumentacji medycznej na potrzeby postępowania przed komisją, zarówno bezpośrednio w treści ustawy z dnia 6 listopada 2008 r. o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta, jak i w przepisach ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 43, poz. 296, z późn. zm.), które stosuje się w tym postępowaniu, zastosowanie mają przepisy „ogólne” ustawy z dnia 6 listopada 2008 r. o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta w tym zakresie, tzn. art. 27 i art. 28 tej ustawy.

Komisja może zatem wystąpić o udostępnienie kopii, odpisu lub wyciągu dokumentacji medycznej bądź o wypożyczenie jej oryginału, za potwierdzeniem odbioru i z zastrzeżeniem zwrotu po wykorzystaniu. Należy zauważyć, że ustawa z dnia 6 listopada 2008 r. o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta nie zawiera definicji legalnych wskazanych pojęć, dlatego wskazane jest odwołanie się do ich znaczeń słownikowych. Najmniej wątpliwości budzi termin „wyciąg”, tzn. skrótowy wypis z obszerniejszej treści, urywek, fragment wypisany z większej całości; skrót (Słownik Języka Polskiego, Wydawnictwo Naukowe PWN, 1998 r.).

Natomiast w odniesieniu do pojęć „odpis” i „kopia” należy zauważyć, iż najnowsze słowniki języka polskiego podają zbliżone znaczenia obu wyrazów. Podobnie orzecznictwo Sądu Najwyższego oraz sądów powszechnych (powstałe na kanwie postępowania cywilnego) wskazuje, że odpis pisma stanowi odwzorowanie oryginału i może być wykonany zróżnicowaną techniką (tradycyjną albo nowoczesną), tj. pismem maszynowym bądź w formie wydruku komputerowego. Z uwagi na fakt, że interpretowanie pojęcia „odpis” jako przepisania tekstu oryginalnego z wiernym zachowaniem zgodności co do treści tego tekstu z tekstem oryginalnym (zgodność treści), w przeciwieństwie do „kopii” rozumianej jako dokładne powtórzenie czegoś, np. poprzez „skserowanie” (zgodność treści i formy) brzmi dziś archaicznie, kwestia ta zostanie uregulowana w planowanej nowelizacji ustawy z dnia 6 listopada 2008 r. o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta.

W odniesieniu do wartości dowodowej kopii (odpisu) dokumentacji medycznej w postępowaniu przed komisją, należy przyjąć, że wystarczającym jest potwierdzenie za zgodność z oryginałem przez upoważnionego do tego pracownika podmiotu leczniczego, przy czym nie musi być to radca prawny albo adwokat reprezentujący podmiot leczniczy w postępowaniu przed komisją.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA ZDROWIA
Sekretarz Stanu
Sławomir Neumann

Oświadczenie senatora Jarosława Obremskiego

skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów, ministra finansów Jana Vincenta-Rostowskiego

Szanowny Panie Ministrze!

Jedną z najistotniejszych kwestii z zakresu finansów samorządowych jest tak zwane janosikowe, czyli obowiązek przekazywania części swoich dochodów przez bogate samorzady na rzecz samorządów biedniejszych. Temat ten był ostatnio szeroko komentowany w związku z kłopotami finansowymi województwa mazowieckiego, któremu zabrakło środków na zapłatę janosikowego. Jednak problem ten nie dotyczy wyłącznie województwa, ale również gmin, powiatów oraz miast na prawach powiatu. Janosikowe jest szczególnie uciążliwe dla dużych miast, takich jak Warszawa, Kraków, czy Wrocław.

Warszawa i Kraków zdecydowały się na wystąpienie do Trybunału Konstytucyjnego z wnioskami o uznanie niektórych przepisów dotyczących janosikowego za niezgodne z Konstytucją RP. Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 31 stycznia 2013 r. (sygnatura K 13/11) uznał co prawda większość przepisów regulujących janosikowe za zgodne z konstytucją, ale wskazał na liczne wady obowiązującej regulacji prawnej. Efektem dostrzeżonych uchybień w prawie było wydanie przez Trybunał Konstytucyjny postanowienia sygnalizacyjnego (sygnatura S 1/13). Trybunał wskazał w nim, że zmiana koniunktury gospodarczej uwydatniła słabości janosikowego, szczególnie w odniesieniu do największych płatników, czyli dużych miast. Trybunał uznał również, że w przypadku dalszego pogarszania się sytuacji finansowej płatników janosikowego możliwe jest uznanie całej instytucji za niezgodną z Konstytucją RP.

Podstawowe wady regulacji prawnej janosikowego dotyczą selektywnego doboru kryteriów wyboru płatników i beneficjentów oraz powiązania wysokości janosikowego płaconego w danym roku z poziomem dochodów samorządów sprzed dwóch lat.

Płatników janosikowego określają dwa kryteria: liczba mieszkańców oraz dochód danego samorządu. Kryteria te nie zostały jednak dobrane właściwie. Kryterium liczby mieszkańców nie uwzględnia specyfiki dużych samorządów, takich jak Warszawa, Kraków czy Wrocław, oraz struktury demograficznej czy sezonowego przyptyku ludności w miejscowościach atrakcyjnych turystycznie lub leczniczo. Z kolei w przypadku kryterium dochodowego nie ma podstaw do ograniczenia go wyłącznie do wybranych dochodów podatkowych bez odwołania się do całości dochodów publiczno-prawnych samorządów. Podobnie w przypadku kryteriów określających beneficjentów janosikowego nie ma podstaw do ograniczenia jedynie do wybranych wydatków i wybranych dochodów samorządów.

Z kolei powiązanie wysokości janosikowego z poziomem dochodów samorządów sprzed dwóch lat dezaktualizuje kryterium dochodowe. W praktyce bowiem sytuacja danego samorządu będącego płatnikiem janosikowego może się w tym okresie radykalnie zmienić. Warte rozważenia jest więc stosowanie w określonych sytuacjach instrumentów korygujących bądź na przykład wprowadzenie granicy ostrożnościowej wpłat.

Warto zwrócić uwagę na model niemiecki, w którym największych miast, jak Berlin, Brema czy Hamburg, dotyczą odrębne zasady finansowania, miasta te nie są bowiem uznawane za gminy, ale za odrębne kraje związkowe. Niemiecki ustawodawca przyjął, że miasta te potrzebują większych środków w przeliczeniu na jednego mieszkańca niż inne kraje związkowe. Dlatego też liczba mieszkańców stosowana do obliczania zapotrzebowania finansowego tych miast różni się od rzeczywistej liczby ich mieszkańców – dla Berlina, Bremy i Hamburga stosuje się przelicznik 135% rzeczywistej liczby mieszkańców. W związku z tak ukształtowanym systemem wyrównawczym to Berlin jest największym beneficjentem niemieckiego odpowiednika janosikowego. Jest to sytuacja zupełnie przeciwna do tej, jaka występuje w Polsce.

Biorąc pod uwagę wskazane wątpliwości dotyczące janosikowego oraz zapowiedzi pana premiera Donalda Tuska o możliwej likwidacji janosikowego od 2015 r., proszę o udzielenie odpowiedzi na następujące pytania.

Jakie są planowane zmiany ustawowe dotyczące janosikowego?

Czy wskazane przez Trybunał Konstytucyjny wątpliwości dotyczące janosikowego są przedmiotem prac ustawodawczych zmierzających do modyfikacji tej instytucji?

Jak w regulacjach ustawowych uwzględnić specyfikę dużych miast jako płatników janosikowego?

Czy istnieje możliwość powiązania wysokości płaconego janosikowego z danymi o dochodach bardziej aktualnymi niż te sprzed dwóch lat?

Czy rozważana jest możliwość przyjęcia w Polsce modelu niemieckiego, który dotyczyłby finansowania największych miast, takich jak Warszawa, Kraków czy Wrocław?

Jak może kształtować się wysokość obciążenia janosikowym powiatów metropolitalnych w przypadku uchwalenia procedowanego projektu ustawy o powiatach metropolitalnych?

Jarosław Obremski

Odpowiedź

Warszawa, 8 listopada 2013 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z oświadczeniem złożonym przez Pana Senatora Jarosława Obremskiego podczas 40. posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 3 października 2013 r., przekazanych przy piśmie z dnia 9 października 2013 r. nr BPS/043-40-1748/13, w sprawie możliwości likwidacji od 2015 r. wpłat do budżetu, uprzejmie wyjaśniam.

W Ministerstwie Finansów prowadzone są prace dotyczące mechanizmu wpłat jednostek samorządu terytorialnego do budżetu państwa, które z jednej strony pozwolą na wyeliminowanie nieadekwatnych rozwiązań, a z drugiej strony – na osiągnięcie celu, któremu te wpłaty miały służyć.

Uwzględniając aktualną sytuację społeczno-gospodarczą, rozważane są różne warianty nowych rozwiązań, jak również możliwości ich uzgodnienia ze stroną samorządową. W tym zakresie analizowane są także modyfikacje systemu wpłat do budżetu państwa uwzględniające wskazania Trybunału Konstytucyjnego, w tym dotyczące specyfiki dużych miast. W ramach prowadzonych prac analizowane są również modele finansowania jednostek samorządu terytorialnego przyjęte w innych krajach, w tym w Niemczech. Zakończenie tych prac pozwoli na określenie zakresu niezbędnych zmian w ustawie z dnia 13 listopada 2003 r. o dochodach jednostek samorządu terytorialnego.

Odnosząc się do możliwości powiązania wysokości wpłat do budżetu państwa z danymi o dochodach bardziej aktualnymi niż te sprzed dwóch lat, uprzejmie wyjaśniam, że przyjęty w ustawie o dochodach jednostek samorządu terytorialnego sposób ustalania dochodów podatkowych pozwala na ich pełne i rzeczywiste ustalenie. Jest on związany z trybem opracowywania i uchwalania budżetu państwa określonym w przepisach ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 r. o finansach publicznych (Dz. U. Nr 157, poz. 1240, z późn. zm.). Stosownie do art. 141 tej ustawy, Rada Ministrów jest zobowiązana uchwalić i przedłożyć Sejmowi RP projekt budżetu w terminie do

dnia 30 września roku poprzedzającego rok budżetowy. Na etapie tworzenia projektu ustawy budżetowej nie są znane dochody podatkowe uzyskane przez jednostki samorządu terytorialnego w roku bieżącym, który się jeszcze nie zakończył. Zatem wyliczenie wpłat do budżetu państwa jest możliwe wyłącznie na podstawie danych za rok poprzedzający rok bazowy.

Odnosząc się do pytania dotyczącego wysokości obciążenia wpłatami powiatów metropolitalnych, uprzejmie informuję, że przedstawienie takich informacji będzie możliwe dopiero po określeniu zasad funkcjonowania powiatu metropolitalnego, źródeł jego dochodów, a przede wszystkim po ustaleniu, czy powiaty te będą objęte mechanizmem wpłat.

Pragnę jednocześnie zauważyć, że w Sejmie RP znajdują się obecnie dwa projekty ustaw o zmianie ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego, tj. projekt obywatelski (druk nr 19) oraz projekt komisyjny (druk nr 230), przewidujące m.in. zmniejszenie wysokości wpłat do budżetu państwa. Rada Ministrów w stanowiskach do ww. projektów, pomimo zastrzeżeń do proponowanych rozwiązań, zarekomendowała prowadzenie prac nad tymi projektami, mając na względzie potrzebę przeanalizowania systemu wpłat jednostek samorządu terytorialnego do budżetu państwa i ewentualnego skorygowania obecnie funkcjonującego mechanizmu.

W dniu 23 października 2013 r. odbyło się drugie czytanie rozpatrywanych wspólnie ww. projektów ustaw. Sejm RP skierował je ponownie do Komisji Finansów Publicznych oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej w celu przedstawienia sprawozdania.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA FINANSÓW
Podsekretarz Stanu
Hanna Majszczyk

Oświadczenie senatora Jarosława Obremskiego

skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów, ministra finansów Jana Vincenta-Rostowskiego

Szanowny Panie Ministrze!

Jednym z podstawowych źródeł dochodów samorządów wszystkich szczebli są udziały we wpływach z podatku dochodowego od osób fizycznych oraz podatku dochodowego od osób prawnych. Udziały stanowią około 20% ogółu dochodów samorządów oraz prawie 40% ich dochodów własnych.

Sumując wskaźniki procentowe udziałów dla poszczególnych szczebli samorządu terytorialnego, można odnieść wrażenie, że ponad 50% wpływów z podatku dochodowego od osób fizycznych oraz ponad 20% wpływów z podatku dochodowego od osób prawnych zasila budżety samorządów. Stwierdzenie to jest jednak prawdziwe tylko w przypadku podatku dochodowego od osób prawnych. W podatku dochodowym od osób fizycznych samorządom przysługuje udział w podatku pobieranym na zasadach ogólnych, to jest według stawek 18% i 32%, oraz w podatku od dochodów z pozarolniczej działalności gospodarczej w wysokości 19%.

Negatywne dla samorządów jest ograniczenie ich dochodów z udziału we wpływach z podatku dochodowego od osób fizycznych jedynie do niektórych form opodatkowania dochodów osób fizycznych. Samorządy nie mają udziału we wpływach z opodatkowania w sposób uproszczony przychodów osób fizycznych. Dotyczy to zarówno tak zwanego zryczałtowanego podatku stosowanego na podstawie przepisów ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, jak i ryczałtu od przychodów ewidencjonowanych oraz ryczałtu płaconego przez osoby duchowne, uregulowanych w ustawie o zryczałtowanym podatku dochodowym od niektórych przychodów osiąganych przez osoby fizyczne.

Dla samorządów szczególnie istotne jest pozbawienie ich udziału w zryczałtowanym podatku dochodowym pobieranym na podstawie przepisów ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych. Samorządy nie mają więc prawa do udziału w podatku dochodowym pobieranym między innymi od dochodów kapitałowych, od zbycia papierów wartościowych, od wygranych w konkursach i grach, od praw autorskich i praw pokrewnych, a także od podatku płaconego przez osoby będące w składach zarządów, rad nadzorczych, komisji lub innych organów stanowiących osób prawnych oraz podatku płaconego od kontraktów menedżerskich.

Inna jest sytuacja odnośnie do udziału we wpływach z podatku dochodowego od osób prawnych. W tym przypadku samorządom przysługuje udział w 100% wpływów z tego podatku, niezależnie od tego, czy płacony jest on na zasadach ogólnych, czy w ramach zryczałtowanego podatku dochodowego. Inaczej niż w przypadku udziału we wpływach z podatku dochodowego od osób fizycznych, dla udziału samorządów nie ma znaczenia forma podatku dochodowego od osób prawnych.

Co więcej, biorąc pod uwagę zakres przedmiotowy ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, opodatkowaniu nie podlegają przychody z działalności rolniczej. Wobec zapowiadanego objęcia dochodów z działalności rolniczej podatkiem dochodowym od osób fizycznych należy zdecydować, komu powinny przypaść wpływy z tego tytułu: Skarbowi Państwa czy samorządom.

Chciałbym prosić o udzielenie odpowiedzi na następujące pytania związane z opisanym tu problemem.

Dlaczego udziałem samorządów nie są wpływy ze zryczałtowanego podatku stosowanego na podstawie przepisów ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych oraz ryczałtu od przychodów ewidencjonowanych i ryczałtu płaconego przez osoby duchowne?

Jakie są straty samorządów spowodowane nieobjęciem udziałem wyżej wymienionych form opodatkowania dochodów osób fizycznych?

Na jakim etapie są prace legislacyjne związane z objęciem dochodów z działalności rolniczej podatkiem dochodowym od osób fizycznych oraz komu – Skarbowi Państwa czy samorządom – przypadną wpływy z tego źródła podatkowego?

Jarosław Obremski

Odpowiedź

Warszawa, 10 listopada 2013 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na przekazane przy piśmie z dnia 9 października 2013 r., nr BPS/043-40-1749/13 oświadczenie Pana Senatora Jarosława Obremskiego złożone podczas 40. posiedzenia Senatu RP w dniu 3 października 2013, uprzejmie wyjaśniam.

Źródła dochodów jednostek samorządu terytorialnego oraz zasady ustalania i gromadzenia tych dochodów, określa ustawa z dnia 13 listopada 2003 r. o dochodach jednostek samorządu terytorialnego (Dz. U. z 2010 r. Nr 80, poz. 526, z późn. zm.). System finansowania jednostek samorządu terytorialnego przewidziany w tej ustawie jest konsekwencją zakresu zadań i kompetencji gmin, powiatów i województw.

Zasadnicze zmiany w systemie finansowania jednostek samorządu terytorialnego, wprowadzone tą ustawą, dotyczyły zmiany sposobu finansowania niektórych zadań z zakresu administracji rządowej, na które do końca 2003 r. samorządy otrzymywały dotacje celowe z budżetu państwa oraz zadań własnych dofinansowywanych z budżetu państwa. W nowym systemie samorządy realizują te zadania jako zadania własne, które finansują z własnych dochodów.

Proces zwiększania dochodów własnych gmin, powiatów i województw dokonany został głównie poprzez m.in. zwiększenie udziału samorządów we wpływach z podatku dochodowego od osób fizycznych oraz z podatku dochodowego od osób prawnych.

Podniesienie udziału jednostek samorządu terytorialnego w podatkach dochodowych miało na celu również zwiększenie motywacji samorządu do wspierania rozwoju gospodarczego poprzez pozyskiwanie inwestorów, wspieranie tworzenia nowych miejsc pracy, usprawniania procedur administracyjnych obsługi przedsiębiorców.

Zwiększone dochody jednostek samorządu terytorialnego z tytułu udziału we wpływach z podatku dochodowego od osób prawnych oraz wpływach z podatku dochodowego od osób fizycznych zostały ustalone w wysokości, pozwalającej na sfinansowanie zarówno zadań finansowanych przed wejściem nowych rozwiązań z tych dochodów, jak również zadań, których sposób finansowania uległ zmianie od 1 stycznia 2004 r.

W związku z powyższym, w wyniku zmian systemowych, które weszły w życie z dniem 1 stycznia 2004 r., do samorządów, poza zwiększonymi udziałami w podatkach dochodowych, zostały skierowane dodatkowe środki w wysokości ponad 1,8 mld zł.

Jednocześnie należy podkreślić, że ustawa o dochodach jednostek samorządu terytorialnego jednoznacznie definiuje podstawę naliczania udziałów we wpływach z podatku dochodowego od osób fizycznych. Przez ogólną kwotę wpływów z tego tytułu, zgodnie z art. 2 pkt 5) tej ustawy, należy rozumieć podatek pobierany na zasadach ogólnych przy zastosowaniu skali podatkowej oraz wg 19% stawki podatku od dochodów z pozarolniczej działalności gospodarczej.

Stosownie natomiast do przepisów ustawy z dnia 20 listopada 1998 r. o zryczałtowanym podatku dochodowym od niektórych przychodów osiąganych przez osoby fizyczne (Dz. U. Nr 144, poz. 930, z późn. zm.) wpływy z podatku dochodowego opłacanego w formie ryczałtu od przychodów ewidencjonowanych oraz zryczałtowanego podatku dochodowego od przychodów osób duchownych stanowią dochód budżetu państwa, a wpływy z karty podatkowej w całości dochody gmin (art. 2 ust. 3 i 4 tej ustawy).

Zauważyć również należy, że ustawodawca wprowadził mechanizm, który zapewnia stabilność wpływów z tytułu karty podatkowej bez względu na wzrost cen towarów i usług konsumpcyjnych. Stosownie bowiem do art. 54 oraz art. 55 powołanej ustawy, stawki karty podatkowej są corocznie, poczynając od roku podatkowego 2004, podwyższane w stopniu odpowiadającym wskaźnikowi wzrostu cen towarów i usług konsumpcyjnych w okresie pierwszych trzech kwartałów roku poprzedzającego rok

podatkowy w stosunku do tego samego okresu roku ubiegłego, ogłaszanemu przez Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego w dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski”, i ogłaszane w drodze obwieszczenia do dnia 30 listopada roku poprzedzającego rok podatkowy.

Podkreślenia wymaga, że ustawodawca zabezpieczył również interes jednostek samorządu terytorialnego, wprowadzając ustawą z dnia 13 listopada 2003 r. o dochodach jednostek samorządu terytorialnego regulacje chroniące przed ewentualną arbitralnością naczelników urzędów skarbowych w podejmowaniu decyzji o ulgach podatkowych i w konsekwencji powodujących zmniejszenie dochodów budżetów jednostek samorządu terytorialnego z tytułu podatków. Mianowicie, stosownie do art. 18 ust. 2 tej ustawy, w przypadku pobieranych przez urząd skarbowy podatków i opłat stanowiących w całości dochody jednostek samorządu terytorialnego, naczelnik tego urzędu może umarzać, odraczać termin zapłaty lub rozkładać na raty należności oraz zwalniać płatnika z obowiązku pobrania bądź ograniczać pobór należności wyłącznie za zgodą przewodniczącego zarządu jednostki samorządu terytorialnego.

Mając na uwadze powyższe, ustawodawca określając dochody poszczególnych szczebli jednostek samorządu terytorialnego, zapewnił środki finansowe w wysokości pozwalającej na realizację zadań tych jednostek.

Wobec powyższego nie jest zasadne stwierdzenie Pana Senatora, iż występują *straty samorządów spowodowane nieobjęciem udziałem we wpływach z podatku dochodowego pobieranego w formie ryczałtu, na podstawie ustawy z dnia 26 lipca 1991 o podatku dochodowym od osób fizycznych (Dz. U. z 2012 r., poz. 361 ze zm.)*, jak również w formie ryczałtu od przychodów ewidencjonowanych oraz zryczałtowanego podatku dochodowego od przychodów osób duchownych, zgodnie z przepisami powołanej wyżej ustawy o zryczałtowanym podatku dochodowym od niektórych przychodów osiągniętych przez osoby fizyczne.

Odnosząc się do pytania dotyczącego postępu prac dotyczących objęcia dochodów z działalności rolniczej podatkiem dochodowym uprzejmie informuję, że zgodnie z decyzją Zespołu ds. Programowania Prac Rządu projekt dotyczący opodatkowania podatkiem dochodowym dochodów z działalności rolniczej przedstawi Minister Finansów we współpracy z Ministrem Rolnictwa i Rozwoju Wsi i wówczas zostanie on poddany konsultacjom społecznym i międzyresortowym. Taki projekt jeszcze nie został uzgodniony. Jednym z ważnych elementów tego projektu będzie zapewnienie odpowiedniego poziomu dochodów własnych gmin.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA FINANSÓW
Podsekretarz Stanu
Maciej Grabowski

Oświadczenie senatora Jarosława Obremskiego

skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów, ministra finansów Jana Vincenta-Rostowskiego

Szanowny Panie Ministrze!

Chciałbym zwrócić uwagę na alarmującą sytuację finansową gmin, na terenie których położone są parki narodowe i rezerwaty przyrody. Gminy te nie uzyskują bowiem wpływów z podatku od nieruchomości, a jednocześnie – ze względu na wadliwe rozwiązania prawne – ten ubytek dochodów nie jest im rekompensowany.

Jednym z podstawowych źródeł dochodów gmin jest podatek od nieruchomości. Opodatkowaniu tym podatkiem podlegają grunty, budynki oraz budowle związane z prowadzeniem działalności gospodarczej. Ustawa o podatkach i opłatach lokalnych zawiera jednak katalog zwolnień z tego podatku. Takim zwolnieniem objęte są, zgodnie z art. 7 ust. 1 pkt 8 ustawy, grunty oraz budynki i budowle położone w parkach narodowych lub w rezerwach przyrody.

Ustawa o podatkach i opłatach lokalnych wprowadza mechanizm rekompensowania gminom utraconych dochodów z tego tytułu. Ustawodawca wyszedł bowiem z założenia, że utrata przez gminy dochodów w związku z zwolnieniem z podatku od nieruchomości, którego uzasadnieniem jest osiągnięcie celów o znaczeniu ogólnokrajowym z zakresu ochrony przyrody, powinna być gminom w całości rekompensowana z budżetu państwa. Zgodnie z art. 7 ust. 4 ustawy o podatkach i opłatach lokalnych w przypadku tego zwolnienia samorządom przysługuje z budżetu państwa zwrot utraconych dochodów za przedmioty opodatkowania, które podlegają opodatkowaniu i nie są z niego zwolnione na podstawie innych przepisów ustawy. Regulacja ta jednak tylko pozornie rozwiązuje problem.

Znaczne straty dochodów gmin, na których terenach położone są parki narodowe lub rezerwaty przyrody, powoduje nie brak mechanizmów rekompensujących, ale możliwość stosowania swoistej „kumulacji zwolnień”. Grunty, budynki i budowle położone w parkach narodowych i rezerwach przyrody, spełniające przesłanki wskazanego zwolnienia z art. 7 ust. 1 pkt 8, mogą stanowić jednocześnie budowle wałów ochronnych, grunty pod wałami ochronnymi i położone w międzywałach, zwolnione od podatku od nieruchomości na podstawie art. 7 ust. 1 pkt 9, a także grunty stanowiące nieużytki, użytki ekologiczne, grunty zadrzewione i zakrzewione, zwolnione od podatku od nieruchomości na podstawie art. 7 ust. 1 pkt 10. Co ważne, gminom przysługuje zwrot utraconych dochodów tylko w przypadku zastosowania zwolnienia z art. 7 ust. 1 pkt 8. Jeżeli więc dana nieruchomość może być zwolniona od podatku na podstawie dwóch różnych tytułów, to zgodnie z art. 7 ust. 4 zastosowanie znajdzie zwolnienie, które nie daje gminie prawa do rekompensaty utraconych dochodów.

Z uwagi na to konieczne jest podjęcie inicjatywy ustawodawczej zmierzającej do eliminacji przedstawionych wad tej regulacji prawnej. Niezbędne jest uściślenie treści art. 7 ust. 1 pkt 9 i 10 poprzez wskazanie, że zwolnień tych nie stosuje się do nieruchomości objętych zwolnieniem z art. 7 ust. 1 pkt 8. Taka zmiana spowodowałaby, że zniknęłyby wątpliwości dotyczące możliwości stosowania dla tych samych nieruchomości kilku rodzajów zwolnień przedmiotowych. Gminy, na terenie których położone są parki narodowe lub rezerwaty przyrody, uzyskiwałyby w ten sposób pełną rekompensatę dochodów utraconych z tytułu ustawowych zwolnień z podatku od nieruchomości.

W związku z tym chciałbym zadać Panu Ministrowi następujące pytania.

1. Czy istnieje możliwość zmiany przedstawionej regulacji prawnej we wskazanym zakresie?
2. Ilu gmin może dotyczyć opisany problem i jakie są ich ubytki w dochodach spowodowane wadliwą regulacją prawną?
3. Jakie byłyby koszty wprowadzenia proponowanych zmian dla budżetu państwa?

Jarosław Obremski

Odpowiedź

Warszawa, 4 listopada 2013 r.

Pan Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z oświadczeniem Senatora Pana Jarosława Obremskiego, złożonym na 40. posiedzeniu Senatu w dniu 3 października 2013 r., przesłanym przy piśmie Marszałka Senatu z dnia 9 października 2013 r. znak: BPS/043-40-1750/13, uprzejmie informuję.

Grunty położone na obszarach objętych ochroną ścisłą, czynną lub krajobrazową, a także budynki i budowle trwale związane z gruntem, służące bezpośrednio osiągnięciu celów z zakresu ochrony przyrody – w parkach narodowych oraz w rezerwach przyrody zwolnione są z podatku od nieruchomości na podstawie art. 7 ust. 1 pkt 8 ustawy z dnia 12 stycznia 1991 r. o podatkach i opłatach lokalnych (Dz. U. z 2010 r. Nr 95, poz. 613, z późn. zm.).

Z tytułu przedmiotowego zwolnienia jednostkom samorządu terytorialnego przysługuje z budżetu państwa zwrot utraconych dochodów za przedmioty opodatkowania, które podlegają opodatkowaniu i nie są z niego zwolnione na podstawie innych przepisów ustawowych (zgodnie z art. 7 ust. 4 ustawy o podatkach i opłatach lokalnych). Zasady zwrotu określono w rozporządzeniu Ministra Finansów z dnia 28 maja 2007 r. w sprawie zwrotu utraconych przez gminy dochodów z tytułu zwolnienia z podatku od nieruchomości w parkach narodowych, rezerwach przyrody oraz przedsiębiorców o statusie centrum badawczo-rozwojowego (Dz. U. Nr 102, poz. 696, z późn. zm.).

Na podstawie ustawy zwrot utraconych dochodów przysługuje gminie wyłącznie za przedmioty opodatkowania, które podlegają opodatkowaniu podatkiem od nieruchomości i nie są z niego zwolnione na podstawie przepisów ustawowych innych niż art. 7 ust. 1 pkt 8 ustawy o podatkach i opłatach lokalnych. W wyniku zastosowania ograniczenia wynikającego z tego przepisu, rekompensata nie przysługuje zatem przykładowo z tytułu zwolnienia z podatku od nieruchomości gruntów stanowiących nieużytki, użytki ekologiczne, grunty zadrzewione i zakrzewione – niezajętych na prowadzenie działalności gospodarczej – są one bowiem zwolnione z podatku od nieruchomości na podstawie art. 7 ust. 1 pkt 10 ustawy oraz budowli wałów ochronnych, gruntów pod wałami ochronnymi i położonych w międzywałach, z wyjątkiem zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej przez inne podmioty niż spółki wodne, ich związki oraz związki wałowe – zwolnione na podstawie art. 7 ust. 1 pkt 9 ustawy.

W ten sposób przyznany zwrot rekompensuje gminie faktyczny ubytek dochodów, jakich została ona pozbawiona wskutek istnienia na jej terenie form ochrony przyrody: parku narodowego lub rezerwatu przyrody, a nie z powodu stosowania zwolnień ustawowych w innych przypadkach. Należy bowiem zauważyć, że w żadnej gminie nie są opodatkowane grunty i obiekty budowlane, wymienione w art. 7 ust. 1 pkt 9 i 10 ustawy o podatkach i opłatach lokalnych, niezależnie od tego, czy są położone na terenie parku narodowego lub rezerwatu przyrody, natomiast zwolnienie na podstawie art. 7 ust. 1 pkt 8 stosuje się tylko na terenie niektórych gmin. Stąd też nie jest zasadne dokonywanie zmian w ustawie o podatkach i opłatach lokalnych w przedmiotowym zakresie.

Należy wskazać, że omawiane rozwiązanie, zawarte w art. 7 ust. 4 ustawy o podatkach i opłatach lokalnych, nie jest wadliwe, lecz świadomie zostało wprowadzone do ustawy o podatkach i opłatach lokalnych od dnia 1 stycznia 2007 r. ustawą z dnia 7 grudnia 2006 r. o zmianie ustawy o podatkach i opłatach lokalnych oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 249, poz. 1828). Doprecyzowanie zasad zwrotu utraconych dochodów jednostkom samorządu terytorialnego z tytułu zwolnień dla nieruchomości położonych w parkach narodowych i rezerwach przyrody miało na celu ograniczenie stosowania art. 7 ust. 4 ustawy o podatkach i opłatach lokalnych do

przypadków, gdy zastosowanie zwolnienia na podstawie ustawy związane było tylko i wyłącznie z okolicznością położenia nieruchomości na terenie parku narodowego lub rezerwatu przyrody.

Warto również wspomnieć, że obecność form ochrony przyrody na terenie gminy nie jest jedynie barierą jej rozwoju. Atrakcyjne przyrodniczo tereny przyciągają wielu odwiedzających i poprzez rozwój turystyki determinują rozwój gmin. Wiele samorządów położonych na obszarach o wysokich walorach przyrodniczych uzyskuje z tego tytułu znaczące dochody budżetowe.

Wśród jednostek samorządu terytorialnego posiadających na swoim terenie obszary objęte różnymi formami ochrony przyrody są gminy, w których bez dodatkowego wsparcia finansowego w postaci subwencji (np. subwencji środowiskowej), dochód podatkowy w przeliczeniu na jednego mieszkańca jest wyższy od średniego dochodu podatkowego w przeliczeniu na jednego mieszkańca wszystkich gmin w kraju.

W przypadku gmin, w których dochody podatkowe na mieszkańca (np. w związku z obecnością na jej terenie form ochrony przyrody), są niższe niż 92% dochodów podatkowych na jednego mieszkańca w kraju, przekazywana jest z budżetu państwa kwota podstawowa części wyrównawczej subwencji ogólnej dla gmin. Dodatkowo gminy, na terenie których występują różne formy ochrony przyrody i gęstość zaludnienia jest niższa od średniej gęstości zaludnienia w kraju, a dochody podatkowe na jednego mieszkańca gminy są nie wyższe niż 150% średniego dochodu podatkowego na jednego mieszkańca kraju, otrzymują kwotę uzupełniającą, wchodzącą w skład części wyrównawczej subwencji ogólnej.

Jednocześnie chciałbym poinformować Pana Senatora, że w dniu 11 czerwca 2013 r. Rada Ministrów przyjęła założenia *projektu ustawy o poprawie funkcjonowania i organizacji wykonywania zadań publicznych przez jednostki samorządu terytorialnego*, przygotowane przez Ministra Administracji i Cyfryzacji. W założeniach tych przewiduje się zniesienie zwolnienia z podatku od nieruchomości dla przedmiotów opodatkowania znajdujących się w parkach narodowych. W konsekwencji podlegałyby one opodatkowaniu podatkiem od nieruchomości na zasadach ogólnych.

Aktualnie przygotowywany jest projekt ustawy przez Rządowe Centrum Legislacji.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA FINANSÓW
Podsekretarz Stanu
Maciej Grabowski

Oświadczenie senatora Jarosława Obremskiego

skierowane do ministra pracy i polityki społecznej Władysława Kosiniaka-Kamysza

Szanowny Panie Ministrze!

Działalność powiatowych urzędów pracy od lat budzi kontrowersje. Tegoroczne publikacje, w tym raport CBOS „Bezrobocie w doświadczeniu osobistym Polaków”, badania Uniwersytetu Warszawskiego i eksperymenty nyskiego Powiatowego Urzędu Pracy pokazują, że wśród osób zarejestrowanych w UP jako bezrobotne według różnych źródeł 47–66% nie szuka pracy lub wręcz nie jest gotowe podjąć zatrudnienia. Jednocześnie tylko około 60% osób szukających pracy kieruje się do PUP.

Tajemnicą poliszynela jest to, że wiele osób zarejestrowanych jako bezrobotne w rzeczywistości oczekuje wyłącznie darmowego ubezpieczenia zdrowotnego. Niestety osoby te przysparzają nawału pracy urzędnikom, którzy nie mogą poświęcić wystarczającej uwagi tym, którzy ich pomocy potrzebują, destabilizują one organizację pracy, gdy na spotkanie czy szkolenie zgłasza się co trzeci wezwany bezrobotny, czy wreszcie powodują kolejki, w których tracą czas osoby poszukujące pracy, a być może w tym czasie mogłyby szukać ofert, jeździć na spotkania rekrutacyjne czy szkolić się. Fikcyjni bezrobotni „zawracają głowę” także pracodawcom. Właściwie każdy prywatny pracodawca szukający pracowników przez PUP natknął się na osoby proszące jedynie o wpis „nie spełnia oczekiwań pracodawcy” na stosownym dokumencie. Zresztą wpis ten zwykle jest prawdą, bo kto by chciał zatrudnić osobę niechętnie i z przymusu podejmującą zatrudnienie. Ostatecznym skutkiem opisanego zjawiska jest zmiana nastawienia i sposobu pracy urzędu, który zmienia się w instytucję nieprzyjazną i kontrolującą, a nie usługującą i przyjazną obywatelowi.

Według mnie rozwiązaniem tego problemu mogłoby być zapewnienie bezpłatnego ubezpieczenia zdrowotnego osobom potrzebującym w sposób inny niż poprzez rejestrację jako osoby bezrobotne.

Zdaję sobie sprawę, że w teorii pomysł może wyglądać jako głęboko demoralizujący. W praktyce jednak, zdając sobie sprawę z tego, jak wygląda sytuacja w rzeczywistości, a nie w intencjach ustawodawcy, trzeba zmienić ocenę o 180 stopni. Obecnie każdy chętny dorosły i tak takie ubezpieczenie otrzyma. Niestety przy okazji wygeneruje opisanę przeze mnie wyżej straty społeczne, przekładające się również, choć nie tylko, na pieniądze.

W praktyce liczba osób ubezpieczonych by się zwiększyła, bo nie ma takich osób, które dziś nie mogą „załatwić sobie” ubezpieczenia, a po opisanej zmianie mogłyby to zrobić, a liczba obowiązków biurokratycznych, liczba osób stojących w kolejkach i dezorganizujących szkolenia i pracę, a także anonimowych twarzy w tłumie petentów bardzo by się zmniejszyła.

Gdyby z grona osób zarejestrowanych w UP usunąć nawet 2/3 tych, którzy de facto bezrobotnymi nie są, bez znaczącego pogorszenia ich statusu, urząd odciążony z 2/3 obowiązków mógłby w rzeczywisty sposób pomóc tym, którzy tej pomocy potrzebują. Dodatkowo zastosowanie proponowanego przeze mnie rozwiązania w pełni wyszłoby naprzeciw art. 68 ust. 1 Konstytucji RP „Każdy ma prawo do ochrony zdrowia”.

W związku z tym kieruję do Pana Ministra pytania, czy ministerstwo rozważa wprowadzenie podobnego mechanizmu, jak wygląda rozwiązanie tego problemu w innych krajach oraz czy ministerstwo dostrzega jakieś niewymienione przeze mnie skutki opisanych rozwiązań.

Pozostaję z szacunkiem
Jarosław Obremski

Odpowiedź

Warszawa, 5 listopada 2013 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na pismo z dnia 9 października 2013 r. znak: BPS-043-40-1751/13 przekazujące oświadczenia złożone przez senatora Jarosława Obremskiego podczas 40. posiedzenia Senatu RP w dniu 3 października 2013 r., uprzejmie informuję.

Pan Senator wspomina na początku swojego oświadczenia o kontrowersjach związanych z działalnością urzędów pracy. W związku z tym informuję, że obecnie trwają prace nad projektem ustawy o zmianie ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy oraz niektórych innych ustaw. Projekt ten 31 października został przekazany na posiedzenie Rady Ministrów. Proponowane zmiany uwzględniają m.in.:

- konieczność poprawy efektywności działań urzędów pracy oraz standardów obsługi klientów urzędów pracy i uzyskiwanych wskaźników zatrudnienia dzięki wprowadzeniu nowych form organizacji pracy oraz współpracy urzędów pracy z podmiotami niepublicznymi,
- zapewnienie szerszego dostępu do instrumentów aktywizacyjnych nie tylko tym bezrobotnym, których uznano za osoby w szczególnej sytuacji na rynku pracy,
- konieczność zwiększenia elastyczności działania urzędów pracy poprzez lepsze dostosowanie działań urzędu pracy do potrzeb konkretnego bezrobotnego i pracodawcy,
- niewystarczającą liczbę pracowników urzędów pracy do obsługi dużej liczby bezrobotnych, jak i ograniczoną kwotę środków Funduszu Pracy, która może być przeznaczona na realizację aktywnej polityki rynku pracy,
- konieczność odbiurokratyzowania, zracjonalizowania i uporządkowania działalności Centrów Aktywizacji Zawodowej,
- konieczność dokonania zmian w sposobie dystrybucji środków Funduszu Pracy celem wsparcia aktywności i skuteczności urzędów pracy oraz uzależnienia wysokości środków otrzymywanych przez urzędy pracy od efektów ich pracy,
- konieczność objęcia realną pomocą osób długotrwale bezrobotnych dzięki poszerzeniu współpracy urzędów pracy z ośrodkami pomocy społecznej i organizacjami pozarządowymi,
- wprowadzenie działań na rzecz ułatwienia łączenia pracy zawodowej z obowiązkami rodzinnymi związanymi z wychowaniem dzieci.

Wyrażam nadzieję, że takie zmiany przyczynią się do wyraźnej poprawy jakości i skuteczności działalności urzędów pracy, a tym samym do poprawy sytuacji na rynku pracy.

Natomiast wszystkie kwestie związane z ubezpieczeniem zdrowotnym należą do kompetencji Ministra Zdrowia. Jednocześnie informuję, że ustawa z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (Dz. U. 210, poz. 2135 z późn. zm.) realizująca konstytucyjny obowiązek zapewnienia obywatelom polskim świadczeń opieki zdrowotnej określa, że przysługują one, poza nielicznymi wyjątkami obywatelom posiadającym tytuł do ubezpieczenia zdrowotnego. Podstawą do uzyskania świadczenia z tego tytułu jest odprowadzanie składek na ubezpieczenie zdrowotne. W przypadku osób zarejestrowanych jako bezrobotne, składki są odprowadzane przez powiatowe urzędy pracy – w przypadku osób bezrobotnych bez prawa do zasiłku, lub potrącane z wypłacanego zasiłku dla bezrobotnych.

Niezależnie od tego informuję, że art. 54 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (Dz. U. z 2008 r. Nr 164, poz. 1027 ze zm.) umożliwi uzyskanie uprawnień do korzystania ze świadczeń opieki zdrowotnej na podstawie decyzji wójta (burmistrza, prezydenta) gminy właściwej ze względu na miejsce zamieszkania świadczeniobiorcy.

Dotyczy to osób, które:

- a) posiadają obywatelstwo polskie,
- b) mają miejsce zamieszkania na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej,
- c) spełniają kryterium dochodowe o którym mowa w ustawie o pomocy społecznej, oraz co do których nie stwierdzono okoliczności dysproporcji między udokumentowaną wysokością dochodu a sytuacją majątkową osoby lub rodziny.

Decyzję wydaje wójt gminy właściwej ze względu na miejsce zamieszkania świadczeniobiorcy. Czynność ta należy do zadań zleconych gminy, na realizację których gminy otrzymują dotacje celowe z budżetu państwa. Decyzja zostaje wydana na wniosek świadczeniobiorcy, a w przypadku stanu nagłego na wniosek świadczeniodawcy udzielającego świadczeń, złożony niezwłocznie po udzieleniu świadczenia. Wszczęcie postępowania o wydanie decyzji może nastąpić także z inicjatywy własnej wójta lub na wniosek oddziału wojewódzkiego NFZ właściwego ze względu na miejsce zamieszkania świadczeniobiorcy. W takim przypadku wójt jest zobowiązany dostarczyć przedmiotową decyzję niezwłocznie właściwemu oddziałowi Funduszu.

Decyzja uprawnia do uzyskiwania świadczeń opieki zdrowotnej przez okres 90 dni od dnia jej wydania, chyba że w tym czasie świadczeniobiorca zostanie objęty ubezpieczeniem zdrowotnym. W tym kontekście uważam, że nie istnieje konieczność zawierania przez osobę bezrobotną umowy o dobrowolnym ubezpieczeniu zdrowotnym.

W związku z powyższym, mając na uwadze to, że osoba bezrobotna jest zdolna i gotowa do podjęcia zatrudnienia, nie uważam za zasadne zmienianie – tak jak Pan Poseł postuluje – ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy w tym zakresie.

Odnosząc się bardziej całościowo do poruszonego przez Pana Senatora problemu ubezpieczenia zdrowotnego osób bezrobotnych informuję, iż następstwem wprowadzonej w 1999 reformy zdrowia, oprócz Kas Chorych oraz prywatyzacji części usług medycznych było przyjęcie zasady, że bezrobotni nieposiadający prawa do zasiłku lub stypendium są objęci ubezpieczeniem zdrowotnym na podstawie zgłoszenia do tego ubezpieczenia, dokonywanego przez powiatowy urząd pracy. Negatywne, uboczne skutki, przyjętego w tym zakresie rozwiązania uwidoczniły się bardzo szybko.

Od wielu lat powiatowe urzędy pracy systematycznie postulują rozdzielenie nabywania prawa do ubezpieczenia zdrowotnego od uzyskania statusu osoby bezrobotnej bez prawa do zasiłku. Podkreślają, że istnieje duża grupa osób rejestrujących się jako osoby bezrobotne wyłącznie w celu uzyskania prawa do ubezpieczenia zdrowotnego. Powoduje to znaczne obciążenie powiatowych urzędów pracy, dodatkowo utrudniając realizację ich podstawowego zadania tzn. prowadzenia pośrednictwa pracy i pomocy osobom rzeczywiście poszukującym pracy. W niektórych powiatowych urzędach pracy różnica pomiędzy poziomem bezrobocia rejestrowanego a wynikającego z danych BAEL wynosi ponad jedną trzecią ogólnej liczby bezrobotnych w tym rejonie.

Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej prowadzi własne prace analityczne, z których wynika, iż miesięczne koszty obsługi procesu przekazywania list osób bezrobotnych niepobierających zasiłku dla osób bezrobotnych uprawnionych do świadczeń finansowanych przez NFZ wynoszą ok. 15 mln zł. Ponadto realizacja całej procedury wymaga zaangażowania wielu pracowników powiatowych urzędów pracy w działania o charakterze biurokratycznym, co – z uwagi na ograniczone środki na etaty dla pracowników publicznych służb zatrudnienia – w istotny sposób zmniejsza liczbę pracowników zajmujących się realizacją podstawowych zadań publicznych służb zatrudnienia tj. aktywizacją osób bezrobotnych, promocją zatrudnienia i współpracą z pracodawcami. Obecnie na 23638 osób zatrudnionych w publicznych służbach zatrudnienia, zaledwie 8756 pracuje z osobami bezrobotnymi. Pozostałe osoby wykonują prace biurokratyczne, z czego znaczna część realizuje zadania związane ze zbieraniem oraz przekazywaniem informacji służących ustaleniu prawa do korzystania ze świadczeń opieki zdrowotnej finansowanej przez NFZ.

W 2010 i 2011 roku przy Ministrze Zdrowia pracował Międzyresortowy Zespół do przygotowania zmiany zasad opłacania finansowanych przez budżet państwa składek na ubezpieczenie zdrowotne ewidencjonowanych w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych oraz zasad finansowania świadczeń opieki zdrowotnej dla świadczeniobiorców

innych niż ubezpieczeni. Zespół dokonał oceny zasadności zmian w przedmiotowym zakresie oraz przygotował wstępne propozycje kierunków zmian, stwierdzając jednocześnie, że na ówczesnym etapie prac nie ma możliwości przedstawienia ocen i propozycji ostatecznych.

Obecnie są prowadzone wspólne prace Ministra Zdrowia i Ministra Pracy i Polityki Społecznej mające na celu wypracowanie rozwiązań umożliwiających łatwiejsze niż obecnie uzyskiwanie prawa do ubezpieczenia zdrowotnego bez konieczności jednoczesnego uzyskiwania statusu osoby bezrobotnej. Tym samym sygnalizowane przez Pana Senatora kwestie przestałyby istnieć.

Z szacunkiem

MINISTER
z up. Jacek Męcina
Sekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Leszka Piechoty

skierowane do ministra spraw zagranicznych Radosława Sikorskiego

Szanowny Panie Ministrze!

W związku z docierającymi do mnie niepokojącymi sygnałami związanymi z finansowaniem ze środków Ministerstwa Spraw Zagranicznych organizacji polonijnych działających na Zaolziu zwracam się do Pana Ministra o udzielenie wyjaśnień w przedmiotowej sprawie.

W dniu 4 maja br. brałem udział w obchodach Światowego Dnia Polonii i Polaków za Granicą, które odbyły się w Republice Czeskiej. Uroczystości te były okazją do nawiązania licznych kontaktów z organizacjami polonijnymi, m.in. Polskim Towarzystwem Artystycznym „Ars Musica” z Czeskiego Cieszyna, którego reprezentant skierował do mnie pismo przedstawiające problemy związane z finansowaniem organizacji polskich działających poza granicami Rzeczypospolitej Polskiej.

Celem organizacji „Ars Musica” jest promowanie kultury polskiej mniejszości narodowej w Republice Czeskiej, zwłaszcza muzycznej, ludowej i teatralnej, jak również opieka organizacyjna i materialna nad zespołami o wyższym poziomie artystycznym, w szczególności zespołami ludzi młodych. Działalność tej i podobnych jej organizacji uzależniona jest od dotacji i darów sponsorów. W przeszłości organizacja korzystała ze znaczącego wsparcia z macierzy, które docierało różnymi drogami (poprzez Stowarzyszenie „Wspólnota Polska”, Fundację „Pomoc Polakom na Wschodzie” oraz Konsulat Generalny RP w Ostrawie). Środki finansowe można było otrzymać w miarę możliwości w terminie oraz bez nadmiernej biurokracji. Z chwilą, gdy rozdział środków powierzono Ministerstwu Spraw Zagranicznych, jak poinformował mnie przedstawiciel organizacji „Ars Musica”, sytuacja uległa znacznemu pogorszeniu, i to we wszystkich aspektach (środki pieniężne przekazywane są za późno lub wcale, a ich ewentualne pozyskanie związane jest z koniecznością wypełnienia wielu formularzy, o często niezrozumiałej dla wnioskodawców treści).

Warto przy tym zwrócić uwagę również na fakt, iż organizacje polskie za granicą lub polonijne to nie instytucje z dziesiątkami urzędników na etacie, ale niekiedy małe skupiska aktywistów wykonujących bezinteresownie pracę dla idei trwania polskości na danym terenie, zwłaszcza na obszarach etnicznie i historycznie polskich. Aktualna sytuacja finansowa stowarzyszenia „Ars Musica” jest wręcz katastrofalna, bo o ile w latach ubiegłych otrzymywało ono po kilkadziesiąt tysięcy złotych rocznie, to w roku obecnym nie przekazano mu żadnych funduszy.

W związku z rozżaleniem środowisk polonijnych działających na Zaolziu, a także obawą o dalsze istnienie wielu organizacji polonijnych, których roli w zakresie wspierania kultury polskiej, tradycji i kultury polskiej za granicą nie sposób przecenić, proszę o przeanalizowanie problemu, o którym mowa powyżej.

Zgodnie z tradycją Drugiej Rzeczypospolitej patronat nad Polonią i Polakami za granicą objął Senat RP, dlatego też jako senator Rzeczypospolitej Polskiej proszę o zwrócenie szczególnej uwagi na aspekty związane ze współpracą ze środowiskami polonijnymi. Nadto proszę o udzielenie następujących informacji.

Z czego wynika fakt, iż organizacja „Ars Musica” z Czeskiego Cieszyna w poprzednich latach otrzymywała dotacje w wysokości kilkudziesięciu tysięcy złotych, a obecnie nie otrzymuje żadnych?

Proszę też o przedstawienie zasad finansowania organizacji polonijnych na Zaolziu.

Zwracam się również do Pana Ministra o przeanalizowanie możliwości usprawnienia współpracy ze środowiskami polonijnymi, tak aby finansowanie ich działalności przebiegało w sposób harmonijny, bez nadmiernej biurokracji, z korzyścią dla wszystkich tych, dla których ważne jest zachowanie polskości i jej zademonstrowanie w kraju zamieszkania.

*Z wyrazami szacunku
Leszek Piechota*

Odpowiedź

Warszawa, 30 października 2013 r.

Pan Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie Pana Senatora Leszka Piechoty (pismo nr BPS/043-40-1752/13 z dnia 9 października br.) złożone podczas 40. posiedzenia Senatu RP, uprzejmie informuję.

Ministerstwo Spraw Zagranicznych RP pozostaje otwarte na współdziałanie z różnymi grupami polskimi żyjącymi poza granicami kraju oraz wsparcie ich potrzeb. W procesie decyzji muszą być jednak uwzględniane priorytety polityki polonijnej rządu RP, możliwości i zasady wynikające z ustawy budżetowej oraz innych aktów prawnych przyjmowanych przez polski parlament. W związku z powyższym, w MSZ obowiązują obecnie dwie procedury ubiegania się o środki na działalność polonijną.

Po pierwsze, finansowanie odbywa się w drodze konkursów pn. „Współpraca z Polonią i Polakami za Granicą”, finansowanych z rezerwy celowej budżetu państwa, na podstawie ustawy o działalności pożytku publicznego i wolontariacie. Zgodnie z obowiązującymi przepisami, dotacje przyznawane być mogą jedynie podmiotom zarejestrowanym na terytorium RP. Organizacje polskie/polonijne, tak jak miało to miejsce w latach dysponowania środkami finansowymi przez Senat, zgłaszają swoje potrzeby polskim fundacjom lub stowarzyszeniom, które potrzeby te uwzględniają w przygotowanej ofercie. Oferta ta jest następnie przedkładana w procedurze konkursowej a przyznane wsparcie finalnie przekazywane końcowym beneficjentom.

Po drugie, podmioty polonijne mogą wystąpić z wnioskiem do polskiego przedstawicielstwa dyplomatyczno-konsularnego za granicą, które w porozumieniu z inicjatorem przedkłada następnie odpowiednio opracowany projekt do decyzji MSZ. W 2013 r. projekty tego rodzaju były realizowane z budżetu Ministerstwa w ramach następujących funduszy: *Szkolnictwo polskie za granicą*, *Kultura i sztuka oraz pozostała działalność*, *Kolonie i obozy dla młodzieży polonijnej w kraju*, *Opieka i pomoc dla Polonii i Polaków za granicą* (opieka nad miejscami pamięci narodowej).

W kontekście szczegółowego pytania Senatora Piechoty o wspieranie Polskiego Towarzystwa Artystycznego „ARS MUSICA” z Czeskiego Cieszyna pragnę zaznaczyć, że w ramach projektu Stowarzyszenia Wspólnota Polska „Taka jest Polska – Polonia i Polacy za granicą kreatorem pozytywnego wizerunku Polski w świecie” przedłożonego w konkursie na 2013 r. znalazło się dofinansowanie działalności kulturalnej PTA (m.in. organizacja Przeglądu Cieszyńskiej Pieśni Ludowej, Festiwalu Piosenki Dziecięcej, udział zespołów w festiwalach i konkursach muzycznych) w deklarowanej kwocie 15.000 PLN. Wskutek przyznania całemu projektowi Wspólnoty dotacji w kwocie niższej od wnioskowanej, oferent samodzielnie dokonał zmian w kosztorysie i nie wskazał wspomnianej organizacji jako beneficjenta końcowego prowadzonych przez siebie działań. Łączna wartość dotacji dla wszystkich przedsięwzięć (edukacyjnych, kulturalnych, medialnych) dofinansowanych ze środków konkursowych w br. realizowanych na rzecz społeczności polskiej w Republice Czeskiej wyniosła blisko 650.000 PLN.

Z uwagi na rosnącą skalę potrzeb zgłaszanych także polskim przedstawicielstwom za granicą w 2013 roku, Ministerstwo nie ma możliwości zagwarantowania kontynuacji dofinansowania wszystkich projektów polonijnych. I tak, wśród ponad 100 projektów zgłoszonych przez Konsulat Generalny RP w Ostrawie, wniosek ww. placówki dot. wsparcia działalności Towarzystwa nie został pozytywnie rozpatrzony. Środki przyznano za to na organizację dwóch wydarzeń, realizowanych przy udziale „ARS MUSICA”. Były to: Regionalny Przegląd Pieśni im. prof. Adolfa Dygacza „Śląskie śpiewanie 2013” oraz Warsztaty Teatru „SZKAPA”. Przy tym, kwota przekazana w br. w opisanym trybie placówkom RP w Republice Czeskiej wyniosła ponad 575.000 PLN, w tym KG w Ostrawie – 549.094 PLN (wg stanu na 22 października 2013 r.).

Dziękując Panu Senatorowi za sformułowane uwagi, chcę zapewnić, że MSZ dąży do udoskonalania mechanizmów współpracy i przedstawionych procedur dot. finansowania środowisk polonijnych/polskich w 2014 r. W zakończonych już konsultacjach nad „Planem Współpracy z Polonią i Polakami za Granicą” na przyszły rok wzięło udział 51 stowarzyszeń polonijnych z całego świata. Analogicznemu celowi służyło spotkanie Podsekretarz Stanu w MSZ, Katarzyny Pełczyńskiej-Nałęcz oraz kierownictwa departamentu merytorycznego z przedstawicielami kilkudziesięciu organizacji pozarządowych, angażujących się w działania na rzecz Polonii na świecie, zorganizowane dniu 7 października br. w Warszawie.

Z poważaniem

z up. MINISTRA
SPRAW ZAGRANICZNYCH
Podsekretarz Stanu
Katarzyna Pełczyńska-Nałęcz

Oświadczenie senatora Sławomira Preissa

skierowane do ministra obrony narodowej Tomasza Siemoniaka

1. Skrzydło Lotnictwa Taktycznego (1. SLT) z siedzibą w Świdwinie posiada na wyposażeniu samoloty Su-22 (wersje UM-3K i M-4) oraz MiG-29. Samoloty MiG-29 eksploatowane są w dwóch bazach lotnictwa taktycznego (22. BLT Malbork i 23. BLT Mińsk Mazowiecki).

Samoloty Su-22 są eksploatowane w 21. BLT Świdwinie. Etat 21. BLT obejmuje 32 samoloty tego typu; taka liczba statków powietrznych pozostanie w ewidencji w 2012 r. Samoloty podlegały wcześniejszym modernizacjom w celu doposażenia w urządzenia pozwalające na realizację zadań w obecnych warunkach (systemy lądowania przyrządowego, ILS, TACAN, GPS, VOR, światła antykolizyjne), zaś resursy przedłużano, według biuletynu opracowanego przez Instytut Techniczny Wojsk Lotniczych (ITWL), każdorazowo o dwa lata i dwieście godzin nalogu.

Wyposażenie samolotu Su-22 oraz możliwość stosowania różnorodnego uzbrojenia czyni go obecnie jednym z najskuteczniejszych samolotów wsparcia Wojsk Lądowych w naszym kraju. Obecnie samolot Su-22 jest jedynym samolotem mogącym prowadzić rozpoznanie radioelektroniczne, a zdobyte informacje rozpoznawcze dotyczące źródeł promieniowania radioelektromagnetycznego, systemów dowodzenia, wykrywania i naprowadzania lotnictwa oraz innych elementów systemu obrony powietrznej (OP) rozpoznawanych państw, wprowadzane są do zintegrowanego systemu rozpoznania elektronicznego. Eksploatowane samoloty wyposażone są w nowoczesne systemy nawigacyjne i kierowania uzbrojeniem, takie jak system kierowania uzbrojeniem laserowym, telewizyjnym, kasetowym, przeciwradiolokacyjnym oraz WRE (walka radioelektroniczna).

Siły Powietrzne posiadają znaczne zapasy środków bojowych umożliwiających wieloletnie szkolenie pilotów w zakresie stosowania różnorodnych środków rażenia. Długoletnia eksploatacja samolotów Su-22 pozwala stwierdzić, że samolot ten odznacza się ponadprzeciętną bezawaryjnością (współczynnik sprawności 70–75%) oraz stosunkowo prostą, w porównaniu do innych statków powietrznych eksploatowanych w Siłach Powietrznych, obsługą techniczną (współczynnik jest tu znacznie wyższy niż w przypadku samolotów MiG-29 i F-16).

Dotychczasowy system eksploatacji oraz możliwości rewersowe samolotu Su-22 pozwolą na eksploatację:

- do roku 2015 – 32 samolotów Su-22
- do roku 2016 – 15 samolotów Su-22
- do roku 2018 – 8 samolotów Su-22.

W celu dalszej eksploatacji samolotu Su-22 po roku 2016 należałoby zmienić system eksploatacji samolotów z systemu eksploatacji według rewersu na system eksploatacji według stanu technicznego. Program zmiany systemu eksploatacji samolotów Su-22 został opracowany przez ITWL i WZL-2 SA (Wojskowe Zakłady Lotnicze nr 2 SA). Umożliwi on eksploatację 32 samolotów Su-22 do roku 2024, zachowanie ciągłości szkolenia lotniczego oraz zatrzymanie w służbie doświadczonego personelu lotniczego i technicznego. Przesunięcie wprowadzenia następcy Su-22 na późniejszy termin umożliwi optymalne wdrożenie samolotu F-16.

Obecnie na Su-22 wykonuje loty 51 pilotów (21. BLT, 1. SLT, DSP, IMON BL). W procesie szkolenia lotniczego wykorzystywany jest symulator lotów IZOLDA (rozmieszczony w 33. BLTr Powidz) oraz kabina treningowa (rozmieszczona w 21. BLT Świdwin).

Oprócz typowych zadań bojowych związanych ze szkoleniem personelu Sił Powietrznych na samolotach Su-22 wykonywane są także zadania na rzecz szkolenia innych rodzajów wojsk:

- zabezpieczenie szkoleń, treningów i sprawdzianów ogniowych pododdziałów OPL Wojsk Lądowych,
- zabezpieczenie szkoleń zespołów TZKOP WL w ramach realizacji celów Sił Zbrojnych RP oraz innych państw NATO,

— zabezpieczenie szkolenia pododdziałów Marynarki Wojennej (3. Flotylla Okrętów i 8. Flotylla Obrony Wybrzeża),

— zabezpieczenie komercyjnych strzelających do celów powietrznych na potrzeby innych państw.

Udział pilotów samolotów Su-22 w ćwiczeniach krajowych i zagranicznych pozwala z powodzeniem realizować szkolenia taktyczne w pełnym wymiarze, na przykład misje COMAO (wraz z samolotami F-16) i CAS, a system szkolenia taktycznego zapewnia wszechstronne przygotowanie personelu latającego.

Niewątpliwie najważniejszą zaletą samolotów Su-22 jest to, że są one jedyną platformą powietrzną zdolną do rozpoznania systemów radiolokacyjnych z powietrza (z wykorzystaniem zasobnika rozpoznania kompleksowego KKR-1) na potrzeby całych Sił Zbrojnych RP. Su-22 jako jedyny samolot dysponuje pociskami kierowanymi pozwalającymi na zwalczanie stacji radiolokacyjnych oraz skuteczne ich zakłócanie (stacja zakłócająca SPS-141-MWGE). Su-22 jest również jedynym samolotem pozwalającym na odpalanie symulatorów celów powietrznych (SRCP) niezbędnych do szkolenia ogniowego pododdziałów przeciwlotniczych nie tylko Sił Powietrznych, ale również Wojsk Lądowych i Marynarki Wojennej. Su-22 ma unikatową możliwość oświetlania pola walki w nocy przy użyciu bomb SAB, co pozwala na prowadzenie walki lądowej bez wykorzystywania urządzeń nocnego widzenia.

Dyslokacja bazy samolotów Su-22 na Pomorzu Zachodnim powoduje, iż są to jedyne samoloty mogące w krótkim czasie zapewnić osłonę z powietrza morskich linii komunikacyjnych RP oraz realizować misje związane ze zwalczaniem terroryzmu morskiego (Maritime RENEGADE).

Dodatkowym argumentem przemawiającym za utrzymaniem w służbie samolotów Su-22 jest znaczny zapas środków bojowych, w tym broni precyzyjnego rażenia (kierowane pociski raketowe naprowadzane laserowo i telewizyjnie), możliwych do wykorzystywania wyłącznie na tych samolotach, a z powodzeniem zabezpieczających szkolenie i działania bojowe nawet po roku 2026. Jest to również jedyna platforma latająca pozwalająca na badania i próby w locie wytworów polskiego przemysłu lotniczego (bomby lotnicze, zapalniki, pociski raketowe).

W przypadku wycofania z eksploatacji samolotów Su-22 może się okazać, że koszty związane z utylizacją środków bojowych będą niewiele niższe niż zysk z wycofania samolotów, a ucierpi na tym wyłącznie szkolenie personelu latającego.

Su-22 jest najtańszym w eksploatacji samolotem bojowym SP, trzykrotnie tańszym od MiG-29 i czterokrotnie od F-16. Samolot ma stosunkowo małe wymagania w stosunku do infrastruktury lotniskowej oraz wymaga względnie niewielkiego nakładu pracy personelu SIL. Jest również znacznie odporniejszy na działanie czynników atmosferycznych (niskie temperatury i wysoka wilgotność) niż nowsze konstrukcje lotnicze.

Jako jedyny w Polsce samolot uderzeniowy zdolny do szerokiego wsparcia Wojsk Lądowych i Marynarki Wojennej podczas operacji wojennej Su-22 stanowi najlepsze uzupełnienie samolotów F-16. Nie do pogardzenia w przypadku intensywnego konfliktu zbrojnego jest również zdolność tych samolotów do operowania z lotnisk polowych (gruntowych, umocnionych prowizorycznie siatkami) oraz zdolność do przenoszenia broni jądrowej. Jednocześnie jako samolot o stosunkowo prostej konstrukcji na współczesnym polu walki jest najmniej podatny na działanie systemów walki elektronicznej przeciwnika.

Decyzja o przeprowadzeniu remontu połączonego z zaakceptowaną przez gestora modernizacją dwóch pierwszych samolotów w wersji dwumiejscowej, szkolnej i bojowej, została już podjęta. Zagwarantowano również środki finansowe na ten cel. Od powodzenia prac uzależniono dalszy remont pozostałych 30 samolotów. Na ten cel także zaplanowano stosowne środki finansowe. Jest to działanie jak najbardziej racjonalne i przemyślane w sytuacji, kiedy ze względów finansowych nie ma możliwości zakupu nowych samolotów.

Przedłużenie eksploatacji Su-22 do lat 2024–2026, czyli do momentu podjęcia decyzji o zakupie kolejnego samolotu uderzeniowego, pozwoli na zatrzymanie w służbie najbardziej doświadczonego personelu latającego i służby inżynierjno-lotniczej, a także na utrzymanie infrastruktury lotni-

skowej. Wycofanie samolotów w roku 2015 spowoduje konieczność zwolnienia blisko 40 wyszkolonych pilotów oraz blisko 300 żołnierzy SIL, których zatrudnienie nie będzie możliwe w innych jednostkach Sił Powietrznych.

W opinii dowódcy 1. SLT za utrzymaniem Su-22 przemawia również ugruntowany system szkolenia lotniczego, w ramach którego piloci zdobywają umiejętności stosowania uzbrojenia bojowego znacznie szybciej niż podczas szkoleń na innych samolotach. Samolot ten powinien stanowić naturalny pomost pomiędzy samolotami szkolnymi eksploatowanymi w 4. SLSz (4. Skrzydło Lotnictwa Szkolnego) a samolotem F-16 przede wszystkim ze względu na niskie koszty szkolenia oraz największą różnorodność realizowanych zadań.

Obecnie na świecie eksploatowana jest znaczna grupa samolotów bojowych dwudziesto-, trzydziestoletnich. Po dokonaniu modernizacji są one pełnowartościowymi samolotami wykorzystywanymi w działaniach bojowych. Przykładem takiej modernizacji mogą być wydobyte ze składów i zmodernizowane poprzez dodanie systemu Link-16 oraz interfejsu nawigacyjnego samoloty A-10, brytyjskie samoloty Jaguar, które po trzydziestu latach służby, na koniec swojej kariery w RAF, zostały zmodernizowane do standardu kabiny samolotu Eurofighter (Wielka Brytania) lub zmodernizowane samoloty rozpoznawcze F-1CR (Francja). Przykład tych ostatnich wskazuje, że właściwie wykonana modernizacja pozwala nie tylko na podniesienie zdolności bojowej samolotów, ale również na skrócenie procesu szkolenia pilotów w przyszłości, to jest po wycofaniu Su-22 i zastąpieniu ich nowocześniejszym sprzętem.

Proszę o informacje co do przyszłości Su-22 oraz pilotów w Polskich Siłach Zbrojnych, w szczególności w Świdwinie.

Sławomir Preiss

Odpowiedź

Warszawa, 2013.10.29

Pan Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na oświadczenie złożone przez senatora Sławomira Preissa podczas 40. posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 3 października br., dotyczące dalszej eksploatacji samolotów Su-22 w Siłach Zbrojnych RP (BPS/043-40-1753/13), uprzejmie proszę o przyjęcie następujących wyjaśnień.

Na wstępie pragnę poinformować, że decyzje dotyczące planowanych zamierzeń restrukturyzacyjnych w Siłach Zbrojnych RP, w tym w Siłach Powietrznych, są rozpatrywane kompleksowo. Uwzględniają aspekty operacyjne i zasadę „koszt-efekt”. Jednak potrzeby obronne państwa wymuszają dokonywanie sukcesywnych przeobrażeń sił zbrojnych, stosownie do zmieniających się zadań i wymogów współczesności. Dotyczą one m.in. zmian wynikających z wyczerpywania się okresów eksploatacji sprzętu wojskowego i konieczności optymalizowania kosztów funkcjonowania wojsk.

Uwzględniając powyższe oraz poziom wykorzystania rewersów samolotów Su-22, postulowane przejście na eksploatację według stanu technicznego i wydłużenie okresu ich eksploatacji, ze względów operacyjno-ekonomicznych, jest nieopłacalne. Wskazują na to m.in. następujące uwarunkowania:

- 1) eksploatacja samolotów z dotychczas planowaną intensywnością spowoduje sukcesywne wyczerpywanie ich rezerwu i w konsekwencji doprowadzi do sytuacji, w której z początkiem 2016 r. w służbie pozostaną jedynie 4 bojowe samoloty Su-22M4; jednocześnie, w tym samym czasie rezerwu ukończy 5 ostatnich samolotów szkolno-bojowych SU-22UK3K, co uniemożliwi realizację procesu szkolenia lotniczego i wznawiania w lotach pilotów, którzy utracili ciągłość w szkoleniu lotniczym;
- 2) dalsza eksploatacja nieperspektywicznych samolotów Su-22 musiałaby być poprzedzona remontem z jednoczesnym przedłużeniem ich rezerwu, zakupem krytycznych elementów płatowca, modernizacją wyposażenia pokładowego i awionicznego, zakupem lotniczych środków bojowych, itp.; powyższe generowałyby duże koszty nieplanowane dotychczas w obszarze modernizacji technicznej (ze względu na fakt podjęcia w czerwcu 2012 r. decyzji o zakończeniu eksploatacji samolotów Su-22 z końcem 2015 r.) – w Planie Modernizacji Technicznej Sił Zbrojnych na lata 2013–2022 nie ujęto środków finansowych na przedłużenie eksploatacji tych samolotów;
- 3) zdecydowana większość lotniczych środków bojowych stosowanych na samolotach Su-22 zakończyła gwarantowany przez producenta okres technicznej przydatności do użycia; powoduje to konieczność prowadzenia cyklicznych badań ich trwałości; przedłużanie okresu przydatności tych środków do użycia odbywa się do momentu, gdy ich parametry nie przekroczą dopuszczalnej wartości określonej w wymaganiach technicznych; po jej przekroczeniu są one kierowane do utylizacji, jednocześnie środki te, w wyniku starzenia się oraz zużywania w procesie szkolenia lotniczego, stale maleją i w niektórych kategoriach osiągnęły bardzo niski poziom zabezpieczenia potrzeb normatywnych; w związku z tym, działaniem optymalnym jest sukcesywne obniżanie zasobów wspomnianych środków w powiązaniu z harmonogramem wycofania samolotów Su-22 oraz całkowite ich zużycie w korelacji z terminem wycofania samolotów i tym samym uniknięcie ponoszenia kosztów ich utylizacji;
- 4) samoloty Su-22 nie są wyposażone w kierowane pociski rakietowe do niszczenia stacji radiolokacyjnych; takie pociski (H-25MP – klasy powietrze-ziemia) zostały wycofane z Sił Zbrojnych RP ze względu na wyczerpanie ich rezerwu technicznego oraz niespełnianie wymagań współczesnego pola walki;
- 5) brak na wyposażeniu samolotu radiostacji lotniczej do łączności radiowej w paśmie VHF z separacją międzykanałową 8,33 kHz, zgodnie z wymogami prawa unijnego (rozporządzenie Komisji (WE) Nr 1265/2007 z dnia 26 października 2007 r. *ustanawiające wymogi dotyczące separacji międzykanałowej w łączności powietrze-ziemia dla jednolitej europejskiej przestrzeni powietrznej* (Dz. U. UE L 283, s. 25), ograniczające po 31 grudnia 2015 r. użytkowanie państwowych statków powietrznych bez radiostacji lotniczej do łączności radiowej w paśmie VHF z separacją międzykanałową) determinuje, jako termin docelowej eksploatacji samolotów Su-22, koniec 2015 r.

Mając powyższe na uwadze resort obrony narodowej podtrzymuje decyzję z czerwca 2012 r. o zakończeniu eksploatacji samolotów Su-22 z końcem 2015 r., jednocześnie pragnę poinformować, że personel lotniczy planowanego do reorganizacji 1. Skrzydła Lotnictwa Taktycznego w Świdwinie zostanie zagospodarowany w ramach Sił Zbrojnych RP, zaspokajając tym samym potrzeby etatowe w zakresie określonych specjalności z uwzględnieniem posiadanego doświadczenia i przygotowania wojskowego.

Z poważaniem

z up. Czesław Mroczek
SEKRETARZ STANU

**Oświadczenie senatorów Zdzisława Pupy,
Grzegorza Wojciechowskiego, Henryka Górskiego,
Przemysława Błaszczyka, Wojciecha Skurkiewicza,
Krzysztofa Słonia, Bogdana Pęka
oraz Jana Marii Jackowskiego**

skierowane do prokuratora generalnego Andrzeja Seremeta

Szanowny Panie Prokuratorze!

Dziękujemy za odpowiedź na nasze oświadczenie senatorskie z dnia 20 czerwca 2013 r. w sprawie odbywającego karę pozbawienia wolności Łukasza Z. Zaskakujące jest dla nas jednak to, iż Pan Prokurator Generalny nie zareagował na bulwersujący naszym zdaniem fakt skazania nieporadnego psychicznie człowieka. Biegli od lat różnią się w zajmowanych stanowiskach co do jego poczytalności, ale wiadomo, że chodzi o osobę z dość znacznym upośledzeniem.

Łukasz Z. został skazany na rok więzienia za korupcję, która miała polegać na tym, że do prośby o widzenie z matką dołączył dziesięciotłotowy banknot, który rzekomo miał być łapówką dla pani prokurator. Trzeba doprawdy złej woli, aby tego upośledzonego chłopaka za taki czyn ścigać, a tym bardziej skazywać. Być może jakieś względy statystyczne czy potrzeba efektów w walce z korupcją miały tu swoje znaczenie. Trudno jednak oprzeć się wrażeniu, że w tej sprawie prokuratura i wydział sprawiedliwości strzela z armaty do chorego wróbla, co szczególnie razi w zestawieniu z nieudolnością ścigania korupcji w wielu naprawdę poważnych sprawach.

Prosimy jednak, by w sprawie Łukasza Z. Pan Prokurator Generalny okazał większe zainteresowanie losem tego upośledzonego psychicznie człowieka, od lat przebywającego w zakładach karnych i chyba nie do końca zorientowanego, co się w ogóle z nim dzieje.

Prosimy w szczególności o sprawdzenie, czy w aktualnym stanie zdrowia psychicznego i fizycznego Łukasz Z. jest zdolny do odbywania kary pozbawienia wolności, bowiem według informacji uzyskanych od matki skazanego jego stan fizyczny i psychiczny jest bardzo zły, ten człowiek jest bardzo wyniszczony.

Prosimy, by tym razem nie poprzestał Pan na suchych komunikatach i „spisie inwentarza” dotyczących prowadzonych wobec Łukasza Z. spraw, lecz prosimy, by wejrzał Pan w ludzki aspekt tej sprawy. Historia spraw karnych Łukasza Z. ma bowiem swój tragiczny wymiar – ten człowiek, który nikogo w życiu nie skrzywdził, a sam był krzywdzony przez innych ludzi, od ponad 10 lat jest więziony i traktowany jak niebezpieczny przestępca przez organy wymiaru sprawiedliwości.

Jeszcze raz prosimy, by Pan Prokurator Generalny spowodował, aby przeprowadzono odpowiednie badania lekarskie Łukaszowi Z.

*Zdzisław Pupa
Grzegorz Wojciechowski
Henryk Górski
Przemysław Błaszczyk
Wojciech Skurkiewicz
Krzysztof Słoń
Bogdan Pęk
Jan Maria Jackowski*

**Odpowiedź
ZASTĘPCY
PROKURATORA GENERALNEGO**

Warszawa, 6.11.2013 r.

Pan
Jan Wyrowiński
Wicemarszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na pismo Pana Marszałka z dnia 9 października 2013 r. dotyczące oświadczenia złożonego przez Senatorów Zdzisława Pupę, Grzegorza Wojciechowskiego, Henryka Górskiego, Przemysława Błaszczyka, Wojciecha Skurkiewicza, Krzysztofa Słonia, Bogdana Pęka i Jana Marię Jackowskiego na 40. posiedzeniu Senatu w dniu 3 października 2013 r., w którym zwrócono się do Prokuratora Generalnego o sprawdzenie, czy Łukasz Z. w aktualnym stanie zdrowia psychicznego i fizycznego jest zdolny do odbywania kary pozbawienia wolności, uprzejmie informuję, że skazany ten, w związku z zastosowanym wobec niego środkiem zabezpieczającym w postaci przymusowej internacji, od dnia 14 kwietnia 2012 r. przebywa w zamkniętym zakładzie psychiatrycznym, aktualnie w Wojewódzkim Szpitalu dla Nerwowo i Psychiczenie Chorych w Świeciu. Przedmiotowy środek zabezpieczający orzeczony został prawomocnym postanowieniem Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 13 października 2011 r., sygn. akt XVIII K 125/10 oraz prawomocnymi postanowieniami sześciu innych sądów, które jednocześnie umorzyły prowadzone wobec niego postępowania karne na podstawie art. 17 §1 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 31 §1 k.k.

Informuję także, że w dniu 5 listopada 2013 r. Prokurator Generalny skierował do Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej wnioski o skorzystanie w stosunku do Łukasza Z. z prawa łaski w sprawie o sygn. II K 46/12 Sądu Rejonowego w Legionowie, w której prawomocnym wyrokiem z dnia 16 grudnia 2012 r. został on skazany na karę łączną 2 lat pozbawienia wolności za przestępstwa z art. 190 §1 k.k. i art. 226 §1 k.k., polegające na groźeniu w styczniu 2011 r. w pismach przesłanych z Aresztu Śledczego do Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Południe w Warszawie sędziemu pozbawieniem życia, uszkodzeniem ciała i okradzeniem za pośrednictwem innych osób, a groźby te wzbudziły u pokrzywdzonego uzasadnioną obawę, że zostaną spełnione oraz na znieważeniu sędziego słowami powszechnie uznanymi za obelżywe.

W omawianym wniosku Prokurator Generalny podzielił opinię Sądu Rejonowego w Legionowie, że skazany, z uwagi na stan zdrowia psychicznego, zasługuje na prawo łaski w sprawie o sygn. II K 46/12.

Jednocześnie wobec ustalenia, że Łukasz Z. ma jeszcze do odbycia kary pozbawienia wolności orzeczone w sprawach: sygn. XI K 174/11 Sądu Rejonowego Gdańsk-Północ w Gdańsku – w wymiarze 3 lat, sygn. III K 134/10 Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim w wymiarze roku, sygn. IV K 1439/09 Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Południe w Warszawie w wymiarze roku i 6 miesięcy i sygn. IV K 59/11 Sądu Okręgowego w Łodzi w wymiarze łącznym 3 lat i 8 miesięcy, Departament Postępowania Sądowego Prokuratury Generalnej zwrócił się o nadesłanie akt głównych i wykonawczych tych spraw w celu rozważenia, czy zaistniały przesłanki do wszczęcia z urzędu przez Prokuratora Generalnego postępowania o ulaskawienie Łukasza Z. na podstawie art. 567 §1 k.p.k.

Z wyrazami szacunku

Robert Hernand

**Odpowiedź
ZASTĘPCY
PROKURATORA GENERALNEGO**

Warszawa, 14.02.2014 r.

Pan
Jan Wyrowiński
Wicemarszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

nawiązując do pisma Pana Marszałka z dnia 9 października 2013 r., nr BPS/043-40-1754/13 dot. Łukasza Z. oraz do mojego pisma z dnia 6 listopada 2013 r., sygn. PG IV PS 070/8/13, uprzejmie informuję, że Prokurator Generalny w dniu 13 lutego 2014 r. na podstawie art. 567 §1 k.p.k. wszczął z urzędu postępowanie o ułaskawienie w stosunku do tego skazanego w sprawach o sygn. III K 134/10 Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim, o sygn. IV K 59/11 Sądu Okręgowego w Łodzi i o sygn. IV K 1439/09 Sądu Rejonowego dla Warszawy-Pragi w Warszawie.

Nadmieniam, że w dniu 14 lutego 2014 r. przesłano do Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej akta powyższych spraw wraz z wnioskiem Prokuratora Generalnego z dnia 13 lutego 2013 r. sygn. PG IV U 255/13 o skorzystanie przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z prawa łaski w stosunku do Łukasza Z.

O stanowisku zajęтым przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w przedmiocie ułaskawienia Łukasza Z. poinformuję Pana odrębnym pismem.

Z wyrazami szacunku

Robert Hernand

**Odpowiedź
ZASTĘPCY
PROKURATORA GENERALNEGO**

Warszawa, 8.04.2014 r.

Pan
Jan Wyrowiński
Wicemarszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

nawiązując do pisma Pana Marszałka z dnia 9 października 2013 r., mojej odpowiedzi na to pismo z dnia 6 listopada 2013 r. oraz dalszej korespondencji dot. skazanego Łukasza Z. s. Mirosława, uprzejmie informuję, że Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej podzielił stanowisko Prokuratora Generalnego oraz Sądu Rejonowego w Legionowie w przedmiocie ułaskawienia Łukasza Z. i postanowieniem z dnia 28 marca

2014 r. Nr PU 117-12-2014 zastosował w stosunku do niego prawo łaski w sprawach: o sygn. II K 46/12 Sądu Rejonowego w Legionowie, o sygn. III K 134/10 Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim, o sygn. IV K 59/11 Sądu Okręgowego w Łodzi i o sygn. IV K 1439/09 Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Południe w Warszawie, przez warunkowe zawieszenie wykonania orzeczonych wobec niego kar pozbawienia wolności i kary aresztu na okres 3 lat.

Z wyrazami szacunku

Robert Hernand

**Oświadczenie senatorów Zdzisława Pupy,
Krzysztofa Słonia, Przemysława Błaszczyka,
Wojciecha Skurkiewicza, Bogdana Pęka,
Jana Marii Jackowskiego oraz Grzegorza Wojciechowskiego**

skierowane do prokuratora generalnego Andrzeja Seremeta

Szanowny Panie Prokuratorze!

W nawiązaniu do naszych wcześniejszych oświadczeń dotyczących sprawy Jana P., skazanego za podwójne zabójstwo przez Sąd Okręgowy w Białymstoku, dziękujemy za zainteresowanie się sprawą przez Pana Prokuratora Generalnego, wyrażone w szczególności w odpowiedzi, jakiej udzielił Pan posłowi do Parlamentu Europejskiego Januszowi Wojciechowskiemu w piśmie z dnia 13 września 2013 r., znak: PG IV KSK 1119/13.

Dobrze, że zlecił Pan odpowiednie badania porównawcze śladów biologicznych, to jest włosa zabezpieczonego w miejscu zbrodni, przypisanej Janowi P., ze śladami biologicznymi ujawnionymi na miejscu innego dokonanego w Białymstoku zabójstwa, zabójstwa Agnieszki D. To jest istotny krok w kierunku pełnego wyjaśnienia tej sprawy, którą uważamy za niewyjaśnioną.

Zwracamy uwagę na inny bardzo poważny problem dowodowy. Z uzasadnienia wyroków Sądu Okręgowego i Sądu Apelacyjnego w Białymstoku wynika, że w sprawie o zabójstwo Marioli S. i jej córki, przypisane Janowi P., poważnie było rozważane możliwe sprawstwo czterech innych osób z kręgu rodziny i znajomych zamordowanej kobiety. Jednakże znaleziony na miejscu zbrodni włos zbadano pod kątem DNA tylko w odniesieniu do Jana P. i nie przeprowadzono takich badań w stosunku do innych potencjalnie podejrzanych osób. Nie sposób nie ulec wrażeniu, że prokuratura, prowadząc śledztwo, działała jednostronnie, w myśl z góry założonej wersji sprawstwa Jana P., i mimo posiadania koronnego dowodu w postaci wspomnianego włosy nie przeprowadziła żadnych badań weryfikujących możliwość sprawstwa innych potencjalnie podejrzanych osób. Nieprzeprowadzenie tych badań było karygodnym błędem i dowodem braku obiektywizmu ze strony prokuratury.

Prosimy, by Pan Prokurator Generalny zlecił powrót do tych badań. Prokuratura jest to winna Janowi P.

Z naszej wiedzy wynika, że z czterech potencjalnie podejrzanych osób, o których szeroko rozpisywały się w uzasadnieniu sądy obu instancji, jedna już nie żyje, zginęła w dość tajemniczych okolicznościach, druga od pięciu lat jest zaginiona, ale dwie z tych osób żyją i badanie genetyczne przedmiotowego włosy w celu porównania go z ich DNA wciąż jest fizycznie możliwe.

Apelujemy, by Pan Prokurator Generalny znalazł formułę prawną do przeprowadzenia takich badań.

W dalszym też ciągu, w oparciu o lekturę uzasadnień wyroków obu instancji, podtrzymujemy stwierdzenie, że Jana P. skazano na dożywotnie więzienie bez żadnych dowodów i bez żadnych poszlak, a Pan Prokurator Generalny w dotychczasowej korespondencji też nie wskazał chociażby jednej okoliczności, która mogłaby być uznana za poszlakę wskazującą na Jana P. jako na sprawcę zbrodni. W naszym przekonaniu jest to karygodny przypadek skazania człowieka bez poszlak i dowodów i nie zmienia tej oceny fakt, że uczyniły to sądy obu instancji, a Sąd Najwyższy odrzucił kasację. To tylko wskazuje, że pomyłki sądowe to nie jest fikcja literacka, ale fakty, które zdarzały się i zdarzają w wielu systemach sądowych, także w polskim.

Prosimy, by Pan Prokurator Generalny wnikliwie zbadał sprawę jeszcze raz i nie lekceważył coraz bardziej dramatycznych sygnałów wskazujących na możliwość skazania niewinnego człowieka na straszną karę dożywotniego pozbawienia wolności.

*Z poważaniem
Zdzisław Pupa
Krzysztof Słoń
Przemysław Błaszczyk*

*Wojciech Skurkiewicz
Bogdan Pęk
Jan Maria Jackowski
Grzegorz Wojciechowski*

Odpowiedź

Warszawa, 19 listopada 2013 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na pismo Pana Wicemarszałka Jana Wyrowińskiego z dnia 09 października 2013 r., znak BPS/043-40-1755/13, wraz z załączonym doń oświadczeniem złożonym przez Senatorów: Zdzisława Pupę, Krzysztofa Słonia, Przemysława Błaszczyka, Wojciecha Skurkiewicza, Bogdana Pęka, Jana Marię Jackowskiego i Grzegorza Wojciechowskiego na 40. posiedzeniu Senatu w dniu 03 października 2013 r. w sprawie skazania Jana P. oraz na pismo Pani Wicemarszałek Marii Pańczyk-Poździej z dnia 21 października 2013 r. znak BPS/043-41-1799/13, wraz z załączonym doń oświadczeniem złożonym przez Senatorów: Wojciecha Skurkiewicza i Grzegorza Wojciechowskiego na 41. posiedzeniu Senatu w dniu 17 października 2013 r., również w sprawie skazania Jana P. uprzejmie informuję, że sprawa Sądu Okręgowego w Białymstoku o sygnaturze III K 104/04, w której wymieniony wyrokiem z dnia 19 września 2005 r. został uznany za winnego popełnienia zbrodni z art. 148 §1 k.k. była już przedmiotem zapytania Senatorów w oświadczeniu złożonym na 35. posiedzeniu Senatu w dniu 20 czerwca 2013 r.

W powyższej sprawie pismem z dnia 24 lipca 2013 r., skierowanym na ręce Pana Marszałka udzieliłem odpowiedzi informując, że pomimo umorzenia sprawy Prokuratury Rejonowej Białystok-Północ w Białymstoku o sygnaturze 3 Ds. 211/01, dotyczącej zabójstwa Agnieszki D., zlecono wykonywanie dalszych czynności procesowych, mających na celu wykrycie sprawcy zbrodni w tym także przeprowadzenia badania porównawczego dowodu w postaci włosa zabezpieczonego w miejscu zabójstwa Marioli S. i jej córki Klaudii S., z materiałem genetycznym zabezpieczonym w sprawie zabójstwa Agnieszki D.

Zgodnie z brzmieniem art. 521 §1 k.p.k. Prokurator Generalny posiada prawo do wywiedzenia kasacji od każdego prawomocnego wyroku. Sprawa Sądu Okręgowego w Białymstoku o sygnaturze III K 104/04 dotycząca skazania Jana P. była już dwukrotnie badana pod tym kątem i nie znaleziono przesłanek prawnych do jej wniesienia.

Ponadto środkiem o charakterze nadzwyczajnym jest wznowienie postępowania, określone w art. 540 §1 k.p.k., jednak w tym zakresie wymagane jest między innymi ujawnienie się nowych faktów lub dowodów nieznanymi uprzednio organowi orzekającemu, wskazujących na to, że dana osoba nie popełniła czynu, za który została skazana. Takie fakty lub dowody, jak dotychczas również nie zaistniały, czemu Sąd Najwyższy dał wyraz w postanowieniu z dnia 24 sierpnia 2011 r., sygnatura III Ko 60/11 i w postanowieniu z dnia 21 czerwca 2012 r., sygnatura III Ko 23/12 oddalając wnioski obrony o wznowienie postępowania.

W treści oświadczeń Panów Senatorów złożonych na 40. i 41. posiedzeniu Senatu wskazano, że należy przeprowadzić badanie porównawcze czterech osób, jak to określono w oświadczeniu z dnia 03 października 2013 r. „potencjalnie podejrzanych”, z grona rodziny i znajomych Marioli S., pod kątem ewentualnej zgodności genetycznej z włosem zabezpieczonym na miejscu zabójstwa Marioli S. i jej nieletniej córki.

Analizując pisemne uzasadnienie wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku z dnia 19 września 2005 r., sygnatura III K 104/04 oraz pisemne uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 28 kwietnia 2006 r., sygnatura II AKa 1/06 w kontekście oświadczenia złożonego na 40. posiedzeniu Senatu w dniu 03 października 2013 r. można dojść do wniosku, że owe cztery osoby z grona rodziny i znajomych Marioli S., to Bartłomiej S. – były mąż, Jarosław R. – partner przyjaciółki zmarłej, Dariusz W. – były partner Marioli S., potem mąż jej siostry i Ojciec zmarłej.

Sąd Okręgowy w Białymstoku, dokonując oceny wyjaśnień Jana P. szczegółowo odniósł się do przedstawionych przez niego wersji, wnikliwie „eliminując” związek powyżej wskazanych osób z dokonaniem zabójstwem (k. 15–22 pisemnego uzasadnienia), który to tok rozumowania w pełni podzielił Sąd Apelacyjny w Białymstoku w wyroku z dnia 28 kwietnia 2006 r., sygnatura II AKa 1 /06.

Dodatkowo należy zauważyć, że Bartłomiej S. nie znał nowego miejsca zamieszkania Marioli S., co wynika z bezspornych ustaleń Sądu Okręgowego w Białymstoku zawartych na str. 19 pisemnego uzasadnienia wyroku, którym Panowie Senatorowie dysponują.

Jarosław R., Dariusz W. i Ojciec zmarłej bywali w mieszkaniu Marioli S. przed jej śmiercią.

W tej sytuacji, gdyby nawet nieustalony włos pochodził od Jarosława R., Dariusza W., czy też Ojca zmarłej, to tylko potwierdzałyby ich obecność w tym mieszkaniu, a nie zaś udział w dokonanej zbrodni.

Istotne znaczenie w tej sprawie ma fakt, że Mariola S., Jan P., Karolina H. i Jarosław R. byli umówieni na wspólne spotkanie, do którego nie doszło z powodu śmierci Marioli S. Jan P. był jedyną osobą, która w dniu umówionego spotkania, jak i po jego terminie nie skontaktowała się z pozostałymi uczestnikami, opuszczając Białystok.

Odnosząc się do wcześniejszego zlecenia przeprowadzenia badań porównawczych włosa zabezpieczonego w mieszkaniu Marioli S., z materiałem genetycznym zabezpieczonym w śledztwie Prokuratury Rejonowej Białystok-Północ w Białymstoku o sygnaturze 3 Ds. 211/01 dotyczącym zabójstwa Agnieszki D., to taka możliwość prawna znajduje oparcie w art. 327 §3 k.p.k., bowiem jest to włos pochodzący od nieznanej osoby.

Odmiennie przedstawia się sytuacja, gdy osoby wskazane przez Jana P., a to Bartłomiej S., Jarosław R., Dariusz W. i Ojciec zmarłej, co do których brak jest obecnie podstaw, aby stwierdzić ich związek z zabójstwem Agnieszki D., mogły być poddane badaniu porównawczemu w postępowaniu Prokuratury Rejonowej Białystok-Północ w Białymstoku o sygnaturze 3 Ds. 211/01, w zakresie zgodności genetycznej z włosem zabezpieczonym w miejscu zabójstwa Marioli S. i jej córki.

W tej sytuacji, w obecnym stanie prawnym i faktycznym, nie mogę zlecić przeprowadzenia czynności, o które wnoszą Senatorowie w oświadczeniu złożonym na 40. posiedzeniu Senatu w dniu 03 października 2013 r. oraz na 41. posiedzeniu Senatu w dniu 17 października 2013 r.

Z poważaniem

Andrzej Seremet

Oświadczenie senator Janiny Sagatowskiej

skierowane do ministra środowiska Marcina Korolca

Szanowny Panie Ministrze!

Ustawa z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach, a konkretnie art. 6m ust. 2 tejże ustawy, narzuca na właścicieli nieruchomości obowiązek informowania gminy o każdej zmianie będącej podstawą ustalenia wysokości należnej opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi lub określonej w deklaracji ilości odpadów komunalnych powstających na danej nieruchomości. Właściciel nieruchomości jest obowiązany złożyć nową deklarację w terminie czternastu dni od dnia nastąpienia zmiany. Ten przepis dotyczy między innymi sytuacji, gdy zmienia się liczba osób zamieszkałych na terenie danej nieruchomości, a metoda naliczenia opłaty jest uzależniona właśnie od liczby osób. Kwestia ta jest jednoznaczna zarówno dla właścicieli i zarządców nieruchomości, jak i dla samorządów.

Wiele problemów i niejasności formalnoprawnych przysparza jednak sytuacja, w której rada gminy już w trakcie obowiązywania znowelizowanej ustawy (od lipca 2013 r.) uchwałą zmienia stawkę za gospodarowanie odpadami komunalnymi. Wątpliwości tyczą tego, czy właściciele i zarządcy nieruchomości muszą ponownie zbierać deklaracje i przekazywać dane o liczbie zamieszkałych osób oraz sposobie zbierania odpadów.

Problem ten jest widoczny na przykładzie Stalowej Woli, gdzie rada miejska już po rozstrzygnięciu przetargu zmniejszyła stawki za gospodarowanie odpadami komunalnymi. Oczywiście właściciele wcześniej wypełnili obowiązek określony w art. 6m ust. 1 ustawy. Wydaje się więc zbędne ponowne przekazywanie deklaracji w sytuacji, gdy nie zmienia się ani liczba mieszkańców zamieszkujących daną nieruchomość, ani sposób zbierania odpadów. Na mocy uchwały (od stycznia 2014 r.) zmienia się jedynie stawka opłaty. Zasadne więc byłoby jedynie poinformowanie właścicieli nieruchomości, jak to ma miejsce przy informacjach podatkowych, o zmianie wysokości opłaty, a nie uruchamianie całej procedury ponownego składania deklaracji. Proces ponownego zbierania deklaracji od właścicieli nieruchomości, a szczególnie od zarządców nieruchomości wielorodzinnych, jest czasochłonny, kosztowny i wymaga ponownej, gigantycznej pracy ze strony zarówno właścicieli nieruchomości, jak i pracowników gminy. O wiele prostszym i tańszym sposobem byłoby poinformowanie właścicieli o zmianie stawki.

Należy podkreślić, że specjaliści od znowelizowanej ustawy różnie interpretują jej zapisy. Jedni twierdzą, że skoro zmiana wysokości stawki nie jest zależna od właścicieli nieruchomości, to nie mają oni obowiązku składania nowych deklaracji, inni uważają, że mimo wszystko taki obowiązek istnieje.

W związku z tym proszę Pana Ministra o konkretną interpretację prawną zapisów ustawy i odpowiedź na następujące pytania.

1. Czy w przypadku zmiany przez radę gminy stawki opłaty za gospodarowanie odpadami właściciele nieruchomości są obowiązani do składania nowych deklaracji?

2. Jeżeli tak, to czy Ministerstwo Środowiska pracuje nad zmianami w ustawie, które spowodowałyby zniesienie przedmiotowego obowiązku?

Janina Sagatowska

Odpowiedź

Warszawa, 7.11.2013 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na pismo z dnia 9 października 2013 r. (znak: BPS/043-40-1756/13) dotyczące oświadczenia Senator Janiny Sagatowskiej w sprawie *zmiany deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi*, w załączeniu przesyłam odpowiedź na pytania zawarte w przedmiotowym oświadczeniu.

Z wyrazami szacunku

z up. MINISTRA
Podsekretarz Stanu
Główny Geolog Kraju
Piotr Grzegorz Woźniak

**Odpowiedź na pytania zawarte w oświadczeniu Senator Janiny Sagatowskiej
w sprawie zmiany deklaracji o wysokości opłaty
za gospodarowanie odpadami komunalnymi**

W odpowiedzi na pytania zawarte w oświadczeniu złożonym na 40. posiedzeniu Senatu w dniu 3 października 2013 r. (przekazanym przy piśmie Marszałka Senatu z dnia 9 października 2013 r., znak: BPS/043-40-1756/13) w sprawie *zmiany deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi* poniżej przedstawiam stosowne wyjaśnienia.

Zgodnie z art. 6m ust. 1 ustawy z dnia 13 września 1996 r. *o utrzymaniu czystości i porządku w gminach* (Dz. U. z 2012 r. poz. 391, z późn. zm.) właściciel nieruchomości jest obowiązany złożyć do wójta, burmistrza lub prezydenta miasta deklarację o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi w terminie 14 dni od dnia zamieszkania na danej nieruchomości pierwszego mieszkańca lub powstania na danej nieruchomości odpadów komunalnych. Mając na uwadze ust. 2 tego artykułu, w przypadku zmiany danych będących podstawą ustalenia wysokości należnej opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi lub określonej w deklaracji ilości odpadów komunalnych powstających na danej nieruchomości właściciel nieruchomości jest obowiązany złożyć nową deklarację w terminie 14 dni od dnia nastąpienia zmiany.

Przepis art. 6j ust. 1 ww. ustawy wskazuje, iż opłata za gospodarowanie odpadami komunalnymi stanowi iloczyn:

- 1) liczby mieszkańców zamieszkujących daną nieruchomość, lub
- 2) ilości zużytej wody z danej nieruchomości, lub
- 3) powierzchni lokalu mieszkalnego

– oraz stawki opłaty ustalonej na podstawie art. 6k ust. 1 tej ustawy. Zatem stwierdzić należy, iż jedną z podstawowych informacji do wyliczenia wysokości przedmiotowej opłaty jest uchwalona przez gminę stawka opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi.

W związku z wyżej przedstawionym stanem prawnym informuję, iż właściciel nieruchomości składa do gminy deklarację o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi, co oznacza, iż w przedmiotowej deklaracji właściciel wpisuje obliczoną, w oparciu o przepis art. 6j ust. 1 ustawy z dnia 13 września 1996 r. o *utrzymaniu czystości i porządku w gminach*, wartość tej opłaty. W przypadku kiedy zmiane ulegnie którakolwiek z danych będących podstawą do wyliczenia przez właściciela nieruchomości wysokości opłaty, np. stawka opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi uchwalona przez gminę, właściciel nieruchomości jest obowiązany złożyć nową deklarację w terminie 14 dni od dnia nastąpienia zmiany. W nowej deklaracji właściciel nieruchomości podaje wysokość opłaty w oparciu o nowe dane stanowiące podstawę do jej obliczenia.

Jednakże uprzejmie informuję, iż obecnie gromadzone są uwagi oraz sugestie organów samorządu terytorialnego a także mieszkańców dotyczące możliwości poprawienia skuteczności funkcjonowania systemu gospodarki odpadami komunalnymi. Po uzyskaniu odpowiedniego materiału i przeprowadzeniu analizy co do zakresu zmian, rozpoczęte zostaną prace nad nowelizacją ustawy z dnia 13 września 1996 r. o *utrzymaniu czystości i porządku w gminach*, m.in. w zakresie składania przez właścicieli nieruchomości nowej deklaracji, w przypadku zmiany przez radę gminy stawki opłaty będącej podstawą do obliczenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi.

z up. MINISTRA
Podsekretarz Stanu
Główny Geolog Kraju
Piotr Grzegorz Woźniak

Oświadczenie senator Janiny Sagatowskiej

skierowane do ministra transportu, budownictwa i gospodarki morskiej Sławomira Nowaka

Szanowny Panie Ministrze!

Jako senator ziem stalowowolskiej i niżańskiej chciałabym jednoznacznie zaprotestować przeciwko rządowym zamiarom odłożenia w czasie realizacji strategicznej dla tego regionu inwestycji – budowy obwodnicy Stalowej Woli i Niska wzdłuż drogi krajowej nr 77.

W opracowanym przez Ministerstwo Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej przyjętym przez Radę Ministrów załączniku nr 6 do „Programu budowy dróg krajowych na lata 2011–2015” zabrakło tego bardzo ważnego przedsięwzięcia drogowego. Oznacza to, że w przyszłych latach, do 2020 r., ta potrzebna Stalowej Woli i Nisku inwestycja nie będzie realizowana.

Należy jednoznacznie podkreślić, że ta decyzja Rady Ministrów jest szkodliwa z dwóch powodów. Po pierwsze, nie wyprowadza ruchu tranzytowego, szczególnie pojazdów ciężkich, z centrów obu miast, a po drugie, nie otwiera regionu na nowych inwestorów, bowiem, jak wiadomo, dobra infrastruktura drogowa jest podstawowym warunkiem przyciągania inwestorów i rozwoju gospodarczego.

Droga krajowa nr 77, wzdłuż której realizowana byłaby budowa obwodnicy zaliczanej do podstawowego układu komunikacyjnego Polski, umożliwia dojazd do przejść granicznych w południowowschodniej części kraju – w Korczowej i Medyce – co powoduje znaczące obciążenie ruchem tranzytowym centrów miast Stalowej Woli i Niska. Oprócz niebezpieczeństwa wynikającego z dużego nasilenia ruchu oraz bardzo dużej uciążliwości dla mieszkańców brak obwodnicy przyczynia się do nieustannego niszczenia nawierzchni dróg, a co za tym idzie – do konieczności przeprowadzania kosztownych i uciążliwych remontów.

Zabudowa zlokalizowana bezpośrednio przy drodze krajowej powoduje znaczne utrudnienia w ruchu, szczególnie dla największych pojazdów. Wąskie ulice i skrzyżowania stanowią poważną niedogodność dla kierowców samochodów ciężarowych. Ponadto zabudowa mieszkaniowa znajduje się blisko krawędzi drogi. Ruch samochodowy jest przyczyną uciążliwego dla mieszkańców hałasu, a także odczuwalnego zanieczyszczenia powietrza.

Budowa obwodnicy jest dla mieszkańców Stalowej Woli i Niska sprawą bardzo ważną – od lat czekają oni na realizację tego projektu. Niestety do tej pory udało się zrealizować tylko pierwszy etap budowy tej inwestycji, co wyprowadza ruch tranzytowy tylko z peryferyjnych osiedli Stalowej Woli.

Obecnie Główna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad jest w trakcie wyboru oferty na koncepcję programową przebiegu obwodnicy, tym bardziej więc decyzja Rady Ministrów o niezawarciu tego projektu w „Programie budowy dróg krajowych na lata 2011–2015” i faktycznym przesunięciu jego realizacji na okres po 2020 r. budzi bardzo duże protesty społeczne.

W związku z tym apeluję do Pana Ministra o ponowną analizę zatwierdzonego dokumentu – załącznika nr 6, o wzięcie pod uwagę przedstawionych przeze mnie argumentów i o uznanie budowy obwodnicy Stalowej Woli i Niska za inwestycję do wykonania w ramach najbliższego rozdania środków unijnych w latach 2014–2020.

Janina Sagatowska

Odpowiedź

Warszawa, 22 października 2013 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku!

W odpowiedzi na oświadczenie Pani Senator Janiny Sagatowskiej przekazane przy piśmie z dnia 9 października br. (sygn. akt BPS/043-40-1757/13) dotyczące budowy obwodnicy Stalowej Woli i Niska w ciągu drogi krajowej nr 77, przedstawiam wyjaśnienia w przedmiotowej sprawie.

Celem uchwały zmieniającej uchwałę Rady Ministrów w sprawie ustanowienia programu wieloletniego pn. *Program Budowy Dróg Krajowych na lata 2011–2015* (Załącznika nr 6) była kontynuacja realizacji zadań ujętych w obecnie obowiązującym *Programie* w nowym okresie programowania UE. Aby to było możliwe, należało wskazać kolejne zadania, dla których Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad będzie mogła ogłaszać przetargi w najbliższym czasie.

Załącznik nr 6 określa tylko wycinek planowanych do realizacji inwestycji w nowej perspektywie finansowej w ramach obecnie dostępnych limitów finansowych. Załącznik ten stanowi kolejny krok do opracowania kompleksowego programu drogowego, nad którym w resorcie transportu trwają prace. Dla Ministerstwa Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej priorytetami są przede wszystkim autostrady oraz drogi ekspresowe, co będzie miało na celu uzyskanie jak najlepszego efektu sieciowego. Pragnę jednak poinformować Panią Senator, iż resort transportu w dalszym ciągu ma na względzie realizację inwestycji budowy obwodnic miejscowości na terenie całego kraju.

Jednakże całościowe plany inwestycyjne na lata 2014–2020, odnośnie do dróg ekspresowych oraz obwodnic, zostaną przedstawione, gdy znane będą poziomy dofinansowania, jakie Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad, jako beneficjent programów unijnych w zakresie dróg krajowych, otrzyma w kolejnej perspektywie finansowej.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA TRANSPORTU,
BUDOWNICTWA
I GOSPODARKI MORSKIEJ
Zbigniew Rynasiewicz
Sekretarz Stanu

**Oświadczenie senatorów Wojciecha Skurkiewicza,
Grzegorza Wojciechowskiego, Henryka Górskiego,
Krzysztofa Słonia, Przemysława Błaszczyka
oraz Zdzisława Pupy**

skierowane do ministra rolnictwa i rozwoju wsi Stanisława Kalemby

Szanowny Panie Ministrze!

W ostatnich dniach Pan Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi podał informację, że w „Perspektywie finansowej Unii Europejskiej na lata 2014–2020” Polska uzyskała na oba filary wspólnej polityki rolnej kwotę w wysokości 32,1 miliarda euro. Kilka miesięcy wcześniej, w lutym bieżącego roku, tuż po zakończeniu szczytu budżetowego Rady w Brukseli Pan Minister podawał, że Polska uzyskała 28,5 miliarda euro. Tę samą kwotę podawał premier Donald Tusk.

Pragniemy zapytać, która z tych różniących się od siebie liczb jest prawdziwa. Jaki jest ostateczny efekt negocjacji budżetowych w zakresie środków WPR dla Polski? Prosimy również o informacje o tym, w jakim stopniu negocjacje, które prowadził Pan Minister, poprawiły przydział środków WPR dla Polski oraz w jakim stopniu uzyskane przez Pana i przez rząd warunki finansowe są lepsze od tych, które były proponowane Polsce przez Komisję lub przez Radę.

*Z poważaniem
Wojciech Skurkiewicz
Grzegorz Wojciechowski
Henryk Górski
Krzysztof Słoń
Przemysław Błaszczyk
Zdzisław Pupa*

Odpowiedź

Warszawa, 8 listopada 2013 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na pismo BPS/043-40-1758/13 z dnia 9 października 2013 r., dotyczące oświadczenia złożonego przez senatora Wojciecha Skurkiewicza wspólnie z innymi senatorami podczas 40. posiedzenia Senatu RP w dniu 3 października 2013 r., przekazuję następujące informacje.

Negocjacje Wieloletnich Ram Finansowych Unii Europejskiej na lata 2014–2020 (WRF 2014–2020) prowadzone były zarówno w odniesieniu do kwot wyrażonych w cenach stałych z 2011 roku, jak i w cenach bieżących (np. w odniesieniu do mechanizmu konwergencji płatności bezpośrednich). Kwoty w cenach stałych uwzględniają zmiany w sile nabywczej kwot nominalnych wynikające ze zmian cen (inflacji). Inaczej mówiąc, podawanie kwot w cenach stałych jest zabiegiem technicznym, mającym na celu wyeliminowanie wpływu inflacji w procesie negocjacji. Należy jednocześnie zaznaczyć, iż faktyczny poziom inflacji może się różnić od wskaźnika przyjętego w trakcie ustaleń.

Wyniki negocjacji są prezentowane zarówno w ujęciu realnym (w cenach stałych), jak i nominalnym (w cenach bieżących). To właśnie w cenach bieżących określone są kwoty w rozporządzeniach sektorowych¹ oraz wypłaca się środki dla beneficjentów wsparcia unijnego – z tych powodów zawarte w WRF kwoty w cenach stałych są przeliczane na kwoty bieżące.

Licząc w cenach bieżących, alokacja dla Polski w ramach Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2014–2020 wyniosła **32,1 mld euro** (ok. 21,1 mld euro na I filar, ok. 10,9 mld euro na II filar), w porównaniu do 28,6 mld euro w latach 2007–2013².

Ponadto informuję, iż negocjacje w ramach WRF 2014–2020 były prowadzone przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych, natomiast na szczycie Rady Europejskiej w dniach 7–8 lutego 2013 r., na którym zawarto porozumienie państw członkowskich UE w zakresie WRF 2014–2020, Polskę reprezentował Prezes Rady Ministrów. Na ostatnim etapie negocjacji Polska wyraźnie podkreślała, że polskim priorytetem pozostaje utrzymanie znaczenia wydatków na Wspólną Politykę Rolną. W efekcie budżet WPR na lata 2014–2020 daje realne szanse na kontynuację szybkiego rozwoju obszarów wiejskich i rolnictwa w Polsce. Polska pozostaje w gronie największych beneficjentów WPR, pomimo przyjętych redukcji zarówno na poziomie UE, jak i państw członkowskich. Uwzględniając łączną wielkość alokacji środków w ramach WPR, Polska zajmuje 5. pozycję wśród państw członkowskich, będąc największym beneficjentem środków na II filar WPR oraz zajmując 6. miejsce w zakresie środków na płatności bezpośrednie.

Koperta płatności bezpośrednich dla Polski na lata 2014–2020 jest minimalnie niższa niż zakładała pierwotna propozycja Komisji Europejskiej z lipca 2011 r. (21,7 mld euro w cenach bieżących), co jest wynikiem kompromisu w ramach WRF 2014–2020, którego elementem były głębokie cięcia w budżecie I filara WPR na poziomie UE, których z kolei nie zakładała pierwotna propozycja KE. Z kolei w odniesieniu do II filara WPR, Komisja jeszcze nie zaproponowała wówczas podziału środków między państwa członkowskie.

Ponadto należy zaznaczyć, iż Polska uzyskała w negocjacjach wystarczającą elastyczność w kreowaniu polityki dotyczącej rolnictwa i mieszkańców wsi. W przypadku państw członkowskich z niskimi obecnie stawkami płatności bezpośrednich, kompromis WRF przewiduje bowiem możliwość przesunięcia do 25% środków II filara WPR na płatności bezpośrednie. Dzięki tej możliwości średnia stawka płatności bezpośrednich w Polsce może przekroczyć poziom 90% średniej UE. Oznacza to, że przy wykorzystaniu wyłącznie środków unijnych, będzie można zapewnić, że rolnicy dostaną nie mniej niż suma dotychczasowych płatności unijnych i krajowych.

Z poważaniem

z up. MINISTRA ROLNICTWA
I ROZWOJU WSI
Podsekretarz Stanu
Krystyna Gurbiel

¹ W tym w Rozporządzeniu Parlamentu Europejskiego i Rady ustanawiającym przepisy dotyczące płatności bezpośrednich dla rolników na podstawie systemów wsparcia w ramach wspólnej polityki rolnej oraz Rozporządzeniu Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie wsparcia rozwoju obszarów wiejskich przez Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich (EFRROW).

² Rozporządzenie Rady (WE) nr 1782/2003 z dnia 29 września 2003 r. ustanawiające wspólne zasady dla systemów wsparcia bezpośredniego w ramach wspólnej polityki rolnej i ustanawiające określone systemy wsparcia dla rolników oraz Decyzja Komisji z dnia 12 września 2006 r. ustalająca podział na poszczególne lata kwoty wsparcia wspólnotowego na rzecz rozwoju obszarów wiejskich według państw członkowskich na okres od dnia 1 stycznia 2007 r. do dnia 31 grudnia 2013 r.

**Oświadczenie senatorów Wojciecha Skurkiewicza,
Grzegorza Wojciechowskiego, Henryka Górskiego,
Krzysztofa Słonia, Przemysława Błaszczyka
oraz Zdzisława Pupy**

*skierowane do ministra sprawiedliwości Marka Biernackiego
oraz do ministra środowiska Marcina Korolca*

Szanowni Panowie Ministrowie!

*Zwrócili się do mojego biura senatorskiego państwo Dorota i Marian F., którzy przedstawili sprawę wytyczenia na mocy orzeczenia Sądu Rejonowego w Zambrowie, wydział zamiejscowy w Wysokiem Mazowieckim, drogi koniecznej na rzecz właścicieli sąsiedniej nieruchomości. Orzeczenie to, jak wynika z uzyskanych informacji, jest prawomocne i podlega egzekucji komorniczej. Tymczasem państwo F. uzyskali opinię Wojewódzkiej Inspekcji Ochrony Środowiska w Białymstoku (pismo z dnia 24 lipca 2013 r., znak: WPN.6400.39.2013.MW), z której wynika, że wytyczenie drogi w ustalonym przez sąd miejscu stanowi zagrożenie dla gatunku chronionego, tj. storczykowatych Orchidaceae z rodzaju kukulka (*Dactylorhiza* spp).*

Mamy w związku z tym pytanie do Pana Ministra Sprawiedliwości i do Pana Ministra Środowiska: czy w świetle przepisów o ochronie środowiska dopuszczalne jest wytyczenie drogi, jeśli łączy się to z niszczeniem chronionych gatunków?

Prosimy obu Panów Ministrów o stanowisko, co dalej należy zrobić w tej sprawie i czy ustalenie poczynione przez Wojewódzką Inspekcję Ochrony Środowiska nie uzasadnia wznowienia postępowania i nakazania wytyczenia drogi w innym miejscu. Za takim rozwiązaniem przemawia fakt, że wyznaczony przez sąd przebieg drogi koniecznej jest konfliktogenny, a państwo F. wskazują inny możliwy sposób wytyczenia tej drogi przez ich nieruchomość, który nie zagraża środowisku i nie powoduje uciążliwości dla nich jako właścicieli obciążonej nieruchomości (obecna droga konieczna została wytyczona tuż pod oknami ich domu mieszkalnego).

Kierujemy to oświadczenie w przekonaniu, że jest to sprawa dość precedensowa, dotycząca kolizji egzekucji sądowej z wymogami ochrony środowiska.

*Z poważaniem
Wojciech Skurkiewicz
Grzegorz Wojciechowski
Henryk Górski
Krzysztof Słoń
Przemysław Błaszczyk
Zdzisław Pupa*

**Odpowiedź
MINISTRA SPRAWIEDLIWOŚCI**

Warszawa, 8.11.2013 r.

Pan
Jan Wyrowiński
Wicemarszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na oświadczenie złożone przez senatorów Wojciecha Skurkiewicza, Grzegorza Wojciechowskiego, Henryka Górskiego, Krzysztofa Słonia, Przemysława Błaszczyka i Zdzisława Pupę na 40. posiedzeniu Senatu w dniu 3 października 2013 r., w zakresie kompetencji Ministra Sprawiedliwości, uprzejmie przedstawiam.

W pierwszej kolejności wskazać należy, iż prawomocne orzeczenie sądu zaopatrzone w sądową klauzulę wykonalności stanowi tytuł wykonawczy, który zgodnie z art. 776 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – *Kodeks postępowania cywilnego* (Dz. U. Nr 43, poz. 296 ze zm.), dalej k.p.c., może być podstawą wszczęcia egzekucji.

Stosownie do art. 804 k.p.c. organ egzekucyjny, do którego wierzyciel składa tytuł wykonawczy, nie jest uprawniony do badania zasadności i wymagalności obowiązku objętego tym tytułem. Powyższy przepis wprowadza wyraźne rozgraniczenie pomiędzy postępowaniem rozpoznawczym i egzekucyjnym. Zadaniem organu egzekucyjnego – zarówno komornika, jak i sądu – jest wykonanie tytułu wykonawczego, a nie weryfikowanie zasadności oraz wymagalności określonego w tytule obowiązku. Te ostatnie kompetencje leżą wyłącznie w gestii sądu, który realizuje je w postępowaniu rozpoznawczym poprzedzającym postępowanie egzekucyjne lub w postępowaniu toczącym się na skutek powództwa przeciwegzekucyjnego, opartego na art. 840 k.p.c.

Prawidłowy tytuł wykonawczy, dołączony do wniosku wierzyciela żądającego jego wykonania w trybie egzekucji, jest wiążący dla komornika. Organ egzekucyjny zobowiązany jest do podjęcia czynności zmierzających do realizacji wniosków wierzyciela, a zaprzestanie ich realizacji musi mieć wyraźne oparcie w przepisach prawa lub wynikać z orzeczenia sądu.

Podstawą wstrzymania wykonania orzeczenia może być m.in. postanowienie, wydane w związku z wniesieniem skargi o wznowienie postępowania. Zgodnie z art. 414 k.p.c. w razie uprawdopodobnienia, że skarżącemu grozi niepowetowana szkoda, sąd na wniosek strony, może wstrzymać wykonanie wyroku.

Instytucja wznowienia postępowania została uregulowana w art. 399–416¹ k.p.c. Skargę o wznowienie należy traktować jako nadzwyczajny środek zaskarżenia służący do wzruszania prawomocnych orzeczeń sądu. Skuteczne wniesienie skargi umożliwia bowiem ponowne rozpoznanie sprawy zakończonej prawomocnym orzeczeniem. Co do zasady, skargę wnosi się w terminie trzymiesięcznym, który liczy się od dnia dowiedzenia się przez stronę o podstawie wznowienia. Nie można żądać wznowienia po upływie pięciu lat od uprawomocnienia się wyroku, z wyjątkiem wypadku, gdy strona była pozbawiona możliwości działania lub nie była należycie reprezentowana.

Wobec szczególnego charakteru omawianej instytucji ustawodawca określił ściśle podstawy, na których można oprzeć skargę o wznowienie postępowania.

Podstawy te wymienia chociażby art. 403 §2 k.p.c., zgodnie z którym można żądać wznowienia w razie późniejszego wykrycia prawomocnego wyroku, dotyczącego tego samego stosunku prawnego, albo wykrycia takich okoliczności faktycznych lub środków dowodowych, które mogłyby mieć wpływ na wynik sprawy, a z których strona nie mogła skorzystać w poprzednim postępowaniu.

Powołany przepis kładzie nacisk na to, iż wykrycie wymienionych w nim okoliczności faktycznych lub środków dowodowych musi być późniejsze, czyli musi do niego dojść po uprawomocnieniu się wyroku, kiedy powoływanie się na okoliczności faktyczne lub środki dowodowe było już niemożliwe. Wykrycie należy z kolei rozumieć jako dowiedzenie się o istnieniu tych okoliczności lub środków dowodowych w zakre-

się umożliwiającym powoływanie się na nie. Podkreślić wymaga, iż okoliczności i środki dowodowe muszą istnieć w sensie obiektywnym już w czasie trwania postępowania zakończonego zaskarżonym wyrokiem.

W myśl art. 406 k.p.c. do postępowania ze skargi o wznowienie stosuje się odpowiednio przepisy o postępowaniu przed sądem pierwszej instancji. Zatem podstawy wznowienia oraz ich zasadność podlegają ocenie sądu, który rozpoznaje sprawę na nowo w granicach zakreślonych przez podstawy wznowienia.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy sąd stosownie do okoliczności bądź oddala skargę o wznowienie, bądź uwzględniając ją zmienia zaskarżone orzeczenie albo je uchyla i w razie potrzeby pozew odrzuca lub postępowanie umarza. Orzeczenia sądu rozstrzygające sprawy ze skargi o wznowienie postępowania podlegają zaskarżeniu na zasadach ogólnych.

Prawomocne rozstrzygnięcie wydane w następstwie rozpoznania skargi o wznowienie (poza oddaleniem skargi) ingeruje w treść obowiązku objętego pierwotnym tytułem wykonawczym. Takie rozstrzygnięcie nie pozostaje bez znaczenia dla wstrzymanego mocą orzeczenia sądu lub zainicjowanego w przyszłości postępowania egzekucyjnego.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA SPRAWIEDLIWOŚCI
Wojciech Węgrzyn
Podsekretarz Stanu

**Odpowiedź
MINISTRA ŚRODOWISKA**

Warszawa, 5 listopada 2013 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie senatora Wojciecha Skurkiewicza złożone wspólnie z innymi senatorami podczas 40. posiedzenia Senatu w dniu 3 października 2013 r., przesłane przez Wicemarszałka Senatu RP Jana Wyrowińskiego przy piśmie z dnia 9 października 2013 r., znak: BPS/043-40-1759-MŚ/13 w sprawie wydania przez Sąd Rejonowy zgody na wytyczenie drogi, na obszarze, na którym występują gatunki roślin objęte ochroną gatunkową, w załączeniu przesyłam stosowne wyjaśnienia.

Z poważaniem

z up. MINISTRA
Podsekretarz Stanu
Główny Konserwator Przyrody
Janusz Zaleski

**Odpowiedź na oświadczenie senatora Wojciecha Skurkiewicza
złożone wspólnie z innymi senatorami podczas 40. posiedzenia Senatu
w dniu 3 października 2013 r., w sprawie wydania przez Sąd Rejonowy
zgody na wytyczenie drogi, na obszarze, na którym występują
gatunki roślin objęte ochroną gatunkową,
w załączeniu przesyłam stosowne wyjaśnienia**

W odpowiedzi na oświadczenie senatora Pana Wojciecha Skurkiewicza, złożone wspólnie z innymi senatorami, dotyczące wydania przez Sąd Rejonowy zgody na wytyczenie drogi na obszarze, na którym występują gatunki roślin objęte ochroną, przekazuję stosowne wyjaśnienia.

Uprzejmie wyjaśniam, że z informacji uzyskanej z Generalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Warszawie wynika, iż pracownicy Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Białymstoku przeprowadzili w dniu 22 lipca 2013 r. wizję terenową, w trakcie której stwierdzili występowanie storczyków z rodzaju kukułka na fragmencie działki nr 61/5 wskazanym przez Państwa Dorotę i Mariana F., jako teren wyznaczony przez sąd pod służebność przejazdu na rzecz właściciela sąsiedniej działki nr 61/4.

Rodzaj kukułka (storczyk) *Dactylorhiza spp.* – wszystkie gatunki – objęty jest ochroną gatunkową ścisłą na podstawie rozporządzenia Ministra Środowiska z dnia 5 stycznia 2012 r. w sprawie ochrony gatunkowej roślin (Dz. U. poz. 81). W stosunku do dziko występujących roślin należących do gatunków z tego rodzaju obowiązuje m.in. zakaz niszczenia ich okazów oraz niszczenia ich siedlisk (§6 pkt 1 i 2 ww. rozporządzenia).

Na podstawie art. 56 ust. 2 pkt 2 ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody (Dz. U. z 2013 r. poz. 627, z późn. zm.), zezwolenie na odstąpienie od zakazu niszczenia dziko występujących roślin gatunków chronionych oraz niszczenia ich siedlisk może wydać właściwy miejscowo regionalny dyrektor ochrony środowiska. Zezwolenie to może zostać wydane w przypadku braku rozwiązań alternatywnych, jeżeli te czynności nie są szkodliwe dla zachowania we właściwym stanie ochrony dziko występujących populacji chronionych gatunków roślin oraz w przypadku wystąpienia jednej z przesłanek wymienionych w art. 56 ust. 4 pkt 1–7 tejże ustawy.

Należy zauważyć, że wydanie zezwolenia na odstąpienie od zakazów w stosunku do gatunków roślin objętych ochroną ścisłą w związku z realizacją inwestycji jest możliwe jedynie w przypadku, gdy wynika m.in. z „koniecznych wymogów nadrzędnego interesu publicznego” (art. 56 ust. 4 pkt 6 ustawy o ochronie przyrody). Aby przedsięwzięcie spełniało ww. warunek powinno co do zasady służyć szeroko pojętemu społeczeństwu i nie może być ukierunkowane na korzyści pojedynczych osób lub wąskich grup (por. J. Engel. 2009. *Natura 2000 w ocenach oddziaływania przedsięwzięć na środowisko*. Ministerstwo Środowiska. Warszawa, str. 27). W związku z tym, w celu budowy drogi dojazdowej do prywatnej działki, zniszczenie dziko występujących roślin gatunków objętych ochroną ścisłą oraz zniszczenie ich siedlisk nie jest możliwe.

Istotnym jest, że do wydania przedmiotowego zezwolenia konieczne jest łączne spełnienie pozostałych dwóch przesłanek tj. brak szkodliwości dla zachowania we właściwym stanie ochrony populacji storczyka oraz brak możliwości zastosowania rozwiązań alternatywnych np. lokalizacji drogi w innym miejscu, gdzie nie występuje chroniony gatunek storczyka.

Należy również podkreślić, że możliwość wydania zezwolenia na odstąpienie od zakazów w stosunku do gatunków chronionych, podlega każdorazowej i indywidualnej ocenie przez organ administracji w trakcie postępowania wszczynanego na wniosek zainteresowanej strony.

z up. MINISTRA
Podsekretarz Stanu
Główny Konserwator Przyrody
Janusz Zaleski

**Oświadczenie senatorów Krzysztofa Słonia,
Grzegorza Wojciechowskiego, Przemysława Błaszczyka,
Andrzeja Pająka, Jana Marii Jackowskiego,
Andrzeja Matusiewicza, Waldemara Kraski,
Roberta Mamąta oraz Wojciecha Skurkiewicza**

skierowane do głównego inspektora nadzoru budowlanego Roberta Dziwińskiego

Zwracamy się z prośbą o osobisty nadzór Pana Głównego Inspektora nad rozpoznaniem przez Główny Urząd Nadzoru Budowlanego sprawy pana Stanisława K., zamieszkałego w B., na podstawie zażalenia złożonego we wrześniu 2013 r. za pośrednictwem Świętokrzyskiego Wojewódzkiego Inspektora Nadzoru Budowlanego w Kielcach.

Po odbytych z zainteresowanym obywatelem rozmowach oraz na podstawie analizy wcześniejszej dokumentacji uważamy, że podnoszona sprawa jest wielowątkowa i niezwykle złożona, a występujące w niej aspekty społeczne i humanitarne upewniają nas co do zasadności prośby, z jaką występujemy.

*Krzysztof Słoń
Grzegorz Wojciechowski
Przemysław Błaszczyk
Andrzej Pająk
Jan Maria Jackowski
Andrzej Matusiewicz
Waldemar Kraska
Robert Mamąta
Wojciech Skurkiewicz*

Odpowiedź

Warszawa, 2013.10.23

Pan
Jan Wyrowiński
Wicemarszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku!

W nawiązaniu do pisma Pana Marszałka z dnia 09.10.2013 r. (data wpływu: 11.10.2013 r.), znak: BPS/043-40-1760/13 w sprawie oświadczenia Senatora Krzysztofa Słonia, złożonego wspólnie z innymi senatorami podczas 40. posiedzenia Senatu RP w dniu 03.10.2013 r. uprzejmie informuję, że zażalenie Pana Stanisława K. wniesione do Głównego Urzędu Nadzoru Budowlanego pismem z dnia 06.09.2013 r. zostało rozpatrzone. Wydany z mojego upoważnienia postanowieniem¹ utrzymano w mocy postanowienie² Świętokrzyskiego Wojewódzkiego Inspektora Nadzoru Budowlanego, którym organ wojewódzki odmówił wstrzymania postępowania egzekucyjnego prowadzonego w sprawie rozbiórki murowanego budynku gospodarczo- -mieszkalnego o wymiarach w rzucie 5,80 na 5,80 m, usytuowanego na działce nr ewid. 2473, przy ul. K. w B.

¹ postanowienie z dnia 08.10.2013 r., znak: DON/ORZ/7101/1420/13;

² postanowienie z dnia 30.08.2013 r., znak: WINB-WOA.7721.4.50.2013;

Uzasadniając konieczność podtrzymania niekorzystnego dla Pana Stanisława K. stanowiska organu wojewódzkiego pragnę zauważyć, że w poruszanej sprawie Świętokrzyski WINB utrzymał¹ w mocy decyzję² Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego w Kielcach nakazującą Panu Stanisławowi K. dokonanie rozbiórki przedmiotowego budynku. Z przedmiotowych decyzji wynika, że Pan Stanisław K. naruszył obowiązujący porządek prawny, dokonując samowoli budowlanej polegającej na zrealizowaniu budynku gospodarczo-mieszkalnego bez wymaganego pozwolenia na budowę. Dodatkowo mimo znacznego upływu czasu orzeczonego obowiązek rozbiórki do dnia dzisiejszego nie został wykonany, co również jest zachowaniem nagannym w świetle prawa.

Ponadto z akt sprawy wynika, że Świętokrzyski WINB postanowieniem³ wstrzymał postępowanie egzekucyjne do dnia 30.06.2012 r., a następnie kolejnym postanowieniem⁴ wstrzymał postępowanie egzekucyjne do dnia 30.06.2013 r.

Odnosząc się do zarzutu Skarżącego zawartego w zażaleniu z dnia 06.09.2013 r., dotyczącego trudnej sytuacji zdrowotno-finansowej wskazać należy, w ślad za Świętokrzyskim WINB, że nałożony na Skarżącego obowiązek – nakaz rozbiórki budynku nie jest obowiązkiem o charakterze osobistym, a więc za zobowiązanego może on zostać wykonany przez inne osoby. Powołanie się po raz kolejny w toku postępowania egzekucyjnego na stan zdrowia nie jest okolicznością, która uzasadniałaby wstrzymanie tego postępowania. Również trudna sytuacja finansowa zobowiązanego nie może stanowić przesłanki do wstrzymania postępowania egzekucyjnego (por. wyrok WSA w Warszawie z dnia 05.01.2012 r., sygn., akt: VII SA/Wa 2093/11). Wypadek drogowy, na który powołuje się Skarżący miał miejsce w lipcu 2012 r. Mając na uwadze fakt, że wniosek o wstrzymanie postępowania egzekucyjnego został złożony po upływie roku od tego zdarzenia, okoliczność ta nie może zostać uznana za szczególnie uzasadnioną, o której mowa w art. 23 §3 ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji.

Dodatkowo informuję, że na wydane z mojego upoważnienia postanowienie Panu Stanisławowi K. przysługuje skarga do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie.

Z wyrazami szacunku

Robert Dziwiński

¹ decyzja z dnia 26.06.2009 r., znak: WINB-WOA-7144/4/1/3/09;

² decyzja z dnia 05.05.2009 r., znak: SO.7141-1-2/09;

³ postanowienie z dnia 14.11.2011 r., znak: WINB-WOA.7723.12.2011;

⁴ postanowienie z dnia 24.07.2012 r., znak: WINB-SOA.7723.5.2012.

Oświadczenie senatora Grzegorza Wojciechowskiego

skierowane do prokuratora generalnego Andrzeja Seremeta

Szanowny Panie Prokuratorze!

Zwracam się z prośbą o wyjaśnienie wszelkich okoliczności sprawy pana Konrada W., zamieszkałego w D.

Z dokumentów przekazanych mi przez pana Konrada W. podczas spotkania wynika, iż zachodzi uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa przez stronę postępowania.

Z góry dziękuję za zajęcie się tą sprawą i przekazanie szczegółowych wyjaśnień.

Z poważaniem

Grzegorz Wojciechowski

Odpowiedź

Warszawa, 5.12.2013 r.

Pan

Bogdan Borusewicz

Marszałek Senatu

Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na pisma z dnia 9 i 31 października 2013 roku nr BPS/043-40-1761/13, przy których przekazane zostało oświadczenie Pana Senatora Grzegorza Wojciechowskiego złożone podczas 40. posiedzenia Senatu RP w dniu 3 października 2013 roku oraz skorygowany przez senatora tekst oświadczenia dotyczący interwencji podjętej na rzecz Pana Konrada W. uprzejmie przedstawiam co następuje.

Postępowanie 2 Ds. 1084/07 Prokuratury Rejonowej w Grójcu zostało zainicjowane pisemnym zawiadomieniem Konrada W. z dnia 30 kwietnia 2007 roku o przestępstwie poświadczenia nieprawdy przez komornika sądowego.

Z zawiadomienia wynikało, iż wprawdzie w dniu 1 grudnia 2006 roku do miejsca zamieszkania Konrada W. przyjechała Halina H. komornik sądowy w celu sporządzenia opisu i oszacowania nieruchomości, jednakże nie sporządzono protokołu z tej czynności, a mimo tego za pośrednictwem poczty otrzymał protokół datowany na dzień 1 grudnia 2006 roku ze wskazaniem miejsca jego sporządzenia w D.

W dniu 31 maja 2007 roku funkcjonariusz Policji wydał postanowienie o odmowie wszczęcia śledztwa o czyn z art. 271 §1 k.k. wobec braku znamion czynu zabronionego w sprawie poświadczenia nieprawdy przez komornika sądowego. Przedmiotowe postanowienie zostało zatwierdzone przez prokuratora w dniu 31 maja 2007 roku.

Na wyżej wymienione postanowienie zażalenie złożył Konrad W., które zostało uwzględnione w dniu 2 lipca 2007 roku przez prokuratora.

Prokurator Rejonowy w Grójcu postanowieniem z dnia 30 listopada 2007 roku umorzył śledztwo w sprawie poświadczenia nieprawdy w dniu 1 grudnia 2006 roku przez komornika sądowego przy Sądzie Rejonowym w Grójcu w protokole opisu i oszacowania nieruchomości należącej do Konrada W. co do miejsca sporządzenia protokołu oraz adnotacji o pouczeniu dłużnika o przysługującym mu prawie do złożenia skargi na czynności komornika, to jest o czyn z art. 271 §1 k.k. wobec braku znamion czynu zabronionego na podstawie art. 17 §1 pkt 2 k.p.k.

W toku postępowania przygotowawczego ustalono, że czynności związane ze sporządzeniem protokołu opisu i oszacowania nieruchomości na miejscu nie mogły zostać zakończone ze względu na agresywną postawę Konrada W. i jego żony i dlatego dokument ten został dokończony w kancelarii komornika, a następnie protokół przesłany został Konradowi W. za pośrednictwem poczty.

Postępowanie przygotowawcze 2 Ds. 1084/07 Prokuratury Rejonowej w Grójcu było objęte zwierzchnim nadzorem służbowym Prokuratury Okręgowej w Radomiu.

Sąd Rejonowy w Grójcu po rozpoznaniu zażalenia złożonego przez Konrada W. postanowieniem z dnia 27 lutego 2008 roku sygn. II Kp 44/08 utrzymał w mocy zażalenie o umorzeniu śledztwa.

Postępowanie 2 Ds. 198/13 zostało wdrożone w Prokuraturze Rejonowej w Grójcu w związku z pismem z dnia 11 lutego 2003 roku Pana senatora Grzegorza Wojciechowskiego zawiadamiającego o uzasadnionym podejrzeniu popełnienia przestępstwa przez Hannę P. polegającego na nękanii Konrada W. za to, że jego żona zeznawała w procesach sądowych, których stroną była Hanna P. Do korespondencji dołączono kserokopię pisma, które złożył Konrad W. podczas dyżuru senatorskiego.

Konrad W. w protokole przyjęcia zawiadomienia o przestępstwie opisał historię sporów majątkowych od 1994 roku z Hanną P., a nadto przesłuchany przez prokuratora w charakterze świadka żądał ścigania Hanny P. za nękanie go, nie precyzując na czym tego rodzaju działania miały polegać.

Postanowieniem z dnia 4 kwietnia 2013 roku Prokurator Rejonowy w Grójcu odmówił wszczęcia śledztwa na podstawie art. 17 §1 pkt 2 i 6 k.p.k. w sprawie o czynny z art. 234 k.k. oraz z art. 233 §1 k.k. wobec stwierdzenia przedawnienia karalności, a w sprawie o czynny z art. 190a §1 k.k. wobec stwierdzenia, że czyn nie zawiera znamion czynu zabronionego.

Pokrzywdzony nie złożył zażalenia, a podjęta decyzja merytoryczna jest prawomocna.

Jednocześnie informuję, że sprawy 2 Ds. 1084/07 oraz 2 Ds. 198/13 Prokuratury Rejonowej w Grójcu zbadane zostały w trybie zwierzchniego nadzoru służbowego w Prokuraturze Okręgowej w Radomiu.

Analiza akt wskazuje, że postępowania prowadzone były prawidłowo, a podjęte decyzje merytoryczne były zasadne i brak jest podstaw do podjęcia na nowo w trybie art. 327 §1 k.p.k. zakończonych postępowań.

Z poważaniem

Andrzej Seremet

**Oświadczenie senatorów Grzegorza Wojciechowskiego,
Bogdana Pęka, Zdzisława Pupy, Jana Marii Jackowskiego
oraz Andrzeja Pająka**

skierowane do prezesa Rady Ministrów Donalda Tuska

Szanowny Panie Premierze!

Zwracamy się do Pana Premiera o pochylenie się nad trudnym losem rodziny pana Stanisława Z., zamieszkałego w N. Otóż, pan Z. jest ojcem pięciorga dzieci, w tym jednego dziecka niepełnosprawnego. A w darze „wdzięczności” za trud i ciężką pracę rodzina Z. otrzymuje od powiatowego inspektora nadzoru budowlanego nakaz rozbiórki zadaszenia nad schodami i zjazdu dla dziecka niepełnosprawnego oraz w dodatku zostaje ukarana 20 tysiącami zł grzywny. Sprawa jest o tyle drażliwa i niepokojąca, że inspektor karze niewinną rodzinę, podczas gdy w tej samej gminie stoi budynek postawiony niezgodnie z prawem, ze sztuką budowlaną, z mnóstwem błędów. Pikanterii dodaje fakt, że błędy powiatowemu inspektorowi w tych sprawach wytyka wojewódzki inspektor.

Panie Premierze, prosimy objąć swoim nadzorem tę sprawę, bowiem aktualnie zamiatana jest pod dywan, próbuje się zatuszować nieprawidłowe działania powiatowego inspektora i wyjaśniać, iż nie ma problemu.

*Z poważaniem
Grzegorz Wojciechowski
Bogdan Pęk
Zdzisław Pupa
Jan Maria Jackowski
Andrzej Pająk*

**Odpowiedź
MINISTRA TRANSPORTU,
BUDOWNICTWA
I GOSPODARKI MORSKIEJ**

Warszawa, 12 listopada 2013 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku!

W odpowiedzi na oświadczenie złożone przez Pana senatora Grzegorza Wojciechowskiego wspólnie z innymi senatorami, przesłane przy piśmie Marszałka Senatu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 9 października 2013 r., znak: BPS/043-40-1762/13 do Pana Donalda Tuska Prezesa Rady Ministrów, a następnie przekazane pismem Pana Adama Jassera – Sekretarza Stanu wykonującego zadania Sekretarza do Spraw Parlamentarnych w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, z dnia 16.10.2013 r., znak: DSPA-4813-896-(1)/13 Ministrowi Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej, w sprawie objęcia nadzorem trudnej sytuacji rodzinnej Pana Stanisława Z. spowodowanej m.in. wydanym nakazem rozbiórki zadaszenia nad schodami oraz podjazdu dla niepełnosprawnego dziecka, niniejszym uprzejmie informuję i wyjaśniam.

Minister Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej nie jest organem właściwym w sprawach indywidualnych z zakresu ustawy – Prawo budowlane oraz nie posiada w przedmiotowym zakresie kompetencji do podejmowania interwencji, zaś wszelkie nieprawidłowości związane z nieprzestrzeganiem przepisów ustawy – Prawo budowlane należy zgłaszać do właściwych miejscowo oraz instancyjnie organów nadzoru budowlanego.

Zgodnie z art. 88a ust. 1 pkt 1 i 2 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. – Prawo budowlane (Dz. U. z 2010 r. Nr 243, poz. 1623, z późn. zm.), Główny Inspektor Nadzoru Budowlanego wykonuje zadania określone przepisami prawa budowlanego, a w szczególności:

- 1) pełni funkcję organu wyższego stopnia w rozumieniu Kodeksu postępowania administracyjnego w stosunku do wojewodów i wojewódzkich inspektorów nadzoru budowlanego oraz sprawuje nadzór nad ich działalnością,
- 2) kontroluje działanie organów administracji architektoniczno-budowlanej i nadzoru budowlanego.

W przypadku, gdy nieprawidłowości dotyczą działalności powiatowego inspektora nadzoru budowlanego organem właściwym do ich rozpatrzenia i oceny jest organ wyższego stopnia czyli wojewódzki inspektor nadzoru budowlanego – art. 83 ust. 2 ustawy – Prawo budowlane.

Jednocześnie uprzejmie informuję, że kopia oświadczenia złożonego przez Pana senatora Grzegorza Wojciechowskiego wspólnie z innymi senatorami zostanie przekazana Głównemu Inspektorowi Nadzoru Budowlanego, w celu dokonania analizy sprawy oraz ewentualnego podjęcia odpowiednich kroków zmierzających do rozwiązania przedstawionego problemu.

Z wyrazami szacunku

z upoważnienia
MINISTRA TRANSPORTU,
BUDOWNICTWA
I GOSPODARKI MORSKIEJ
Janusz Żbik
Podsekretarz Stanu

Odpowiedź
MINISTRA
INFRASTRUKTURY I ROZWOJU

Warszawa, 19 grudnia 2013 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku!

W nawiązaniu do pisma Ministra Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej z dnia 12 listopada 2013 r., znak: BP-2jj-0701-57/13, stanowiącego odpowiedź na przesłane przez Pana Jana Wyrowińskiego, Wicemarszałka Senatu RP, przy piśmie z dnia 9 października br. (BPS/043-40-1762/13) oświadczenie Pana Senatora Grzegorza Wojciechowskiego złożone wspólnie z innymi senatorami, w sprawie trudnej sytuacji rodziny Pana Stanisława Z. spowodowanej m.in. wydanym przez organ nad-

zoru budowlanego nakazem rozbiórki zadaszania nad schodami oraz podjazdu dla niepełnosprawnego dziecka, niniejszym przedstawiam następujące informacje uzyskane w przedmiotowej sprawie od Głównego Inspektora Nadzoru Budowlanego (GINB).

Nakaz rozbiórki nałożony na Pana Stanisława Z. wynika z decyzji¹⁾ wydanej przez Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego w Busku-Zdroju, będącej rezultatem stwierdzenia popełnienia przez Pana Stanisława Z. samowoli budowlanej na działce nr ewid. 370/2 położonej w miejscowości N. – gminie T., polegającej na zrealizowaniu bez pozwolenia na budowę rozbudowy budynku mieszkalnego o wymiarach 3,78 x 6,60 m. Przedmiotowe rozstrzygnięcie organu powiatowego nie zostało zaskarżone przez Pana Stanisława Z., w rezultacie czego decyzja organu pierwszej instancji stała się ostateczna i wiążąca dla Zobowiązanego. W tym miejscu należy zauważyć, że przepisy ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. – Prawo budowlane (Dz. U. z 2013 r., poz. 1409) nie pozwalają organom nadzoru budowlanego, prowadzącym postępowania administracyjne w stosunku do samowoli budowlanych na uwzględnianie sytuacji materialnej bądź stanu zdrowia członków rodzin sprawców samowoli budowlanej. Stąd na rozstrzygnięcie w sprawie Pana Stanisława Z. nie mogła mieć wpływu taka okoliczność jak niepełnosprawność dziecka.

Odnosząc się do kwestii ukarania grzywną, informuję, że nałożona grzywna jest rezultatem prowadzonego w stosunku do Pana Stanisława Z. postępowania egzekucyjnego w związku z niewykonaniem ww. decyzji nakazującej rozbiórkę samowoli budowlanej. Wcześniej jednak PINB w Busku-Zdroju upomnieniem²⁾, działając jako wierzyciel, wezwał zobowiązanego do wykonania powyższego obowiązku rozbiórki, w terminie siedmiu dni od dnia doręczenia upomnienia, pod rygorem wszczęcia postępowania egzekucyjnego w administracji. W dniu 09.01.2013 r. pracownicy organu pierwszej instancji dokonali kontroli wykonania nałożonego obowiązku stwierdzając, że obowiązek ten został wykonany częściowo tj. dokonano rozbiórki dachu nad rozbudową oraz rozbiórkę jednej ze ścian, natomiast nie rozebrano ścian od strony zachodniej i od strony północnej. W związku z poczynionymi ustaleniami PINB w Busku-Zdroju, działając już jako organ egzekucyjny, wszczął³⁾ postępowanie egzekucyjne. Postanowieniem⁴⁾ PINB w Busku-Zdroju nałożył na Pana Stanisława Z. grzywnę w celu przymuszenia w wysokości 19138,95 zł z powodu uchylenia się zobowiązanego od wykonania obowiązku określonego w tytule wykonawczym oraz wezwał Zobowiązanego do wpłacenia powyższej grzywny na rachunek bankowy PINB w Busku-Zdroju w terminie 21 dni od dnia doręczenia postanowienia oraz do wykonania obowiązku określonego w tytule wykonawczym w tym samym terminie, gdyż w przeciwnym razie będzie orzeczone wykonanie zastępcze. W trybie zażaleniowym Świętokrzyski Wojewódzki Inspektor Nadzoru Budowlanego w Kielcach postanowieniem⁵⁾ uchylił zaskarżone postanowienie w części dotyczącej terminu do wpłacenia nałożonej grzywny w celu przymuszenia i orzekł o nowym terminie uiszczenia grzywny w celu przymuszenia tj. do dnia 19.07.2013 r., a w pozostałej części utrzymał w mocy zaskarżone postanowienie. Wyrokiem⁶⁾ WSA w Kielcach oddalił skargę Pana Stanisława Z. na postanowienie organu wojewódzkiego (wyrok nieprawomocny).

Pismem z dnia 14.10.2013 r., Pan Stanisław Z. wniósł do PINB w Busku-Zdroju o umorzenie nałożonej grzywny w celu przymuszenia, podnosząc, że obowiązek rozbiórki wynikający z decyzji organu pierwszej instancji wykonał w całości. W wyniku kontroli sprawdzającej przeprowadzonej w dniu 17.10.2013 r., pracownicy organu pierwszej instancji stwierdzili jednak, że nałożony obowiązek nie został wykonany w całości, gdyż do rozebrania pozostała jeszcze jedna ściana tego budynku. W rezultacie zasadne jest dalsze prowadzenie postępowania egzekucyjnego. Przystąpienie do wykonania, czy nawet częściowe wykonanie obowiązków o charakterze niepieniężnym, które wynikają z nakazu rozbiórki obiektu budowlanego lub jego części nie powoduje

¹ decyzja z dnia 30.10.2012 r., znak: PINB-7141/G/5/2012;

² upomnienie z dnia 12.12.2012 r., znak: PINB-7141/G/5/2012;

³ tytuł wykonawczy z dnia 03.04.2013 r., znak: Nr 1/2013;

⁴ postanowienie z dnia 13.05.2013 r., znak: PINB.7141/G/5/2012;

⁵ postanowienie z dnia 13.06.2013 r., znak: WINB-WOA.7721.1.14A.2013;

⁶ wyrok WSA w Kielcach z dnia 09.10.2013 r., sygn. akt: II SA/Ke 633/13;

utrąty mocy tytułu wykonawczego, zaś egzekucja winna się nadal toczyć z uwzględnieniem jego treści (por. wyrok WSA w Krakowie z dnia 30.03.2009 r., Sygn. akt: II SA/Kr 993/08).

Mając na uwadze powyższe należy jeszcze raz podkreślić, że postępowanie administracyjne w poruszanej sprawie zostało zakończone decyzją nakazującą rozbiórkę samowoli budowlanej. Wobec zakończenia przedmiotowego postępowania podejmowanie nadzoru nad działaniami PINB w Busku-Zdroju nie jest uprawnione.

W ocenie GINB niezasadne byłyby również próby weryfikacji w trybach nadzwyczajnych decyzji nakazującej rozbiórkę. Z przekazanych informacji wynika, że bezsporny jest fakt popełnienia przez Pana Stanisława Z. samowoli budowlanej i brak możliwości jej legalizacji, w związku z niedostarczeniem w przeprowadzonym postępowaniu wymaganych przy legalizacji dokumentów oraz późniejszym rozebraniu części samowoli budowlanej. Organ nadzoru budowlanego nie mógłby również odstąpić od przeprowadzenia postępowania nadzorczego, ze względu na trudną sytuację materialną Pana Stanisława Z. Z kolei pozostawanie w obrocie prawnym decyzji nakazującej rozbiórkę wymusza z mocy prawa prowadzenie przez powiatowy organ nadzoru budowlanego postępowania egzekucyjnego w stosunku do niezrealizowanego obowiązku.

Jednocześnie informuję, że celem nałożenia obowiązku zapłaty grzywny w celu przymuszenia jest nakłonienie osoby zobowiązanej do wykonania nałożonego na nią obowiązku, czyli do rozbiórki obiektu budowlanego. W związku z tym, aby grzywna osiągnęła cel dla którego została nałożona, powinna być na tyle wysoka, aby zobowiązana osoba wolała wykonać rozbiórkę niż wpłacać grzywnę. Jak bowiem wynika z art. 125 §1 *ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji*, w razie wykonania obowiązku określonego w tytule wykonawczym, nałożone, a nieuiszczone lub nieściągnięte grzywny w celu przymuszenia podlegają umorzeniu. Zatem zobowiązana osoba, dokonując rozbiórki obiektu zgodnie z nakazem, uwalnia się od konieczności poniesienia wydatków związanych z grzywną. To od osoby zobowiązanej zależy, czy poniesie wysokie koszty związane z grzywną. Zobowiązana osoba może uniknąć płacenia grzywny, gdy sama dokona rozbiórki.

W kontekście informacji o innych domniemanych nieprawidłowościach popełnionych przez PINB w Busku-Zdroju na terenie gminy T. należy podnieść, iż ze względu na brak dokładnego określenia inwestycji nie ma możliwości precyzyjnego ustosunkowania się do uwagi senatorów.

Z wyrazami szacunku

z upoważnienia
MINISTRA
INFRASTRUKTURY I ROZWOJU
Janusz Żbik
Podsekretarz Stanu

**Oświadczenie senatorów Grzegorza Wojciechowskiego,
Henryka Górskiego, Krzysztofa Słonia,
Przemysława Błaszczyka, Zdzisława Pupy,
Wojciecha Skurkiewicza, Bogdana Pęka,
Jana Marii Jackowskiego oraz Andrzeja Pająka**

skierowane do ministra spraw zagranicznych Radosława Sikorskiego

Szanowny Panie Ministrze!

Dochodzą do nas alarmistyczne wieści o tragicznej sytuacji uchodźców irańskich od wielu lat przebywających w obozie Ashraf na terenie Republiki Irackiej. W obozie tym przebywa kilka tysięcy uchodźców, jest tam bardzo trudna sytuacja humanitarna, a w ostatnim czasie miały miejsce ataki uzbrojonych grup na ten obóz. Szczególnie drastyczny atak miał miejsce na początku września, w jego wyniku zostało zamordowanych kilkadziesiąt osób, a zabójstwa miały cechy zaplanowanej z premedytacją egzekucji. Kilka osób po tym ataku zostało z obozu uprowadzonych i grozi im śmierć z rąk porwawczy.

Środowiska irańskiej opozycji od lat alarmują o tragicznej sytuacji w obozie Ashraf, było w tej sprawie wiele wystąpień, między innymi w Parlamencie Europejskim. Istnieje podejrzenie, że ataki na obóz Ashraf mogą być dokonywane za wiedzą i przyzwoleniem obecnych władz irackich. Ostatnia napad na obóz wskazuje, że może tam dojść do masakry i katastrofy humanitarnej na wielką skalę.

W związku z tym mamy pytanie, czy sytuacja ta jest przedmiotem jakiegoś zainteresowania i działania ze strony rządu polskiego, w szczególności w kontekście faktu, że Polska była członkiem koalicji podejmującej akcję militarną w Iraku i jest moralnie i politycznie współodpowiedzialna za stan bezpieczeństwa na terenie Republiki Irackiej.

*Z poważaniem
Grzegorz Wojciechowski
Henryk Górski
Krzysztof Słoń
Przemysław Błaszczyk*

*Zdzisław Pupa
Wojciech Skurkiewicz
Bogdan Pęk
Jan Maria Jackowski
Andrzej Pająk*

Odpowiedź

Warszawa, 31 października 2013 r.

Pan Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie Pana Senatora Grzegorza Wojciechowskiego (pismo nr BPS/043-40-1763/13 z dnia 9 października br.) złożone wspólnie z innymi senatorami podczas 40. posiedzenia Senatu RP, uprzejmie informuję.

Ministerstwo Spraw Zagranicznych, w tym zwłaszcza Ambasada RP w Bagdadzie na bieżąco monitoruje proces regulowania problemu, który władze nowego Iraku odziedziczyły po obaleniu reżimu Saddama Husajna w 2003 r. Pełniąc funkcję lokalnej prezydencji w Radzie Unii Europejskiej w Iraku w 2011 r., ówczesny Ambasador RP

w Bagdadzie współorganizował wizytę przedstawicieli Parlamentu Europejskiego w Bagdadzie i Irbilu pod przewodnictwem Struana Stevensona, której jednym z głównych wątków prowadzonych rozmów z irackimi władzami politycznymi była właśnie kwestia rozwiązania problemu irańskich opozycjonistów.

Społeczność międzynarodowa uznała głęboko humanitarny wymiar problemu związanego z pobytem irańskich opozycjonistów w Iraku. Na mocy kolejnych rezolucji Rady Bezpieczeństwa ONZ rozwiązywanie tej kwestii powierzono Misji Pomocowej ONZ dla Iraku (UNAMI). O ich niełatwym przebiegu, problemach bezpieczeństwa, ostrzałach i zbrojnych atakach na irańskich opozycjonistów, ale również o utrudnieniach, jakie oni sami stwarzają można przeczytać w okresowych raportach SG ONZ składanych Radzie Bezpieczeństwa Narodów Zjednoczonych.

Unia Europejska udziela Misji Pomocowej ONZ dla Iraku pełnego wsparcia, zarówno w negocjacjach z irackimi władzami, jak też finansowego (do tej pory UE wyasygnowała na ten cel 14 milionów euro). Wśród irańskich opozycjonistów w Iraku nie ma osób, które posiadałyby polskie obywatelstwo lub jakiegokolwiek związki pośrednie z Polską. Popierając działania UNAMI, Polska wpisuje się w ogólny nurt przedsięwzięć podejmowanych przez Europejską Służbę Działań Zewnętrznych na rzecz rozwiązania problemu irańskich uchodźców przebywających w obozie Hurriya pod Bagdadem.

Pragnę przypomnieć, że członkowie irańskiej Organizacji Mudżahedinów Ludowych (OML) przybyli do Iraku z Iranu w 1986 r. dobrowolnie po przegranej konfrontacji o władzę z islamskim reżimem Ajatollaha R. Chomeiniego. Wcześniej dali się poznać m.in. jako organizatorzy licznych zamachów bombowych wymierzonych przeciwko irańskiej monarchii oficerom wojskowym USA oraz przedstawicielstwom amerykańskich firm w Iranie. Znajdując schronienie w Iraku rządzonego przez Saddama Husajna, świadomie podjęli z nim pełną współpracę. Rozlokowano ich w pobliżu granicy z Iranem w obozie Ashraf. Dysponowali regularnymi siłami zbrojnymi. W latach 1986–88 zwalczali partyzantkę kurdyjską w Iraku. Walczyli u boku irackiej armii przeciwko reżimowi w Teheranie w toczącej się od 1980 r. wojnie pomiędzy Irakiem a Iranem. W 1991 r. – po zakończeniu wojny w Zatoce – pacyfikowali szyickie powstanie na południu Iraku i wystąpienia w Kirkuku. W 1992 r. atakowali Iran, dokonując tam licznych aktów terrorystycznych i dywersyjnych.

W 1997 r. Mudżahedini Ludowi uznani zostali za organizację terrorystyczną przez USA, w 2000 r. przez Wielką Brytanię, w maju 2002 r. przez Unię Europejską. W 2003 r. członkowie organizacji nie wzięli udziału w walkach prowadzonych przez armię amerykańską na terenie Iraku. Zawarli zawieszenie broni z siłami amerykańskimi, a następnie zgodzili się na rozbrojenie. Przechodząc na stronę zwycięzcy, OML poczęła dostarczać informacje o irańskim programie jądrowym. W 2011 r. wojska amerykańskie, w tym oddziały, które ochraniały obóz irańskich opozycjonistów, wycofały się z Iraku.

W obawie o fizyczne bezpieczeństwo członków OML, w grudniu 2011 r. Misja Pomocowa ONZ dla Iraku i rząd Iraku podpisali porozumienie o przeniesieniu irańskich opozycjonistów z obozu Ashraf do byłej bazy wojsk amerykańskich pod Bagdadem (obóz Liberty lub w języku arabskim Hurriya) i rozpoczęciu procesu rejestracji, weryfikacji i przyznawania statusu uchodźców przed ich wyjazdem do państw trzecich. Cały proces odbywa się w obecności przedstawicieli i stałych obserwatorów UNAMI i UNHCR. Przesiedlanie irańskich opozycjonistów zakończono we wrześniu br. po zbrojnym napadzie na obóz Ashraf, w którym przebywała ostatnia grupa Irańczyków zaangażowanych w sprzedaż mienia należącego do OML. Władze irackie twierdzą, że w irackim społeczeństwie nienawiść jest do nich tak wielka, że gdyby pozwolono im swobodnie poruszać się po Bagdadzie nie obeszłoby się bez ofiar śmiertelnych. Władze Iraku traktują OML, jako organizację terrorystyczną i nie chcą ich uznać za uchodźców.

W 2009 r. Unia Europejska wykreśliła OML z listy organizacji terrorystycznych. W 2012 r. uczyniły to również Stany Zjednoczone, odnotowując wszakże w oficjalnych publikacjach, że na OML ciążyą zarzuty dotyczące aktów terroru wymierzonych w przeszłości przeciwko obywatelom amerykańskim oraz znęcania się nad członkami własnej organizacji. Przedstawiciele UNAMI i UNHCR zaangażowani w procesy

monitorowania i nadawania irańskim opozycjonistom statusu uchodźców w obozie Hurriya odnotowują wśród nich zjawiska kultu jednostki, sekciarstwa, nietolerancji, stosowanie cenzury i ślepego posłuszeństwa. Do tej pory z Iraku wyjechało 97 irańskich opozycjonistów spośród ponad 3 tysięcy Irańczyków przebywających w obozie Liberty (71 wyjechało do Albanii, która zadeklarowała gotowość docelowego przyjęcia 210 osób, pozostali udali się do siedmiu państw UE w ramach działań konsularnych ze względu na ich wcześniejsze związki z tymi krajami).

Z poważaniem

z up. MINISTRA
SPRAW ZAGRANICZNYCH
Podsekretarz Stanu
Artur Nowak-Far

**Oświadczenie senatorów Grzegorza Wojciechowskiego,
Henryka Górskiego, Krzysztofa Słonia,
Przemysława Błaszczyka, Zdzisława Pupy,
Wojciecha Skurkiewicza, Bogdana Pęka
oraz Jana Marii Jackowskiego**

skierowane do prokuratora generalnego Andrzeja Seremeta

Szanowny Panie Prokuratorze!

Przed Sądem Rejonowym w Pruszkowie była rozpoznawana sprawa II K 365/11 przeciwko Adamowi Ch., oskarżonemu o spowodowanie śmiertelnego wypadku drogowego, w wyniku którego poniósł śmierć Anna S. W sprawie tej zapadł prawomocny już wyrok uniewinniający oskarżonego Adama Ch. od zarzutu spowodowania tego wypadku. Sprawa toczyła się na podstawie subsydiarnego aktu oskarżenia wniesionego przez matkę ofiary wypadku, oskarżycielkę posiłkową Małgorzatę S.

Bez wnikania w szczegóły wydaje się, że Pan Prokurator Generalny powinien zbadać tę sprawę pod kątem ewentualnego wniesienia kasacji. Oskarżycielka posiłkowa wskazuje bowiem dość poważne argumenty świadczące o tym, że sąd błędnie przyjął, iż pokrzywdzona wtargnęła na jezdnię w miejscu niedozwolonym i zginęła w wyniku własnej nieostrożności, w sprawie istnieją argumenty wskazujące na to, że do jej potrącenia mogło dojść na przejściu dla pieszych, a w tej sytuacji w innym świetle przedstawiałaby się odpowiedzialność oskarżonego w tej sprawie kierowcy. Wydaje się, że sądy obu instancji dość powierzchownie podeszły do kwestii ustalenia miejsca potrącenia pieszej i przeszły do porządku nad opinią biegłego z zakresu ruchu drogowego, który na podstawie śladów ujawnionych w miejscu wypadku sugerował, że do potrącenia doszło na przejściu dla pieszych.

Prosimy, by Pan Prokurator Generalny rozważył wniesienie kasacji, a przed podjęciem decyzji w tej sprawie wysłuchał osobiście pani Małgorzaty S., oskarżycielki posiłkowej, która przedstawi więcej argumentów w tej sprawie.

*Z poważaniem
Grzegorz Wojciechowski
Henryk Górski
Krzysztof Słoń
Przemysław Błaszczyk*

*Zdzisław Pupa
Wojciech Skurkiewicz
Bogdan Pęk
Jan Maria Jackowski*

**Odpowiedź
ZASTĘPCY
PROKURATORA GENERALNEGO**

Warszawa, 8 listopada 2013 r.

Pan
Jan Wyrowiński
Wicemarszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,
odpowiadając na pismo Pana Marszałka z dnia 09 października 2013 r., znak BPS/043-40-1764/13, wraz z załączonym doń oświadczeniem złożonym przez senatorów: Grzegorza Wojciechowskiego, Henryka Górskiego, Krzysztofa Słonia, Przemysła-

wa Błaszczyka, Zdzisława Pupę, Wojciecha Skurkiewicza, Bogdana Pęka i Jana Marię Jackowskiego na 40. posiedzeniu Senatu w dniu 03 października 2013 r. w sprawie prawomocnego uniewinnienia przez Sąd Rejonowy w Pruszkowie Adama Ch. od popełnienia czynu z art. 177 §2 k.k., wskutek którego śmierć poniosła Anna S. uprzejmie informuję, że w Departamencie Postępowania Sądowego Prokuratury Generalnej zbadano akta sprawy Sądu Rejonowego w Pruszkowie o sygn. II K 365/11 pod kątem ewentualnego wywiedzenia kasacji od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 14 czerwca 2013 r., sygn. X Ka 174/13, utrzymującego w mocy wskazany powyżej wyrok Sądu Rejonowego w Pruszkowie.

Z analizy wymienionych akt wynika, że pełnomocnik Ojca zmarłej – Jacka Sz. w dniu 08 sierpnia 2011 r. wniósł do Sądu Rejonowego w Pruszkowie subsydiarny akt oskarżenia przeciwko Adamowi Ch. o popełnienie w dniu 29 października 2009 r. czynu z art. 177 §2 k.k., wskutek którego śmierć poniosła Anna S.

Wyrokiem z dnia 25 października 2011 r. Sąd Rejonowy w Pruszkowie uniewinnił Adama Ch. uznając, że nie można mu przypisać sprawstwa w tym zakresie.

Powyższy wyrok zaskarżył apelacją pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego, zarzucając między innymi obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść orzeczenia w postaci naruszenia art. 7 k.p.k. poprzez błędną i dowolną ocenę dowodów zgromadzonych w sprawie, dotyczących miejsca potrącenia Anny S. przez oskarżonego, oraz błąd w ustaleniach faktycznych, sprowadzający się do zaakceptowania przez Sąd Rejonowy opinii biegłego z zakresu kryminalistycznych badań wypadków drogowych, podczas gdy inne zebrane w sprawie dowody przeczą niektórym tezom biegłego.

Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem z dnia 14 czerwca 2013 r., sygn. X Ka 174/13, wniesionej apelacji nie uwzględnił, uznając ją za oczywiście bezzasadną i utrzymał w mocy wskazany powyżej wyrok Sądu Rejonowego w Pruszkowie.

Wobec niezłożenia w terminie przez profesjonalnego pełnomocnika (adwokata), jak też oskarżyciela subsydiarnego, wniosku o sporządzenie pisemnego uzasadnienia, Sąd Okręgowy w Warszawie zgodnie z art. 457 §2 k.p.k. odstąpił od jego sporządzenia. Tym samym, wobec zaistniałego zaniechania, nie jest możliwe „poznanie” argumentacji Sądu Okręgowego w Warszawie, a w aktach sprawy znajduje się jedynie pisemne uzasadnienie wyroku Sądu Rejonowego w Pruszkowie.

Należy podkreślić, że zgodnie z art. 523 §1 k.p.k. kasacja może być wniesiona tylko z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Powyższe oznacza, że kasacja nie może być wniesiona wyłącznie z powodu błędnych ustaleń faktycznych.

W realiach przedmiotowej sprawy, możliwym byłoby jedynie zaskarżenie wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie, a nie zaś wyroku Sądu Rejonowego w Pruszkowie, pod warunkiem zaistnienia przesłanek z art. 523 §1 k.p.k., wskazanych powyżej.

Analizując zebrany materiał dowodowy, w tym opinię biegłego z zakresu kryminalistycznych badań wypadków drogowych i apelację pełnomocnika Jacka Sz., nie można stwierdzić, aby Sąd Okręgowy w Warszawie dokonał wadliwej kontroli odwoławczej, pomijając treść zarzutów apelacyjnych.

Podkreślić należy, że przepis art. 433 §1 k.p.k. w sposób jednoznaczny ogranicza zakres tejże kontroli odwoławczej, dając sądowi II instancji możliwość procedowania jedynie w granicach środka odwoławczego, a w zakresie szerszym o tyle, o ile ustawa to przewiduje.

Tak więc zakres procedowania w powyższym przypadku przez Sąd Okręgowy w Warszawie został określony apelacją pełnomocnika Jacka Sz.

Z pisemnego uzasadnienia wyroku Sądu Rejonowego w Pruszkowie wynika, że swoje węzłowe ustalenia oparł on na opinii biegłego z zakresu kryminalistycznych badań wypadków drogowych, a uzupełniając – na zeznaniach świadków, wyjaśnieniach oskarżonego Adama Ch. oraz protokole oględzin pojazdu przez niego kierowanego i protokole oględzin miejsca zdarzenia (wypadku drogowego).

Nie budzi wątpliwości, że najistotniejszym dowodem w sprawie były pisemne opinie biegłego z zakresu kryminalistycznych badań wypadków, uzupełnione na rozprawie jego opinią ustną. Z powyższych opinii wynika, że kierujący pojazdem Adam Ch. nie miał możliwości uniknięcia potrącenia pieszej Anny S., która nie zachowując należytej

ostrożności weszła na jezdnię pod nadjeżdżający samochód ciężarowy, poruszający się według oceny biegłego z dopuszczalną prędkością tj. 30–40 km/h.

Z rzeczony opinii biegłego wynika ponadto, że piesza od momentu wejścia na jezdnię lub na wyznaczone przejście dla pieszych do momentu potrącenia przeszła około 1,5 metra od skraju jezdni, a więc zaledwie trzy lub cztery kroki, zaś czas pobytu na jezdni do momentu potrącenia wynosił od 0,4 do 1 sekundy, w zależności od szybkości przechodzenia wymienionej przez jezdnię.

W momencie wejścia pieszej na jezdnię, ciągnik siodłowy znajdował się w odległości od 4,4 do 11,1 metra, w zależności od sposobu przechodzenia pieszej przez jezdnię. Była to więc odległość zbyt mała, aby mogła ona bezpiecznie wejść na przejście (jezdnię).

Dokonując stosownych wyliczeń biegły wskazał, że skoro czas trwania stanu zagrożenia dla pieszej zawierał się w przedziale od 0,4 s (bieg) przez 0,64 s (szybki chód) do 1 s (normalny chód), to kierujący ciągnikiem siodłowym Adam Ch. nie miał możliwości zareagowania na powstały stan zagrożenia oraz podjęcia jakiegokolwiek manewru obronnego.

Należy również uzupełniająco wskazać, że w toku postępowania nie zdołano w sposób bezsporny ustalić, czy do potrącenia Anny S. doszło na przejściu dla pieszych, czy też poza nim, a wpływ na to miały opady deszczu, połączone z gradem, brak śladów hamowania pojazdu i ułożenie Anny S. po wypadku tj. ponad 20 metrów za przejściem dla pieszych.

W toku prowadzonego śledztwa nie zdołano ustalić świadków, którzy bezpośrednio obserwowali zdarzenie, a Sąd dysponował jedynie wyjaśnieniami Adama Ch. Ta okoliczność ma o tyle istotne znaczenie dla sprawy, że najważniejszym i obiektywnym dowodem w sprawie była opinia wskazanego biegłego, w której zawarto wyliczenia, przy założeniu kilku wariantów przebiegu zdarzenia.

Ze wskazanej opinii wynika, że kierujący ciągnikiem siodłowym tuż przed zderzeniem z pieszą jechał z prędkością właściwą do panujących warunków drogowych i atmosferycznych i niezależnie do tego czy potrącenie nastąpiło na przejściu dla pieszych, czy też poza nim, nie mógł on wykonać skutecznych manewrów obronnych prowadzonym autem.

Sąd Rejonowy w Pruszkowie dokonując ustaleń faktycznych ocenił zebrane dowody, wskazując które i w jakim zakresie obdarza walorem wiarygodności, a którym owego przymiotu nie można przypisać i z jakiego powodu.

Reasumując powyższe, należy stwierdzić, że brak jest podstaw do wykazania, że w toku procedowania sądów zaistniały rażące i mające istotny wpływ na treść orzeczenia naruszenia prawa, a tym samym istnienia podstaw do wywiedzenia przez Prokuratora Generalnego kasacji na niekorzyść Adama Ch.

Z wyrazami szacunku

Robert Hernand

**Oświadczenie senatorów Grzegorza Wojciechowskiego,
Krzysztofa Słonia, Przemysława Błaszczyka,
Zdzisława Pupy, Wojciecha Skurkiewicza, Bogdana Pęka,
Doroty Czudowskiej, Mieczysława Gila,
Andrzeja Pająka, Jana Marii Jackowskiego,
Waldemara Kraski, Roberta Mamąta,
Janiny Sagatowskiej oraz Marka Martynowskiego**

*skierowane do przewodniczącego Zespołu do spraw wyjaśniania
opinii publicznej treści informacji i materiałów dotyczących
przyczyn i okoliczności katastrofy lotniczej
z dnia 10 kwietnia 2010 r. pod Smoleńskiem Macieja Łaska*

Szanowny Panie Przewodniczący!

W związku z wątpliwościami dotyczącymi raportu komisji rządowej badającej katastrofę smoleńską zwracamy się do Pana Przewodniczącego (zobowiązane przez pana premiera Tuska do udzielania informacji w sprawach wyjaśnienia katastrofy) o odpowiedzi w następujących kwestiach.

1) Samolot stracił jedną trzecią skrzydła. Czy było to liczone według powierzchni czy długości?

2) Czy w momencie ścięcia brzozy samolot opadał, czy się wznosił?

3) Jaka była rozpiętość skrzydeł samolotu po odcięciu części skrzydła przez brzozę?

4) W jaki sposób samolot wykonał tak zwaną beczkę i odwrócił się „na plecy” w sytuacji, gdy jego odległość od ziemi była mniejsza niż długość skrzydła, nawet po oderwaniu jego części przez brzozę?

5) Jaka była powierzchnia nośna samolotu przed oderwaniem skrzydła przez brzozę, a jaka po oderwaniu? Czy ktoś to badał, a jeśli badał, to kto?

6) Co w momencie odwracania się samolotu „na plecy” stało się z długim, mającym ponad 10 metrów, lewym skrzydłem? Jak to możliwe, żeby samolot, którego skrzydła znajdowały się na wysokości 5 metrów nad ziemią, wykonał obrót bez zahaczenia skrzydłem o ziemię?

7) Czy ktokolwiek badał – a jeśli badał, to kto, gdzie i kiedy – jakie zjawiska fizyczne działały na samolot po oderwaniu części skrzydła? Kto konkretnie zbadał i stwierdził, że wykonanie tak zwanego beczki po ścięciu skrzydłem brzozy na wysokości 5 metrów było możliwe?

8) Na jakiej wysokości nad ziemią znajdował się samolot w momencie przelotu nad bliższą radiolaternią i jaki kąt w tym momencie tworzyła poprzeczna oś samolotu z powierzchnią ziemi?

9) Ile wynosiła i jak zmieniała się prędkość samolotu od momentu przelotu nad bliższą radiolaternią do chwili pierwszego kontaktu z ziemią?

10) Na jakiej wysokości znajdował się samolot w momencie kontaktu z brzozą, w wyniku którego utracił fragment lewego skrzydła?

11) Jak duży fragment skrzydła samolot utracił i jaki miało to wpływ na siłę nośną samolotu i skrzydła?

12) W jakiej odległości od ziemi znajdowało się podwozie samolotu w chwili utraty fragmentu skrzydła?

13) Ile wynosiła w tym momencie siła ciągu silników, w jaki sposób została ustalona i jak się zmieniała do momentu zakończenia pracy silników?

14) W którym momencie silniki zakończyły pracę i z jakiej przyczyny?

15) Pod jakim kątem względem powierzchni ziemi w chwili utraty fragmentu skrzydła była oś poprzeczna i oś podłużna samolotu? Czy w tym momencie samolot wznosił się lub opadał, z jaką działało się to szybkością, przyspieszeniem lub opóźnieniem?

16) Jaka była wysokość i pod jakim kątem względem powierzchni ziemi była oś podłużna i poprzeczna samolotu w momencie przelotu nad słupem energetycznym znajdującym się bezpośrednio za brzozą, po kontakcie z którą samolot utracił fragment skrzydła?

17) W jakiej odległości od brzozy znajduje się słup wymieniony w pytaniu szesnastym?

18) Jak zmieniała się odległość od ziemi poszczególnych części samolotu (kadłuba i końców skrzydeł) od momentu przelotu nad słupem do pierwszego kontaktu z ziemią?

19) Pod jakim kątem samolot uderzył w ziemię i jaki był kąt pochylenia samolotu?

20) Jak zmieniało się przyspieszenie wznoszenia i opadania od momentu utraty fragmentu skrzydła?

21) Jaka odległość dzieli miejsca pierwszego i ostatniego kontaktu z ziemią?

22) Jakich uszkodzeń doznały skrzydła samolotu w wyniku kontaktu z ziemią?

23) Jaka jest prawidłowa prędkość podchodzenia do lądowania samolotu Tu-154M na odcinku ostatnich 1500 metrów od początku pasa i w jaki sposób powinna się ona zmieniać?

24) Jaka była prędkość samolotu Tu-154M na odcinku ostatnich 1500 metrów od początku pasa i w jaki sposób się zmieniała?

25) Na jakiej wysokości n.p.m. znajduje się bliższa radiolatarnia, brzoza, w wyniku kontaktu z którą nastąpiła utrata fragmentu skrzydła, i miejsce pierwszego kontaktu z ziemią?

26) Ile paliwa znajdowało się w zbiornikach samolotu w momencie startu z lotniska Okęcie?

27) Ile paliwa znajdowało się w zbiornikach samolotu w chwili katastrofy?

Pragniemy nadmienić, że nasze wątpliwości wywołała następująca konkluzja zawarta w raporcie Millera: „Przyczyną wypadku było zejście poniżej minimalnej wysokości zniżania, przy nadmiernej prędkości opadania, w warunkach atmosferycznych uniemożliwiających wzrokowy kontakt z ziemią i spóźnione rozpoczęcie procedury odejścia na drugi krąg. Doprowadziło to do zderzenia z przeszkodą terenową, oderwania fragmentu lewego skrzydła wraz z lotką, a w konsekwencji do utraty sterowności samolotu i zderzenia z ziemią”.

Z poważaniem

Grzegorz Wojciechowski

Krzysztof Słoń

Przemysław Błaszczuk

Zdzisław Pupa

Wojciech Skurkiewicz

Bogdan Pęk

Dorota Czudowska

Mieczysław Gil

Andrzej Pająk

Jan Maria Jackowski

Waldemar Kraska

Robert Mamątow

Janina Sagatowska

Marek Martynowski

Stanowisko

Warszawa, 29 października 2013 r.

Szanowny Pan

Bogdan Borusewicz

Marszałek Senatu

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z dużą liczbą wypadków, w tym ze skutkiem śmiertelnym, którymi zajmują się członkowie Zespołu w ramach pracy w Państwowej Komisji Badania Wypadków Lotniczych, zwracam się z prośbą o przedłużenie terminu udzielenia odpowiedzi

na oświadczenie złożone przez senatorów: Grzegorza Wojciechowskiego, Krzysztofa Słonia, Przemysława Błaszczyka, Zdzisława Pupę, Wojciecha Skurkiewicza, Bogdana Pęka, Dorotę Chudowską, Mieczysława Gila, Andrzeja Pająka, Jana Marię Jackowskiego, Waldemara Kraske, Roberta Mamałowa, Janinę Sagatowską i Marka Martynowskiego.

Z wyrazami szacunku

PRZEWODNICZĄCY ZESPOŁU

Maciej Lasek

Odpowiedź

Warszawa 5.12.2013 r.

Szanowny Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu

Szanowny Panie Marszałku,

w odniesieniu do oświadczenia złożonego przez Senatorów skierowanego do Macieja Laska, Przewodniczącego Zespołu do spraw wyjaśniania opinii publicznej treści informacji i materiałów dotyczących przyczyn i okoliczności katastrofy lotniczej z dnia 10 kwietnia 2010 r. pod Smoleńskiem na 40. posiedzeniu Senatu z dnia 3 października 2013 r. Zespół pragnie przekazać odpowiedzi na zadane w ww. oświadczeniu pytania:

Ad 1. Oderwaniu uległ duży fragment (około 6 metrów) lewego skrzydła wraz z lotką.

Ad 2. Samolot wznosił się.

Ad 3. Rozpiętość samolotu przed wypadkiem wynosiła 37,55 metrów. Po zderzeniu z brzozą i utratą końcówki lewego skrzydła rozpiętość ta wynosiła ok. 30 metrów.

Ad 4. Samolot po zderzeniu z brzożą nadal przez chwilę się wznosił. Obrót został zainicjowany zderzeniem z brzożą lewej końcówki skrzydła, jednak nie rozpoczął się natychmiast. W momencie obrotu samolotu wysokość lotu umożliwiała taką konfigurację samolotu.

Ad 5. Zachowanie samolotu odtworzono na podstawie zapisów rejestratora lotu oraz śladów na ziemi.

Ad 6. Odpowiedź na to pytanie jest zbieżna z odpowiedzią na pytanie 4.

Ad 7. Odpowiedź na to pytanie jest tożsama z odpowiedzią udzieloną na pytanie 5.

Ad 8. Wysokość wg radiowysokościomierza wynosiła 9,4 metra, pochylenie 3,8 stopnia. Dane te zostały odczytane na podstawie zapisów rejestrów parametrów lotu zainstalowanych na pokładzie samolotu.

Ad 9. Nad BRL prędkość przyrządowa wynosiła 274 km/h, w momencie zderzenia z ziemią 260 km/h (parametr wyliczony).

Ad 10. Wysokość wg radiowysokościomierza wynosiła 6,2 metra.

Ad 11. Po utracie około 6 metrów skrzydła wraz z lotką nie było możliwe skorygowanie niezrównoważonej siły nośnej, wytwarzanej przez skrzydła. Zapoczątkowało to obrót samolotu w lewo względem osi podłużnej samolotu.

Ad 12. Samolot znajdował się na wysokości radiowej 6,2 metra. Odległość podwozia od ziemi nie jest rejestrowana przez urządzenia pokładowe.

Ad 13. Parametry pracy silników rejestrowane były przez rejestratory pokładowe. Obroty silnika nr 1 wynosiły 68,1%, nr 2 61,9%, nr 3 68,6%. Ostatnie zapisane wartości obrotów silnika wynosiły: nr 1 84,8%, nr 2 83,5%, nr 3 83,8%.

Ad 14. Silniki zakończyły pracę po zderzeniu samolotu z terenem.

Ad 15. W momencie zderzenia z brzozą kąt pochylenia wynosił 12,8 stopnia, kąt przechylenia wynosił -2,5 stopnia. Prędkość przyrządowa samolotu wynosiła 269 km/h, samolot wznosił się.

Ad 16. Podczas przelotu nad linią energetyczną pochylenie samolotu wynosiło 16,8 stopnia, przechylenie -35 stopnia, wysokość przycięcia przeszkód terenowych wynosiła 7 metrów.

Ad 17. Linia energetyczna znajdowała się 777 metrów od progu pasa. Brzoza 855 metrów od progu pasa.

Ad 18. Dane te znajdują się w tabeli nr 2, na stronie 4/14 załącznika 4.7 do Protokołu z badania wypadku, który został udostępniony opinii publicznej poprzez opublikowanie go na stronach internetowych.

Ad 19. Samolot zderzył się z ziemią przy przechyleniu około -150 stopni, pochyleniu - 6 stopni.

Ad 20. Parametry te znajdują się w tabeli nr 1, na stronie 2/14 załącznika 4.7 do Protokołu z badania wypadku.

Ad 21. Rozrzut części po zderzeniu z ziemią nastąpił na powierzchni o długości około 130 metrów i szerokości około 60 metrów.

Ad 22. Dokładny opis tego procesu znajduje się na stronie 13/14 załącznika 4.7 do Protokołu z badania wypadku.

Ad 23. Dla masy 78 ton i kłap 36 prędkość podejścia powinna wynosić 280 km/h. Dla kłap 45 prędkość ta powinna wynosić 270 km/h.

Ad 24. Prędkość przyrządowa zmieniała się o wartości 277 km/h do wartości 260 km/h. Szczegółowe dane znajdują się w tabeli nr 1, na stronie 2/14 załącznika 4.7 do Protokołu z badania wypadku.

Ad 25. Dane te znajdują się w tabeli nr 2 na stronie 4/14 załącznika 4.7 do Protokołu z badania wypadku.

Ad 26. 17 600 kg.

Ad 27. 10 600 kg.

Z wyrazami szacunku

PRZEWODNICZĄCY ZESPOŁU
Maciej Lasek

Oświadczenie senatora Piotra Zientarskiego

skierowane do ministra zdrowia Bartosza Arłukowicza

Szanowny Panie Ministrze!

Występując w imieniu psychologów transportu, którzy zwrócili się do mnie z prośbą o interwencję w związku z projektem rozporządzenia dotyczącego badań psychologicznych osób ubiegających się o uprawnienia do kierowania pojazdami, kierujących pojazdami oraz osób wykonujących pracę na stanowisku kierowcy z dnia 19 czerwca 2013 r., proszę o wyjaśnienie wątpliwości nurtujących to środowisko.

Projekt rozporządzenia z dnia 19 czerwca 2013 r. drastycznie różni się od projektu z dnia 12 lutego 2013 r., który został poddany konsultacjom społecznym. Dlaczego projekt po tak zasadniczych zmianach nie został ani ponownie poddany konsultacjom społecznym, ani podany do publicznej wiadomości? Aktualny projekt rozporządzenia został zmieniony w stosunku do poprzedniego w sposób tak drastyczny, że nie można go traktować jedynie jako kolejnej zmodyfikowanej wersji, lecz jak zupełnie osobny projekt, który powinien przejść od początku całą ścieżkę legislacyjną. Dlaczego tak się nie stało?

W odpowiedzi na pytania zaniepokojonych psychologów transportu Ministerstwo Zdrowia powołuje się na konferencję ustaleniami. Niestety ani taka konferencja, ani efekty jej ustaleń nie są znane szerzej gronu psychologów transportu. Przebieg konferencji i dokonane na niej ustalenia nie zostały nigdzie opublikowane. Dlaczego? Można podejrzewać, że ustalenia dokonane podczas konferencji nie są zgodne z wiedzą i doświadczeniem psychologów praktyków, ale w związku z tym, iż nie zostały nigdzie opublikowane, można jedynie tak domniemywać. Ministerstwo Zdrowia powołuje się na konferencję ustaleniami między innymi w piśmie numer MZ-ZP-Z-6330-27384-1/AP/13.

Bardzo niepokojące są propozycje zmian merytorycznych w zakresie badań psychologicznych kierowców. Pomysł likwidacji lub wydzielenia z zakresu badań psychologicznych badania stereometrem wydaje się szczególnie nietrafny i skrajnie niezgodny z doświadczeniem psychologów praktyków. Dotychczas badanie to było przeprowadzane przez dwóch specjalistów, czyli psychologa transportu i okulistę – obaj specjaliści mieli nieco inne wytyczne, a zakres i sposób badania był zróżnicowany. Rozwiązanie takie pozwalało trafnie diagnozować kierowców nieposiadających zdolności do prawidłowej oceny odległości. Jakie są przesłanki merytoryczne do tego, by zlikwidować to badanie? Nawet osoby o prawidłowym wzroku w różnym stopniu radzą sobie z oceną odległości, a badanie stereometrem ma duży walor edukacyjny i profilaktyczny, pod warunkiem, że psycholog omówi z badanym wyniki. Jakie są dalsze plany w zakresie badania widzenia stereoskopowego? Czy przeanalizowano ewentualny koszt włączenia takich badań w zakres badań okulistycznych i, co ważniejsze, czy przeanalizowano potencjalne skutki dla bezpieczeństwa ruchu drogowego mogące nastąpić po przekazaniu tego badania w ręce tylko jednego specjalisty?

Równie niepokojący jest pomysł wyłączenia z zakresu badań psychologicznych badań w ciemni, to jest badania pierścieniem Landolta i noktometrem. Co prawda są to dość proste technicznie badania, jednak są one czasochłonne i wymagają sporo uwagi. Istnieje już odpowiednie zaplecze, liczne pracownie psychologiczne mają sprzęt i doświadczenie w jego wykorzystaniu. Jaki jest powód, by zmieniać obecną sytuację? Dlaczego nie zostało uwzględnione rozwiązanie zaproponowane w tym zakresie przez Polskie Towarzystwo Psychologiczne w piśmie z dnia 25 lutego 2013 r.? Czy przeanalizowano, jak takie rozwiązanie wpłynie na ceny badań okulistycznych? Badanie stereometrem i badanie w ciemni w większości przypadków wydłużą czas badania okulistycznego trzy- lub nawet czterokrotnie. Jak to wpłynie na dostępność badań okulistycznych?

Jak proponowane rozwiązania wpłyną na badania wykonywane przez pracownie psychologiczne dla potrzeb medycyny pracy, zwłaszcza badania osób kierujących pojazdem kat. B w ramach czynności służbowych? Czy

zmieni się również zakres badań kierujących pojazdami służbowymi, czy może badanie w ciemni i badanie stereometrem będą nadal w takim samym stopniu wykorzystywane w ramach badań dla medycyny pracy? Czy przeanalizowano skutki takich zmian w odniesieniu do pracowni psychologicznych? Powszechnie wiadomo, że wiele pracowni funkcjonuje głównie dzięki wykonywaniu badań dla medycyny pracy, możliwe więc, iż ograniczenie zakresu takich badań będzie oznaczało dla dużej grupy psychologów prowadzących swoje pracownie konieczność zakończenia działalności.

Skoro projekt forsuje eliminację badań w ciemni, to dlaczego nadal znajduje się w nim wymóg dotyczący posiadania na wyposażeniu pracowni psychologicznej pomieszczenia ciemni lub też ciemni kabinowej?

Dlaczego w projekcie nie został przewidziany roczny okres karencji po otrzymaniu orzeczenia negatywnego, tak jak miało to miejsce w dotychczasowym ustawodawstwie? Można podejrzewać, iż osoba badana będzie mogła po otrzymaniu orzeczenia negatywnego – czy to w trybie normalnym, czy też odwoławczym – według własnego uznania ponawiać badania aż do momentu uzyskania przez nią pożądanego rezultatu. Jest to szkodliwe dla badań psychologicznych, ale przede wszystkim groźne dla bezpieczeństwa ruchu drogowego, gdyż badania psychologiczne przestaną skutecznie spełniać swoją funkcję, którą jest eliminowanie osób posiadających przeciwwskazania psychologiczne do kierowania pojazdami w ruchu drogowym.

Ustawa o kierujących pojazdami w art. 34 ust. 1 pkt 6 pozwala skrócić okres pomiędzy kolejnymi badaniami instruktorów nauki jazdy, jednak w żaden sposób nie wypowiada się o innych badaniach. Dlaczego rozporządzenie w żaden sposób nie precyzuje i nie rozwija tych przepisów w odniesieniu do innych grup badanych, zwłaszcza kierujących pojazdami powyżej 3,5 t, uprzywilejowanymi itp.?

Dlaczego propozycja rozporządzenia nie zawiera wzoru orzeczenia dla kierowców zawodowych wykonujących transport drogowy? We wzorze orzeczenia z 2007 r. w pouczeniu wymieniona jest procedura odwoławcza o nieodpowiedniej podstawie prawnej.

Dlaczego propozycja rozporządzenia narzuca konieczność pozostawienia w dokumentacji oryginału orzeczenia wydanego przez psychologa?

Dlaczego w załączniku nr 6 do propozycji rozporządzenia (orzeczenie dla prowadzących pojazdy uprzywilejowane) nie ma miejsca na wpisanie terminu ważności orzeczenia?

Dlaczego propozycja rozporządzenia w przypadku posiadania przez pracownię dwóch pomieszczeń zamiast trzech narzuca konieczność połączenia funkcji sali do badań grupowych z pomieszczeniem dla psychologa? Jest to przecież rozwiązanie bardzo nieergonomiczne.

Ustalenie stałej stawki za badanie jest krokiem w bardzo dobrą stronę, jednym z najmocniejszych punktów rozporządzenia, a stawka na poziomie 150 zł jest adekwatna. Jednak jednolita stawka za wszystkie badania może budzić zdziwienie i protest. Badanie kierowców, którzy zostali na nie skierowani przez policję lub wydział komunikacji w związku z przekroczeniem dopuszczalnej liczby punktów karnych, kierowaniem pojazdem po spożyciu alkoholu lub substancji działającej podobnie do alkoholu, a także po wypadku, jest niejednokrotnie dwu- lub trzykrotnie dłuższe i trudniejsze niż zwykłe badanie, dlatego powinno być droższe. Optymalna stawka za takie badanie to 250 zł.

Przedstawione pytania i wątpliwości zdają się w pełni zasadne, dlatego oczekuję odpowiedzi.

Piotr Zientarski

Stanowisko

Warszawa, 2013.10.29

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku!

Zwracam się do Pana Marszałka z uprzejmą prośbą o prolongatę terminu udzielenia odpowiedzi na pismo z dnia 9 października 2013 r., znak: BPS/043-40-1766/13 przekazujące tekst oświadczenia złożonego przez Senatora Piotra Zientarskiego na 40. posiedzeniu Senatu w dniu 3 października 2013 r., dotyczącego projektu rozporządzenia Ministra Zdrowia w sprawie badań psychologicznych osób ubiegających się o uprawnienia do kierowania pojazdami, kierowców oraz osób wykonujących pracę na stanowisku kierowcy.

Uprzejmie wyjaśniam, że pytania zawarte w niniejszym oświadczeniu wymagają szczegółowej analizy, zatem odpowiedź zostanie udzielona w możliwie najkrótszym czasie.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA ZDROWIA
Podsekretarz Stanu
Igor Radziewicz-Winnicki

Odpowiedź

Warszawa, 2013.11.22

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku!

Odpowiadając na pismo z dnia 9 października 2013 r., znak: BPS/043-40-1766/13 przekazujące tekst oświadczenia złożonego przez Senatora Piotra Zientarskiego na 40. posiedzeniu Senatu w dniu 3 października 2013 r., dotyczącego projektu rozporządzenia Ministra Zdrowia w sprawie badań psychologicznych osób ubiegających się o uprawnienia do kierowania pojazdami, kierowców oraz osób wykonujących pracę na stanowisku kierowcy, zwracam się z uprzejmą prośbą o przyjęcie poniższego.

Uprzejmie informuję, że stosownie do art. 137 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. o kierujących pojazdami (Dz. U. Nr 30, poz. 151, z późn. zm.) dotychczasowe akty wykonawcze wydane na podstawie art. 125 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. – Prawo o ruchu drogowym (Dz. U. z 2005 r. Nr 108, poz. 908, z późn. zm.) zachowują moc do dnia wejścia w życie przepisów wykonawczych wydanych na podstawie upoważnień określonych w niniejszej ustawie, nie dłużej jednak niż przez okres 18 miesięcy od dnia wejścia w życie ustawy, tj. do dnia 20 lipca 2014 r.

Jednocześnie wskazać należy, że obecnie prace nad ww. projektem są na etapie rozpatrywania i uwzględniania uwag zgłoszonych przez Rządowe Centrum Legislacji oraz uwag zgłoszonych w ww. oświadczeniu. Zatem trudno się odnieść do pytań, na tym etapie prac legislacyjnych.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA ZDROWIA
Podsekretarz Stanu
Igor Radziewicz-Winnicki